WiMBP
Opole

681 st /I.

I

DYKCYONARZ ROSLINNY,

W KTÓRYM

PODŁUG UKŁADU LINNEUSZA SĄ OPISANE

ROSLINY NIETYLKO KRAIOWE DZIKIE, POŻYTECZNE, ALBO SZKODLIWE: NA ROLI, W OGRODACH, ORANŻERYACH, UTRZYMYWANE:

ALE ORAZ I CUDZOZIEMSKIE, KTOREBY W KRAIU POŻYTECZNE BYC MOGŁY: ALBO Z KTORYCH MAMY LEKARSTWA, KORZENIE, FARBY, i t. d. ALBO KTORE JAKOWĄ NADZWYCZAYNOSC W SOBIE MAIĄ:

ICH ZDATNOSCI LEKARSKIE, EKONOMICZNE, DLA LUDZI, KONI, BYDŁA, OWIEC, PSZCZOŁ, i t. d. UTRZYMYWANIE, i t. d.

Z wprzedzaiącym wykładem słów Botanicznych, i kilkokrotnym na końcu Reiestrem.

Rośliny, (*Plants*) są to Ciała, które rosną: maią skład pewny i stateczny cząstek, albo organiczny: żyią z nieiakim podobieństwem czułości, przynaymniey niektóre: nie maią mocy dobrowolnego poruszania się; Słowem mówiąc, są to ciała [illegible] Nauka nauczaiąca z pewnych i statecznych znaków dzielić porządnie Rośliny, i każdą w szczególności poznawać, nazywa się Botanika. Ta lubo nie w tey ścisłości, iak wieku teraźnieyszego, zawsze przecięż i iak naydawniey musiała dybż [illegible] podobana. Samo Pi-

Przez

X. KRZYSZTOFA KLUKA

NAUK WYZWOLONYCH I FILOZOFII DOKTORA, KANONIKA KAT: INFLANTSK: DZIEKANA DROHICKIEGO, PROBOSZCZA CIECHANOWIECKIEGO, SZKOŁY GŁOWNEY W. X. L. TOWARZYSZA.

PRZEDRUKOWANY.

w WARSZAWIE 1805.

w Drukarni Xięży Piarów.

Biblioteka Publiczna w Opolu
53895
581
Klyk
Dykc
53895/1

WSTĘP

DO

DYKCYONARZA ROSLINNEGO.

Rośliny, (*Plantæ*) są to Ciała, które rosną: maią skład pewny i stateczny cząstek, albo organiczny: żyią z niejakim podobieństwem czułości, przynaymniey niektóre: nie maią mocy dobrowolnego poruszania się; Słowem mówiąc, są to ciała organiczne, ale bezduszne. Żywią się: rosną przez czas niejaki: wydaią nasienie, z którego im podobne rodzą się ciała: nakoniec umieraią, i w ziemię się obracaią. Pod imieniem więc Roślin zawieraią się te wszystkie ciała, lubo co do kształtu różne, które z ziemi rosną: a zatym Roślinami są wszystkie Drzewa, Krzewy, Zioła, Mchy, Bdły, i tym podobne.

Nauka nauczaiąca z pewnych i statecznych znaków dzielić porządnie Rośliny, i każdą w szczególności poznawać, nazywa się Botanika. Ta lubo nie w tey ścisłości, iak wieku teraźnieyszego, zawsze przecięż i iak naydawniey musiała dybż ludziom upodobana. Samo Pismo S. namienia *w Xięgze III. Królów Rozdz.* 4 że Salomon rozprawiał o Drzewach, od Cedru, który iest na Libanie aż do Jzopu. Y słusznie ta Nauka około Roślin była upodobana, od których życie, zdrowie, i wygoda ludzi zawisły, iako się daley pokaże.

Nie można wątpić, że o tey rzeczy iak naydawnieysi musieli

bydź Pisarze: lecz ich Dzieła podobne pewnie spotkało nieszczęście, iakie Pisma innych dawnych Nauk; że wielu wieków wielkie przypadki, iedne ze wszystkim zagubiły, drugich nam tylko nieiakie ułomki zostawiły.

Z pomiędzy naydawnieyszych, mamy ieszcze w tey mierze Pisma *Dyoscorydesa i Pliniusza*. Od wieku zaś XVI. począwszy, obfitsze liczemy Dzieła, między któremi sławnieysze są: *Mathiola*, *Tabernamontana*, *Cæsalpina*, *Kameraryusza*, *Gesnera*, *Baubinow*, *Ryvina*, *Tourneforcyusza*, i t. d. Nie godzi się oraz zapominać i o naszych Polakach, iednym *Syreniuszu*, drugim *Martinie z Urzędowa*, którzy w teyże materyi u nas oyczystym pisali ięzykiem.

Jako zaś wiek teraźnieyszy chlubić się tym może, że w każdey nauce ma doskonałych ludzi, którzy do bardzo wysokiego doprowadzili ią stopnia; tak w Historyi Naturalney, której częścią iest Botanika, Rośliny opisuiąca, wiele winniśmy *Linneuszowi* w Szwecyi, który zapuszczaiąc się w skrytości przyrodzenia, wiele odkrył, podał pochop bardzo ważny Układu (*Systema*), powszechnie przyiętego: a ieżeli którzy na nim nie przestaią, zawsze przecięż to przyznać muszą, że ich budowy fundamenta założył Linneusz.

Wymienić wszystkich Pisarzów wieku tego, dla wielkiey ich liczby, rzecz iest trudna: namienię niektórych tylko porządkiem Alfabetu. *Bradley*, *Crantz*, *Du Hamel*, *Dietrich*, *Dalibart*, *Erxleben*, *Gleditsch*, *Gmelin*, *Gouan*, *Haller*, *Hill*, *Jaquin*, *Jussieu*, *Ludwig*, *Martin*, *Oeder*, *Plumier*, *Sauvage*, *Scopols*, *Scheuchzer*, *Schreber*, *Vaillant*, *Van Royen*, i t. d.

Żywa chęć przysłużenia się Kraiowi, pobudziła mnie do uczynienia ofiary z miareczki sposobności moiey, i pisania Dykcyonarza Roślinnego, w którym co się zawiera, okazuie Tytuł Dzieła. Abym zaś i pożytek okazał, i zażycie tego Dzieła ułatwił, za rzecz powinną osądziłem w dwóch Częściach tego Wstępu, o niektórych rzeczach uwiadomić Czytelnika.

CZĘŚĆ I.

O porządku Dzieła, i zażyciu Roślin w nim opisanych.

JEżeli potrzeby i wygody życia ludzkiego uważemy, zdawać się nam w prawdzie będzie, że nam tę puzysługę nie same tylko czynią Rośliny, ale i Zwierzęta: lecz ieżeli ściśle rzecz rozbierzemy, przyznać musiemy, że czyli bezpośrednie, czyli pośrednie, z Roślin wszystko mamy. Bezpośrednie, Zbożem, Ogrodowinami, Owocami, iako pokarmem żyiemy: z różnych części Roślin mamy nayskuteczniejsze lekarstwa na porastowanie nadwątlonego zdrowia: z Drzewa budujemy sobie pomieszkania, i nim się przeciw przykrości zimy opalamy: z Konopi, Lnu, Bawełny, i t. d. mamy część odzienia, które farbami z podobnychże Roślin przyiemnieysze czyniemy. Chleb, Piwo, Wino, Oliwa, Cukier, i t. d. wszystko to iest z Roślin.

Cokolwiek zaś mamy ze Zwierząt, to się staie pośrednie przez Rośliny. Konie, Woły, Owce, i tym podobne zwierzęta, czymże się żywią, albo żywione bywaią, ieżeli nie roślinami? Pomówię o tym wszystkim, dawszy pierwey sprawę ze sposobu pisania mego.

ROZDIAŁ I.

O Porządku tego Dzieła.

Opowiem tu myśl i sposób pisania mego: wyiawię zażycie Pisarzów w tey materyi: wyłożę znaki w tym dziele zażyte.

§. 1.

Myśl i sposob pisania

Od lat kilku pobudzony chęcią pisania o Roślinach, ile mogłem przyłożyłem starania poznać iak naywięcey Roślin kraiowych, podług znaków układu Linneuszowego. Dlatego, kiedykolwiek mi tylko sposobność gdzie pozwoliła, korzystałem z niey przezieraiąc Lasy, Łąki, Pola, Ogrody, i t. d. Każdy się zaś łatwo domyśli, że nie mnie iednemu obiegać cały kray można, ale moich uwag mieyscem było Woiewództwo Podlaskie, Mazowieckie, i pobliższe części Litwy. Przydałem prawda i Rośliny w dalszych tylko stronach kraiu się nayduiące, ale te, o których od niemałego iuż czasu pewny iestem, że się nayduią. Niesłusznieby czynił, gdybym się nad samemi dzikiemi tylko zastanawiał, a o tych zamilczał, które gospodarze utrzymuią na roli i wogrodach gospodarskich; albo możnieysi w oranżeryach i ogrodach zabawnych. Dlaczego zaś pomieściłem niektóre nieznaiome cudzoziemskie? powiem w Rozdziale ostatnim.

Sądzę, pozna to każdy, że i naypilnieyszemu niepodobna, aby przynaymniey drobnieyszey iakiey nie opuścił Rośliny: będę szukał to nagrodzić, a w następuiących latach postrzeżone podać do druku, iako Przydatki do tego Dykcyonarza. O! iakżebym się miał za szczęśliwego, gdyby w innych stronach osoby podobnież się w tym kochaiące, powiększyć raczyły to Dzieło, przez opisanie układowe Roślin tych, które się w tym Dykcyonarzu nie znaydą? Podam sposoby w drugiey Części Wstępu.

Dlaczego zaś pisałem Dykcyonarz nie innym iakim porządkiem? Chciałem to Dzieło

uczynić przynaymniey niedrażniącem, ani dla tych, ktorzy ieszcze bydź mogą nieprzyiacielami, iak mowią, nowości: ani dla tych, ktorzyby słusznie pogardzali dla porządku iakiego pisania sposobem do nieyszym. Zdaie mi się, że Dykcyonarz utrzymuie środek nieprzeszkadzaiący układowi, w czymby inny iaki obrany sposob nie mało podobno zatrudniał. Do tego ieszcze przydam, że w Dykcyonarzu łatwiey każdemu rzecz należć przychodzi.

Ile więc w Dykcyonarzu obszernych opisań spodziewać się nie można, w krotkości wszystko iest wyrażone, ale dobrze uważaiącemu dostatecznie; osobliwie ktory się w układowych wyrazach cokolwiek oswoi. Rozszerzać się zbytnie w opisaniu, Dzieło dla czytelnika bardziey by się powiększyło, a mnie nięło sposobności podobno ukończyć, nimbym ia życie skończył.

W opisaniu Roślin wziąłem sobie za fundament Linneusza, ktorego układ iest pospolicie wzięty, i do ktorego zwyczaynie stosnią się Pisarze: a tak łatwo każdemu będzie dopełnić to sobie z Dzieł innych, co mu się w tym Dykcyonarzu niedostatecznego będzie zdawało. Jmiona więc łacińskie są Linneuszowe ale przydałem i innych, gdzie znaczna rożność zachodziła: osobliwiey ile mogłem, przydałem Opis: Royena, z te przyczyny, że podobno Prześw: Kommis: Edukac: iego układ Szkołom krainowym przepisała.

Jmiona Polskie po większey części są wzięte z Polskiego Zielnika Syreniusza; lubo w niektorych mieyscach dla niedostateczności dawnieyszego opisywania, nie można bydź bardzo pewnym, czyli tę lub ową pod tym imieniem pokrywa Roślinę. Ktore się zaś w Syreniuszu nie nayduią tym albo dałem imiona, iak pospolicie nazywaią; albo ieżeli dowiedzieć się nie mogłem, spolszczyłem z innego języka.

Sposob szukania w tym Dykcyonarzu iakiey Rośliny podług imion układowych Linneusza, podaie sam porządek Alfabetowy. Na końcu zaś Dzieła podam kilkorakie reiestra: w pierwszym będą imiona dawne łacińskie, a teraźnieysze gatunkowe: w drugim imiona Polskie: w trzecim rożne Roślin zażycie: w czwartym rożne części Roślin cudzych, ktore kupuiemy. Nakoniec ułożę opisane Rośliny, podług układu Linneusza.

§. 2.

Dzieła do tego Dykcyonarza użyte.

Abym pokazał, iakim sposobem i ktorych dzieł pomocy zażywałem, oraz podał czytelnikowi memu, gdzie się ma udać do obfitego źrodła, tak się rzecz ma. Ostrzegam zaś, że lubo dzieła Pisarzow popolsku wyrażam, są przecięż pisane w innych językach.

Każdą widzianą Roślinę roztrząsałem podług znakow Linneuszowych; na fundamencie tych znakow, szukałem imienia i opisu w dziele iego: Układ Roślin i t. d. *Linnæi systema vegetabilium secundum Classes, ordines, genera species, cum characteribus, et differentiis. Editio XIII. a J. A. Murray.* 8. *Gotting.* 1774. Podług imienia znalezionego, udawałem się do Dykcyonarza Botanicznego: *Onomatologia Botanica completa.* Z obu stron upewniony, zapisałem ią sobie w reiestr alfabetowy. Co się zaś tycze Roślin, ktore u nas nie rosną, te prosto wypisywałem.

A lubo iuż w tych dziełach co do zażycia, i t. d. dość znaydowałem powszechnie, nieprzestawaiąc pozecięż na tym, szukałem w źrodłach obfitszych. Jeżeli chodziło o skutki lekarskie, to znaydowałem w Dykcyonarzu lekarskim, *Onomatologia medica completa.* Jeżeli o pożywienie dla ludzi, szukałem w Dziele Zukerta o pokarmach z Roślin: *Zuckert von den Speisen aus den Pflantzesreich* 8. *Berlin* 1778. Jeżeli chodziło o te, ktore ludziom są szkodliwe i trucizną; patrzyłem w Gmelinie o truciznach roślinnych: *Gmelin Allgemeine Geschichte der Pflantzengifte.* 8. *Nurnberg.* 1777.

Podobnym sposobem działo się około zażycia rożnego ekonomicznego, z Dzieł następuiących.

a. W powszechności, Dykcyonarz ekonomiczny: *Onomatologia oeconomica practica.* 8. *w Lipsku* 1763.

b. O Zbożach: Dzieło Hallera.

c. O Lasach: Dzieło Du Hamela.

d: O Drzewach owocowych: Tegoż.

e. O Ogrodowinach: Dzieło Reicharta.

f. O Paszy dla Zwierząt: Części rożnych Dzieł.

g. O Roślinach farbierskich: *Kentnisz der Pflantzen die Mahlern und Farbern zum Nutzen.* 8. *Leipzig* 1776:

h. O Roślinach dla Garbarzow zdatnych: Dzieło Gleditscha.

i. O Roślinach dla Pszczoł zdatnych: Tegoż, i t. d. i t. d.

§. 3.

Wykład Znakow w tym Dykcyonarzu użytych.

Rodzaie Roślin maią nad sobą pospolicie te dwie litery *L. G.* z przydaną iaką liczbą: znaczy to *Linnæi Genus*, to iest, Rodzay u Linneusza pod tą liczbą: aby chcący widzieć opisanie tey Rośliny u Linneusza, mogł wiedzieć pod ktorą liczbą rodzaiu iey ma szukać, osobliwie w Dziele: *Genera Plantarum*, i t. d. Kiedy zaś nie wszystkie rodzaie w tym Dziele są pomieszczone, ale daley a daley poznawane Linneusz opisywał w przydatkach pod imieniem *Mantissa*: w niektorych więc mieyscach nad rodzaiami znayduią się litery *L. M.* co znaczy *Linnæi Mantissa*: przy ktorych licz-

ba Rzymska pokazuie Przydatek pierwszy, drugi, i t. d.

Nad gatunkami dzikiemi kraiowemi, albo w kraiu znaiomemi, albo ktoreby w kraiu pożytecznie utrzymane by ż mogły, idzie liczba porządkiem po sobie następuiąca ktora dla tego iest położone, aby ieżeliby w czasie, mogącym na to czynić nakłady, i uznaiącym potrzebę sztychowanych Figur, została sposobność oznaczania Figury temi liczbami.

Dla prędkiego zaraz w razie poznania, czyli ta, lub owa Roślina iest dzika w kraiu, czyli utrzymywana, czyli też pożytecznie utrzymywać się nie może, zażywam gwiazdek na znaki. A tak liczba gatunkowa bez gwiazdki, znaczy Roślinę dziką kraiową. Liczba gatunkowa z iedną tylko gwiazdką (*), znaczy Roślinę cudzą w kraiu utrzymywaną, albo pożyteczną bydź mogącą. Dwie gwiazdki bez liczby (**), znaczą Roślinę, ktora u nas pożytecznie utrzymywać się nie może.

ROZDZIAŁ II.

Zażycie Roślin Ekonomiczne.

Potrzeba Roślin ekonomiczna, wielorako uważana bydź może: dla ludzi właściwie, dla zwierząt chowanych: Budowa, opał, rękodzieła, i t. d.

§. 1.

Zażycie ekonomiczne dla ludzi

Pożywienie, budowa, odzienie, i rożne rękodzieła tu należeć będą. A naprzod co się tycze pożywienia; nie samą tylko pięknością Roślin zabawia się Człowiek, ale nadto musi ieszcze uznawać dobroczynną Opatrzność Boską, i poczuwać się do nieskończonego dziękczynienia, ktora tyle stworzyła Roślin na pokarm dla ludzi zdatnych, ktory dla utrzymania życia koniecznie iest potrzebny. Chociaż bowiem ludzie żywią się i mięsem zwierząt, iednakże bez pożywienia z Roślin zdaie się, że się obeyść nie mogą. Narody naydzikssze, w naynierodzaynieyszym położeniu będące, zwierzęta obficie maiące, a przecięż bez Roślin ssę nie obeydą: z nich przynaymniey co podobnego czynią do chleba: z nich robią iakikolwiek napoy.

Od naypierwszych czasow przykładali się ludzie, ile tylko można, na pokarm między Roślinami uczynić wybor. Wiele zpomiędzy nich uznano za właściwie żywiące, iako te, ktore nazywamy Zbożem, iak Pszenica, Żyto, i t. d. Drugie za zdatne na napoy, *np.* Wino, Jęczmień na Piwo, i t. d. W innych dała się widzieć przyiemność, albo zdrowiu pomagaiąca, albo przynaymniey nieszkodząca, *np:* w Owocach, Ogrodowinach, Zieleninach, i t. d. W innych postrzeżono, że przydane do innych Produktow, czynią w nich iakową przyiemność, iako te, ktore nazywamy Korzeniami, *np:* Pieprz, Imbier, Cynamon, Cukier, i t. d. Jnnym wzięcie powszechne ziednało szacunek: *np.* Kawa, i t. d. Naostatek w czasie nieurodzaiow przymuszeni bywali ludzie zastępować potrzebę innemi Roślinami, i pokazało się, ktore w takim przypadku zażywane bydź mogą.

Znaydzie się to wszystko wymienione w tym Dykcyonarzu, i ieszcze pokażą się coraz świeższe w tym względzie wynalezki. Nadto, nie każdy kray ma wszystko: tu się więc pokaże, iak u nas bydź może, co z daleka sprowadzamy albo iak nasze Rośliny potrzebę, lub wygodę dalekich kosztownych zastąpić mogą.

Są Rośliny potrzebne i wygodne, ale są i takie, ktore ludziom i zwierzętom są trucizną. Natura one dość znacznie naznaczyła. Ludzie dzicy, i nierozumne zwierzęta, ktore posłuszneysze są skinieniu natury, i ieszcze zmysły swoie utrzymuią w pierwiastkowey mocy, znaią z niezepsowanego powodu naturę do nich mowiącą, i głosu iey słuchaią. Ale ludzie obyczayni dalekiemi są od tey prostoty, i muszą przez starania, uwagi, doświadczenia, dochodzić tego wszystkiego.

Maią Rośliny szkodliwe swoie znaki, po ktorych poznane bydź mogą. Widok nieprzyiemny: Kwiat niewesoły, brudny: powierzchność kleiowatą lipkością powleczona: sok ostry, gryzący: smrod odrazaiący: iuż niewątpliwemi tego mogą bydź znakami Dotego ieszcze same nas ostrzegaią zwierzęta, kiedy osobliwie zgłodniałe, a przecięż na pastwisku iakiey Rośliny, albo w daney paszy nie tykaią.

Ztemwszystkiem ieszcze to znaki nie są dostarczaiące do poznania wszystkich: przypadki doświadczone na iednych muszą uczyć drugich, i uciekać się trzeba do dokładnego opisania. Dlatego też przy Roślinach szkodliwych nieco więcey się zatrzymywałem, i naymnieysze ich odrobiny opisuiąc, im bardziey przez błąd z pożytecznemi Roślinami pomieszane bydź mogą. Nie można prawda przeczyć, aby i szkodliwe z iedney strony, nie miały z drugiey strony iakim sposobem bydź pożyteczne, ale w tym trzeba ostrożności.

Jeżeli Rośliny są pożyteczne, staranie ludzi one rozmnoża i utrzymuie: ieżeli są skodliwe, szukamy sposobow one wygubić. Jak iedno, tak drugie wypada z natury Rośliny, na ktorym fundamencie namieniam o sposobach w ktotkości, ile że się zbytnie rozszerać nie można, a cokolwiek się zastanawiaiący, daley łatwo postąpić potrafi.

§. 2.

Zażycie Roślin na paszę dla zwierząt.

Wszystkie Rośliny, ktore zwyczaynie w gospodarstwie chowanym zwierzętom daią przyiemne i żywiące pożywienie, mogą się nazwać paszą: ściśle zaś biorąc, rozumieią się tylko te, które się na łąkach zbieraią. Z tych iedne rosną dziko, dru-

gie umyślnie się zasiewaią: stąd są łąki naturalne i sztuczne.

Pożytek z łąk naturalnych naywięcey zawisł na trawach, które koszą się na siano: a tu się uważa wybor takich, które iużto przez obfitość, iuż przez dobre własności mogą mieć zaletę. Te, które są miękkie i soczyste, które świeże i ususzone na siano, dobrze żywią, zwać się mogą Trawami słodkiemi: te zaś, które są suche, twarde, złe daią pożywienie, zowią się Trawami kwaśnemi, i tylko w niedostatku zażywać się muszą.

Na Łąki sztuczne zażywaią się te mieysca, które samey naturze zostawione, nie wiele czynią pożytku: do zasiewania obieraią się Rośliny na paszę naylepsze i nayobfitsze. Poznawamy iuż w kraiu i potrzebę i pożyteczność takowych łąk, ale ieszcze przywiązani do rzeczy cudzych, mniemamy, że bez zagranicznych Roślin obeyść się nie możemy; a stąd nasiona sprowadzone, kosztownie przepłacamy.

Nie przeczę ia temu, że w innych kraiach niektóre Rośliny osobliwszy pożytek okazuią; ani temu, ażeby u nas utrzymywane nie miały bydź pożyteczne; ale pytam się, co tego za potrzeba? Cudzoziemcy przez staranie swoie, dzikie swoie Rośliny przerobili na utrzymywane, i te nam teraz przedaią: my też u siebie mamy dzikie, nacóż gdzie indziey kupować mamy? owszem nasze dzikie iuż są do kraiu przyzwyczaione, nie potrzebuią tyle pieszczot: lud nawet chętniey koło nich chodzić będzie, iako koło tych, których natura mu iest znaioma.

Daymy to, żebyśmy nie mieli tych Roślin, które zasiewaią za granicą; ieszcze stąd nie następuie, abyśmy zagranicznych potrzebowali. Każdy kray ma co swego. Polskich Koni nie ganią za granicą: Wołow z Polski niemało wychodzi: czym się żywią? tylko kraiowemi Roślinami, z pomiędzy których, gdyby niektóre umyślnie były utrzymywane, wcaleby nam zagraniczne Rośliny uczyniły niepotrzebne, i zwierzętom naszym nieprzyzwyczaionym nie byłyby niebezpieczne. Znaydziesz Czytelniku w tym Dykcyonarzu niemało kraiowych Roślin w tym względzie pożytecznych.

Są, którey ieszcze na paszę zalecaią: *np.* Wykę, Soczewicę, i inne Rośliny z kwiatami motylkowemi. Prawda, że co do obfitości bardzo wiele wydaią, dobrą przecięż paszą są tylko świeże, ususzone są twarde. Jako zaś różne są chowane zwierzęta, tak i różne części Roślin iść mogą na ich pożywienie. Liście z różnych Drzew, owoce, korzenie różnych ziol, a osobliwie zboża, ziarnem, słomą, plewą, i t. d. wielką czynią przysługę. Znaydzie się to wszystko w tym Dziele.

Nie opuściłem oraz w tym Dziele namienić o Roślinach Pszczołom pożytecznych. Jak się to komu nadaremne zdawać może,

że, tak spodziewam się, gospodarzom będzie przyiemne. Z obfitości tych, lub owych Roślin, wznieść mogą o obfitości miodu, wosku: albo z uważenia rosnących Roślin poznać mogą, iak pożytecznie pasieka założona, lub utrzymywana bydź może.

§. 3.

Lasy, budowa opał, roboty rożne z drzew.

Mieysca, na ktorych są lasy, są iedne z naypożyteczniey-szych: z nich mamy drzewo do rożney budowy, do rożney roboty dla rzemieślników i w gospodarstwie: z nich mamy drwa na koniecznie potrzebny opał.

Prawda, w niektorych stronach kraiu obfitość lasow nie wiele czyni wzgędu: ale przeciwnym sposobem w niektorych mieyscach niedostatek potrzebuie w tey mierze gospodarstwa: nawet gdzie lasow iest wielka obfitość, nierząd w czasie może uczynić niedostatek, iak to niektore mieysca niegdyś obfite, iuż okazywać poczynaią. Trzeba więc w jednych mieyscach zażyć rządu cudzoziemskiego przez podział lasow na roczne wręby: trzeba w drugich przynaymniey dla potomności szukać oddalić niedostatek i przez zasianie lasow maiętność uczynić szacowniejszą.

Jak zaś rożne są drzewa, i rożne ich przyrodzenie, tak rożnego dla siebie wyciągaią względu. Różny maią wymiar wiaku, w ktorym mogą bydź nayzdatnieysze: rożny maią czas i sposob do zasiewania, stosuiąc się do natury, przy każdym więc gatunku drzewa w tym Dykcyonarzu, znaydują się lata do podziału wrębow; czas i sposob zasiewania.

Budowa rozmaita między naypierwszemi naszemi iest potrzebami, ale też nietakowego potrzebuiemy drzewa: innego na mieyscu suchym, iak na pomieszkania: innego na mieyscu mokrym, iak na młyny, i t. d. innego w wodzie, iak na pale, mosty, i t. d. Cóż, gdy się ieszcze przyda, że w niedostatku i nierdatne drzewa rożnie przysposobione, zdatnemi stać się mogą? Nie omieszkałem to wszystko wyrazić na swoich mieyscach.

Opał podobnież do naypierwszych należy potrzeb. Dwoiaki bydź może w drzewnie i w węglach. Wyrzekło się i to na swoim mieyscu, ktore drzewa, i iak na opał są zdatne; z których węgle i iaki mogą mieć szacunek.

Gospodarz w domu i około roli, wielorakiego potrzebuie naczynia: wiadomo zaś, że nie wszystkie z iednakowego drzewa bydź mogą: że podług okoliczności niektore maią swoię osobliwszą zaletę. Rożni rzemieślnicy z drzewa robiący, stolarze, tokarze, kołodzieie, sztelmachy, i podobni, iak rożne robią roboty: iak ich roboty w rożnym względzie są potrzebne, tak na ladaiakim drzewie prze-

stawać nie mogą: iedno twardsze, drugie miększe: iedno kruche, drugie gibkie: iedno szczepkie, drugie się nie szczepa: iedno gęste, drugie rzadkie. Przydaymy ieszcze i to, podobaią się nam do niektorych robot drzewa dalekie, dlatego, że albo iaki piękny maią kolor, albo się gładko polerować daią: obaczemy w tym Dykcyonarzu, że te przymioty i na naszych niektorych drzewach należć możemy.

Procz wymienionych głownieyszych pożytkow z lasow, mamy ieszcze i wielorakie pomnieysze. Drzewa szpilkowe, *np:* sosna, iodła, modrzew, iałowiec, daią nam terpentynę, żywicę, sadarakę, smołę, sadze, *Malarzom* i Drukarzom potrzebne. Drzewa liściowe daią gummę, soki, owoce, przynaymniey zwierzętom potrzebne.

Kora, gałęzie, kwiaty, liście, i t. d. nie są prożne. Kory potrzebuią garbarze do garbowania skór: z wielu robią się farby wiele drze się na łyka, z tych: się robią powrozy, maty, i t. d. Gałązki z niektorych idą w gospodarstwie na płokoszki do wozow, na kosze, koszyki, i koszyczki. Gałęziami niektorych grodzą się martwe płoty. Liście po większey części są zdatne na paszę dla rożnego bydła. Kwiaty nietylko pszczołom daią robotę, ale nad inne części większą skuteczność lekarską posiadaią. Są tedy Rośliny i z tych względow pożyteczne: i Dykcyonarz ten pożyteczny bydź powinien, ktory te użyteczności kraiowych Roślin wymienia.

§. 4.

Rożne inne z Roślin pożytki.

Nie wspominaiąc tu ieszcze o pożytkach lekarskich, i innych, ktore do następuiących należą Rozdziałow, ekonomiczne tylko kończę, iakie są farbowanie rożnych rzeczy, garbowanie skór, pleie, i tym podobne.

Nie masz wątpliwości, że Rośliny naywięcey daią farb do upiękrzenia rzeczy wełnianych, bawełnianych, płociennych, iedwabnych, i t. d. Gdzie są rękodzieła znaczne, tam niektore Rośliny do farb pożyteczniey-sze, umyślnie się utrzymuią. Jak wiele mamy w kraiu Roślin, które na to zażyte bydź mogą? Daymy to, iż nie mamy ieszcze tyle rękodzieł, w ktorychby obficie potrzebowane były: alboż iednak małe z nich wieśniacy nasi mieć mogą pożytki, z małym kosztem, owszem tylko małą pracą nazbierawszy Roślin zdatnych, onemi farbować swoie domowe sukna, płotna, nici, pończochy, chustki, i rzeczy podobne. Z niektorych ieszcze umieiętnie postępuiąc, iako się na swoich mieyscach opisuie, mogą bydź farby dla malarzow, osobliwie do malowania kleiem zdatne, iakie albo drogo za granicą w potrzebie kupuiemy; albo ktore

innym zagranicznym rownaiąc się, mieysce ich zastępować mogą.

Skory rożnych zwierząt iak są ludziom potrzebne, każdy widzi z rożnego ich zażycia. Surowe się zażywać nie mogą, ale się przez rożnych rzemieślnikow ręce pierwey przysposobiaią. Garbarze naywięcey tu maią do czynienia: ci dawniey mniemali, że im nic nie może dać zdatnieyszego co do garbowania skor nad dębinę. O! iak wiele dębow dlatego umierać musiało, bez czegoby się obeszło, i ktoreby na nierownie większy pożytek rosnąc obrocone bydź mogły.

Skąpość lasow w innych kraiach, a bardziey gospodarność cudzoziemcow, obrociła ich myśl do szukania innych Roślin podobnież zdatnych, ktoremiby dęby życie swoie odkupowały. *Gleditsch* naywiększą w tey mierze gospodarstwu uczynił przysługę. O iak wiele pokazuie się Roślin podobnież zdatnych: owszem ktoby się spodziewał, że niektore ieszcze są zdatnieysze! *np:* Bagno, (*Ledum palustre*) obficie w lasach rosnące.

Nierowniebyby się więcey ieszcze zdatnych okazało, gdyby przyszło do doświadczenia. Kiedy bowiem Rośliny do tego zdatne, muszą bydź mniey, lub więcey ściągaiące, łatwo się ta własność w nich odkryie, odgotowawszy w wodzie, i koperwasu wrzuciwszy, od ktorego mniey więcey czernieią.

Oley nie iest tak małym pożytkiem, iak się zdawać może. Miiam ia to, że go lud pospolity zażywa na okrasę pokarmow swoich postnych: ale czyli go mało, lubo nie każdego, wypotrzebuią malarze na pokosty? Za granicę nie mało go wychodzi na lampy, w rękodziełach, kopalniach, i domach gospodarskich, gdzie czeladź zimowych wieczorow przy lampach roboty swoie odprawuie. Trzeba zaś wiedzieć, że oleie nierownie dłużey się palą, niż takaż miara łoiu.

Nie każda Roślina zdatna iest do oleiu. Ta, ktora się w tym względzie ma zażywać, powinna wydawać wiele nasienia, maiącego w sobie wiele tłustości oleyney. Pospolicie są nam tylko znaiome, len, konopie i rzepak: ale iak wiele iest roślin, ktore do oleiu nierownie są obfitsze? iak wiele między samemi dzikiemi, z ktorychbyśmy oley mieć mogli, albo oliwie się rownaiący, albo do innego iakiego zażycia wszystkie inne przechodzący?

Te i inne ieszcze pożytki z Roślin kraiowych tyczące się gospodarstwa, wyraziły się na swoich mieyscach w tym Dykcyonarzu: o iak wiele ieszcze bydź może w Roślinach własności pożytecznych ukrytych, dotąd nieuważanych, iak wiele ieszcze bydź może Roślin dotąd niewiadomych, a może naypożyteczniey-szych!

ROZ-

ROZDZIAŁ. III.

Zażycie Roślin Lekarskie.

Wyłożę tu naprzod, co o skuteczności lekarskich Roślin w tym Dykcyonarzu opisanych rozumieć potrzeba: a potym nieco powiem o zażyciu lekarskim domowym.

§. 1.

Rożnica sztuki lekarskiey teraźnieyszey od dawney a stąd pewność skutków lekarskich

Nie można temu przeczyć, że i dawniey byli Lekarze: ale iako wszystkie sztuki coraz się bardziey doskonalą, tak i sztuka lekarska Wybaczyć mi muszą dawni Lekarze, że z dobrze wiadomemi tey rzeczy przyznać muszę, iż prawdę wiedzieli nie mało, ale więcey nie wiedzieli: stąd wiele ich przepisow zasadziło się na samym tylko mniemaniu, wziętym od iakiegoś urojonego mniemania.

Czytaiąc dawnych Lekarzow, zdaie się, że niepotrzebnie tak wiele rzeczy chowaią, kiedy dwie lub trzy Rośliny, osobliwiey zachwalone, ledwie nie na wszystkie choroby bydź mogłe do leczenia miały skuteczność, czasem i z przeciwnych sobie przyczyn pochodzące. A iak częstokroć leczono naprzykład choroby krwawe Roślinami czerwonemi dlatego, że są czerwone: Żółtaczki Roślinami żołtemi, dlatego, że są żołte: Kolki Roślinami kolącemi, dlatego, że kolą, i t. d. Dalekie też i zamorskie, zawsze miały większą skuteczność, dlatego, że były mniey znane, droższe, i do nabycia trudnieysze.

Teraz innym prawidłem rządzi się lekarska sztuka: niedosyć teraźnieyszym Lekarzom na tym, że ktoś powiedział: rozbieraią iak nayściśley każdey rzeczy przyrodzenie, a przez Chymią poznawszy iey własności doświadczeniem skutkow potwierdzaią.

O! iak wiele teraz leczą chorob ktore dawnieysi mieliby za nieuleczone: iak wiele teraz pokazało się omyłek w skutkach dawnieyszych mniemanych: iak wiele pokazało się Roślin iak nayskuteczniieyszych, po ktorych dawni niczego się nie spodziewali! iak wiele pokazało się Roślin w pośrod kraiu, ktore tak dobrze zastępuią lekarstwa zamorskie, że zażywać zamorskich temu chyba potrzeba, ktory i w samym sposobie leczenia chce się rożnić od innych.

Ta ważna rożność rządziła i mną w tym Dykcyonarzu, opisuiąc skutki lekarskie. Położyłem wszędzie rożnicę mniemań dawnieyszych, od doświadczeń teraźnieyszych. Ufam, że Lekarze doskonali nie przyganią mi tego, a iako to Dzieło nie dla nich iest pisane, ktorzy, iak czego zażywać maią, dobrze wiedzą: tak oddalonym od Lekarzow, tym bardziey to Dzieło zalecą, im więcey, co do skutkow lekarskich, zasadza się na wyrokach sławnych Gmelina, Giedytscha, Storka, Tyssota, Zuckerta, i t. d. i im podobnych doskonałych ludzi.

§. 2.

Zażycie lekarskie domowe.

Gdzie w potrzebie Lekarz być może, osobliwie w większych przypadkach, naylepiey iest udać się do niego: ale Lekarz daleki, gwałtowność potrzeby ratunku, choroby mniey niebezpieczeństwa maiące, albo się muszą, albo mogą leczyć w domu. Stąd po wsiach z miłości ludu, powinnyby bydź we dworach niby Apteki ze zbieranych Roślin kraiowych pożyteczniieyszych, ktoremiby w czasie ratować można. Mam myśl na końcu Dykcyonarza osobnym Rejestrem wypisać naypożyteczniieysze Rośliny, ktoreby się w takiey Aptece znaydować powinny: skutki zaś ich znaydą się w Rejestrze lekarskim.

Pospolicie iednayże Rośliny nie wszystkie części iednakowe maią skutki, i nie iednegoż czasu zbierać się mogą. Korzenie wykopuią się na wiosnę, dopoki prętow nie wypuszczą; albo w iesieni, gdy pręty pousychaią. Wykopane ochędożą się z ziemi, pokraią w talerzyki, w cieniu wysuszą.

Jeżeli ziela całego potrzeba z liściami i prętami: zbiera się wkrotce pierwey, aniżeli zakwitnie: zebrane rozcieła się w cieniu, aż do wysuszenia. Jeżeli zaś liści tylko samych potrzeba: zbieraią się po okwitnieniu kwiatow, lecz pierwey aniżeli nasienie doyrzeie, i podobnież się w cieniu wysuszą.

Kwiaty nayskuteczniieysze są w samym początku rozwinienia się, dopoki się ieszcze pyłek kwiatowy w nich znayduie. Rozesłane podobnież wysuszą się w cieniu. Jeżeli są pachnące, aby zapachu nie utraciły, na ktorym pospolicie wiele zawisło, suszą się papierami otulone, i chowaią się potym w zamkniętych pudełkach.

Owoc się zbiera w samym czasie doyrzałości, nieczekaiąc aż się przestoi, i ku zgniliźnie nakłaniać będzie. Suszony pospolicie odmienia skutki: a zatym ieden się ususzy w piecu lub na słońcu: drugi świeżo na konfitury, powidła, i t. d. obraci. Jeżeli samych tylko ziarn nasiennych potrzeba; te się zbiorą wtedy, gdy z nasiennikow wypadać zaczynaią, i tylko ze zbytniey wilgoci na wietrze wysussą się do przechowania.

Kora z drzew zbiera się wtedy, gdy naylepiey odstaie, a drobno pokraiana, także się w cieniu wysusza. Drzewo kraie się drobno, i naylepiey się bierze zimą.

Jak tych części w potrzebie zażywać, wiedzą Lekarze, i gdy zażytemi bydź mogą, sposob przepiszą. Leca oddaleni od Lekarzow muszą przestawać na sposobach im łatwych, bez bardzo sztucznego przysposobienia. Namienię o niektorych.

Proszek. Ususzona część Rośliny tłucze się iak naymieley. Porcya na raz, naymniey skrupuł ieden, naywięcey dwa; lecz rozumiem Rośliny takie, ktore żadnego w sobie nie maią niebezpieczeństwa, podeyrzanych nie należy zażywać bez rady rozumnego Lekarza, a to samo trzeba rozumieć i o dalszych sposobach, ktore opiszę. Proszek pospolicie zazywa się rozmącony w filiżance wody.

Dekokt. Jest pomieszanie rożnych części Roślin, albo rożnych Roślin na iednęż chorobę rownie skutecznych, albo na choroby, ktore się w chorym pokazuią bydź złączone. Pospolicie bierze się tey mieszaniny dobra łyżka, i gotuie w półgarca wody: przecedziwszy pije się przez dzień zamiast zwyczaynego napoiu. Robiąc w potrzebie mieszaninę na dekokt, mieszaią się części w takiey proporcyi: Korzeni, kory, drzewa, po iedney, dwie, lub trzy uncye: Liści, ziela, dwie, trzy, lub cztery garstek: Kwiatow, trzy, lub cztery szczypt: Nasienia dwie drachmy, lub nieco więcey.

Herbata Części Rośliny drobno pokraiane, osobliwie liście, kwiaty, rzucaią się w gorącą wrzącą wodę, i nakrywaią, bez dalszego gotowania. Po kilku minutach zlana woda gorąco się pije. Do dwoch filiżanek wody bierze się szczypta takiey herbaty. Zażywa się naczczo rano, na noc, i pospolicie po proszkach.

Extrakt domowy. Nazywam domowym, że nie iest lekarską sztuką robiony. W Francuzką wodkę naprzykład kwiatow lub liści posiekanych nakładzie się podług pomiarkowania: zatkane naczynie letem trzyma się na słońcu, zimą przy ciepłym piecu. Co drugi dzień wyciśnione dobrze części Roślin wyrzucą się, a inne na to mieysce włożą: to się czyni poty, aż się wodka częściami Roślin dobrze napoi, ktora się w potrzebie zażywa iak krople z Apteki.

Oleiek domowy. Jak się dopiero mowiło o Extrakcie, tak się i tu czyni, albo w oliwie, albo w oleyku migdałowym. Oleyki mogą się wprawdzie zażywać wewnętrznie, ale się pospolicie zażywaią do smarowania zewnętrznego.

Powidła, Gęszcz Soku osobliwie ze świeżych owocow wygniecionego bierze się części 10. Cukru część iedna, i smaży się do zgęstwienia. Mogą być z Porzeczek, Berberysu Bzu, Hebdu, Jarzębiny, i t. d. W potrzebie rozmące się nieco w wodzie, w winie, lub w occie do zażycia.

Wody, osobliwie z kwiatow pachnących, umieią wielkie dwory przepędzać przez alembiki. Do plastrow na zewnętrzne przykładanie smażą się części Roślin razem z tą tłustością, ktora do plastru wchodzi: po wyciśnieniu potym tłustości, części Roślin się wyrzucaią. Częstokroć się tylko same liście świeże przykładaią, odmieniaiąc, gdy pierwsze powiędną. Więcey od lekarzow nauczyć się trzeba.

ROZ-

ROZDZIAŁ IV.

O Roślinach Cudzoziemskich w tym Dykcyonarzu wymienionych.

Rośliny cudzoziemskie w tym Dykcyonarzu wyrażone, dwoiakie są, znaiome nam i nieznaiome. Osobno o każdych napiszę.

§. 1.

O Roślinach cudzoziemskich znaiomych.

Ryśliny właściwie kraiowe, są tylko te, ktore w ktoreykolwiek stronie kraiu rosną same przez się dziko bez ludzkiego pielęgnowania. Te zaś, ktore się za staraniem i pracą na roli, w ogrodach, utrzymuią, chociażby były naypospolitsze, pospolicie początkowo skąd inąd pochodzą. Dla poznania prędkiey rożnicy, w tym Dykcyonarzu dzikie kraiowe nie maią nad sobą żadnego znaku: znaiome zaś utrzymywane, są iedną gwiazdką naznaczone.

A tak na roli Pszenica, Żyto, Jęczmień, i t. d. W ogrodach Marchew, Rzepa, Pasternak, i t. d. W sadach Grusze, Jabłonie, Śliwy, i t. d. nie są kraiowemi; nigdzie bowiem u nas dziko nie rosną, mogą się przecięż zwać oswoionemi dlatego, że są pospolicie utrzymywane. Pod takimże znakiem położyły się i powinowate im niektore gatunki, chociaż dotąd nieznaiome, ale pożyteczne, dlatego, że od znaiomych rożnego pielęgnowania nie potrzebuią.

Tem bardziey nie są kraiowemi owe Rośliny, ktore się chowaią w ogrodach zabawnych, naprzykład kwiatowych, i więcey potrzebuią pielęgnowania, niż oswoione. Opisałem i takie, częścią dla tych, ktorzy w nich maią upodobanie, częścią, że gdy się w ogrodach znaydują, mogą bydź iakożkolwiek pożyteczne.

Są ieszcze i inne Rośliny w kraiu niepospolicie znaiome, tylko bowiem w oranżeryach, na inspektach kosztownie utrzymywane: te się nazwać mogą przymuszonemi. Gdy przecięż są w kraiu, nie mogłem i tych opuścić, iuż to dla namienienia, iak im dogadzać: iuż to dla iakowegoś użycia: iuż dlatego, że częstokroć nad niektoremi bardziey się dusiemy, niżeli potrzeba wyciąga.

§. 2.

O Roślinach cudzoziemskich nieznaiomych.

Troiakie Rośliny, nieznaiome nam, znaydą się tu opisane: albo takie, ktoreby pożytecznie w kraiu utrzymywane być mogły: albo takie, ktorych części iakich do stołu, lekarstw, farb, i t. d. zażywamy: albo nakoniec takie, ktore nadpospolitą iaką osobliwość w sobie maią.

Nie można temu przeczyć, że nie każdy kray ma wszystko: ale iako ręka rękę umywa, tak

kray kraiowi swoiemu się wzaiemnie produktami przysługuie. Szczęśliwy, ktory swemi szafować może, a cudzych mało potrzebuie. Nie można i temu przeczyć, że przemysł ludzki stosuiąc się do przyrodzenia rzeczy, wiele wprowadzić może, co dawniey z daleka sprowadzać musiał. Gdyby to nie było prawdą nie mielibyśmy dziś tyle Roślin pożytecznych na roli, w ogrodach: wszakże musiał bydź czas, kiedy były ieszcze nieznaiome, i początkowo sprowadzone.

Wiek teraźnieyszy bardzo gospodarny, szuka iak naywięcey w kraiu swoim oswoić, aby mniey potrzebować z cudzego. Niemcy północne, ktorych kraie nie ciepleysze: Anglicy, u ktorych mało co ciepley: Szwedzi, u ktorych zimniey niż u nas, iak wielu użytecznemi Roślinami pozasiewali swoie lasy, pola, sprowadzonemi z podobnychże zimnych kraiow, Ameryki, Syberyi, i t. d. a tak zostawią potomności obowiązek wdzięczności, że to będzie w domu co przodkowie kosztownie z daleka sprowadzali.

Nad ktoremi Roślinami doświadczenia pokazały, że w zimnych kraiach utrzymywać się dadą, te tylko w tym Dykcyonarzu wymieniłem. O! gdyby możnieysi ten nakład, ktory czynią na mniey użyteczne oranżerye, obrocili na zamnożenie w kraiu takowych Roślin, staliby się użytecznemi kraiowi, i swoim włościom, więceyby sobie przydali szacunku, niż przez oranżerye.

Daymy to, że północna strona kraiu nie byłaby do tego sposobna, dla zbytniego zimna: ale czegożby nie mogło mieć Podole, albo Ukraina? Może powiemy, że się u nas nie uda! doświadczymy: zda się nam, że to nie tak przednie, iak dalekie; przynaymniey będzie tak dobre, że się na pospolitą potrzebę bez nakładów dalekiego sprowadzenia obeydziemy.

Drugie Rośliny nieznaiome w kraiu, a w tym Dykcyonarzu wyrażone są te, ktorych iakowe części sprowadzamy, a u nas utrzymywane bydź nie mogą: takie są naznaczone dwoma gwiazdkami.

Niepięknа iest rzecz zażywać pospolicie, iak Pieprzu i Cukru, a nie wiedzieć z czego, iak i skąd iest: ieszcze niepięknіey iest mowić o tym na pośmiech wiadomym ludziom. Szczypie to wiadomych w uszy, słuchać naprzykład: że Sago iest nasieniem, że Kawa rośnie w strąkach, i tak daley.

Trzecie Rośliny nieznaiome tu wyrażone, są te, ktore iaką nadzwyczayną osobliwość w sobie maią. Pisania o nich miałem tę przyczynę, abym rozumnie ciekawym, rozumną uczynił zabawę.

CZĘSC

CZĘŚĆ II.

O Układzie i Wyrazach Botanicznych.

POznawszy wieloraki użytek Roślin, potrzebna ieszcze rzecz iest, mieć sposób niezawodnego poznania każdey Rośliny, i poznania rożnicy od bliskiey iey podobney.

Jeżeli się opisaniom w dawnych dziełach przypatrzymy, nic nie znaydziemy stateczne. go, coby nieodmienną było Cechą do poznania Rośliny: stąd zawsze była wątpliwość, i częstokroć iedna Roślina brała się za drugą, czasem z niemałą szkodą.

Teraz zapobiegaiąc tey niepewności, są poczynione układy (*Systemata*), są ustalone wyrazy (*Termini*), o ktorych w następuiących napiszę Rozdziałach.

ROZDIAŁ I.

O potrzebie Układu, o Układzie w tym Dykcyonarzu zażytym, i podług niego poznawania Roślin.

Tu obaczymy, iak się przez Układ ułatwia poznanie Roślin: iaki iest porządek Układu Linneuszowego, ktorego w tym Dziele użyłem; i iakim sposobem podług tego Układu poznawać się maią Rośliny.

§. 1.

Co to iest Układ? i iego potrzeba

Układ (*Systema*) iest to po pewnych, statecznych znakach, tak porządne po sobie następuiące rozłożenie Roślin, że każda między innemi w pośrodku będąca, ledwie czym się rożni od poprzedzaiącey i następuiącey.

Ciągłość ta porządku musi mieć swoie Podziały. Znak stateczny tak powszechny, że pod sobą zawiera Rośliny, procz powszechnego znaku, w innych odmiennego czyni *Gromadę* (*Classis*), w Gromadach znowu się iakie Gromadki zbierać mogą, ktore nietylko maią znak gromadowy, ale nadto ieszcze w szczególnym znaku z sobą się zgadzaią: takowe Gromadki nazywaią się *Rzędami* (*Ordines*). Rzędy znowu mogą mieć Gromadeczki, nietylko w gromadowych i rzędowych znakach się zgadzaiące, ale tak blisko sobie podobne, że się ieszcze w szczególnieyszych znakach z sobą kupią: takowe Gromadeczki są *Rodzaie* (*Genera*). W Rodzaiach iuż są *Gatunki* (*Species*), ktore sobie są bardzo bliskie. *Odmiany* zaś, (*Varietates*), są to Gatunki przypadkową tylko odmianę maiące.

Każdy przyznać musi, że Układ doskonały tym porządkiem uczyniony, wiele się dokłada do niewątpliwego poznania Roślin. Z tym wszystkim ieszcze się tym pochlubić nie można, aby Układ

zupełnie doskonały był wynaleziony, i podobno nigdy nie będzie.

Naydoskonalszy byłby Układ, ktoryby szedł porządkiem przyrodzenia; ale to podobno nie ludzkie dzieło. Zebrali wprawdzie niektorzy Gromadki przyrodzone, ale to tylko są okruszyny od tak wielkiey liczby Roślin. W niedostatku więc Układu przyrodzonego, na sztuczny przestawać musimy. Sztuczne zaś Układy rożni rożnie układali: iedni od kwiatow, drudzy od owocu, inni od liści, i tak daley.

Niech będzie Układ wzięty, od czego się Pisarzowi spodoba, byle tylko prawdziwym był Układem: zawsze łatwiey przychodzi po iego znakach poznać Roślinę, albo ią innemu tak opisać, żeby ią poznał, aniżeli przedtym, kiedy opisania od mniemania pisarza zależały, ktore poznać ciężko było.

§. 2.

O Układzie Linneuszowym, w tym Dykcyonarzu zażytym.

W opisaniu Roślin zażyłem Układu Linneuszowego, dlatego, że iest pospolicie wzięty, że Dzieła Botaniczne pospolicie do niego się stosuią; a stąd czytelnikowi wypada łatwość czytania o tychże Roślinach w dziełach innych pisarzow. Pierwey, niżeli do iego porządku przystąpię, muszę niektorych wyrazow uczynić obiaśnienie.

Już to iest rzecz niewątpliwa, że i Rośliny płcią się rożnią, a znaki płci są w kwiatach; Nitki pyłkowe są znakami Samcow: Słupki owocowe są znakami Samic

Nitki pyłkowe (*Stamina*), są to rożne niteczki w kwiatach, maiące na sobie głoweczki. *Fig.* 1. *c c. c.* są *nitki* (*filamenta*), *a a. a.* są *głowki pyłkowe* (*Antherae*), Liczba i ułożenie nitek rożna iest. Głowek też kształt iest wieloraki; w głowkach zaś iest *pyłek* (*Pollen antherarum*), bez ktorego przyłożenia się w nasienniku ziarna nasienne rodzące bydź nie mogą.

Słupek owocowy (*Pistillum*), iest ta część w kwiecie, w ktorey zawięzują się ziarna nasienne. Składa się ze trzech części, *Fig:* 1. *d.* iest *guzik owocowy* (*Germen*), mieysce właściwe nasienia. *c* *Szyika* (*Stylus*), *b. Blizna* (*Stigma*), przez ktorą pyłek głowkowy dostaie się do guzika owocowego. Wiele iest kwiatow, ktore szyyki nie maią, ale blizna iest bezpośrednia na guzika owocowym, *np.* u Tulipanow. *Fig:* 2. *b.*

Otwor do przyięcia pyłku głowkowego, iest to droga, ktorą idzie do guzika owocowego. Jeżeli blizna iest bezpośrednie na guzika, iako *Fig:* 2. *b.* albo na szyyce niedzieloney *Fig:* 1. *b.* poczyta się za otwor ieden, chociażby blizna wielokrotnie była podzielona: Blizna zaś taka popług liczby swoich podziałów, zowie się *dwu, trzy, i t. d. dzielna*, (*Stigma bi, tri, i t. d. partitum*) A chociażby i szyyka była podzielona *Fig:* 3. *b. b.* iednakże gdyby się też nad guzikiem owocowym *c.* iednoczyła, ieszcze otwor poczyta się za ieden, i zowie się blizną *dwa, trzy razy przeciętą* (*Stigma bi-trifidum*). Jeżeli zaś szyyka iest zupełnie przedzielona aż do guzika, *Fig:* 4. *b. b. b.* tyle iest otworow, ile podziałow.

Kwiat Samiec iest ten, w ktorym same tylko nitki pyłkowe. *Kwiat Samica* iest ten, w ktorym tylko sam iest guzik owocowy. *Kwiat dwupłciowy* iest ten, w ktorym razem są i nitki pyłkowe, i guzik owocowy; a takich iest naywięcey.

Z tego, co się napisało, i niektorych stąd okoliczności, Linneusz ułożył Układ Roślin następuiący.

GROMADA I. *Jednonitkowa* (*Monandria*), ma tylko iednę Nitkę pyłkową. Rzędow iest dwa. 1. *Jednootworowy* o iednym otworze (*Monoginia np. Canna indica.* 2. *Dwuotworowy*, o dwoch otworach (*Diginia*), np. *Callitriche* Będę wszędzie przytaczał pospolitsze Rośliny dla łatwieyszego obaczenia w przykładzie.

GROMADA II. *Dwunitkowa*, (*Diandria*) Ma dwie nitki pyłkowe. Rząd 1 *Jednootworowy*, np. *Ligustrum* 2. *Dwuotworowy*, np. *Anthoxanthum odoratum* 3. *Trzyotworowy*; u nas w kraiu nie masz przykładu.

GROMADA III. *Trzynitkowa* (*Triandria*), Ma trzy nitki pyłkowe. Rząd 1. *Jednootworowy*, np. *Gladiolus communis.* 2. *Dwuotworowy*, np. *Triticum.* 3 *Trzyotworowy*; przykładu kraiowego pospolitego nie widzę.

GROMADA IV. *Czteronitkowa*, (*Tetrandria*), Ma cztery nitki pyłkowe sobie rowne. Rząd 1. *Jednootworowy*, np *Cornus* 2. *Dwuotworowy*, np. *Cuscuta europæa* 3. *Trzyotworowy*; przykładu pospolitego nie widzę. 4. *Czterootworowy* przykładu nie widzę.

GROMADA V. *Pięcionitkowa* (*Pentandria*), Ma pięć nitek pyłkowych Rząd 1. *Jednootworowy*, np. *Convolvulus arvensis.* 2. *Dwuotworowy*, np. *Daucus Carota.* 3 *Troyotworowy*, np. *Viburnum Opulus* 4. *Czterootworowy*, nie widzę przykładu 5. *Pięciootworowy*, np. *Linum usitatissimum* 6 *Wielootworowy*; nie widzę w kraiu przykładu.

GROMADA VI. *Sześcionitkowa* (*Hexandria*), Ma sześć nitek pyłkowych sobie rownych. Rząd 1 *Jednootworowy*, np. *Tulipa.* 2. *Dwuotworowy*; nie widzę przykładu. 3 *Troyotworowy*, np. *Colchicum autumnale.* 4. *Czterootworowy*, nie widzę przykładu. 5 *Wielootworowy*, np. *Alisma Plantago aquatica.*

GROMADA VII. *Siedmionitkowa* (*Heptandria*) Ma siedem nitek pyłkowych. Rząd 1. *Jednootworowy*, np. *Æsculus Hippocastanum.* 2. *Dwuotworowy*; nie widzę kraiowego przykładu. 3. *Troyotworowy*; nie wiem przykładu. 4 *Siedmiootworowy*; nie wiem przykładu.

GROMADA VIII. *Ośmionitkowa* (*Octandria*), Ma nitek pyłkowych ośm, nigdzie z sobą

niezrosłych. Rząd 1. *Jednootworowy*, np *Vaccinium myrtillus*. 2. *Dwuotworowy*; przykładu nie wiem. 3. *Troyotworowy*, przykładu pospolitego nie wiem. 4. *Czterootworowy* np. *Paris*.

GROMADA IX. *Dziewięcionitkowa (Enneandria)*, Ma nitek pyłkowych dziewięć. Rząd 1 *Jednotworowy* np. *Laurus nobilis* 2 *Dwuotworowy*; przykładu nie wiem 3. *Troyotworowy*. 4. *Sześćotworowy*.

GROMADA X. *Dziesięcionitkowa Decandria)*, Ma nitek pyłkowych dziesięć Rząd 1. *Jednootworowy*, naprz. *Pyrola* 2. *Dwuotworowy*, np *Dianthus*. 3. *Troyotworowy* np *Cucubalus* 4 *Pięćotworowy* naprz *Agrostema Githago* 5 *Dziesięćotworowy*, np *Phytolacca*

GROMADA XI. *Wielonitkowa (Dodecandria)*, Ma nitek pyłkowych od 11 do 19. Rząd 1. *Jednootworowy*, np *Asarum europæum* 2. *Dwuotworowy*, np. *Agrimonia Eupatoria* 3. *Troyotworowy*, np. *Reseda Luteola*. 4. *Pięciootworowy*, przykładu nie wiem. 5. *Dwunastootworowy*, np. *Sempervivum tectorum*

GROMADA XII. *Kielichonitkowa (Icosandria)*, Ma wiele nitek pyłkowych, a pospolicie nayminiey 20. na Kielichu wokoło osadzonych. Rząd 1. *Jednootworowy* naprz. *Prunus*. 2. *Dwuotworowy*, naprz. *Crataegus oxyacantha*. 3. *Troyotworowy* np. *Sorbus aucuparia*. 4. *Pięciootworowy* np. *Pyrus* 5. *Wielootworowy* np *Rosa*.

GROMADA XIII. *Denkonitkowa (Polyandria)*, Ma wiele nitek pyłkowych nie na boku, ale na dnie owocowym osadzonych. Rząd 1. *Jednootworowy*, naprz: *Papaver somniferum*. 2. *Dwuotworowy*, np *Paonia officinalis* 3. *Troyotworowy* np. *Delphinium consolida* 4 *Czterootworowy*, przykładu nie wiem. 5. *Pięciootworowy*, naprz. *Aquilegia vulgaris*. 6. *Sześciootworowy*, przykładu nie wiem. 7. *Wieloczworowy*, naprzykład *Anemone pulsatilla*.

GROMADA XIV. *Nierowno czteronitkowa (Didynamia)*, Ma nitek pyłkowych cztery, z ktorych dwie są krotsze. Kwiat pospolicie ma nieiakie podobieństwo do paszczęki zwierzęcey. Rzędy tu takie maią znaki. 1. *Nagoziarnowy*, ma ziarna nasienne nieokryte, np. *Betonica officinalis*. 2. *Okrytoziarnowy*, ma ziarna nasiennikiem okryte, np. *Antirrhinum Linaria*.

GROMADA XV. *Nierowno sześcionitkowa (Tetradynamia)*, Ma nitek pyłkowych sześć, z ktorych cztery są dłuższe. Rzędy te maią znaki. 1. *Strączkowy*, ma strączki doyrzałe, długością tylko się kwiatom rownaiące, albo mało co przechodzące, np. *Cochlearia Armoracia*. 2. *Strąkowy*, ma strąki nierownie dłuższe od kwiatow, nap. *Brassica oleracea*. Kwiaty tey Gromady maią po 4. listki na krzyż osadzone.

GROMADA XVI. *Zrosłonitkowa w iednę kupkę (Monadelphia)*, Ma nitki pyłkowe w iednę kupkę zrosłe. Rzędy tu idą

od liczby nitek. 1. *Pięćnitkowy*, przykładu nie wiem. 2. *Dziewięćnitkowy* przykładu niewiem. 3. *Dziesięćnitkowy* np *Geranium*. 4. *Od 11. do 19. nitkowy*, przykładu nie wiem. 5. *Wielonitkowy*, np. *Malva*.

GROMADA XVII. *Zrosłonitkowa na dwie Kupki (Diadelphia)*, Ma nitki pyłkowe na dwie kupki zrosłe Kwiaty tu są motylkowe Rzędy idą od liczby nitek 1. *Pięćnitkowy*, przykładu nie wiem 2. *Sześćnitkowy*, np *Fumaria officinalis* 3. *Osimnitkowy* np *Polygala vulgaris* 4. *Dziesięćnitkowy* np *Pisum*.

GROMADA XVIII. *Zrosłonitkowa na wiele kupek (Polyadelphia)*, Ma nitki pyłkowe na wiele kupek zrosłe. Rzędy są: 1. *Pięćnitkowy* przykładu nie wiem 2. *Dwunastonitkowy*, przykładu nie wiem. 3 *Kielichonitkowy*, maiący nitki na kielichu: np. *Citrus*. 4 *Denkonitkowy*, maiący nitki na dnie owocowym, np. *Hypericum perforatum*.

GROMADA XIX. *Zrosłogłowkowa (Syngenesia)*. Ma głowki pyłkowe zrosłe. Kwiaty tu pospolicie składane, to iest wiele kwiateczkow iest na iednym dnie osadzonych. Rzędy tak idą 1. *Rowny*: ma same dwupłciowe kwiatki, wszystkie rodzayne: np *Lactuca* 2. *Zbytni*: ma kwiatki dwupłciowe i Samiczki, iak te, tak owe rodzayne, np *Bellis perennis*. 3. *Nadaremny*: ma kwiatki dwupłciowe rodzayne, drugie bezpłciowe np. *Helianthus annuus* 4. *Potrzebny* ma kwiatki dwupłciowe nierodzayne, a Samiczki rodzayne, np. *Calendula*. 5. *Oddzielony*, ma kwiatki z osobnemi i powszechnemi kielichami, np. *Dipsacus*, *Szczeć*. 6. *Poiedynczy* ma tylko kwiat ieden, np *Viola odorata*.

GROMADA XX. *Nitka ze Słupkiem zrosła (Gynandria)*, Ma nitki pyłkowe ze słupkami przerosłe, albo na mieyscu słupkow stoiące. Rzędy idą od liczby nitek. 1. *Dwunitkowy*, np. *Orchis*. 2. *Troynitkowy* przykładu nie wiem 3 *Czteronitkowy*, przykładu nie wiem 4. *Pięcionitkowy*, np. *Passiflora carulea*. 5 *Sześcionitkowy* np *Aristolochia* 6. *Dziesięcionitkowy*, przykładu nie wiem 7 *Od 11. do 19. nitkowy*, przykładu nie wiem. 8. *Wielonitkowy*, np. *Arum maculatum*

GROMADA XXI *Dzielnopłciowa na iedneyże Roślinie (Monoecia)*, Ma osobne kwiaty Samce i Samice, przecięż na iedneyże Roślinie Rzędy idą od nitek. 1. *Jednonitkowy*, przykładu pospolitego nie wiem. 2. *Dwunitkowy*, naprz. *Lemna*. 3. *Troynitkowy*, np. *Zea*. 4. *Czteronitkowy*, np. *Urtica* 5. *Pięcionitkowy*, np. *Xanthium strumarium*. 6. *Sześćnitkowy* przykładu nie wiem. 7 *Siedmnitkowy* przykładu nie wiem. 8 *Wielonitkowy* np. *Quercus*. 9. *Zrosłonitkowy*, np. *Pinus* 10 *Zrosłogłowkowy* napr *Cucumis*. 11. *Nitka z Słupkiem przerosły*, przykładu nie wiem.

Biblioteka Publiczna w Opolu

GROMADA XXII. *Dzielnopłciowa na dwu Roślinach (Diœcia)*, Na iedney Roślinie są tylko Samce, na drugiey tylko Samice. Rząd 1. *Jednonitkowy*, przykładu nie wiem. 2. *Dwunitkowy*, naprz. *Salix fragilis*. 3. *Troynitkowy*, przykładu nie wiem. 4. *Czteronitkowy*, np. *Viscum* 5. *Pięćnitkowy*, np. *Humulus* 6. *Sześćnitkowy*, przykładu nie wiem. 7. *Osmnitkowy*, np. *Populus*. 8. *Dziewięcionitkowy*, np. *Mercurialis*. 9. *Dziesięcionitkowy*. 10. od 11 do 19. *nitkowy* przykładu nie wiem. 11. *Denkonitkowy*, przykładu nie wiem. 12. *Zrostonitkowy*, nap. *Juniperus*. 13. *Zrostogłowkowy*. 14. *Nitko i ze Słupkiem zrosły*, przykładu nie wiem.

GROMADA XXIII. *Pomieszanopłciowa (Polygamia)*, Ma kwiaty co do płci rożne pomieszane. Rzędy tak idą: 1. *Płci na pół oddzieloney*: na iedneyże Roślinie są oddzielone Dwupłciowe, Samice, albo Samce, np *Acer*. 2. *Płci podwoynie podzieloney*; kiedy takoweż kwiaty są a dwoch Roślinach pomieszane np *Fraxinus* 3. *Płci potroynie podzieloney*; kiedy takież kwiaty są na trzech Roślinach pomięszane: przykładu w kraiu nie wiem.

GROMADA XXIV. i ostatnia, *Krytopłciowa (Cryptogamia)*, Ma znaki Płci albo nieznaczne, albo niewidome. Rząd 1 *Paprocie*, naprz: *Polypodium filix*. 2. *Mchy*, np. *Lycopodium clavatum*. 3. *Porosty*, np. *Lichen*. 4. *Bdły*, np. *Agaricus*.

Y ta to iest treść Układu Linneuszowego. Rodzaie w Rzędach są wzięte od kielicha, korony, i t. d. Gatunki zaś w rodzaiach od liści, lub innych szczególnych okoliczności, iako się w opisaniu każdey Rośliny pokazuie.

Jako zaś rzadko ktora powszechność bydź może bez szczególnych wyłączeń; tak nie iest bez nich i Układ Linneusza. Wymienić wszystkie, osobnegoby na to trzeba Dzieła, niektorych iednak opuścić nie mogę.

Rzecz prawdziwa, że Linneusz Gromady swoie budował na nitkach pyłkowych; iednakże od tego w niektorych okolicznościach odstępować musiał. Naprzod, gdy znalazł iakie nitki prożne niepłodne, bez główek pyłkowych: tak nap: Rodzay *Salvia*, ma cztery nitki pyłkowe, dwie dłuższe, a dwie krotsze, powinienby więc należeć do Gromady XIV. ale że dwie nitki krotsze są prożne, bez główek pyłkowych; dla dwu więc tylko główek płodnych, policzył go do Gromady II. dwunitkowey.

Powtore odstępował i wtedy od powszechnych znaków układowych, kiedy Roślina z Rośliną tak się w przyrodzonym składzie (*habitus*) zgadzała, że lubo układowe znaki nie wszystkie były iednakowe, iednakowoż iey od swoich towarzyszek odłączyć nie można było. Takim dał przydatkowe gatunkowe imie rożnicę znaczące: np. *Urtica dioica*: *Salix pentandra*, i t. d.

Potrzecie, są niektore Rośliny, ktorych kwiat naypierwszy wierzchołkowy rożny iest od dalszych pobocznych: w takim przypadku oglądał się na kwiat wierzchołkowy, np. *Ruta*: ma kwiat wierzchołkowy dziesięćnitkowy; poboczne zaś wszystkie ośmnitkowe: dla kwiatu więc wierzchołkowego mieści się w Gromadzie X.

§. 3.

Sposob poznawania Roślin w tym Dykcyonarzu opisanych.

Nalazłszy Roślinę, ktora z pierwszego weyrzenia zdaie się być podobną do tey, ktorey szukam: uważam naypierwey, ieżeli się zgadza ze znakami pod Rodzaiem opisanemi. Gdy się te zgodzą, dopiero uważam, czyli są na niey znaki gatunkowe. Przy każdym zaś Rodzaiu położyłem zawsze znaki i Gromadowe i Rzędowe, aby przez odsyłanie na iedno mieysce, albo niewyraźne ich napisanie, szukaiącemu nie przyczynić trudności.

Tak np. chcę wiedzieć, czyli ta Lilia żołta w ogrodzie, iest ta sama, ktora w tym Dykcyonarzu iest opisana pod imieniem *Lilium bulbiferum*. Uważam naprzod znaki Gromadowe, Rzędowe i Rodzaiowe, pod Artykułem Rodzaiu *Lilium*: te się wszystkie znayduią: Nitek pyłkowych sześć, otwor ieden, korona dzwonkowa sześciolistkowa: na każdym listku kwiatowym iest kreska miodowa podłużna, części torebki nasienney, są kratkowo powiązane. Idę do gatunku *Lilium bulbiferum*, i tam się zgadza, bo liście na pręcie są bez porządku osadzone: Korona stoi do gory, i iest wewnątrz kosmata.

Jeżelibym zaś znalazł Roślinę nieznaiomą, i radbym wiedzieć, czyli się w tym Dykcyonarzu znayduie? iak się zowie? i t. d. Na to potrzebny będzie Układ kraiowych Roślin podług Układu Linneusza, ktory podam na końcu Dykcyonarza.

Naprzod tedy uważam znaki Gromady, do ktorey należeć może: potym znaki Rzędu; a w ktorym Rzędzie mi przypadnie, szukam w Dykcyonarzu pod imionami Rodzaiow tego Rzędu: ieżeli z żadnym Rodzaiem się nie zgadza, widzę, że iey niemasz w tym Dykcyonarzu: ieżeli się zgadza, szukam ieszcze między Gatunkami. Prawda, że naywygodnieyby było poszukać w Dziele Linneusza, a potym pod iego imieniem w Dykcyonarzu: lecz nie u każdego znaydzie się Linneusz. A ieżeliby wcale nowa była Roślina, ktoraby się i w Linneuszu nie znalazła; łatwo się rozumnemu pokaże, gdzie się podług swoich znaków mieścić powinna, czyli między gatunkami iuż wiadomego Rodzaiu, czyli ze swoim nowym rodzaiem między dwoma dawnieyszemi.

Czyli zaś do tego, czyli do owego szukania, potrzeba na-

przod, aby ile możności obierać Rośliny dzikie, ogrodowe bowiem przez pielęgnowanie częstokroć się odmieniaią. Powtore, nie obierać tylko kwiaty poiedyncze: pełne bowiem, albo wcale nie maią znakow, albo niezupełnie. Potrzecie potrzeba mieć szko powiększaiące (*Microscopium*) do rozpatrzenia się w kwiatkach drobnych: Nożyk mały do ostrożnego rozbierania części: Kleszczyki małe, kończate, szczelno się schodzące, do utrzymywania i rozbierania cząstek.

ROZDZIAŁ II.

O Wyrazach Botanicznych około Korzeni, Pnia i Gałęzi.

Gdy to piszę, ieszcze xiążka Elementarna Botaniczna na publiczny nie wyszła widok, a zatym ustatecznionych tam wyrazow zażyć nie mogłem: ieżeliby się więc iaka nalazła odmiana, łatwo ią pozna czytelnik z przydanego wyrazu łacińskiego. Dotego, ieżeliby to Dzieło znalazło wzięcie, przy powtornym iego wydaniu, i odmianyby się poprawiły.

§. 1.

O Korzeniach.

Pierwey, aniżeli do wyrazow Korzeni przystąpię, nie widząc na to innego sposobnego mieysca, muszę opisać, co się rozumie pod imieniem Drzewa, Krzewu, Podkrzewiny i Ziela.

Drzewo (*Arbor*), iest taka Roślina, ktora tylko ieden pień drzewny z korzenia wypuszcza: np: Sosna. *Krzew* (*Frutex*) puszcza z korzenia więcey pniow drzewnych iak ieden: np Leszczyna. *Podkrzewina* (*Suffrutex*), iest taka Roślina, ktora ma pręty twarde podobne do drzewnych, ale corocznie nowe wypuszcza, stare gniią: np. Malina. *Ziele* (*Herba*), ma pręty soczyste, po okwitnieniu usychaiące, np. Pokrzywa.

Zioła znowu są troiakie. *Trwałe* (*Perennes*), ktore przez wiele lat z korzenia odrastaią. *Dwuletnie* (*biennes*), kwitną dopiero w drugim roku, i giną. *Roczne* (*Annua*), w jednym roku i kwitną, i giną.

Linneusz unikaiąc obszernego opisania, zażył w Dziele swoim kalendarskich znakow: ♄ znaczy krzewy: ♃ znaczy Rośliny trwałe: ♂ znaczy dwuletnie: ☉ znaczy roczne.

Teraz przystępuię do korzeni. *Korzeń* (*Radix*), iest ta część Rośliny, ktora w ziemi utkwiona stoi, i ktora ciągnąc pożywienie, całey Roślinie go podaie. Są niektore Rośliny, ktore korzeni nie maią w ziemi, ale się tylko czepiaią innych Roślin, np. Jemioła: takie zowią się *Podrzewnicami* (*Parasitici*).

Nie myślę obiaśniać każdą rzecz figurą, ale tylko te, ktore z samego czytania niełatwo poięte bydź mogą, abym mniey potrzebnego nakładu na to Dzieło nie przyłożył.

Korzeń z tych skład się części. *Czupryna* (*Hibernaculum*), iest ta część, ktora się z ziemi nieco wystawia, i z ktorey się pień nad ziemią wynosi. *Macica* (*Caudex descendens*), iest korzeń głowny. *Ramiona* (*Rami*), są korzenie znacznie od macicy się rozchodzące. *Nitki* (*Fibrilla*), są drobniuchne, cienkie korzoneczki na znacznieyszych będące.

Korzeń uważa się względem swego *Podziału Kształtu*, *Położenia* i *Trwałości*: stąd rożne o nim wypadaią wyrazy.

Względem Podziału, Korzeń może bydź *Poiedynczy* (*Simplex*), ktory się nie dzieli na ramiona żadne, np Marchew, Rzepa. *Gałęzisty* (*Ramosa*) przeciwnym sposobem dzieli się na ramiona, iak pospolicie u drzew. *Nitkowy* (*Fibrosa*), nie ma grubych korzeni, ale cienkie, iak pospolicie u traw rocznych. *Kolankowy* (*Articulata*), ma w niektorych mieyscach odsadzenia: np *Convallaria Polygonatum*. *Zębaty* (*Dentata*), ma podobieństwo iakoby z iakich ząbków był złożony. *Wiązkowy* (*Fascicularis*), ma korzonki w kupkę iak snopek skupione. *Dłonisty* (*Palmata*), ma niejakie podobieństwo do ręki ludzkiey z palcami.

Z tych znowu niektore podzielone bydź mogą. Tak korzeń nitkowy może bydź *Mięsisty* (*Carnosa*), maiący nitki grubsze. *Włoskowy* (*Filamentosa*), maiący nitki cieniuchne. Korzeń dłonisty może bydź *Dwu-Trzypalcowy*, i t. d.

Względem kształtu iest korzeń *Wrzecionowaty* (*Fusiformis*), coraz się ku końcow ścieśniaiący, np. Marchew. *Ugrzyziony* (*Praemorsa*) iakoby był uięty. *Okrągły* (*Globosa*), iak kula. *Główkowy* (*Tuberosa*), w sztuce iakiegokolwiek kształtu, wyiąwszy nitki. *Ziarnisty* (*Granulata*), iakoby z ziarn był złożony. *Cebulowy* (*Bulbosa*), np. u pospolitey cebuli.

Te kształty znowu się dzielić mogą: tak korzeń główkowy może bydź *Podpręgowy* (*Sessilis*), gdy prosto z niego pręt wyrasta. *Wiszący* (*Pendula*), kiedy sztuczki wiszą na cieńszych nitkach. Cebulowy może bydź *Gęsty* (*Solida*), nic się niedzielący. *Skorkowy* (*Tunicata*), na części iak skorki się dzielący, np. Cebula. *Łuskowy* (*Squamosa*), z łusek złożony, np. Lilia żołta.

Względem położenia albo utkwienia w ziemi, iest korzeń *Perpendykularny* (*Perpendicularis*) ktory prosto idzie wgłąb ziemi. *Horyzontalny* (*Horizontalis*), ktory idzie w poprzecz ziemi. *Ukośny* (*Inclinata*), ani idzie prosto, ani w poprzecz, ale ukośnie w ziemię. *Łażący* (*Repens*), rozłazi się na strony.

Względem trwałości, iest *Roczny* (*Annua*), w jedym roku rośnie i ginie. *Dwuletni* (*Biennis*), ginie na koń u drugiego lata. *Trwały* (*Perennis*), bez przypadku wiele lat trwać może.

§. 2.

§. 2.

O Pniu.

Pień (*Caulis*, *Truncus*) iest ta część Rośliny nad ziemią, ktora wyrastaiąc z czupryny korzenia, wszystkie nadziemne iey części na sobie dźwiga, i wziętym z korzenia pożywieniem żywi: U rożnych Roślin rożnie się zowie. U drzewnych iest *Pień* (*Truncus*), u innych Roślin, ieżeli na nim są liście i kwiaty, zowie się *Głąb* (*Caulis*), ieżeli tylko kwiaty bez liści, *Pręt* (*Scapus*). U traw np Żyta, zowie się *Zdźbło* (*Culmus*): U Bdłow *Trzon* (*Stipes*). Ja niechcąc czytelnikowi czynić w rożności zatrudnienia, pospolicie pieńki zielne nazywam prętami z przydatkiem potrzebnym. np. Pręt kwiatowy: owe zaś, ktore się wciąż albo do gory czepiaią, nazywam wiciami.

Pień, Pręt, i t. d. uważa się co do *Trwałości*, *Wewnętrznego Składu*, *Położenia*, *Kształtu*, *Okrycia*, *Powierzchności*, i *Zewnętrznego złożenia*.

Względem trwałości, iest pręt *Zielny* (*Herbaceus*), ktory po okwitnieniu usycha. *Podkrzewny* (*Suffruticosus*), iest na ziołach kilka lat trwałych. *Krzewny* (*Fruticosus*), iest u krzewiow. *Drzewny* (*Arboreus*), iest u drzew.

Względem wewnętrznego Składu, iest *Gęsty* (*Solidus*), niemaiący znacznych dętości. *Rzadki* (*Inanis*), ma znaczną dętość. *Rurkowaty* (*Fistulosus*), iest czczy wewnątrz.

Względem Położenia, albo iak stoi: iest *Podniesiony* (*Erectus*), kiedy nie leży wprawdzie na ziemi, ale tak przecięż ukośnie stoi, że ledwie ziemi nietyka. *Prosty* (*Strictus*), stoi prosto w gorę. *Nakrzywiony* (*Obliquus*), stoi prosto, ale wierzch iego w poprzecz się zawraca. *Podnoszący się* (*Ascendens*), kiedy leży, a wierzchołki w gorę podnosi. *Wiszący* (*Nutans*), kiedy się wiotki wierzch iak przegina. *Leżący* (*Procumbens*), gdy wcale leży na ziemi. *Włoczący się* (*Repens*), gdy się włoczy po ziemi. *Wiciowy* (*Sarmentosus*), gibki, wiąże się, czepiaiący. *Korzenie puszczaiący* (*Radicans*), kiedy włocząc się po ziemi tu owdzie, z siebie wypuszcza korzonki. *Kolankowy* (*Geniculatus*), ma na sobie odsadzenia, kolanka. *Wspinaiący się* (*Scandens*), czepia się w górę. *Wiiący się* (*Volubilis*), okręca się o inne rzeczy w górę.

Względem kształtu, iest *Okrągły* (*Teres*) iak pospolicie. *Półokrągły* (*Semiteres*), gdy z iedney strony iest okrągły, z drugiey spłaszczony. *Spłaszczony* (*Compresus*), kiedy okrągłość będzie niby zgnieciona. *Rogaty* (*Angulatus*), gdy ma rogi. *Trzyboczny* (*Triqueter*), gdy ma trzy rogi. *Dwuostrzy* (*Anceps*), gdy będzie tak spłaszczony, że się na dwu bokach staią ostrza.

Względem okrycia iest *Nagi* (*Nudus*), niemaiąc nic na sobie. *Bezlistny* (*Aphyllus*), niemaiący liści. *Listny* (*Foliatus*), maiący liście. *Łuskowaty* (*Squamosus*), ma łuski. *Pokryty* (*Imbricatus*), np. łuskami iak Dachowka za siebie zachodzącemi.

Względem powierzchności, iest *Korkowy* (*Suberosus*), pulchny, miękki, nabrzmiały. *Popękany* (*Rimosus*), ma szpary. *Równy* (*Lævis*), nie ma żadnych wypukłości. *Bruzdowany* (*Sulcatus*), ma ciągnące się roweczki. *Gładki* (*Glaber*), nie ma żadney chropowatości. *Wełnisty* (*Lanatus*), iest iak drobną wełną pokryty. *Kosmaty* (*Villosus*), iest znacznie iak wełną okryty. *Kudłaty* (*Hirsutus*), iest niby wiszącą wełną okryty. *Cierniisty* (*Aculeatus*), ma ciernie. *Kolczysty* (*Spinosus*), ma kolce. *Włosisty* (*Spinosus*), ma włoski miękkie. *Szczotkowaty* (*Hispidus*), ma włoski twarde. *Palący* (*Urens*), parzy iak pokrzywa.

Nakoniec, względem zewnętrznego złożenia, iest *Bezknotowy* (*Enodis*), niemaiący żadnych odsadzeń. *Poiedynczy* (*Simplex*), nic się niedzieiący. *Dwudzielny* (*Dichotomus*), gdy się na dwoie dzieli, nawet i w gałęziach. *Rozsochaty* (*Divaricatus*), gdy się niestruiono, ale szeroko rozdziela. *Małogałęzisty* (*Subramosus*), gdy poiedyncze ma gałęzie. *Gałęzisty* (*Ramosus*), gdy gałęzie puszczaią gałązki. *Bardzo gałęzisty* (*Ramosissimus*), gdy iest gęsto gałęziami i gałązkami odziany.

§. 3.

O Gałęziach.

Gałęzie (*Rami*), są ramiona pniow lub prętow: uważaią się tylko względem położenia ku pniowi, i ku sobie wzaiemnie.

Stąd są gałęzie *Na przemiany stoiące* (*Alterni*), gdy nie wyrastaią z pnia naprzeciw siebie, ale się miiaią. *Naprzeciw siebie stoiące* (*Oppositi*), kiedy ieden naprzeciwko drugiemu wyrasta. *Dwurzędowe* (*Distichi*), dwoiftym tylko rzędem na pniu w gorę osadzone. *Rozproszone* (*Sparsi*) stoią bez porządku. *Ściśnione* (*Conserti*), są zagęszczone. *Okręgowe* (*Verticillati*), wyrastaią w jednym położeniu z pnia na około.

Daley są ieszcze gałęzie *w gorę stoiące* (*Erecti*), gdy mało ukośnie w górę wyrastaią. *Oddalaiące się* (*Divergentes*), gdy się od pnia oddalaią. *Odłożyste* (*Divaricati*), gdy się znacznie od pnia oddalaią; iednoż co ramieniste. *Odgięte* (*Deflexi*), gdy się od pnia odginaią. *Wgięte* (*Reflexi*), gdy się do pnia naginaią. *Pogięte* (*Retroflexi*), gdy są rożnie pogięte.

ROZDZIAŁ III.

O Wyrazach Botanicznych około liści, i części do nich należących.

Co są Liście, każdemu wiadomo. Są to owe części Roślin, pospolicie rożney zieloności,

pospolicie z gałązek rosnące, łatwo się powiewaiące: służące osobliwiey do potrzebnego parowania Roślin. Między liściami bardzo wielka iest rożność, uważaiąc ich *Mieysce*, *Kształt*, *Trwałość*, *i Skład*: opisze się to w następuiących Paragrafach, z przydatkiem o ogonkach liściowych, Przysadkach, Wąsach, i t. d.

§. 1.

O *mieyscu rosnących liści.*

Tu się uważa: *Skąd wyrastaią*, *iak stoią względem siebie*, *iak są osadzone.*

W względzie mieysca, skąd wyrastaią, maią liście pospolicie odmienę. *Korzeniowy* (*Folium Radicale*), wyrasta bezpośrednie z czupryny korzenia. *Prętowy* (*Caulinum*), stoi na pręcie. *Gałęziowy* (*Rameum*), stoi na gałęzi. *Ramionowy* (*Axillare*), stoi w kątach między gałązkami. *Kwiatowy* (*Florale*), iest pod kwiatem.

Uważaiąc iak stoią względem siebie. *Przemianowe* (*Alterna*), kiedy nie stoią naprzeciw siebie, ale się na przemiany miiaią. *Dwoistó przemianowe* (*Disticha*), gdy przemiana iest podwoyna. *Dwurzędne* (*Bifaria*), gdy są dwoistym rzędem osadzone. *Rozproszone* (*Sparsa*), gdy stoią bez porządku. *Ściśnione* (*Conserta*), gdy są gęste. *Oddalone* (*Remota*), gdy są rzadkie. *Dachowkowe* (*Imbricata*), kiedy ieden za drugi zachodzi. *Kupkowe* (*Fasciculata*), kiedy z jednego punktu wiele liści razem wyrasta. *Schodzące się* (*Confluentia*), kiedy liść z liściem iest zrośnięty. *Naprzeciw stoiące* (*Opposita*), gdy ieden stoi naprzeciwko drugiemu. *Krzyżowe* (*Decussata*), gdy stoią na krzyż. *Gwiazdowe* (*Stellata*), gdy stoią w gwiazdę.

W względzie iak są osadzone. *Wzniesione* (*Erecta*), stoią ledwie co nie ze wszystkiem prosto w górę. *Proste* (*Stricta*), stoią prosto w górę. *Przyciśnione* (*Adpressa*), są do gałęzi przytulone. *Horyzontalne* (*Horizontalia*), gdy stoią horyzontalnie. *Podnoszące się* (*Assurgentia*), gdy nieco na dość nakłonione, wierzchołek do góry podnoszą. *Wgięte* (*Inflexa*), maią wierzchołki ku gałązkom nagięte. *Odkrzywione* (*Reclinati*), są na dół zagięte. *Zakrzywione* (*Recurvata*), są w górę zagięte.

Daley ieszcze w tym względzie liście są. *Na dół wiszący* (*Dependens*), gdy prosto stoi na dół. *Na dół biegący* (*Decurrens*), gdy nie zupełnie prosto ku ziemi wisi. *Ogonkowy* (*Petiolatum*), ma ogonek. *Bezogonkowy* (*Sessile*), nie ma ogonka. *Otulaiący* (*Amplexicaule*), gdy częścią swoią otacza gałązkę. *Przebity* (*Perfoliatum*), gdy gałązki przez niego przerastaią. *Zrosłe* (*Connata*), gdy dwa liście naprzeciw siebie stoiące są z sobą zrosłe. *Pochewkowy* (*Vaginans*), gdy dolną swoią częścią, iak pochewką, gałązkę lub pręt okrywa. *Tarczowy* (*Peltatum*), ma ogonek nie na brzegu, ale w pośrodku.

§. 2.

O *Kształcie liści.*

Co do kształtu, uważa się *Figura całey płaszczyzny*, *obwodka*, *rogi*, *buchty*, *ostrze*, *dno płaszczyzny*, *puklastość*, *i mięsistość.*

Figura całego liścia rożna iest. *Okrągławy* (*Subrotundum*), gdy do zupełney okrągłości nieco większa szerokość przeszkadza: *Fig:* 5. *Okrągły* (*Orbiculatum*), zupełnie okrągły. *Jaiowy* (*Ovatum*), iest dłuższy niż szeroki, spod ucinkowi okrągłemu rowny, wierzch wyższy: *Fig:* 6. *Owalny* (*Ovale*), iest dłuższy niż szeroki, wierzch i spód rowne ucinki. *Fig:* 7. *Podłużny* (*Oblongum*), iest więcey niż raz dłuższy od szerokości, wierzch i spód wązkie ucinki: *Fig:* 8. *Paraboliczny* (*Parabolicum*), ma wierzch do przedłużonego iaia podobny: *Fig:* 9 *Klinowaty* (*Cuneiforme*), ma podobieństwo do klina: *Fig:* 10. *Rydlowaty* (*Spathulatum*), iak rydelek garbarski: *Fig:* 11. *Lancetowy*, albo *dzidowy* (*Lanceolatum*), zwęża się u wierzchu i u spodu: *Fig:* 12. *Eliptyczny Ellipticum*), iak lancetowy, ale u wierzchu i spodu okrążony. *Rownoszeroki* (*Lineare*), w znaczney części rowno szeroki, chociaż się u wierzchu nieco zwęża: *Fig:* 13. *Szpilkowy* (*Acerosum*), iak na sośnie, iodle.

Co do rogow znowu liście rożne bydź mogą. *Niedzielony* (*Integrum*), nie ma żadnych rogow. *Troyrogaty* (*Triangulare*), ma trzy rogi. *Rombowy* (*Rhombeum*), ma podobieństwo do czworobocza ukośnego. *Trapezowy* (*Trapesiforme*), ma podobieństwo do ukośnego czworobocza dłuższego od szerokości.

Co do Buchtow, liście takie bydź mogą: Buchty zaś są to wycinania w liść wpadaiące. *Serduszkowy* (*Cordatum*), ma podobieństwo do serca. *Fig* 14. *Nerkowy* (*Reniforme*), ma podobieństwo do nerki. *Fig:* 15. *Miesiącowy* (*Lunatum*), ma podobieństwo do miesiąca po nowiu. *Fig* 16. *Strzałkowy* (*Sagittatum*) *Fig:* 17. brodki dolne rozpierzone. *Halabardowy* (*Hastatum*) *Fig:* 18. brodki dolne ku sobie nachylone. *Skrzypcowy*, (*Panduriforme*), we środku nieco węższy. *Fig:* 19. *Łapkowy* (*Lobatum*), na łapki podzielony. *Ręczny* (*Palmatum*), ma podobieństwo do ręki z palcami, *Figura* 20. *Lirowy* (*Lyratum*) od spodu w poprzecz dzielony, od wierzchu ciągły: *Fig:* 21. *Na poprzeczne części podzielony* (*Pinnatifidum*) *Fig:* 22. *Wydrążony* (*Sinuatum*), ma około wcinania, albo wyrzynania znaczne, wielkie, lecz niegłębokie, *Fig:* 23. *Rozpierzony* (*Laciniatum*), przez rożne wcinania podzielony, *Fig:* 24.

Co do obwodki brzegowey na około liścia, iest cały (*Integerrimum*), niezębowany, niewcinany, i t. d. *Karbowany* (*Crenatum*), ma ząbki tępe. *Zębkowany* (*Serratum*) ma ząbki ostre. *Włoskowy* (*Ciliatum*), ma

na około drobne włoski. *Kolczysty (Spinosum)*, ma na około kolce. *Wycinany (Repandum)*, iest na okrągłe łapeczki wyrzynany. *Podarty (Lacerum)*, iest na około nieiednakowo wcinany: *Fig:* 25. *Pogryziony (Erosum)*, ma tępe rożne ucinania, *Fig:* 26.

Co do ostrza, albo wierzchołku liści, iest *Tępy (Obtusum)*, gdy nie ma żadnego ostrza, *a. Fig:* 7. i iest okrążony właściwie. *Wyrznięty (Emarginatum)*, *a. Fig:* 23. *Ostry (Acutum)*, ma ostrze mierne, *a Fig:* 12. *Bardzo Ostry (Acuminatum)*, ktorego ostrze znacznie wybiega *a. Fig:* 18.

Co do płaszczyzny: *zwierzchna* iest do góry, *dolna* do ziemi obrócona. *Nagi (Nudum)* nie ma włosków. i t. d. *Gładki (Glabrum)*, *Liniący (Nitidum)*, co znaczy, można się domyśleć. *Farbowany (Coloratum)*, ma inny kolor od zielonego. *Żyłowaty (Nervosum)*, gdy żyły na nim znacznie wystaią. *Brozdowany (Sulcatum)*, ma roweczki znaczne. *Wklęsły (Lacunosum)*, *Kropkowany (Punctatum)*, łatwo wiedzieć. *Brodawkowaty (Papillosum)*, ma brodaweczki. *Lipki (Viscidum)* ma lipkość. *Kosmaty (Villosum)*, iest kosmaty. *Włosisty (Pilosum)*, ma włoski. *Ostry (Hispidum)* kole. *Palący (Urens)* parzy.

Co do puklastości na płaszczyznie, co iest *Płaski (Planum)*, *Rynienkowaty (Canaliculatum)*, *Dęty (Concavum)*, *Wypukły (Convexum)*, domyśleć się można. *Obłoczkowany (Undatum)*, marszczy się tylko po brzegach. *Kędzierzawy (Crispum)*, marszczy się od brzegow aż nieco w głąbsz liścia. *Fałdowany (Plicatum)*, marszczy się od brzegow, aż do ogonka.

Nakoniec co do mięsistości, iest: *Suchy (Scariosum)*, iakoby nie miał w sobie wilgoci. *Mięsisty (Carnosum)*, gruby, wilgotny. *Gęsty (Compactum)*, nie ma dętości. *Rurkowaty (Fistulosum)*, iest dęty u cebuli. *Okrągły (Teres)*, np. u Cebuli. *Ściśniony (Compressum)*, z okrągłości nieco spłaszczony. *Dwusieczny (Anceps)*, za dwoch bokow ostry. *Troyboczny (Triquetrum)*, ma trzy boki. *Ięzykowaty (Lingulatum)*, *Hebelkowy (Dolabriforme)*, maią podobieństwo do ięzyka, do hebelka stolarskiego. *Mieczykowy (Ensiforme)*, ma kształt miecza z bokow ostrego. *Szydłowaty (Subulatum)*, iest wązki, corsz się ścieśniaiący, długi i zaostrzony.

Tu mi przestrzedz należy, że w opisaniu niektorych liści częstokroć dwoiakie nazwisko łączyć się musi: napr: *Serduszkowatolancetowe*: w takim razie znaczy, że ma wprawdzie kształt lancetowy, ale do serduszkowatego przechodzący.

§. 3.

O Trwałości, i liściach składanych.

Co do trwałości, liść iest *Odpadaiący (Deciduum)*, ktory odpada. *Persistens (Trwały)*, ktory i po uschnieniu nie zaraz opada. *Zawsze Trwały (Perenne)*, ktory zawsze zostaie na Roślinie. *Zawsze zielony (Semper virens)*, ktory nie traci swoiey zieloności.

Ostatni wzgląd liści iest co do Składu. Są bowiem liście z mnieyszych listkow na powszechnym ogonku osadzonych złożone: *np.* na Iarzębinie, Kasztanie gorzkim, Pietruszce, Marchwi, i t. d. takowe złożenie listkow nazywa się *Liściem składanym (Folium compositum)*. I w takim względzie uważa się na *osadzenie listkow* i na *podział powszechnego ogonka*.

Co do osadzenia listkow. *Składany (Compositum)*, gdy się ogonek nie rozdziela. *Członkowany (Articulatum)*, gdy ieden liść z wierzchołka drugiego wyrasta. *Palcowy (Digitatum)*, gdy na iednym ogonku więcey iak cztery listkow w nieiaki okrąg stoi. *Dwu palcowy (Binatum)*, o takich dwu listkach, dalej *Troypalcowy* i t. d. *Pierzasty (Pinnatum)*, gdy na powszechnym ogonku listki stoią dwoistym rzędem: *Fig:* 27. *Parowy pierzasty (Conjugatum)*, gdy tylko iedna para listkow tak będzie osadzonych. *Nie do pary pierzasty (Pinnatum cum impari)*, gdy pierzastego wierzchołek iednym tylko kończy się listkiem. *Wąsowy (Cirrhatum)*, gdy wierzchołek ogonka wąs wypuszcza, *ad. Fig:* 27 Listeczki zaś uważaią się co do kształtu, osadzenia, iak się o liściach napisało w Paragrafach poprzedzaiących.

Co do podziału powszechnego ogonka, iest: *Podwoynie składany (Decompositum)*, gdy się ogonek więcey iak podwoynie dzieli, nim listki zaczynaią: *Fig:* 28. *Potroynie składany (Supradecompositum)*, gdy się ogonek więcey iak podwoynie dzieli, nim listki zaczynaią: *Fig:* 29. *Podwoynie podwoyny (Bigeminum)*, gdy ogonek na dwoie podzielony, na każdym wierzchołku ma po dwa listki: *Fig:* 30. Dwa razy *Potroyny (Duplicato ternatum)*, u poprzedzaiącego są po dwa listki, tu zaś po trzy. *Podwoynie pierzasty (Bipinnatum)*, iest pierzasty, ktorego listki znowu są pierzaste: *Fig:* 28. *Trzy razy potroyny (Triternatum)*, gdy się ogonek powszechny na trzy mnieysze dzieli, każdy mnieyszy na trzy ieszcze mnieysze, a z tych każdy ma po trzy listki: *Fig:* 31. *Trzy razy pierzasty (Tripinnatum)*, iest kiedy liść pierzasty dzieli się na mnieysze listki pierzaste, a te ieszcze na mnieysze także pierzaste.

§. 4.

O Ogonkach i Przysadkach liściowych, oraz liściowych Pokrywkach.

Ogonek liściowy (Petiolus) *a. Fig:* 5. iest owa wązka część liścia, na ktorey liść stoi, albo wisi. Uważa się co do *kształtu*, *wielkości*, *osadzenia i płaszczyzny*.

Co do kształtu, iest *Rownoszeroki* (*Linearis*), ma iednakową wszędzie szerokość. *Obwodzony* (*Alatus*), ma obwodę. *Klinowaty* (*Clavatus*), iest z jednego końca grubszy. *Okrągły* (*Teres*), nie iest spłaszczony. *Półokrągły* (*Simiteres*), z jedney strony płaskowaty, z drugiey okrągły. *Troyboczny* (*Triquetet*), ma trzy boki.

Co do wielkości, iest *Krotki* (*Brevis*), gdy się iego długość nie rowna połowie długosci liścia. *Bardzo krotki* (*Brevissimus*), ieszcze krotszy od poprzedzaiącego. *Srzedni* (*Mediocris*), gdy dochodzi połowy liścia. *Długi* (*Longus*), gdy się rowna z liściem. *Bardzo długi* (*Longissimus*), gdy przechodzi długość liścia.

Co do osadzenia: iest *Prosto osadzony* (*Insertus*), nigdzie nie nachylony i właśnie iak wsadzony w gałązkę. *Przyrosły* (*Adnatus*), iakoby był tylko przyczepiony. Co znaczą *Zbiegaiący* (*Decurrens*), *Gałązkę otulaiący* (*Amplexicaulis*), *Podniesiony* (*Erectus*), *Odstawaiący* (*Patens*), *Podnoszący się* (*Assurgens*), i t. d. poznać można z wyrazow o liściach. Podobnież co do Płaszczyzny, *Gładki* (*Glaber*), *Ciernisty* (*Aculeatus*), *Nagi* (*Nudus*), i t. d. łatwo się poznaią.

Przysadka liściowa (*Stipula*), *b. Fig*: 12. iest łupina listkowata nayduiąca się przy ogonku liściowym w tym mieyscu, gdzie iest w gałązce osadzony. Jest *Poiedynczy* (*Solitarius*), tylko ieden. *Podwoyne* (*Geminæ*), po dwa. *Poboczne* (*Laterales*), na bokach ogonka. *Podliściowe* (*Extrafoliaceæ*), pod ogonkiem liściowym. *Nadliściowe* (*Introfoliacea*), w kątach między ogonkiem i gałązką. *Przeciwnoliściowe* (*Oppositifoliæ*), na drugiey stronie gałązki naprzeciw ogonka. Co zaś znaczy, odpadaiący (*Deciduus*), Trwały (*Persistens*), Bezogonkowy (*Sessilis*), *Zbiegaiący* (*Decurrens*), Pochewkowy (*Vaginans*), Miesiączkowy, Strzałkowy, Zębkowany, i t. d. iuż iest o liściach wyrażono.

Pokrywki liściowe (*Bracteæ*) *c. Fig*: 32. Są to liście pospolicie co do kształtu i koloru odmienne, ktore między sobą i prętem kwiat otulaią, albo osobno z szypułką kwiatową rosną, iako na lipie, gdy kwitnie, widzieć można. Jeżeli takowe pokrywki są na wierzchołku pręta, i znaczne, czynią *Warkocz* (*Coma*); Odmiany ich są: *Odpadaiące* (*Decidua*), *Trwałe* (*Persistens*).

§. 5.

O Wąsach, Kolcach, Ciernach, i t. d.

Wąs (*Cirrhus*), iest to niteczka na Roślinach niektorych, ktorą się bliskich rzeczy czepiaią: *d Fig*: 27. Jest *Ramienny* (*Axillaris*), gdy wyrasta w kątach między gałązkami. *Liściowy* (*Foliaris*), wyrasta z liścia. *Ogonkowy* (*Petiolaris*), z ogonka liściowego. *Szypułkowy* (*Pedunclaris*), z szypułki kwiatowey. *Poiedynczy* (*Simplex*), gdy się nie dzieli. *Troydzielny* (*Trifidus*), dzieli się na troie, i t. d.

Kolec (*Aculeus*), iest ostrze kolące, tylko z kory wyrastaiące, tak, że z korą zdięte bydź może. *Prosty* (*Rectus*), nigdzie niezgięty. *Zakrzywiony* (*Incurvus*), do gałęzi zgięty. *Odkrzywiony* (*Recurvus*), od gałęzi odgięty.

Ciern (*Spina*), iest ostrze z drzewa przez korę rosnące. *Wierzchołkowy* (*Terminalis*), stoi na wierzchołkach gałązek. *Ramienny* (*Axillaris*), stoi w kątach. *Kielichowy*, iest na kielichu. *Liściowy* na liściu. *Poiedynczy*, nie dzieli się. *Podzielony* dzieli się.

Inne pokrycia liści, pniow, prętow, i t. d. mogą bydź takowe. *Włoski* (*Pili*), są włoski znaczne. *Wełna* (*Lana*), ma podobieństwo do nieiakiey wełny. *Pilśń* (*Tomentum*), niby kosmato tkana wełna. *Otrąbki* (*Strigæ*), *Szczeciny*, *Gruczoliki*, *Pęcherzyczki*, *Lipkość* i t. d.

ROZDZIAŁ IV.

Wyrazy Botaniczne około kwiatow

Poprzedzaiące Rozdziały zawierały imiona tych Części Roślin, ktore są *Częściami rośnienia*, (*Partes vegetativæ*), teraz następuią *Części rodzayne*, (*Partes fructificationis*), kwiat i owoc. Co do *Kwiatu* (*Flos*), ktory iest pospolicie nayprzedniey częścią Roślin, to wiele ko uważeią się, względem *Szypułek*, *Osadzenia*, *Korony* i *Kształtu iey*, *Kielicha Miodownika*, *Dna*, *Nitek pyłkowych*, i *Słupkow*. Rozbiorę to na Paragrafy.

§. 1.

O Szypułkach i *osadzeniu Kwiatow.*

Szypułka (*Pedunculus*) *a. Fig*: 33. iest ta część kwiatu, na ktorey stoi, albo wisi: rożni się od pręta kwiatowego, ktory iest znaczny, i mieysce głąbia zastępuie. Uważa się względem *mieysca, położenia, podziału, osadzenia* i *kształtu*.

Co do mieysca, iest *Korzeniowa* (*Radicalis*), wyrasta z korzenia. *Prętowa* (*Caulinus*), z pręta. *Gałązkowa* (*Rameus*), z gałązki. *Ogonkowa* (*Petiolaris*) z ogonka liściowego. *Wierzchołkowa* (*Terminalis*) z wierzchołka gałązki. *Ramienna* (*Axillaris*) z kątow między gałązkami. *Przeciwnoliściowa* (*Oppositifolius*) naprzeciwko liściom. *Nadliściowa* (*Intrafoliaceus*), między liściem i gałązką. *Podliściowa* (*Extrafoliaceus*) pod liściem.

Co do położenia, iest *Przemianowa Alternus*, *Przeciwkostoiąca* (*Oppositus*), *Rozproszona* (*Sparsus*), *Okręgowa* (*Verticillatus*), ktore wyrazy iuż się na innych mieyscach obiaśniły.

Co do podziału, iest *Poiedyncza* (*Partialis*), ieden kwiat maiąca. *Powszechna* (*Communis*),

ma wiele kwiatow. *Szczególna* (*Solitarius*) nie dzieli się. *Podwyna* (*Geminatus*), dzieli się na dwie. *Okołkowa* (*Umbellula sessilis*), dzieli się na poiedynczy okołeczek.

Co do osadzenia, co znaczy *Adpressus Patens, erectus, cernuus, resupinatus, declinatus nutans adscendens, strictus, flexuosus*, i t. d. iuż iest na innych mieyscach obiaśnione.

Naostatek co do kształtu, co znaczy *Teres, Triqueter, Clavatus, Nudus, Squamosus, Geniculatus, Articulatus*, i t. d. z wyrazow na innych mieyscach domyśleć się można.

Z rożnego położenia szypułek, rożne wypadaią kształty osadzenia kwiatow: osadzenie to kwiatow nazwać się może *Stanem kwiatow* (*Inflorescentia*). Stan kwiatow albo iest *Poiedynczy*, (*Simplex*), gdy dno kwiatowe ieden tylko ma kwiat, naprz: Tulipan: albo *Skupiony* (*Aggregata*), gdy dno iedno wiele skupionych ma *Kwiateczkow* (*Flosculi*), np. Słonecznik. Daley potym stan kwiatów być może okołkowy, okręgowy, główkowy, kłosowy, wiechowy, podokołkowy, kupkowy, Gronowy, i t. d.

Okołek Umbella) iest wtedy, gdy wszystkie szypułki z jednego mieysca wyrastaią, a kwiaty się w jednę płaszczyznę schodzą, wypukłą, wpukłą, lub płaską: *Fig:* 34. Okołek zaś takowy, albo iest *Poiedynczy* (*Simplex*), gdy się nie dzieli na mnieysze: *Fig:* 34. albo *Składany* (*Compositus*), gdy się dzieli na mnieysze okołeczki: *Fig* 25. wtedy zaś *a* iest *Okołkiem powszechnym* (*Umbella universalis*), *b.* zaś *Szczególnym* (*Partialis*).

Pod okołek (*Cyma*), iest wtedy, gdy pierwsze szypułki z jednego mieysca wyrastaią, ale ich gałązki rożnie wytryskaią: kwiaty iednak schodzą się w płaszczyznę. Widzieć to można na Bzie pospolitym czarnym.

Okręg (*Verticillus*) iest wtedy, gdy kwiaty bez znacznych szypułek stoią na około gałązki w okrąg: *Fig:* 36. Pospolicie okrąg ku wierzchołkowi kończy się kłosem. Okrąg zaś iest *Bezszypułkowy* (*Sessilis*), kiedy kwiaty nie maią szypułek. *Szypułkowy* (*Pedunculatus*), gdy maią szypułki. *Nagi* (*Nudus*), gdy niczym nieokryty. *Pokrywkowy* (*Bracteatus*) gdy ma pokrywki liściowe. *Ściśniony* (*Confertus*), gdy kwiaty są gęste. *Rzadki* (*Distans*), gdy kwiaty są rzadkie.

Główka (*Capitulum*) iest wtedy, gdy kwiaty są gęsto w okrągłą głowę skupione: *Fig:* 37. Główka zaś może być *Okrągława* (*Subrotundum*), nie zupełnie okrągła *Okrągła* (*Globosum*), nie zupełnie okrągła *Liściowa* (*Foliosum*) *Naga* (*Nudum*).

Grono (*Racemus*) iest wtedy, gdy pręt kwiatowy, albo szypułka wypuszcza poboczne gałązeczki: *Fig:* 38. Grono zaś może bydź *poiedyncze*, albo *składane*, *liściowe* albo *nagie*. *Jednoboczne Unilaterus*), gdy kwiaty tylko iednym bokiem stoią.

Kłos Spica, od podobieństwa kłosow trawnych, iest wtedy, gdy kwiaty na powszechnym poiedynczym prątku stoią na przemiany albo bez szypułek, albo na bardzo drobnych szypułkach: *Fig* 39. Jest *Poiedynczy* (*Simplex*), *Składany* (*Compositus*), z mnieyszych kłosków, iak u wielu zbóż. *Kupkowy* (*Glomerata*) z kupek złożony. Od kształtu *Owalny* (*Ovata*), *Brzuchasty* (*Ventricosa*), *Jednoboczny Dwurządkowy*, i t. d. *Liściowy*.

Wiecha (*Panicula*), rozrzuca rozpierzchłe kwiaty bez porządku na wszystkie strony.

Kupka płaska (*Corymbus*), ma wszystkie kwiaty w jednę płaszczyznę skupione, iak okołek, i pod-okołek, ale szypułki ich z rożnych mieysc wyrastaią.

Kupka zaostrzona (*Thyrsus*), gdy kwiaty będą skupione w kształt iaia.

Wiązka Fasciculus) iest wtedy, gdy kwiaty skupione stoią prosto w gorę, a lubo ich szypułki mogą bydź iednakowey długości, nie z jednego przeciąż punktu wyrastaią: *Fig:* 40.

§. 2.

O Kielichu i Miodowniku.

Kielich (*Calix*) iest ta część kwiatu, w ktorey się wszystkie inne części przed rozwinięciem ukrywaią, dopoki ieszcze są bączkami. Wielorako uważany bywa.

Naprzod od rożności kwiatow, ktore otula, rożnie się nazywa. *Kielich* naypospolitszy (*Perianthium*), iest ten, ktory nayściśley inne części kwiatu otula: *Fig:* 33. *b.* a ten albo iest *szczególny proprium*), albo *powszechny* (*commune*).

Kielich szczególny iest ten, ktory tylko ieden kwiat otula. Ten iest *Jednoliściowy* (*Monophyllum*), kiedy lubo od wierzchu się dzieli, iednak u spodu iest iednostayny. *Wieloliściowy* (*Poliphyllum*), gdy iego części zupełnie są przedzielone. *Raz, dwa, trzy*, i t. d. *rozdarty* (*fidum*), gdy przedziały głęboko idą. *Raz*, i t. d. *dzielny* (*partitum*), gdy działy nie głęboko idą. Co zaś znaczy rurkowaty, niedzielony, odstawaiący, odgięty, tępy, zaostrzony, ciernisty, kolczysty, i t. d. łatwo się domyśleć można.

Kielich zaś powszechny iest ten, ktory więcey razem kwiatow otula: *np.* u Słonecznika ogrodowego, Bławatku, i t. d. Taki iest *Dachowkowy* (*Imbricatum*), kiedy iego listki iedne za drugie zachodzą. *Krokiewkowy* (*Squarrosum*), gdy iego listki nie schodzą się, ale rozchodzą. *Suchy* (*Scariosum*), gdy listki zdaią się nie mieć wilgoci. *Przydatkowy* (*Calyculatum*), gdy iego listki maią mnieysze przysadki.

Tu mi wspomnieć potrzeba, że są niektore kwiaty *Niezupełne* (*Incompleta*), ktore albo kielicha, albo korony, albo oboyga nie maią. Kiedy zaś nie zawsze kielich iest zielony, ale pospolicie u tych, ktorym ko-

rony brakuie, farbowany; ten znak służyć może do poznania czyli korony, czyli kielicha niedostaie. Nitki pyłkowe stoią naprzeciwko przedziałom korony, a naprzeciwko środkom przedziałow kielicha. Jeżeli zaś kwiat nie iest dzielony, albo nitki pyłkowe stoią w około, wtedy z grubości, zieloności, poznaie się kielich: z cienkości zaś i innych kolorow, korona.

Kielich kwiatow w okołkach stoiących, zowie się *Pokrywą* (*Involucrum*), są to liście punkt wytryskania szypułek otaczaiące. Jest *Powszechna* (*Universale*), od spodu całego okołka: *Fig*: 35. *a* *Częściowa* (*Partiale*), Pokrywka pod częściami powszechnego okołka: *b*. *Fig*: 35. *Szczególna* (*Proprium*), pod samemi kwiatkami okołka. Częstokroć ktoreykolwiek z tych pokryw niedostaie.

Plewa (*Gluma*), iest kielichem kwiatow trawnych; składa się z listkow, ktore swoią wpukłością otaczaią łuski koronę zastępuiące. Jest *iedno*, *2. 3. i t. d.* *Kwiatowa* (*Flora*), zamykaiąca tyle kwiatow. *Jedno*, *2. 3. i t. d liściowa* (*valvis*) z tylu listkow złożona. Na tych plewkach trawnych bywaią czasem *Ości Aristae*, ktore mogą bydź *Wierzchołkowe* (*Terminales*), na wierzchołkach. *Grzbietowe* (*Dorsales*), *proste*, *zakrzywione*, *zakręcone*, *kulankowate*, *i t. d*

Koszulka (*Spatha*), iest kielich niektorych Roślin suchy, w podłuż na boku się otwieraiący, i kwiat wypuszczaiący: *np.* u Arcyzow w ogrodach.

Kotka (*Amentum*), są łuski niby na wafeczku osadzone: pod każdą łuską iest kwiat; a zatym łuski tu zastępuią mieysce kielicha. Są na wielu drzewach.

Czepek (*Calyptra*), iest kielichem mchow. Słoiczek pyłkiem napełniony, nakrywkę maiący, iest u nich kwiatem: część zaś na nakrywce stoiąca, iest czepkiem.

Gatka (*Volva*), iest kielichem bdłow. Na trzonie niektorych bdłow znayduie się odsadka skorkowata, pospolicie rozpierzona, i ta iest gatką. Zowie się bliska głowie. *Oddalona* (*Remota*), gdy iest bliższa ziemi.

Teraz przystępuię do *Miodownika* (*Nectarium*), iest to ta część w kwiatach, ktora sok miodowy albo oddziela, albo zachowuie. Jest albo *właściwy* (*proprium*), osobne gruczołki, łuski, ostrożki, i t. d. ale trzeba, żeby prawdziwie sok taki w sobie miały albo *Koronowy*, *Kielichowy*, (*Petalinum*, *Calicinum*), są tylko iak pospolicie dołeczki, kreski, i t. d. w częściach korony, lub kielicha.

§. 3.

O Koronie i kształtach iey.

Korona (*Corolla*) iest naypieszczeńsza, i naypięknieysza część, rodzayne części kwiatu otulaiąca: *Fig*: 33. *c*. Jest poiedyncza, pełna, składana.

Poiedyncza, ma tylko ieden kwiat, okolne listki korony, i części rodzayne. Pełna ma wiele liści w koronie, ale bez części rodzaynych, ktore się przez sztukę w liście obrociły: a zatym lubo u kochaiących się w kwiatach iest osobliwością, u Botanikow iednak iest dziwołągiem. *Składana* (*Flos compositus*), gdy zdawaiący się ieden kwiat, iest z wielu kwiateczkow złożony, maiących nitki pyłkowe, słupki.

Korona *Jednoliściowa* (*Monopetala*) iest ta, ktora lubo będzie przedzielona, iednak niezupełnie, i u spodu iest iednostayna. Jey części są: *Rurka* (*Tubus*) *a*. *Fig*: 41. część dolna wafeczkowata. *Lamka* (*Limbus*) *b*. *Fig*: 41. część zwierzchnia. Korona taka od działow płytkich zowie się 3, 4. 5. i t. d. *dzielna*: od głębokich, tyleż *rozdarta*. Korona *Wieloliściowa* (*Polypetata*) składa się z listkow zupełnie przedzielonych, i iest 3. 4. i t. d. listkowa. Jey części są: *Paznogieć* (*Unguis*) część dolna: *a*. *Fig*: 42. i *Płatek* (*Lamina*) część zwierzchnia *b*. *Fig*: 42.

Daley ieszcze korona iest *Regularna* (*Regularis*), ktorey płatki albo lamki są iednakowe. *Nierowna* (*Inaqualis*), gdy też będą nierowne iakim porządkiem, *np.* na przemiany. *Nieregularna* (*Irregularis*), gdy będą nierowne, nieiednakowe.

Korona regularna może mieć kształty takowe. *Leykowy* (*Infundibuliformis*), spod iest rurka, wierzch do lewka podobny: *Fig*: 41. *Tacowy* (*Hypocrateriformis*), spod rurka, wierzch płaski: *Kołkowy* (*Rotata*), wierzch płaski, spod bez rurki, albo bardzo krotka rurka. *Dzwonkowy* (*Campanulata*), kwiat brzuchaty, u wierzchu dobrze otworzony: *Fig*: 43. *Kulowy* (*Globosa*) okrągły, u wierzchu mało otworzony. *Krzyżowy* (*Cruciata*) lamek łapki, lub płatki, stoią na krzyż.

Korona zaś nieregularna może mieć kształty takowe. *Paszczękowy* (*Ringens*), *Fig*. 44. podobny do zwierzęcey paszczęki. *a*. iest *warga dolna* pospolicie dzielona (*Labium inferius*), *b*. iest *warga gorna* (*Labium superius*), ktora częstokroć od podobieństwa nazywa się *Hełmem* (*Galea*). Otwor między wargami iest *Gardzielą* (*Faux*).

Maszkarowy (*Personata*) rożni się tylko tym od kształtu poprzedzaiącego, że gorna warga iest dłuższa, i gardziel zamknięta.

Motylkowy (*Papilionacea*), ma podobieństwo do motyla siedzącego: *Fig*: 45. *a*. listek gorny iest *Chorągiewką* (*Vexillum*), *b*. iest *Łodką* (*Carina*), *c*. listki poboczne są *Skrzydełkami* (*Alae*).

Kwiat składany, z rożnych kształtow kwiatow może bydź składany. Kwiatki takowe są *Języczkowate* (*Ligulata*), iednoliściowe płaskie. *Rurkowate* (*Tubulosa*), są rureczki same. *Promienie* kwiatow składanych (*Radii*), są to kwiatki na około dłuższe od środkowych.

Nakoniec mchy, iak się wiele rożnią od innych Roślin, tak i kwiatem. Mieysce bowiem kwiatu u nich zastępuie *Słoik (Capitulum)*, pyłkiem napełniony, ktory iest nasieniem, i *Pokrywką (Operculum)* nakryty.

§. 4.

O Nitkach pyłkowych, i Słupkach.

Nitki pyłkowe co są, i że są znakiem samcow u Roślin, napisałem iuż w tey Części, Rozdziale I. §. 2. tu tylko opiszę ich części i rożność.

Nitka i głowka są dwie części. *Nitka (Filamentum)* może bydź *płaska, okrągła, rogata, rowna albo nierowna sobie, zrosła na kupki*, i t. d. a czasem głowka pyłkowa stoi na słupku bez nitki. Trafia się i to, że będą nitki bez głowek pyłkowych, wtedy zowią się *Nitkami niepłodnemi (Stamina castrata)*.

Głowka pyłkowa (Anthera), na nitce będąca, może bydź *podłużna, nerkowata, strzałkowata, na wadze leżąca; żołta, czerwona; podwoyna, potroyna, i t. d.*

Co iest słupek, otwór, blizna: I że słupek iest znakiem samiczek u Roślin, tam się podobnież napisało, gdzie i o nitkach pyłkowych.

Tu się zostaie namienić, że kiedy kwiat otula guzik owocowy, wtedy się zowie *Guzikiem gornym (Germen superum)*. Kiedy zaś iest pod kwiatem, zowie się *Guzikiem dolnym (Germen inferum)*. A stąd łatwo przychodzi się domyśleć, co znaczy *Flos superus, Kwiat gorny; inferus, dolny.*

ROZDZIAŁ V.

Wyrazy Botaniczne około Owoców i nasienia.

Owoc i ziarna nasienne, są to ostatniemi i koniecznemi częściami do rozmnożenia Roślin. We dwoch tych ostatnich Wstępu Paragrafach opiszę wyrazy około nich przypadaiące.

§. 1.

O Owocu, Nasiennikach, i Dnach.

U niektorych Roślin ziarna nasienne leżą bez wszelkiego okrycia, tak, że zawsze widziane bydź mogą: zowią się *Nasiona nagie (Semina nuda)*, a Rośliny takie nazywaią się *Plantæ Gymnospermæ*.

Czasem dno owocowe otula ziarna, iak u Poziomkow: czasem kielich, iak u *Lachryma Jobi*: czasem miodownik, iak u *Mirabilis Jalappa*: i tak daley: wtedy zowią się *Nasiona odziane (Semina vestita)*.

Naypospoliciey przecięż iakiżkolwiek owoc okrywa nasienie, wtedy zowią się *Nasiona okryte (Semina tecta)*, a Rośliny takie *Angiospermæ*. Owoc, albo *Okrywa nasienna (Pericardium)*, od rożnego kształtu i składu, rożne ma imie.

Torebka nasienna (Capsula) iest dęta, z wierzchu z wielu

Klapek (Valvulæ) złożona, ktore się łączą przez *Szwy (Suturæ)*, i pewnym kształtem otwieraią, *napr.* u Tulipanow, Liliy, i t. d. Wewnątrz dzieli się *Przegrodkami (Dissepimenta)*, na *Komorki Loculamenta*, stąd od liczby komorek zowie się torebka *iedno, dwu*, i t. d. *Komorkowa, (uni, bi*, i t. d. *locularis)*: Komorka zaś od wielości w niey ziarn, *iedno, dwu*, i t. d. *ziarnowa*. Czasem przegrodki nie stykaią się w pośrodku: kiedykolwiek się zaś stykaią, wtedy w pośrodku torebki iest *Oś (Columella)*. Czasem torebka ma na wierzchofku dwa guziki, *Dwuguzikowa (Didyma)*, czasem trzy, *Trzyguzikowa (Tricocca)*. Nasiona zaś w torebce bywaią przyczepione albo do osi, albo do klapek, albo do dna, albo do wierzchu.

Strąk (Siliqua), iest okrycie tylko ze dwoch części złożone, w ktorym nasiona do obu szwów są przyczepione: *np.* u Rzepy, Kapusty, i t. d. Jeżeli iest znacznie dłuższy niż szerszy, zowie się Strąkiem: ieżeli zaś długość równa się szerokości, albo ią nieznacznie tylko przechodzi, wtedy iest *Strączek (Silicula)*. Strąk od kształtu może bydź *lancetowy, pułkrągły*, i t. d. od powierzchności *kolankowy, knotowy, garbaty*, i t. d.

Łupina (Legumen) iest strąk dwuczęściowy, w ktorym nasiona tylko tą do iednego szwu przyczepione: *np.* u Grochu.

Mieszek (Folliculus), iest okrycie z iedney sztuki, ktore się w czasie doyrzałości na boku otwiera, i w ktorym nasiona wolno leżą: *np.* u Ostrożki.

Owoc pestkowy (Drupa), kiedy mięsistość okrywa orzech: *Orzech* zaś *(Nux)* iest ziarno twardą skorapą pokryte. Mięsistość ta może bydź *sucha*, iak u Migdałow, albo *soczysta*, iak u Sliw, Wiśni, i t. d. Orzech może bydź i wcale bez mięsistości, iak na Leszczynie.

Owoc ziarnowy (Pomum), kiedy mięsistość otula torebkę z ziarnami: *np.* Gruszka, Jabłko.

Jagoda (Bacca), kiedy w mięsistości bez osobney torebki ziarna są osadzone, *napr.* Agrest, Porzeczki, i t. d.

Szyszka (Strobilus), ma nasienie ukryte pod łuskami na wałeczku osadzonemi: *np.* na Sośnie, Jodle, i t. d.

Zostaie mi ieszcze teraz opisać wyrazy około dna. *Dno (Receptaculum)*, iest ta część, na ktorey stoią części owocowania. *Dno własne (proprium)* na ktorym tylko ieden kwiat stoi. *Powszechne (commune)*, na ktorym wiele iest kwiatow skupionych: *np.* u Słonecznika ogrodowego. Dno powszechne uważać się może co do kształtu, i co do nayduiących się na nim cząsteczek. Co do pierwszego, może bydź *płaskie, wypukłe, okrągłe, owalne, kręgielkowate*, i t. d. Co do drugiego: może bydź *Nagie (Nudum)*, kiedy procz części kwiatowych nie ma więcey nic na sobie. *Kropkowan*

(*Punctatum*), ma kropeczki. *Plasterkowe* (*Alveolatum*), ma w drobności podobieństwo do plastru miodu. *Włoskowate*, *listkowate* (*Pilosum*, *paleaceum*), kiedy między kwiateczkami będą włoski, łuski.

§. 2.

O *Nasieniu.*

Nasienie (*Semen*), iest ostatnią częścią, na ktorey wyprowadzenie wysila się Roślina. Ziarno nasienne, iest to w sianiu zamknięta przyszła Roślina. Kształt ziarn nasiennych bardzo iest rożny. Każde ziarno okryte iest *Skoreczką* (*Arillus*), ma na sobie *Znaczek* (*Hylus*), kréskę, albo kropkę odmienną na tym mieyscu, ktorém w nasienniku było przyczepione, albo ktorém w czasie kiełek wypuszcza.

Kiełek (*Corculum*), iest w ziarnie ukryty zawiązek przyszłey Rośliny: naylepiey go widzieć można na rozłupanym Niemieckim Grochu. Ma dwie części: *Piorko* (*Plumula*), z ktorego rosną części Rośliny nad ziemią. *Wężyk* (*Rostellum*), z ktorego korzeń.

Ziarno otulaiące kiełek, u rożnych rożnie się dzieli: *naprz:* u Pszenicy poiedyncze, takie nazywaią się *Jednotulne* (*Monocotyledon*), u Grochu podwoyne, *Dwutulne* (*Dicotyledon*), *i t. d.* Części takie otulaiące przy puszczaiącym kiełku naypierwszemi staią się niby liściami, i nazwać się mogą *Liściami Kiełkowemi* (*Cotyledon*, albo *Placenta*).

Dało przyrodzenie niektorym Roślinom sposob, aby nasiona swoie iak naydaley rozsiewać mogły: iuż to czepiaiąc się ptasząt, i innych zwierząt; iuż od wiatrow rozrzucone. Stąd niektore maią *Koronkę* (*Coronula*), albo *Włosistą* (*Pappus*), albo *Piorkową* (*Plumula*). Koronka taka albo ma szypułkę, *Szypułkowa* (*Stipitata*), albo nie ma, *Bezszypułkowa* (*Sessilis*). Inne nasiona maią rożne *Ogonki*, *Skrzydełka*, *Haczki*, *Obwódki*, *Ości*, i t. d.

I na tym kończe. Ktoby chciał więcey i dokładniey czytać o wyrazach Botanicznych, można bezpiecznie zalecić Dzieło, *Oeder Elementa Botanica. 8. Haffniæ. Pars I. 1764. Pars II. 1766.* albo ieszcze lepiey umieiącym ięzyk Niemiecki, *Dieterichs Anfangsgründe zur Pflanzenkenntnis. 8. Leipzig. 1775.*

REIESTR WSTĘPU.

na karcie

WSTĘP do Dykcyonarza Roślinnego - - I.

CZĘSC I. O Porządku Dzieła i zażyciu Roślin w nim opisanych II.

ROZDZIAŁ I. O Porządku tego Dykcyonarza III.

§. 1. Myśl i sposob pisania - - *tamże.*
§. 2. Dzieła do tego Dykcyonarza zażyte IV.
§. 3. Wykład znakow w tym Dykcyonarzu zażytych - - V.

ROZDZ: II. Zażycie Roślin Ekonomiczne VI.

§. 1. Zażycie dla ludzi *tamże*
§. 2. Zażycie na paszę dla Zwierząt - VII.
§. 3. Lasy, budowa, opał, Roboty rożne - IX.
§. 4. Rożne inne pożytki X.

ROZDZ. III. Zażycie Roślin Lekarskie - XII.

§. 1. Rożnica Sztuki lekarskiey teraźnieyszey od dawnieyszey - *tamże.*
§. 2. Zażycie lekarskie domowe - - XIII.

na karcie

ROZDZ: IV. O Roślinach Cudzoziemskich w tym Dykcyonarzu wymienionych - - XV.

§. 1. O Roślinach Cudzoziemskich znaiomych *tamże.*
§. 2. O Roślinach Cudzoziemskich nieznaiomych *tamże.*

CZĘSC II. O Układzie i wyrazach Botanic: XVII.

ROZDZ: I. O Potrzebie Układu, i t. d. tamże.

§. 1. Co to iest Układ? i t. d. - - *tamże.*
§. 2. O Układzie Linneusza - - - XVIII.
§. 3. Sposob poznawania Roślin podług Układu XXIII.

ROZD: II. Wyrazy Botaniczne około korzeni, pnia, i gałęzi - - XXIV.

§. 1. O Korzeniach *tamże.*
§. 2. O Pniu - XXVI.
§. 3. O Gałęziach XXVII.

ROZD: III. Wyrazy Botaniczne około liści, i ich części - - XXVII

na kurcie
§. 1. O mieyscu rosnących liści - - XXVIII.
§. 2. O kształcie liści XXIX.
§. 3. O trwałości, i liściach składanych - XXXI.
§. 4. O ogrodach, przydatkach, pokrywkach *tamże.*
§. 5. O wąsach, Kolcach, i Cierniach XXXII.
ROZDZ: IV. Wyrazy Botaniczne około kwiatow - - XXXIII.
na kurcie
§. 1. O szypułkach, i osadzeniu kwiatow *tamże.*
§. 2. O kielichu i miodowniku - - XXXV.
§. 3. O koronie, i iey kształtach - XXXVI.
§. 4. O nitkach pyłkowych, i słupkach XXXVIII.
ROZDZ. V. Wyrazy Botaniczne około owocow, i nasienia - XXXVIII.
§ 1. O owocu, nasiennikach i dnach - *tamże.*
§. 2. O nasieniu - XL.



na kartce
§. 1. O mieyscu rosnących liści - - XXVIII.
§. 2. O kształcie liści XXIX.
§. 3. O trwałości, i liściach składanych - XXXI.
§. 4. O ogrodach, przytadkach, pokrywkach *tamże.*
§. 5. O wąsach, Kolcach, i Ciernich XXXII.
ROZDZ. IV. Wyrazy Botaniczne około kwiatow - - XXXIII.
na kartce
§. 1. O szypułkach, i osadzeniu kwiatow *tamże.*
§. 2. O kielichu i miodowniku - - XXXV.
§. 3. O koronie, i iey kształtach - XXXVI.
§. 4. O nitkach pyłkowych, i słupkach XXXVIII.
ROZDZ. V. Wyrazy Botaniczne około owocow, i nasienia - XXXVIII.
§. 1. O owocu, nasiennikach i dnach - *tamże.*
§. 2. O nasieniu - XL.

A. A.

Tabella do Wstępu.



A.

A.

L. G. 1155,

ACER, *KLON*, iest Rodzay Roślin, same drzewa zawieraiący. Powszechne Rodzaiu tego znaki są te: Kwiaty na iedneyże Roślinie są mieszane: iedne są dwupłciowe, drugie osobno tylko samce. Dwupłciowe maią kielich na pięć części przedzielony. Koronę pięćlistkową; Nitek pyłkowych ośm na słupku otwor ieden: Torebek nasiennych dwie, lub trzy, ze skrzydełkami na wierzchołkach. Samce są podobneż, tylko słupkow nie maią, a zatym i nasienia nie rodzą. Zpomiędzy wielu gatunkow tego rodzaiu następuiące są u nas w kraiu, albo pożytecznie mogłyby bydź u nas utrzymywane.

ACER PSEUDOPLATANUS, *KLON JAWOROWY*: U nas pospolicie zowią Jaworem, ale omylnie. Jawor bowiem właściwy (obacz *Platanus*) nie ma takich skrzydełek na torebkach nasiennych. Prócz znaków pospolitych całemu rodzaiowi, ma liście na pięć łapek wcięte, z ktorych dwie ostatnie są mnieysze: od wierzchu ciemnozielone, od spodu zaś białosiwe, drobniuchną wełną pokryte. Kwiaty wiszą w kupkach groniastych.

Rośnie na Rusi, osobliwie w górach: w innych mieyscach tu i owdzie w kraiu iest umyślnie sadzony. Korzenie są znaczne, głęboko i szeroko się rozrastaiące. Pień prosty, do znaczney grubości i wysokości przychodzący. Korona gładka, biaława. Drzewo białe, mocne. Gałęzie, osobliwie wierzchy, gęsto się, szeroko i pięknie rozrastaią. Młode latorośle są iasnoczerwone. Pąki, albo oczka, w zimie żołtawe. Nasiona z wszystkich Klonowych naydłuższe i nayokazalsze.

Procz tego, że iest drzewem naypięknieyszym do wysadzania szerokich drog i widokow, wielorakie z niego mieć można pożytki. Drzewa, ktore iest lekkie, twarde, i pięknie się gładzić daie, na Rusi osobliwiey zażywaią do meglow płocienных: zdatne oraz iest do wielu rzeczy w gospodarstwie, na talerze, łyżki, miary, stołki, stoły, stępy, prasy: zażywa się do osadzania strzelb. Części, ktore są pięknie żyłkowane, biorą stolarze do wykładaney roboty: z desek cienkich mogą bydź muzyczne instrumenta.

Od wiosny aż do iesieni, drzewo to pełne iest soku, ktory się tak, iak z Brzozy wyciągać daie, lecz słodszy iest od brzozowego, i ktory ma mieć moc na leczenie szkorbutu. W niektorych mieyscach Anglii

zbieraią go, i zamiast wody leią do słodu, gdy piwo robią. Z niego ocet bardzo dobry. Z niego, za świadectwem *Du Hamela*, *Gouna*, *Goutiera*, taki cukier mieć można, iaki z Klonu cukrowego; o czym obacz w Artykule *Acer saccharinum*. Naostatek liście są niezłą paszą dla bydła na zimę.

Rozmnożenie iego czyni się przez nasienie, ale to ma bydź nieodwłocznie po zebraniu w jesieni posiane: przechowawszy go bowiem przez zimę, nie zeydzie, chybaby przez ten czas w piasku było zagrzebane. Posiawszy na pospolitey ziemi, ziarna się tylko na pół cala pulchną ziemią pokryią. Następuiącey iesieni można go przesadzić do szkołki, a stamtąd w trzecim roku na mieysce, gdzie na zawsze się ma zostać. W rośnieniu wystrzegać się trzeba przynaymniey zbytniego obcinania gałęzi, a wierzchołki zawsze w całości zostawiać należy.

Klon ten Jaworowy zowie się u Gesnera *Acer montanum*: u Kluzyusza *Acer latifolia*: u Dalechampa *Acer gallicum*: u Bauhina *Acer candidum*: u Roiena *Acer foliis palmatis obtuse serratis, floribus subapetalis racemosis*: u wielu innych *Acer major*.

2.

ACER CAMPESTRE, *KLON POSPOLITY*: Jest drzewo ledwie nie w całym kraiu w lasach pospolite. Zowie się u Kluzyusza *Acer latifolium*: u Royena *Acer foliis tripartito palmatis, lacinüis utrinque emarginatis, obtusis, cortice sulcato*: u wielu innych *Acer minor*, albo *vulgare*.

Procz znaków całemu rodzaiowi pospolitych, to go rożni w szczególności, że ma łapkowe, tępe, wyrżynane liście, wiszące na długich ogonkach, parzysto na gałązkach rosnące. Kwiatki są w kupkach, a końce kupek dwupłciowe zabieraią.

Udaie się w każdey ziemi. Pospolicie w lasach nie przychodzi do znaczney wysokości, lecz na osobnych mieyscach sadzony, daie się widzieć wielkości Klonu Jaworowego.

Zdatność, rozmnożenie, utrzymywanie, zupełnie się zgadza z poprzedzaiącym; wyiąwszy tylko, że kora iego ma moc ściągaiącą, i w takich okolicznościach za lekarstwo zażyte bydź może: że sok iego na Cukier obrocony wprawdzie bydź nie może, ale przegotowawszy do pewney gęstości, staie się dobrym Syropem. Z teyże robi się farba, albo lakka rożowa dla malarzow, takim sposobem:

Włoż w garnek kory świeżey drobno pokraianey, i podług iey wagi czwartą część Ałunu, naley wody i gotuy. Gdy się woda znacznie zafarbuie, przecedź, korę wyrzuć. Tymczasem zrób ługu z czystego potażu, i poty go ley w ową przecedzoną, zafarbowaną a gorącą wodę, ale powoli, i mieszaiąc patyczkim, aż się burzyć przestanie, i cząstki farbowne na dno opadną. Niech

postoi spokoynie 24. godzin: ziey lekko czystą wodę, a na męty naley inney czystey, codzień odmieniaiąc, aż dopoki w zlaney wodzie nic słonego nie uczuiesz. Wtedy wysusz i schoway.

3.*

ACER SACCHARINUM, *KLOŃ CUKROWY*: Jest drzewo u nas dotąd nieznaiome, ktore gdy się zimna nie boi, owszem prędzey się psuie od zbytniego gorąca, z niemałym pożytkiem, iako się żaley obaczy, mogłoby w kraiu bydź utrzymywane i rozmnożone.

Rosnie w Ameryce w Pensylwanii. Prócz znaków pospolitych, ma liście nakształt ręki na pięcioro podzielone, zaostrzone i zębkowane. Przedziały tych liści są głębokie aż do dolnego końca.

Amerykanie nierownie dawniey od Europeyczyków robili z niego cukier. Sposob iest ten: Gdy śnieg na wiosnę topnieć zaczyna, drzewo to pełne iest soku, wtedy go tak zbieraią, iak u nas z brzozy. Poki świeży, gotuie się na ogniu bez wszelkiego przydatku aż do zagęstwienia: postoiawszy potym w chłodzie nieiaki czas, obraca się w cukier.

Cukier ten u Francuzow *Sucre d'Erable* zwany, nie iest biały, ale nieco brunatny: pospolicie go w bryłach, lub plackach do Europy przywożą. Trzecią częścią wprawdzie mniey ma słodyczy, niż biały, i nieprędko się rozpuszcza, ztymwszystkim do wszystkiego iest zdatny. Ma bydź w chorobach piersi bardzo pożytecznym.

Chcąc go rozmnożyć, trzeba nasienie w piasku sprowadzić, posiać na mieyscu cienistym, a potym w kilka lat porozsadzać gdzie się podoba: posiawszy bowiem w mieyscach słońcu otworzystych, robactwo młodym Roślinkom wieleby szkodziło.

L. G. 971.

ACHILLEA, *ZŁOCIEŃ*: Jest rodzay Roślin, maiących główki pyłkowe przerosłe: każdy kwiat ma kwiateczki tak samice, iak i dwupłciowe rodzące, na ktorych powszechnym dnie są plewki, i ktorych promienie są około ze sześciu kwiateczkow złożone: Kielich iest iaiowato okrągły. Ziarna nasienne nie maią korony. Zpomiędzy wielu gatunkow, te się u nas nayduią.

4.

ACHILLEA AGERATUM, *ZŁOCIEŃ ZENISZEK*: U dawnieyszych, i naszego Syreniusza zowie się tylko *Ageratum*, albo *Eupatorium verum Mesue*. Procz znaków rodzaiowych, ma liście lancetowe, tępe, ostrozębkowane. Korzeń trwały, w mokrey przeciąż zimie psuiący się. Kwitnie w Czerwcu i Lipcu, kwiatem żołtym, czasem białym. Rośnie osobliwiey na Podolu, i w innych stronach gdzie niegdzie na pastwiskach.

Ziele i nasiona maią zapach i smak korzenny, i na tych własnościach zasadzaią się skutki lekarskie. Dawnieysi lekarze zażywali przeciwko upornym febrom, i zamuleniu wątroby.

Jeżaliby była potrzeba rozmnożenia, zbiera się nasienie w Wrześniu, sieie się w Kwietniu. Można i korzonki w jesieni, lub na wiosnę rozdzierać i rozsadzać.

5.

ACHILLEA PTARMICA, *ZŁOCIEN KICHAWIEC*, Ma liście lancetowate, zaostrzone, drobniuchno zębkowane. Kwiat biały: kwitnie w Lipcu i Sierpniu. Syreniusz zowie go *Sternutatoria.*

Rośnie na ciemnych mieyscach na Podolu i Pokuciu. Rozmnaża się obficie przez swoie trwałe korzenie. Korzeń ma ostry, gorzki, i gorący smak: gryziony wiele śliny sprowadza, i dlatego zażywano go na ból zębow. Kwiat albo liście, świeże lub suche starte i w nos wpuszczone, czynią kichanie. Na wiosnę młode wypustki zażywać się mogą na sałatę.

6.

ACHILLEA MILLEFOLIUM: *ZŁOCIEN KRWAWNIK.* U dawnieyszych i naszego Syreniusza zowie się *Millefolium*, u teraźnieyszych wielu *Achillea vulgaris*: u Royena *Achillea foliis duplicato pinnatis, glabris; laciniis linearibus acutis laciniatis.*

Ma liście podwoyno pierzaste, nagie, ktorych łapki rowno-szerokie są i zębkowane. Korzonki trwałe, kwiaty białe, albo cieliste: kwitnie prawie przez całe lato. Rośnie prawie wszędzie przy drogach, na łąkach, pastwiskach, miedzach. Liście maią smak gorzkawy nieco ściągaiący, zapach korzenny i przyiemny.

Jest to Roślina iedna z pożytecznieyszych w lekarstwie. Liście zażywać się mogą zewnętrznie i wewnętrznie w ranach, wrzodach, krwie płynieniu, w suchotach, osłabieniu fiber, w chorobach macicy: zażywaią się zaś albo wodą lub winem odgotowane za napoy, albo sok z nich wyciśniony, albo wodka palona, essencya, extrakt, oleiek z kwiatow. Z korzenia, ktory ma smak gorący, *Schultz* prawdziwą wyprowadzał kamforę: a *Grew* okazał, że tenże korzeń zupełnie zastąpić może mieysce kosztowney *Contrayerva.*

7.

ACHILLEA NOBILIS: *ZŁOCIEN PRZEDNI*: U dawnieyszych i naszego Syreniusza zowie się tylko *Achillea*, albo *Millefolium nobile.*

Ma liście podwoyno pierzaste, dolne nagie i płaskie; wierzchowe tępe, i piłśniowate, poiedyncze lub półpierzaste i niezębkowane. Korzeń trwały, kwiaty w kupkach ściśnionych wypukłych białe. Pręty lub Łodygi, okrągławe, rowkowane.

Pro-

Promienie kwiatow za czasem tak się odginaią, że ledwie bywaią postrzeżone. Dawnieysi lekarze zażywali tey Rośliny w rożnych biegunkach i upławach.

L. G. 782.

ACONITUM, *TOIAD*: Jest rodzay Roślin, maiący wiele nitek pyłkowych, na dnie owocowym osadzonych, i cztery otwory na słupku. Kielicha niedostaie. Korona ma pięć listkow, z ktorych wierzchowy iest wypukły. Są dwa liście sokowe na ogonku stoiące, zakrzywione i odgięte. Nasiona są we 3, 4, lub 5, strączkach. Gatunki te są u nas znaiome.

8.

ACONITUM NAPELLUS: *TOIAD MORDOWNIK*: U Syreniusza *Napellus Theo.*: u Gesnera *Aconitum caruleum*, albo *Aconitum secundum*: u J. Bauhina *Aconitum magnum*: ma procz znakow rodzaiowych, liście z łapek rowno-szerokich, ktore ku wierzchowi szerzey się schodzą, i kreską są naznaczone. Korzeń gruczołowaty, czasem długi, a od tego wiele korzonkow włosienkowych. Pręt czasem na dwa łokcie wysoki. Kwiaty granatowe, kwitną środkiem lata.

Dziko nie rośnie nigdzie więcey, tylko na gorach Ruskich: lecz nie wiem, co w nim upatrzyły wieśniaczki, że go w wielu mieyscach w ogrodkach swoich umyślnie utrzymuią. Ro-

ślina bowiem ta, a osobliwie korzeń, iest trucizną nietylko dla ludzi, ale i dla bydła, koz, owiec, wilkow, myszy, i kotow.

Pokazały doświadczenia lekarzow, że iakakolwiek część tey Rośliny, czyniła na ięzyku gryzące, palące, kolące bole, ktore się długo utrzymywały, i wiele śliny sprowadzały: ięzyk puchł, wargi siniały.

Wewnętrznie, połknąwszy, następowały womity, bol straszny w żołądku, biegunka, opuchnienie żywota, zimno, bole przechodzące, palenie w mozgu, bole w szyi, szczękach, piersi; nakoniec śmierć. Czasem była śmierć nagła, bez poprzedzaiących tych bolow.

Ratunek w takowym przypadku, zwłaszcza wcześnie postrzeżonym, zawisł na womitach, przez napoy letniey wody, ieszcze z przesnym miodem nieco zmieszaney. Daie się pić oliwę, i wiele mleka. Daią się i enemy z samey letniey wody z oliwą.

Ztymwszystkim pokazały i to doświadczenia, że niekażdego czasu tak zbytnią iest trucizną: owszem wielu lekarzow doskonałych, ktorym początkiem był P. *Störck* lekarz Cesarski, umieli zażyć w wielu chorobach wnętrznych.

W ogrodach mnieyostrożnych ludzi, radziłbym wygubić: ieżeliby zaś komu wypadała potrzeba utrzymywania i rozmnożenia, może korzenie rozdzierać i rozsadzać, albo posiać nasienie.

9.

ACONITUM ANTHORA: *TOIAD MORZYMORD:* U Syreniusza *Anthora*. u Royena *Aconitum foliorum laciniis linearibus distinctis, ubique ejusdem latitudinis*: u wielu innych *Aconitum salutiferum.* Rożni się tylko tym od poprzedzaiącego, że ma Kwiaty żołte, a na słupku owocowym pięć otworow.

Rośnie tamże, gdzie i poprzedzaiący. Kwitnie w tymże czasie. Utrzymywanie podobne. Dawnieysi lekarze mniemali, że iest nayskuteczniey-szym lekarstwem przeciwko truciźnie poprzedzaiącego Mordownika; ale się to z doświadczeń nowszych nie okazało.

10.

ACONITUM LYCOCTONUM, *TOIAD, TOIESC:* U innych *Aconitum luteum: Aconitum secundum:* u Royena *Aconitum foliis peltatis multifidis, petalo supremo cylindraceo.* Rożni się tym od rodzaiu, że ma liście iak ręka kosmate, i wielokrotnie podzielone. Rośnie w górach. Kwiat żołty pokazuie się w Lipcu i Sierpniu. Skutki ma iednakowe z Mordownikiem.

L. G. 434.

ACORUS, *KALMUS:* U innych *Calamus aromaticus officinarum:* iest rodzay Roślin maiący sześć nitek pyłkowych, otwor na słupku owocowym tylko ieden. Kwiaty są na kolbie walkowatey osadzone. Korona ma 6. listkow. Słupek owocowy nie ma szyiki. Torebka nasienna ma 3. komorki. Cały ten rodzay ma tylko ieden gatunek.

11.

ACORUS CALMUS, *TATARSKIE ZIELE:* Jest znaiome ledwie nie każdemu, i wszędzie rośnie w wodach kraiowych. Korzeń rozchodzi się długo w ziemi błotney, iest nieco płaskowaty, tu i owdzie kolenkowaty: zewnątrz żołtawo czerwony, wewnątrz biały, pulchny, łatwo się łamiący, i zapach wydaiący. Liście są długie, mieczkowate, zpomiędzy ktorych wyrasta pręt, a na nim kolba w Lipcu i Sierpniu kwitnąca.

Wiadomy iest wielu ten korzeń w Cukrze smażony, albo cukrem powleczony, na wzmocnienie żołądka, i przeciwko zarażonemu, albo szkodliwemu powietrzu. Procz tego wiele naydziemy przepisow lekarskich, osobliwie dawnieyszych, do zażycia tych korzeni, iako w samym Syreniuszu widzieć można. Ma moc ogrzewaiącą, suszącą i otwieraiącą.

Gdybyśmy zadawnionego odstąpili przesądu, że zamorskie korzenie coś osobliwszego w sobie maią, porzuciwszy Imbiery i Pieprze i t. d. należ. byśmy między innemi kraiowemi i w tym korzentu przyiemną i zdrową przyprawę potraw mięsnych i rybnych. Tym końcem potrzeba korzeń łamać na mierne części, i posadzić w ogrodzie: gdzie kwitnąć wprawdzie nie będzie, ale będzie wonnieyszy i korzennieyszy.

Czyli to do lekarskich, czyli innych potrzeb, korzeń kopie się w Maiu, nim pręty kwiatowe wypuści: chędoży się z ziemi i włosienkowych korzonkow, kraie się w talerzyki, i suszy w cieniu na wolnym powietrzu. Ususzony większy zapach daie niż świeży. Poty dobry iest, poki wewnątrz biały, i od robactwa nieruszony.

Gdzie ta Roślina rośnie, woda stamtąd do warzenia piwa brana, smaczne czyni piwo. W niektorych mieyscach warząc piwo, kładą kalmusowe korzenie. Liście w ulach zawieszone, są bardzo przyiemne pszczołom. Też same w upały latem w pokoiu rozesłane, chłodzą pokoy, i czynią w nim zdrowe powietrze.

L. G. 1173.

ACROSTICHUM, *PAPROTNIK:* Jest rodzay Roślin, części płciowe nieznaczne maiący. Niektore gatunki maią liście podobne do pospolitey Paproci, niektore odmienne: wszystkich zaś pospolitym znakiem iest, że plamy od spodu liścia, ktore u takowych Roślin są kwiatem, cały liść okrywaią. W kraiu te się tylko naydaią: a znaczna dalsza liczba iest zagraniczna.

12.

ACROSTICHUM MARANTÆ, *PAPROTNIK KAMIENNIK:* Rośnie nietylko w Krakowskim na opokach, lecz i w innych mieyscach między kamieniami, osobliwie od dawnych czasow na kupy złożonemi. Głąbie liściowe są na piędź długie, ciemno-czerwone. Liść cały, dwa razy pierzesty, lancetowaty; od spodu otrąbkowatemi szafranowemi łuszczkami gęsto okryty, z ktorych iedno za drugie, iak dachowka zachodzą: tenże liść gdy uschnie, skręca się, i kryie całą wierzchową stronę. Listeczki szczególne stoią naprzeciw siebie: łapki są iaiowato-okrągłe, tępe, grube, z gładkiemi brzegami: bliższe zaś głąbia, są po obu stronach ząbkowane. Zażycie tey Rośliny, iako i następuiących, ieszcze niewiadome.

13.

ACROSTICHUM ILVENSE, *PAPROTNIK KARLIK:* Rośnie w tychże mieyscach, gdzie poprzedzaiący; lecz tak iest drobny, że ledwie nad cal bywa wyższy. Głąbeczek ma zielony. Liście dwa razy pierzaste: łapki naprzeciw siebie stoiące, zjednoczone, tępe, od spodu kosmate. Plamki na spodzie liścia, są bardzo ściśnione.

14.

ACROSTICHUM THELYPTERIS, *PAPROTNIK BŁOTNY:* Ma liście pierzaste, i ła-

pki poprzecz podzielone; głąb gładki; bardzo ze wszystkim podobny do pospolitey paproci. Rośnie ledwie nie wszędzie na błotach.

G. L. 644.

ACTÆA, *CZARNY KORZEN*: U dawnieyszych zowie się *Christopboriana*. Rodzay ten ma wiele nitek pyłkowych, na dnie kwiatowym osadzonych: otwor zaś na słupku owocowym tylko ieden. Kielich i korona cztero-listkowe. Owocem iagoda iednokomorkowa. Ziarna nasienne półtalerzykowe. U nas tylko iest ieden gatunek.

15.

ACTÆA SPICATA, *CZARNY KORZEN KŁOSOWY*: Procz znakow rodzaiowych, ma liście podobne do innych Roślin okołkowych. Korzeń trwały, drzewiesty, czarny. Liście są ślniące, gładkie: dzielą się dwa razy na mnieysze troygraniaste listeczki, ktore po brzegach są ząbkowane. Kwiaty skupione czynią kłos iaiowato okrągły. Kielich i korona są krotsze od nitek pyłkowych. Kielich opada ieszcze przed zwiędnieniem korony. Listeczki korony na obu końcach są zaostrzone; białe, na końcach czerwonawe: kwitną w Maiu. Jagoda gdy doyrzeie, iest sucha i czarna, z wielą ziarnami. Rośnie wszędzie w małych a cienistych lasach

Ziele to na gołe ciało przyłożone, ciągnie i pryszczy: stąd w powietrzu bydła od wielu iest zachwalone. Jedną tylko iagodą iuż się kura otruć może. Mniemał *Linneusz*, że iest trucizną i dla ludzi: lecz wielu po nim lekarzom to się nie okazało. Owszem zażywano wewnętrznie na puchlinę głowy, i ciężkość w piersiach.

Jagody doyrzałe z Ałunem gotowane, czynią czarny atrament, nietylko do pisania, lecz i do farbowania nici, płocien, lub wełny zdatny.

Jeżeliby wypadała potrzeba rozmnożenia, posieie się nasienie w mieyscu cienistym w jesieni: drugiey iesieni przesadzą się korzenie na podobnymże mieyscu.

L. G. 1180.

ADIANTHUM, *ZŁOTOWŁOS*: Jest rodzay należący do Roślin, ktorych płeć nieznaczna. Szczególnym znakiem iest, że plamki kwiatowe są kryte na spodzie liścia pod brzegami zakrzywionemi. Syreniusz pod imieniem *Adianthum* o kilku namienia gatunkach, właściwie przecięż tylko się ieden w kraiu pokazuie.

16.

ADIANTHUM CAPILLUS VENERIS, *ZŁOTOWŁOS MUROWY*: Ma dwa razy składane liście: listeczki stoią naprzemiany, a ich łapki są klinowate, na mnieysze łapki podzielone, z ogonkami.

Rośnie w murowanych studniach, albo na murach starych

i ciemnych. Ma nieco zapachu i smak gorzki: a lubo w Aptekach liczy się między 5 *Herbas capillares*, i dawnieysi przyznawali własność otwieraiącą, i poty wzbudzaiącą; nowszym przecięż lekarzom nic się skutecznego nie okazało.

L. G. 501.

ADOXA, *PIZMOWE ZIELE*: Rodzay ten ma ośm nitek pyłkowych: otworow na słupku cztery. Kielich dwulistkowy iest pod owocem, korona nad owocem, na 4. lub 5. części przedzielona. Owocem iagoda cztery lub pięcio komorkowa, kielichem przerosła. Jeden tylko iest gatunek, i ten u nas kraiowy.

17.

ADOXA MOSCHATELLINA, *PIZMOWE ZIELE MUSZKATOWE*: Ma korzeń trwały. Pręt kwiatowy wyrasta bezpośrednie z korzenia głowkowego zębatego. We środku Kwietnia na wierzchołkach są 4, lub 5, żołto zielonawe kwiatki. Owoc poki niedoyrzały iest, ma kwas i ostrość; gdy zaś doyrzeie w Maiu, ma i zapach i smak Poziomkow.

Rośnie wszędzie w małych, a cienistych lasach: rzadko kiedy dorasta piędzi wysokości, i ma zapach pizmowy. Dawnieysi lekarze zażywali korzenia zewnętrznie na rany. Jeżeliby się podobało utrzymywać w ogrodzie: korzonki przesadzą się w jesieni, gdy liście powiędną, w mieyscu cienistym.

L. G. 368.

ÆGOPODIUM, *KOZIA STOPA*: Jest rodzay maiący kwiaty w okołkach nitek pyłkowych 5. otworow, na słupku dwa. Pokrywy kwiatowey nie ma, ani powszechney, ani szczególney. Kwiatki wszystkie są rodzayne. Liście serduszkowate. Nasienie iaiowato okrągłe i bruzdowane. Jeden tylko iest gatunek, i ten kraiowy.

18.

ÆGOPODIUM PODAGRARIA, *KOZIA STOPA PODAGRYCZNIK*. Tymże imieniem nazywa i Syreniusz. Ma korzonki drobne, rozpierzchłe. Pręt wewnątrz czczy, około łokcia wysoki: kwiaty białe. Liście prętowe potroyne: wierzchołkowe naprzeciw siebie stoiące.

Rośnie w sadach i ogrodach trawnych, i bardzo znacznie się rozmnaża. Kwitnie w Maiu i Czerwcu. Ma zapach i smak nieco podobny do dzięglu.

Lekarze dawnieysi zażywali go na bole w stawach, febry zgniłe, rany: teraźnieysi do niczego nie używaią. Na wiosnę można go używać do zieleniny na pokarm ludzki: a daley potym na karmienie świń.

G. L.

K. G. 462.

ÆSCULUS, *KASZTAN*: Ten rodzay Roślin ma kielich iednolistkowy, pięcio-zębaty, brzuchaty. Korona z kielichem zjednoczona, pięcio-listkowa, nierownie farbowana. Torba nasienna ma trzy komorki. Nitek pyłkowych 7. lub 8. Otwor na słupku ieden. Kwiaty na iednymże drzewie osobno samce, osobno dwupłciowe. Gatunkow iest dwa; lecz ieden tylko w kraiu znaiomy.

19.*

ÆSCULUS HIPPOCASTANUM, *KASZTAN GORZKI.* Drzewo w ogrodach niektorych znaiome, ktorym wysadzaią się ulice. Ma liście iak wachlarz rozłożone, z pięciu mnieyszych złożone, ktore od wierzchołkow są szersze, od ogonkow węższe. Kwiaty maią siedm nitek, i skupione czynią niby piramidę. Kwitnie w Maiu. Owoc wielki zieloną grubą łupiną pokryty; pod tą pospolicie we dwu komorkach, (w trzeciey rzadko się udaie) ziarna wielkie okrągłe, z jedney strony płaskowate, gdy doyrzeią, brunatną skorkowatą łupiną pokryte; bardzo gorzkie.

Drzewo to właściwie pochodzi z północney Azyi: podług mniemania *Linneusza*, R. 1500. a podług *Du Hamela* R. 1615. do Europy się dostało. Jego białe, rożowo upstrzone kwiaty czynią piękny widok, a liście daią cień: dlatego wysadzaią się nim ulice w ogrodach, zwierzyńcach: i t. d. Ztymwszystkim gęsto sadzone, albo między innemi drzewami ukryte, wszystkę przyiemność utracaią.

Rozmnażaią się z orzechow, ze zwierzchney zieloney łupiny wyłuszczonych, ktore przez zimę przechowane w piasku, sadzą się wcześnie na wiosnę. Przesadzaią się potém do szkołki, a we dwie lecie na mieysce, gdzie zawsze zostać maią: lecz w przesadzaniu strzedz się trzeba kaleczenia korzeni, lub gałęzi. Wszędzie się udaią, naylepiey przecięż w gruncie piaszczystym, i nieco wilgotnym.

Drzewo iest miękkie i nietrwałe, chyba na suchym mieyscu: na stoliki, skrzyneczki, zdatne bydź może. Owoce na więcey się zdadzą. Owocami potłuczonemi, przydawszy nieco mielonego zboża, można karmić bydło, owce, świnie, osobliwie gdy się przyzwyczaią: toż samo gęsi, kury i kaczki. Z potłuczonych i przez chustę wytłoczonych, robią we Francyi, iako świadczy *Du Hamel*, dobry krochmal. Z tegoż krochmalu, przydawszy żołci, robi się klayster do przykleiania obicia papierowego, ktorego myszy i robaki nie psuią. Zaświadcza *Marcandier*, że owoc roztarty w wodzie, czyni ią bardzo sposobną do prania i bielenia lnianego płotna.

Doświadczano z owocow wytłaczać oley, lecz bardzo skąpo wydawały. Czasu drogości można z nich mieć chleb smaczny, dobry i zdrowy, podług przepisu P. *Kurella*, któremu z tey mąki biszkokty się nawet udawały. Na to przerzyna się w kilku mieyscach brunatna łupina kasztanow, kładą się w beczkę warstami, przesypuiąc niegaszonym wapnem: nalewa się wody, i moczą 24. godzin. Zlawszy tę wodę, nalewa się czysta, codzień odmieniaiąc, aż się wapno wypłocze. Obłupuią się, i ieszcze w czystey wodzie moczą 24. godzin: potém tłuką się, i w wodzie pławią, w ktorey mąka osiadła wysusza się.

Z łupin zielonych zwierzchnich spalonych na węgiel, iest czarna farba do malowania. Kora w wodzie z Ałunem gotowana, farbuie nici i wełnę brunatno-żołto.

W lekarstwach, owoc mielony w obroku dany, iest dobry dla koni kaszlących i dychawicznych. Korze drzewa P. *Peiper* przyznaie własności zawołaney Kiny. Dekokt z gorzkich owocow, iest nayprzednieyszym lekarstwem na wypędzenie robakow, ale przykrym do zażycia.

L. G. 355.

ÆTHUSA, *SZALEN.* Jest rodzay kwitnący w okołkach. Pokrywy powszechney niedostaie: szczególna iest troylistkowa, wisi na dol. Nitek pięć. Otworow na słupku dwa. Owoc rowkowany. Jeden tylko iest gatunek i ten kraiowy.

20.

ÆTHUSA CYNAPIUM, *SZALEN BLEKOT:* U dawnieyszych zowie się *Cicuta minor.* Roślina ta iest gładka, roczna tylko: starta wydaie smrod nakształt czosnku. Pierwiastek iest rowkowany, i wydaie wiele gałązek, iak ramiona rozpierzchłych. Liście dzielą się potroynie na małe listeczki, ktorych powszechne ogonki stoią naprzeciw siebie. Okołek kwiatowy powszechny iest wielki, bez pokrywy: Okołka wielkiego okołeczki mnieysze, maią pokrywkę iednoboczną tylko, ze trzech długich, zaostrzonych, na dol spuszczonych listeczkow złożoną. Kwiatki wszystkie są rodzayne, białe: kwitną w Czerwcu i Lipcu. Ziarna nasienne nagie okrągłe, o czterech roweczkach.

Korzeń i ziele są ludziom bardzo szkodliwe: zażyte sprawuią nudność, szaleństwo, bole w żołądku, obrzmienie żywota, ospałość, a częstokroć i śmierć. Rośnie w pośrzodku warzywnych ogrodow, i częstokroć trafia się, że się nasze wieśniaczki nieszczęśliwie na nim mylą, zażywaiąc go zamiast pietruszki, pasternaku, lub marchwi; trzeba mi więc dokładną iego rożnicę okazać.

Od Pietruszki rożni się tym, nim zakwitnie, że liście nie maią pietruszczanego zapachu, ślnią się, są czarno zielone: gdy zaś zakwitnie, że ma pod okołeczkami pokrywczki troylistkowe, na iedney stronie tylko wiszące, ktorych listeczki odmienne są od innych liści. Tym samym się rożni od Selerow.

Od Pasternaku rożni się tym, że korzonki ma cienkie bez znacznego zapachu, i w jesieni ginie: że liście są gładkie, ślniące, drobnieysze, i potroynie dzielone; że okołeczki maią pokrywkę: wszystkie kwiaty są białe, i listki maią dzielone: nasiona są okrągłe.

Od Marchwi rożni się tym: Korzeń cienki, w jesieni ginie: gładkość wszystkich części: liście ciemno-zielone: pokrywki powszechney niedostaie, a szczególna iest tylko z jedney strony: kształt nasienia inny.

Od Kminu: Że wyżey rośnie: nie ma korzennego zapachu. Liście nie są tak drobno podzielone: że ma pokryweczki, pod okołeczkami: że ziarna są okrągłe.

Od Kopru: Że nie ma zapachu ani smaku korzennego: Liście nie są tak drobno dzielone: że ma pokryweczki: Kwiaty są białe, a ziarna okrągłe.

Od Trebuli: Że nie ma zapachu przyiemnego: że nie ma tey drobności: liście są ciemne, wszystkie kwiaty rodzayne: pokryweczka na iedną stronę: ziarna okrągłe.

Nakoniec od Koryandru tym się rożni: że nie ma pluskiewnego smrodu: nie ma pokrywy powszechney: listeczki kwiatowe są przedzielone: ziarna niegładkie.

Strutym tą Rośliną, naywiększym ratunkiem iest, wczesne danie na womity, osobliwie dryakiew z octem. A kiedy się tylko z nasienia mnoży, naylepiey ią z ogrodow wygubić można, wyrywaiąc skoro tylko zakwitnie.

L. G. 1209.

AGARICUS, *BEDŁKA LISCIOWA*: Jest rodzay z ukrytemi płci częściami, bez liści właściwych, gałęzi, kwiatu. Szczególne znaki tego rodzaiu są te: że głowa iest horyzontalna, a spod iey na paski podzielony, ktore są niby listkami. Jest gatunkow w kraiu wiele, lecz nie wszystkie mi wiadome; wypiszę niektore tylko, powszechnie ostrzegaiąc, że zażywać ich trzeba bardzo ostrożnie. Jedne są wprawdzie pokarmem dla ludzi, lecz albo niebezpiecznym, albo zawsze nieużytecznym: drugie, a po większey części, są trucizną.

21.

AGARICUS CANTHARELLUS, *BEDŁKA PIEPRZNIK*. Rośnie na łąkach, w gęstych lasach i wrzosach: czasem poiedynczo, a czasem w znaczney liczbie. Głowa w początkach okrągła, daley potém wypukła, a częstokroć iak leiek wypukła, z obwodką naokoło zagiętą: żołta, a czasem odmienna: pełna, mięsista: Paski albo listki pod głową są grube, gałęziste, i nieprędkie do postrzeżenia. Trzon albo głąb bez gatek, i bardzo krotki.

Lubo go w niektorych mieyscach na pokarm zażywaią, za świadectwem przecięż *Gledysza*, wielkie w tym iest niebezpieczeństwo: częstokroć bowiem czyni wielkie bole w żołądku, i biegunki.

22.

AGARICUS INTEGER, *BEDŁKA CZARTOPŁOCH*: Rośnie poiedynczo w lasach, wielorako odmienny. Głowa pełna, nieco mięsista: co do kształtu i koloru niestateczna: wklęsła: czasem ciemno-czerwona, brunatna, lub czerwonawa: czasem żołtawa lub zielonawa. Paski pod głową białe, wszystkie rowne. Trzon bez gatek; niekrótki: iuż szeroki, iuż wąski: czasem biały, czasem czerwonawy: prosty lub skrzywiony.

Zażycie iego wewnętrzne straszne czyni womity. Łapończykowie zbieraią go w jesieni, a zimą kładą w sidła, ktoremi łowią Wiewiorki: dla tych bowiem osobliwszym iest przysmakiem.

23.

AGARICUS MUSCARIUS, *BEDŁKA MUCHOMOR*. Rośnie w ciemnych lasach. Jest ieden z nayszkodliwszych, trzeba go więc dokładniey opisać.

Widok tey bedłki iest bardzo odmienny, i oszukuiącey piękności. Poki młody, Trzon iego iest bardzo graby, krótki: starszy cienieie, od spodu tylko grubowaty, z wielą łuszczkami, lub niteczkami: biały, czasem czerwony, lub brzegowaty: nieco zakrzywiony: twardowaty i gęsty: pod głową pierścień, a pod tym gatki na części podzielone.

Głowa, poki młoda, okrągła iak kula, niby paięczyną wkrótce ginącą okryta: czasem kręgielkowata. Po niejakim czasie, bierze kształt dzwona: daley staie się płaską z zakrzywioną naokoło obwodką. Wierzch rożny bywa: czerwony, po brzegach biało-żołtawy, lub brzegowaty: za czasem żołcieie cały: częstokroć tu i owdzie ma białe brodawki. Czasem wierzch iest brunatny, siwy, zielonawy, czarniawy. Wewnątrz żołtawy, czerwonawy, lub biały.

Paski pod głową są liczne i ściśnione: cienkie, i niby pyłem potrząśnione: z początku białe, potém brunatne lub żołtawe.

Smak iego ostry, zapach przykry. Jest trucizną dla ludzi i bydląt: zażyty przynosi utracenie zmysłow, drżenie, szaleństwo i śmierć. Mleko z nim gotowane, stawia się na trucie Much. Startym namazawszy dobrze szpary, wygubiaią się Pluskwy.

Nietylko temi, ale i innemi bedłkami strutym, albo też przez zbytnie zażycie używanych uszkodzonym, naywiększy iest ratunek wczesne danie na womity, i trunek z miodu przaśnego z octem.

24.

AGARICUS DELICIOSUS, *BEDŁKA RYDZ*. Rośnie w Wrześniu w Sosnowych czystych lasach. Głowa ma zwierz-

chu w pośrodku wpukłość, brzegi zagięte, kolor czerwonożołty, z przebiiaiącą się białością. Paski pod głową czerwonożołte, w trzonie ginące. Trzon rowny, grubowaty, krótki. Cała ta bedłka ma swoy własny zapach, i wydaie sok żołtawy.

Jest to iedna pospolicie od ludzi używana i ulubiona: ztymwszystkim do wszystkich zażywanych bedłek, trzeba bardzo zdrowego żołądka.

Swieże Rydze rożnie się przyprawuią: lecz na dłuższe chowanie albo się suszą, albo się marynuią. Niebezpieczne iest dla zdrowia marynowanie surowe: lepiey się uczyni, gdy się na roszcie przypieką, włożone w faseczkę, korzeniami i krainą cytryną przełożą, octem winnym przegotowanym i ostudzonym naleią. Ktoby chciał mieć na zimę świeże, niech świeżo zebrane i oczyszczone, rozpuszczonym i przestudzonym masłem w faseczce ułożone tak obleie, aby się ieden drugiego nie tykał: Masło się ztąd nie psuie, ale zawsze zdatne będzie do kuchni.

25.

AGARICUS LACTIFLUUS, *BEDŁKA CHRZĄSZCZ.* Rośnie prawie wszędzie w lasach, tylko nie w błotnych. Głowa iest płaska, czasem iak leiek wpuszczona: rożowego koloru. Trzon długi cielistego koloru.

Pełny iest soku białego słodkiego. Wieśniacy zażywaią go pospolicie na pokarm bez bolażni.

26.

AGARICUS CAMPESTRIS, *BEDŁKA PIECZARKA.* Rośnie na pastwiskach, w ogrodach, Dębowakach, starych Inspektach. Gdy z ziemi wychodzi, iest okrągły iak kula. Głowa potym staie się półokrągłą, gładką, czasem łuszczkowatą, białą. Paski czerwone dwoiakiey długości od trzona uciąte. Trzon niedługi, a na nim Gatka trwała.

Jest to iedna z ulubionych od ludzi, osobliwie w kuchni do przypraw. Podaią niekotrzy sposoby rozmnożenia iey, ale rzadko się udaiące.

Pieczarki zbierać się powinny póki są młode, a wtedy rozeznać dobrze potrzeba od Bzduchow bardzo im podobnych. Rożnica zaś ta iest, że Bzduchy nie maią pasków od spodu. Na długie chowanie suszą się.

27.

AGARICUS CINNAMOMEUS, *BEDŁKA GOŁĄBEK:* Rośnie w lasach. Jest pełny: czasem pojedynczy: czasem wiele w kupie. Głowa w początkach iest kręgielkowata, potém dzwonowata, czasem zaostrzona, po brzegach fałdowana, brudno-żołta. Paski żołtogorące. Trzon u spodu nieco grubszy bez gatki.

Bedłki te maią zapach nieco korzenny, i rożnie się zażywaią.

28.

AGARICUS SCHÆFFERI *esculentus, carnosus, variabilis, totus succo sanguineo turgens, petiolo cylindraceo nudo, JELONEK.* Bdły nietylko od Linnæusa, ale i od innych Botanistow ieszcze dotąd nie są wszystkie dokładnie poznane i opisane. Przyłączam tu więc ieszcze niektore z Szeffera.

Ten ma Głowę niestateczną: iuż płaską, iuż we środku wciśnioną, iuż leykowatą: bladobrunatną z czarnemi plamami, lub znakami czarnych kołek; albo zielonawo-czerwoną, lub blado-żołtą i kropkowaną. Paski są skorkowato żołte. Trzon brunatny lub błękitnawy, nagi, krótki, wałkowaty.

Rośnie w lasach: iest mięsisty, pełny soku krwawego, od ludzi iest używany.

29.

AGARICUS SCHÆFFERI *lignarius, cavus, carne destitutus, parum varius: petiolo cylindraceo, tenuiori, fragili, nudo, OPIENKA.* Rośnie na pniach starych drzew ściętych, albo na drzewach butwieiących: w kupkach. Głowa iest niemięsista iak skórka: brudna, gładka: z początku kręglowata, potém albo dzwonkowata, albo płaska, w pośrodku zaostrzona: na brzegach brzegowana, albo fałdowana. Paski lub listeczki czarniawe. Trzon nagi, cienki i kruchy.

Trzeba niemałey śmiałości, aby tych skorkowatych bedłek zażywać, iak czynią nasi wieśniacy.

30.

AGARICUS SCHÆFFERI *lactescens esculentus, farctus, carnosus, varius; pileo lævi, albo lavilsimè lutescente; petiolo nudo, cylindraceo, ad basim tenuiore; CHRZĄSTKA.* Rośnie w lasach pojedynczo: iest pełny, mięsisty. Głowa gładka, biała, z przebiiaiącą się żołtością: z początku okrągła, potém wypukła, nakoniec leykowata. Paski brunatne, trzon biało żołtawy, od spodu nieco cieńszy. Nasi wieśniacy pospolicie go używaią. Wydaie z siebie sok biały, iak mleko.

31.

AGARICUS SCHÆFFERI *esculentus, solitarius, farctus, carnosus: varius: petiolo nudo, cylindraceo; ZIELONKA.* Rośnie w lasach sosnowych na czystych piaskach: pojedynczo: pełny, mięsisty. Głowa z początku okrągła, potém wypukła, lub płaska, nakoniec w pośrodku wklęsła: brudno-zielona, czasem w pośrodku czerwonawa, a po brzegach zielona. Paski żołtawe. Trzon krótki, nagi, pospolicie biały.

Zielonki zdatne są do używania. Od niektorych równo się szacuią z Rydzami: i tak mogą bydź solone lub marynowane na zimę, iak Rydze.

L. G. 607.

AGRIMONIA, *RZEP:* Jest rodzay Roślin maiący nitek cyf-

kowych 12. otworow na słupku dwa. Kielich pięcio-zębaty, w drugim kielichu osadzony. Korona pięcio listkowa. Dwa ziarna nasienne na dnie kielichowym leżące. U nas tylko iest ieden gatunek.

32.

AGRIMONIA EUPATORIUM, *RZEP, RZEPIK:* Tak się nazywa i u Syreniusza. Prócz znakow rodzaiowych, ma liście pierzaste, ktorych nierowne łapki są z ogonkami: na około zębkowane. Pręt około łokcia wysoki. Korzeń twardy, chrostowaty, trwały. Kwiaty blado-żołte. Owoce podłużne, niby szczeciną gęsto okryte, stąd się sukien czepiaiące.

Rośnie na łąkach, w ogrodach, na miedzach, przy płotach i drogach. Kwitnie od Czerwca aż do Września. Ziele świeże ma zapach, iest iednym z nayprzednieyszych lekarstw balsamicznych, i z wolna ściągaiących.

Do aptek na rożne lekarstwa wchodzą tylko liście i z prętami: robią z nich wodkę, Syrop, Extrakt i Sol. Nowi lekarze upewniaią, że ziela w Maiu trunek z kozią serwatką zażywany, iest bardzo pożytecznym lekarstwem dla suchotnikow. Francuzi mięszaią do płókania boleiącego gardła. W Kanada leczą nim febry.

Gospodarze nie radzi widzą Rzepik na łąkach, procz owiec i koz., żadne inne bydło zażyć go niechce: ususzone zaś na siano, pręty są bardzo twarde. Liście garbarzom mogą służyć do garbowania skór. Jeżeliby wypadała potrzeba rozmnożenia, można w jesieni, albo nasienie rozsiać, albo porozdzierane korzonki rozsadzać.

L. G. 583.

AGROSTEMA, *KĄKOLNICA.* Jest rodzay Rośliu maiący 10. nitek pyłkowych: pięć otworow na słupku owocowym. Kielich iednolistkowy, skórkowaty. Korona pięciolistkowa, ktorey listki maią paznogcie, i tychże listkow końce są tępe, niedzielone. Torebka nasienna iednokomorkowa. U nas iest ieden gatunek.

33.

AGROSTEMA GITHAGO, *KĄKOLNICA CZARNUCHA ŻYTNA.* U Seryniusza *Githago.* Nasi gospodarze nazywaią kąkolem, ktory inną iest Rośliną: obacz *Lolium.* Ma korzeń roczny. Pręt około łokcia wysoki, kosmaty, gałązkowaty; a na nim listeczki długie, kosmate, naprzeciw siebie stoiące. Na wierzchu kwiat czerwony, listeczki wpłask rozkładaiący, ktorego kielich równey iest długości z koroną. Owoc podłużny, kosmaty, brodkę na wierzchu maiący, a w nim ziarna czarne. Kwitnie w Czerwcu.

Znaioma ta Roślina wszystkim wieśniakom, nieprzyiemna iest, gdy się zbytnie rozrodzi. Rośnie bowiem w zbożu między Pszenicą, Żytem, Jęczmieniem. O rozmnożeniu więc podobno nikt nie pomyśli: wygubienie zaś, albo przynaymniey umnieyszenie, inaczey nastąpić nie może, iak przed sianiem zboże, chędożąc go od nasienia kąkolnicy.

Zboże, w ktorym iest wiele nasienia kąkolnicy, nigdy nie da białey mąki, ale zawsze będzie błękitnawe. Ztymwszystkim ma ta Roślina i swoie pożytki. Z kwiatu pszczoły na wosk zbieraią. Liście gotowane zewnętrznie zażyte maią rozdzielać, suszyć, złe i wkorzenione wrzody czyścić i leczyć: maią bydź skuteczne w chorobach zaskórnych. Korzenie pod ięzykiem trzymane, maią zastanawiać płynienie krwi. Nasienie ma otwierać, pędzić mocz i miesięczne.

L. G. 80.

AGROSTIS, *MIETELNICA.* Jest rodzay traw właściwych. Nitek pyłkowych trzy. Otworow na słupku nasiennym dwa. Kielich dwuplewkowy o iednym kwiatku, krotszy od korony. Blizna iest wpodłuż szczecinkami osadzona. Jedne gatunki maią ości, drugie są bez ości, u trzecich kłoski na krzyż stoią. U nas następuiące znaydnią się gatunki.

34.

AGROSTIS SPICA VENTI, *MIETELNICA ROLOWA.* Roślina ta roczna, obfita iest na rolach, osobliwie między Żytem i Owsem. Procz znakow rodzaiowych, kłos albo wiecha kwiatowa, iest rozpierzchła, maiąca na końcach długie, proste i tęgie ości. Pręt albo słoma, albo zdźbło, iest mocne i wysokie. *Kupki kwiatowe* wielkie, wielkie, rozpierzchłe kłoski śniące, z początku zielone, potém czerwonawe. Zdziebełka z głownego zdźbła na rożnych mieyscach wyrastaiące, kupkowate, na iedney tylko stronie zdźbła osadzone, przed kwitnieniem wiszą na dół. Kwiat ma dwa listeczki, z ktorych zewnętrzny ma ość. Otwor na owocu tylko ieden.

Kwitnie w Czerwcu i Lipcu. Słoma iest zbytnie twardą paszą dla bydła i owiec; można z niey piękne rzeczy robić, naprzykład kapelusze, podkłady pod misy i talerze. Brunatne wierzchołki, kupki kwiatowe krótko gotowane w wodzie, farbuią żołto-zielono maczane płótno lub nici.

O rozmnożeniu pewnie nikt nie pomyśli, raczy o wygubieniu. Nasienie to bardziey mokrych lat wschodzi, niż innych, i wiele lat w ziemi leżeć może nim zeydzie. Nasiona zbóż do siania przez gęste przetaki ochędożą się od drobnych ziarn Mietelnicy.

35.

AGROSTIS ARUNDINACEA, *MIETELNICA TRZCINNA.* Ma wiechę podłużną: zewnętrzny listek kwiatu iest od spodu kosmaty, a ość iego zakręcona iest dłuższa od

kielicha. Rośnie na piesczystych pagórkach w lasach. Zażycie niewiadome.

36.

AGROSTIS CANINA, *MIETELNICA PSIA.* Ma kielich przedłużony. Zdźbło krzaczyste, nieco nachylone. Liście kwiatowe z ościami odgiętemi na grzbiecie, białemi, szczecinkowatemi, maiącemi w połowie kolanko brunatne. Wiecha iest przedłużona: w gałązkach ściśniona, czerwonawa, śliniąca.

Rośnie na wilgotnych pastwiskach: poki młoda iest, i z niczym innym nie zmieszana, ma w sobie słodycz, i iest od owiec ulubioną.

37.

AGROSTIS STOLONIFERA, *MIETELNICA ŁAZĄCA.* U Royena zowie się *Agrostis culmo repente, vagina supremi folii ventricosa.* Ma zdźbło na z emi rozpięte. Wiecha rozpierzchła ma gałązki bez ości. Kielich równy. Rośnie na wypustach, korzeń ma trwały, i kwitnie w Lipcu.

38.

AGROSTIS CAPILLARIS, *MIETELNICA WŁOSOWA.* Ma wiechę rozpierzchłą, włosienkowatą. Kielich szydłowaty, równy, szczecinowaty, farbowany. Kwiaty bez ości.

Rośnie na łąkach, i bardzo na nich iest pożyteczna. Jest zielona, czasem czerwona: liście szerokie i gładkie. Wszystkie bydło rade się nim pasie, osobliwie krowy. Dla wzrostu swego gęstego i rozłażącego się, nie dopuszcza chudym łąkom mchem zarastać.

39.

AGROSTIS ALBA, *MIETELNICA BIAŁA.* Ma bardzo rozpierzchłą wiechę. Kielich równy bez ości. Dolna część kłosków iest zielona, średnia czerwona, zwierzchnia srebrna. Kwitnie w Maiu. Zdźbło się rozłazi na ziemi. Rośnie w zaroślach krzaczystych.

40.

AGROSTIS PUMILLA, *MIETELNICA NISKA.* Ma wiechę bez ości, nieco iednoboczną. Zdźbła kępkowate, w górę stoiące, gładkie, bardzo niskie, liściami okryte. Kwiaty farbowane, bez ości, zaostrzone. Ziarna nasienne wielkie. Rośnie w zaroślach, ma korzenie trwałe.

L. G. 81.

AIRA, *SMIAŁEK.* Jest rodzay właściwey trawy, maiący trzy nitki pyłkowe, dwa otwory na nasieniu. Kielich ma dwie plewki, i dwa kwiatki, bez znaku na kwiat trzeci. Jedne gatunki są bez ości, drugie z ościami. U nas te się nayduią.

41.

AIRA CÆRULEA, *SMIAŁEK BŁĘKITNY.* Ma liście płaskie: wiechę ściśnioną: kwiaty szydłowate, zwinione, bez ości, z ogonkami. Korzeń główkowy trwały. Zdźbło wysokie. Kwiat ciemno-czerwony lub

żołtawy; główki na nitkach pyłkowych ametystowe. Rośnie na pastwiskach i łąkach mokrych.

42.

AIRA AQUATICA, *SMIAŁEK WODNE PROSO.* U Royena *Aira culmo inferiore repente, floriculis muticis calice longioribus, altero pedunculato* Ma liście płaskie: wiechę rozpierzchłą: kwiaty gładkie, bez ości, dłuższe od kielicha.

Jest to trawa iedna z naypożyteczniejszych. Rośnie na błotnych łąkach wyżey łokcia: ma w sobie słodycz i soczystość. Kwitnie w Czerwcu. Jest w korzeniu trwała, i bardzo pożyteczna do zasiewania łąk błotnych. Siano z niey dobre, i bydlętom bardzo ulubione.

43.

AIRA CESPITOSA, *SMIAŁEK PASTEWNY.* Ma liście płaskie: wiechę rozpierzchłą: kwiatowe liście kudłate, z prostą, krótką ością. Jest trwały: kwitnie w Czerwcu: Rośnie na buynych łąkach.

Gospodarzom miła być powinna, owce i wszelkie bydło chętnie iey zażywa, i nie drobno rośnie. Kiedy się w zbożu nayduie, czyni słomę pastewną: a z tey słomy można robić kapelusze, pudełeczka, i t. d.

L. G. 705.

AJUGA, *GĄDZIEL.* Jest rodzay maiący dwie pary nitek pyłkowych, z których iedna para krótsza iest: Nasienie bez owocu gołe. Kwiat paszczękowy, którego warga wyższa bardzo iest mała, i krótsza od nitek pyłkowych. Kielich znacznie na pięć części przedzielony. Dawnieysi ten rodzay nazywali *Bugula.* U nas ieden tylko gatunek widzieć się daie.

44.

AJUGA REPTANS, *GĄDZIEL ŁAZĄCY.* Korzonki iego trwałe rozłażą się, i rozkrzewiaią. Kwitnie w Kwietniu i Maiu. Rośnie osobliwie nad strumykami, i na łąkach. Kwiat pospolicie iasno-błękitny, czasem czerwonawy, lub biały.

Bydło rogate i owce, bardzo go lubią. Pszczoły z kwiatów znacznie na miod zbieraią. Korzeń w lekarstwie ma moc ściągaiącą. Ziele iest soczyste, z początku słodkie, potem gorzkawe, zażywane na wrzody zewnętrzne i wewnętrzne, w których boi uśmierza. Do aptek zbieraią iego ziele, liście i kwiat.

L. G. 840.

ALCEA, *TOPOLOWKA.* Jest rodzay maiący wiele nitek pyłkowych, w jednę kupkę zrosłych. Kielich podwoyny, z tych zwierzchni sześć razy przedzielony. Nasienie w okrążkach. U nas ieden gatunek w ogrodach znaiomy.

45.

ALCEA ROSEA, *TOPOLOWKA ROZOWA.* Jest dwuletnia, i pochodzi właściwie ze wschodnich kraiow. Pręt wy-

rasta gruby wyżey człowieka, a ten od połowy i niżey do wierzchu, okryty iest kwiatami bardzo wielkiemi, które rożne są, poiedyncze, lub pełne: białe, rożnie czerwone, czarniawe, żołte, a czasem upstrzone. Liście niemałe, wydrążone i rogate.

Nie lęka tię naszey zimy, i rośnie dobrze w ogrodach. Kwitnie od Lipca aż do zimy. Rozmnożenie czyni się z nasienia, które się do wiosny przechowuie w swoich okrążkach, i wtedy sieie się na lekkiey ziemi. Gdy zeszłe rozsadki maią siedem, lub osim liści, rozsadzaią się, gdzie w drugim roku kwitnąć maią.

Kwiaty w lekarstwie maią moc miękczącą, i zwolna ściągaiącą: stąd zażywać się mogą w rożnych rozpaleniach i wrzodach. Pszczoły pyłek tych kwiatow znacznie zbieraią.

L. G. 165.

ALCHEMILLA, *GWIAZDOSZ.* Jest rodzay maiący cztery nitki pyłkowe: ieden otwor: Kielich ośm razy przedzielony. Korony niedostaie. Ziarno nasienne tylko iedno. Gatunek wiadomy u nas ieden.

46.

ALCHEMILLA VULGARIS, *GWIAZDOSZ PRZYWROTNIK:* Tak się zowie i u Syreniusza. Ma korzeń trwały, z wielu włosienkowatemi korzonkami. Liście niby okrągłe na łapki przedzielone, z długiemi kosmatemi ogonkami. Kwiaty w Maiu i Czerwcu żołtawe. Zowie się u Royena *Alchemilla foliis palmatis.*

Rośnie na pastwiskach osobliwie wilgotnych. Liście są bardzo piękne, i bardzo skuteczne na wszelkie rany. Tak liście iako i korzenie, zbieraią się do aptek. Też liście maią smak gorzkawy, balsamiczny, i Pan *Gleditsch* zaleca onych zażycie, na mieysce kiny. Naostatek, ziele to iest bardzo zdrowe każdemu bydlęciu i garbarzom zdatne do garbowania skór.

L. G. 460.

ALISMA, *ZABIENIEC:* Jest rodzay maiący sześć nitek pyłkowych, i wiele otworow. Kielich troylistkowy. Korona troylistkowa. Ziarń nasiennych wiele. U nas dwa gatunki się znayduią.

47.

ALISMA PLANTAGO AQUATICA, *ZABIENIEC BABKA WODNA:* U Syreniusza *Plantago aquatica.* Ma iaiowo-okrągłe, zaostrzone liście. Pręt wysoki: Korzenie cienkie, drobne. Owoc z trzema tępemi rogami. Kwiat bisły od Lipca do Września.

Trwała ta Roślina, rośnie na brzegach rzek, iezior, w rowach, i innych mokrych mieyscach. Owce iey nie tykaią. Za świadectwem Pana *de Haen*, iak herbata zażywana pomocna iest na kamień. Dawnieysi lekarze taką iey moc, nieco przecięż słabszą przyznawali, niż innym pospolitym babkom.

48.

ALISMA RANUNCULOIDES, *ZABIENIEC MAŁY.* Ma liście równo szerokie, lancetowate. Owoc okrągły, krokiewkowaty. Rośnie podobnież pierwszemu w wodach, i kwitnie w Lipcu i Sierpniu.

L. G. 409.

ALLIUM, *CZOSNEK.* Jest rodzay bardzo liczny, i cebule w sobie zamykaiący. Korona iest sześć razy przedzielona. Koszulka wiele kwiatow zamykaiąca: Okołek kwiatowy ściśniony: Torebka nasienna koroną otoczona. Jedne gatunki maią liście płaskie, drugie okrągłe i dęte. Gatunki naywięcey ogrodowe, te u nas są znaiome.

59.

ALLIUM AMPELOPRASUM, *CZOSNEK PŁODZISZEK:* U Syreniusza *Ampeloprasum:* u Morysona *Allium majus.* Ma liście płaskie. Okołek kwiatowy okrągły. Na nitkach pyłkowych są trzy ostrza. Listki kwiatowe maią grzbiet ostry, kosmaty.

Rzadko wprawdzie, przecięż znaydować się daie, osobliwie na miedzach dziko rosnący. Jeżeli się gdzie nayduie na łąkach, siano prędko bierze smrodek stęchlizny. Dawnieysi zażywali go na wyprowadzenie flegmy z piersi, na pędzenie moczu, i na ukąszenie gadzin.

Tom I. Biblioteka Publiczna w Opolu

50.

ALLIUM PORRUM, *CZOSNEK POR.* Tym się naywięcey rożni od poprzedzaiącego, że korzeń iego składaią skorki iedna na drugiey leżące. Znaiomy iest w ogrodach, kwitnie w Lipcu.

O sposobach utrzymywania iego wiedzą ogrodnicy. Nasienie sieie się wcześnie na inspekcie, przesadza się potém w dobrą ziemię: na zimę okrycia nie potrzebuie. Na wiosnę, ieżeli korzenie maią drobne odrostki, te się oddzielaią i osobno przesadzaią; a z tych nierownie Por iest przyiemnieyszy, pod imieniem *Perllauch.*

Liście i korzeń wchodzą do kuchni na przyprawy stołowe: maią smak i zapach między wszystkiemi czosnkami i cebulami nayłagodnieyszy. Zdaniem lekarzow, iako cały ten rodzay ma wiele lotney soli, tak ta w Porach naysubtelnieyszą iest: w skutkach więc lekarskich styka się z czosnkiem i cebulą, ogrodowemi.

51.

ALLIUM SATIVUM, *CZOSNEK OGRODOWY.* Ma liście płaskie. Korzeń składa się z wielu główek zaostrzonych i nakrzywionych, mięsistych, skóreczką okrytych.

Rozmnożenie iego rzadko komu nieznaiome. Na wiosnę rozebrane rozsadzaią się główki. Gdy znacznie w ziele podrosną w Czerwcu, aby nie rosły w nasienie, z ziela się knot zawię-

zuie. W Lipcu, gdy ziele więdnąć pocznie, wykopuią się, i w suchey izbie wieszaią.

Przenikaiący zapach czosnku, pokazuiący się długo i w odetchnieniu i w pocie tych, ktorzy go używaią, smak iego oraz ostry, upewniaią o wielkiey skuteczności: słusznie go więc i w kuchniach, i na lekarstwa zażywaią.

Przydany potrawom, zastępuie mieysce rozgrzewaiących korzeni: słaby, zimny żołądek wzmacnia do trawienia pokarmow surowo soczystych i grubych: w lekarstwie pożytecznym iest przeciwko wielu chorobom, dla natur ociężałych i zimnych, iako maiący moc bardzo rozcieniaiącą, otwieraiącą, mocz, kamień, pot, i flegmę pędzącą.

Gotowany w mleku, i zrana naczczo zażyty, tak u dzieci, iak i starszych pędzi robaki. Bardzo skutecznym iest w flegmistym kaszlu, i wilgotney dychawicy, gotuiąc go z miodem, lub wodą i cukrem na syrop. Ludzie długo się bawiący na wolnym powietrzu czasow złych, np. na wiosnę, gdy ziemia rozpuszcza; zrana naczczo przez zażycie kilku główek czosnkowych, od wielu chorób zachować się mogą.

52. *

ALLIUM SCORODOPRASUM, *CZOSNEK ROKAMBUŁ*: U wielu innych zowie się *Allium montanum* Rożni się tym osobliwiey, że ma liście płaskie karbowane, i na wierzchołku rodzi drobne cebuleczki.

Smak i zapach iego iest czosnkowy, lecz daleko łagodnieyszy, nie tak przenikaiący i przykry. Skutki ma też same, ktore czosnek poprzedzaiący, i do tegoż wszystkiego się zażywa. Dobre są iego cebulki ziemne, lecz lepsze wierzchołkowe pospoliciey zażywane, ksore są okrągłe, wielkości grochowey, fioletową skórką powleczone. Bardzo dobrze czynią, którzy go do surowey sałaty mieszaią: tym bowiem żołądkowi wiele pomagaią.

Rozmnaża się tym sposobem, iakim czosnek ogrodowy: a rozmnażać się może i z cebulek wierzchołkowych Cała różnica ta iest, że się rozsadza w jesieni, osobliwie na gruncie suchym.

53.

ALLIUM SPHAEROCEPHALON, *CZOSNEK GŁOWKOWY*: U innych *Allium, sive Moly montanum:* u Syreniusza *Porrum capitatum.* Rożni się naywięcey tym, że ma liście półokrągłe, albo żłobkowate. Cebulka w ziemi iest podłużna. Rośnie dziko gdzie niegdzie na miedzach.

54.

ALLIUM VINEALE, *CZOSNEK ŁUK*: U Plinniusza zowie się *Allium in arvis*: u wielu innych *Allium sylvestre*: u Syreniusza *Allium campestre* Ma liście okrągłe, dęte. Kwiatki drobne, koloru fiołkowego. Nitki ze dwóch długich szczesin złożone, kwiat przewyższaiące. Cebula z główek ściśnionych,

odgiętych, zaostrzonych, częstokroć na ostrzu włoski maiących.

Rośnie na drobno-trawnych rolach. Posiekane, i w ciasto do pieczenia chleba wmieszane główki, daią smak niezły chlebowi, i czynią go zdrowym.

55. *

ALLIUM ASCALONICUM, *CEBULA SZALOTKA*. Ma liście szydłowate, okrągłe, dęte. Kwiatkowe zaś liście są okrągławo-lancetowe, błękitne, z ostrzem grzbietowym granatowym. Nitki pyłkowe naprzemiany szerokie, na końcach trzy razy dzielone. Rzadko nad piędź bywa wyższa.

Liście pod imieniem Szczypioru, wcześnie na wiosnę zażywaią się do przyprawy potraw. Znaiome są w ogrodach. Gruntem żadnym nie gardzi; i rozmnaża się w jesieni przez rozsadzanie po trzy, cztery cebulek w gromadkach.

56. *

ALLIUM CEPA, *CEBULA OGRODOWA*. Znaioma iest w ogrodach. Rożni się od innych gatunkow brzuchatym od spodu prętem kwiatowym, nierównie wyższym od liści, które są okrągłe, dęte.

Odmiany tey cebuli wielorakie są u ogrodników. Z okrągłemi cebulami, zowie się Letnia: z podłużnemi Zimowa: te znowu obie albo są pokryte skorką czerwoną, i zowie się Hiszpańska, albo białą, i iest Egipską.

Zażywaią się liście iako szczypior, i cebule, do kuchennego przyprawiania potraw. Liście, a nierownie bardziey ieszcze cebule, pod pokryciem swoich skórek maią mięso białe, w nos ostro biiące, i łzy z oczu wyciskaiące. Białe są nayłagodnieysze, które się przecięż częstokroć w ogrodach w czerwone obracaią. W Egipcie, i na wyspach Archipelagu, nie maią tey ostrości co u nas, lecz są słodkie, przyiemne i korzenne.

Cebule maią zupełnie też skutki, które czosnek, mniey przecięż są ostre, i nie czynią tyle przykrości. Białych sztuk trzy, lub cztery odgotowane w cielęcym rosole, bardzo są piersiom pomocne. Wszystkie maią moc pędzenia potow i moczu. Pieczone w popiele, pognicione, i przyłożone, rozdzielaią i miękczą wszelkie puchliny, osobliwie gorące. Pieszczonym ciałom zastąpić mogą mieysce wezykatoryow.

Rozmnożenie pospolitych wiadome iest u nas: naybardziey około Jarosławia, i około Drohiczyna na Podlasiu. Potrzebuią gruntu dobrego i niesuchego.

Wcześnie na wiosnę, na ziemi dobrze uprawioney, sieie się nasienie: nasze gospodynie posiawszy, ziemię przyklepuią. Na morg gruntu trzeba nasienia funtow sześć. W sześć tygodni przepielą się, i poprzerywaią, ieżeli gęsto rosną: co się uczyni kilkakrotnie, im się bardziey cebule w ziemi powiększaią.

W Sierpniu, gdy liście więdnąć poczną, wybiorą się z zie-

mi, końce liści poobrzynaią, i rozłożą na suche mieysce, co drugi dzień przewracaiąc. Po dwu tygodniach w dzień suchy z ziemi oczyszczone, zdrowe wybrane, zaniosą się do schowania. Na bardzo długie chowanie przypalaią się im brodki rozpalonym żelazem.

Dla otrzymania nasienia, sadzą się co naylepsze na wiosnę rzędami na grzędzie; w czasie gdy kwitnąć zaczną, aby się pręty kwiatow od wiatru nie łamały, otulaią się żerdkami, iak wiadomo gospodarzom. Na końcu Sierpnia doyrzewa nasienie. Pozrzynaią się okośki, wysuszą na słońcu, wytłuką: nasienie się wyczyści, i ieszcze na słońcu przesuszywszy, schowa.

57

ALLIUM SCHÆNOPRASUM, *CEBULA TATARECZKA.* Powiadaią, że mieyscami rośnie u nas dziko: ia nie widziałem. W ogrodach rośnie kępkami, niewyższa nad ćwierć łokcia. Pręt kwiatowy tak iest wysoki iak liście, ktore są drobne, dęte, szydłowate.

Rozmnaża się w jesieni przez rozdzielanie korzonkow, cebulek bowiem nie ma. Szczypiorek wcześnie na wiosnę iuż się zażywa do kuchni.

L. G. 430.

ALOE, *ALOES*: Jest rodzay maiący nitek pyłkowych sześć, z dnem owocowym złączonych: Otwor ieden. Kwiaty nagie. Korona w górę podniesiona, otwarta, z M[illegible]kiem na spodzie. Rodzaiu tego iest kilka gatunkow, i maią się znaydować w niektorych naszych przednieyszych oranżeryach: o iednym tylko namienię.

* *

ALOE PERFOLIATA, *ALOES PRZESZYTY* Jego liście są pochewkowe, pręty otulaiące, zębkowane. Ma piętnaście odmian, z ktorych dwie dla naszey wiadomości zdatne bydź mogą.

A. *Alòe perfoliata, africana, succotrina, angustifolia, spinosa, flore purpureo.* Ma liście wąskie, długie, soczyste, miękko kolczyste, w głowy skupione. Pręty liściowe bywaią na dwa łokcie długie, i na iednym częstokroc bywa po cztery głow liściowych. Kwiaty są w długie kłosy skupione na długich prętach i szypułkach: kolor ich iasno czerwony, zielono obwodzony. Kwitnie w miesiącach zimowych. Oyczyzną iego iest Jndya, Afryka, Ameryka. W oranżeryach nie potrzebuie wprawdzie wielkiego ciepła do utrzymania, ale w większym cieple lepiey kwitnie.

Z tey Rośliny pochodzi ow zgęstwiony sok *Alòe succotrina*, albo gdy będzie stary i przeźrzoczysty, *Alòe lucida* zwany. Sok ten żywicowy, flegmisty, czerwony, gorzki, ma w lekarstwie skutki odwodzące: ale że czyni gorączkę, prędkie krwi poruszanie, więc w gorączkach, suchotach, krwie płynieniu, da-

wać się nie może. Liście tego Aloesu przerzynaią się w poprzecz, wychodzący z nich sok zbiera się w podstawione naczynia, a zgęstwiony chowa się do użycia.

B. *Alòe perfoliata, vera foliis spinosis, confertis dentatis variegatis, planis, maculatis* Ma liście pochewkowe, kolące, ściśnione, zębkowane, płaskie, plamiste białemi plamami, póki młode, są koloru seledynowego. Pręty kwiatowe bywaią na półtora łokcia długie. Kwiaty są rurkowate, na dnie nabrzmiałe, sześć razy przedzielone, żołte. Oyczyzną iego są Wyspy Amerykańskie, Włochy, Sycylia i Malta. W oranżeryach więcey potrzebuie pieszczot, niż odmiana poprzedzaiąca.

Sok wyciśniony z liści, i zgęstwiony, daie *Alòe hepatica*: iest twardy, kruchy, czarnoczerwony, i bardzo gorzki: zażywa się na laxowanie koni. Podleysza część tego soku zowie się *Alòe caballina.*

L. G. 78.

ALOPECURUS, *LISI OGON.* Jest rodzay trawy maiący kielich dwu-łuszczkowy, z jednym kwiatem. Korona iest iedno-łuszczkowa. Nitek pyłkowych trzy. Otwor ieden. Nasze gatunki są te:

58.

ALOPECURUS PRATENSIS, *LISI OGON ŁĄKOWY.* Haller nazywa *Alopecurus spicâ ovatâ.* Ma zdźbło prosto-stoiące, a na nim kłos okrągłopodłużny. Korona kwiatu bez ości. Plewki kosmate.

Rośnie wszędzie na łąkach, i iest na nich pożytecznym: rośnie sporo, i trzy razy przez lato kosić się może. Czasem kłos wyrasta iak kolba, a z tey mnieysze poboczne. Kwitnie w Maiu i Czerwcu: lubi mieysca niskie i nieco wilgotne, z gliną pomieszane. Nasienie wcześnie doyrzewa; iest siwe, ślniące.

Zdźbła są miękkie, soczyste, i po ususzeniu na siano dla wszelkich bydląt słodkawe i przyiemne: Owcom tylko dla tego niepożyteczne, że od nich wełna grubieie. Trafia się czasem że owad pewny, (*Phalæna graminis Linnæi*) wszystkie trawy na łąkach psuie, tey przecięż nigdy nie tyka.

Chcąc tą trawą zasiewać łąki, przewroci się w jesieni ziemia, pierwey nim słoty nastaną. Na wiosnę zasieie się Owsem; na drugą wiosnę nasieniem tey trawy, ktora kilka lat uczyni łąkę bardzo pożyteczną.

59.

ALOPECURUS GENICULATUS, *LISI OGON WODNY* U Royena *Alopecurus culmô infractô aristis glumâ longioribus* Rożni się zdźbłem niby nadłamanym, knotowatym, leżącym. Rośnie i pływa na wodach. Bydlęta go wprawdzie bez szkody używaią, ale owcom iest szkodliwy.

60.

ALOPECURUS PANICEUS, *LISI OGON PROSOWY.* Trawa ta iest tylko roczna. Ma kiść nieco kłosowatą: Łuszczki kosmate: Koronę z ościami. Rośnie na suchych rolach i w ogrodach.

L. G. 380.

ALSINE, *PTASIA MIĘTA.* Jest rodzay maiący kielich pięćlistkowy: koronę pięćlistkową: równą: nitek pyłkowych pięć: otwor ieden: torebkę nasienną troyłuszczkową, iednokomórkową. U nas ieden gatunek iest wiadomy.

61.

ALSINE MEDIA, *PTASIA MIĘTA KURZYSLEP.* U Syreniusza *Alsine, Morsus gallinæ:* u Dodoneusza *Alsine minor:* u Fuchsa *Alsine major:* u innych *Alsine vulgaris.* Ma pręty cienkie, niewysokie, na tych listeczki naprzeciw siebie stoiące: korzeń niewielki: na wierzchołkach kwiateczki białe, od spodu żółtawe.

Rośnie w ogrodach aż do uprzykrzenia. Kwitnie na końcu Kwietnia i w Maiu. Chcąc go wygubić, trzeba powyrywać pierwey, nim wyda nasienie. Ma skutki w lekarstwie chłodzące i odwilżaiące, i na zapalenia, lub rany, świeżo zgnieciony przykładać się może. Dawniey gotowano to ziele w wodzie, i zażywano na suchoty, pluwanie krwią, i trąd pochodzący z grubych wilgotności. Ziele ieszcze to iest naywiększym przysmaczkiem dla kanarkow, szczygłow, zięb, wroblow, młodych kurcząt i rakow.

L. G. 839.

ALTHÆA, *SLAZ WYSOKI.* Rodzay maiący wiele nitek pyłkowych w jednę kupkę zrosłych tak, iak Topolowka (*Alcea*), takież okrążki nasienne: Kielich podwoyny, lecz zwierzchni dziewięć razy przedzielony, i tym się rożni.

62.

ALTHÆA OFFICINALIS, *SLAZ WYSOKI LEKARSKI.* Jest Roślina trwała: tak się zowie i u Syreniusza: u innych *Bismalva*, albo *Malvaviscus.* Ma liście poiedyncze, zaostrzone, wierzchowe nieco łapkowate. Korzeń mierny, biały, śliski, z wielą odnogami. Pręt wysoki: Kwiaty między gałązkami i liściami, niewielkie, białe. Nasienie do Slazowych podobne.

Rośnie na mieyscach nieco wilgotnych, a częstokroć i w ogrodach. Z łodyg, albo prętow, można robić nici i płotno, iak z konopi. Do aptek zbieraią się korzenie, liście i kwiat: Korzenie przecięż osobliwiey maią w sobie wilgoć odmiękczaiącą, i ostrość otulaiącą: są więc skuteczne, kiedykolwiek wewnętrznie, lub zewnętrznie odmiękczać, lub ostrości uśmierzać potrzeba. W aptekach maść z *Althæa* wiadoma iest. Z kwiatow pszczoły na wosk zbieraią.

L. G. 805.

ALYSSSUM, *KAMIENNE ZIELE:* Jest rodzay rodzący strączki. Nitki pyłkowe cztery są dłuższe, dwie krótsze, z których iedne wewnątrz są zębem naznaczone Strączek iest wykrawany. U nas są te gatunki.

63.

ALYSSUM MONTANUM, *KAMIENNE ZIELE GORNE.* Zowie się u Royena *Alyssum foliis lanceolatis, obtusis, incanis: caulibus procumbentibus, radice perenni.* Ma liście nieco lancetowate, przytępione, z wielą kołacemi na płaszczyznie kropkami. Pręt zielny po ziemi się włoczący, z podniesionemi wierzchami. Kwiaty ciemno-żołte na wierzchołkach gałązek w małych kupkach. Z nitek pyłkowych cztery u wierzchu są rozdwoione, a dwie maią zęby.

Rośnie na suchych mieyscach i słońcu otworzystych. Zażycie dotąd niewiadome. Jeżeliby potrzeba wypadła rozmnożenia, można na wiosnę albo nasienie posiać, albo tylko odłamane rozsadzać gałązki: lubi nayosobliwiey mieysca takowe, gdzie niegdyś dawno budowy iakie stały.

64.

ALYSSUM INCANUM, *KAMIENNE ZIELE PYLENIEC.* Ma liście lancetowate, niby pyłkiem iakim potrząśnione, na przemiany osadzone. Pręt drzewiasty, prosto stoiący, około łokcia wysoki. Kwiaty maią listki przedzielone, są białe, małe, i kwitną od Czerwca począwszy, aż do Września.

Rośnie na mieyscach piaszczystych, i słońcu otworzystych. Z kwiatu pszczoły na wosk zbieraią. Rozmnażać się może przez posiane nasienie w jesieni: lecz na dobrym gruncie nie trwa długo.

L. G. 1060.

AMARANTHUS, *SZARŁAT.* Jest rodzay z pół oddzielonemi płciami. Kwiatki żadney nie maią korony, tylko kielich trzy, aż pięć listkowy. Samce maią 2. aż 5. nitek pyłkowych: Samice trzy szyyki na słupku, torebkę nasienną iedno-komorkową, ktora się wpoprzecz otwiera, i iedno ziarno otula. U nas te gatunki są wiadome.

65.

AMARANTHUS TRICOLOR, *SZARŁAT MIŁOSNIK* U Royena *Amaranthus capitulis subrotundis, lateralibus: foliis lanceolatis, acuminatis.* Ma liście lancetowate, zaostrzone: dolne zielone, lecz wierzchowe czerwono, żołto i zielono upstrzone. Kwiaty samce maią trzy nitki: wszystkie są w okrągławe główki skupione, z kątow liści wyrastaiące, i pręt otulaiące. Roślina ta iest roczna.

Właściwie pochodzi z wschodniey Jndyi, u nas dla piękności liści chowa się w ogrodach zabawnych. Chcąc ią do właściwey przyprowadzić piękności, sieie się wcześnie na inspekcie, przesadza w naczynia dobrą ziemią napełnione, strzegąc zbytnich upałow, słot i zimna.

66.

AMARANTHUS BLITUM, *SZARŁAT ZMINDA.* U Syreniusza *Blitum*: u Turneforta *Amaranthus sylvestris*, albo *vulgaris*. Ma liście iaiowo-okrągłe, przytępione. Pręt rozpierzchły. Kwiatki troy-dzielne, na iedney stronie w główki skupione.

Roślina ta roczna, w wielu naszych warzywnych ogrodach znayduie się sama przez się rosnąca, i bardzo się obficie z drobnego swego nasienia rozmnaża. Mniemam, że iakowyś przypadek musiał tu pierwsze z ciepłych kraiow sprowadzić nasienie.

67. *

AMARANTHUS CAUDATUS, *SZARŁAT SAMIT.* U Kamerara *Amaranthus magnus*: u C. Bauchina *Amaranthus maximus*. Pręt gruby i bardzo wysoki. Kwiatki maią pięć nitek, i są skupione we dwa rzędy składane, wałkowate, nachylone, długie grzebienie, koloru purpurowego.

Właściwie pochodzi z Peru, Persyi, i Wyspy Ceylan: u nas bywa chowany w ogrodach zabawnych. Nasienie sieie się na inspekcie, potym rozsadza w ogrodzie w ziemię tłustą i pulchną.

L. G. 406.

AMARYLLIS, *NARCYSSOWA LILIA.* Jest rodzay maiący sześć nitek pyłkowych: otwor na słupku ieden: korona dzwonowata, sześcio-listkowa: Blizna na szyyce trójdzielna. Gatunki są wszystkie zamorskie: w naszych zabawnych ogrodach te tylko są znaiome.

68. *

AMARYLLIS FORMOSISSIMA, *NARCYSSOWA LILIA NAYPIĘKNIEYSZA.* U Ogrodnikow znana pod imieniem *Iris suetica*. Ma cebulę ciemno-brunatną suchą skórką pokrytą: Liście Narcyssowym podobne, z cebuli wyrastaiące: Pręt nagi, na nim z koszulki, pospolicie kwiat ieden wielki, ktorego liście nierówne są, i trzy z nich nadoł spuszczone: Nitki i słupek są do ziemi nagięte.

Pochodzi z Ameryki, i naszego zimna wytrzymać nie może. Kwitnie pierwey nim liście wypuszcza, czasem dwa, trzy razy do roku. Kolor kwiatu iest ciemno-czerwony, i wydaie się iakoby axamit był złotym proszkiem posypany.

U nas utrzymuie się w naczyniach dobrą ziemią nieco z piaskiem napełnionych, ktore przed mrozami chowaią się w oranżeryi. Rozmnożenie czyni się przez rozsadzanie przyrostek cebulowych.

69. *

AMARYLLIS REGINA, *NARCYSSOWA LILIA KROLEWSKA.* Ma z iedney koszulki wiele kwiatow pięknych. Korona iest równa, dzwonkowata: Nitki i słupek na dol zgięte.

Pochodzi z Wysp Karybayskich. Wytrzymuie u nas w ogrodach, chybaby zima bardzo tęga była. Na iey utrzymanie upatruie się mieysce, ktoreby od północy budową było zasłonione: tam wybrawszy ziemię na łokieć głęboko, rzuca się nieco na dno gnoiu przegnitego, potym wyrowna się dobrą ziemią: a rozsadziwszy w Czerwcu cebule, zasypuią się lekką piaszczystą ziemią. Na zimę nakrywaią się słomą i matami: a przeciw wielkim mrozom, gnoiem.

L. G. 1057.

AMBROSIA, *BOZYBYT.* Jest rodzay z pół-odzielonemi płciami. Kwiat samiec ma nitek pyłkowych pięć: Kielich powszechny iedno-nitkowy: Koronę iedno-listkową, leykowatą, troy-dzielną: Dno nagie. Kwiat samica ma kielich iedno-listkowy, nie dzielony, o iednym tylko kwiatku, ktorego obwodka iest pięcio zębata: Korony nie ma. Z kielicha stwardziałego wyrasta orzeszek, a w nim iest iedno ziarno.

70.

AMBROSIA ELATIOR, *BOZYBYT ZABIE GRONKA.* Ma listki dwa razy w poprzecz podzielone. Kwiaty są na końcu gałązek, w długie grona skupione. Roślina ta iest roczna, i kwitnie w Lipcu.

Rośnie na ugorach długo odłogiem leżących. Rozmnaża się z nasienia na wiosnę posianego, a potym przesadzać można.

71.

AMBROSIA ARTEMISIFOLIA, *BOZYBYT POSYPEK.* Ma listki dwa razy w poprzecz podzielone: pierwsze przecięż na młodych rozgach są niedzielone. Gałęzie są dłuższe od pręta głownego. Rośnie na polach pieskowych.

L. G 2.

AMOMUM, *AMOMEK.* Jest to rodzay co do rośnienia nam wcale nieznaiomy ale ktorego części pod imieniem korzeni kuchennych, albo stołowych zażywamy. Ma nitkę pyłkową tylko iednę, i otwor na słupku ieden: Korona cztery razy przedzielona, a iedna iey łepka iest odstawaiąca.

* *

AMOMUM ZINGIBER, *AMOMEK JMBIER.* Jest Roślina trwała, we Wschodniey Jndyi, i gdzie niegdzie w Ameryce rosnąca. Puszcza prętow

wiele wązkiemi liściami otulonych, nakształt naszey trzciny. Kwiaty są w kłos iaiowo-okrągły skupione, na ktorych między łuszczkami są błękitne kwiateczki. Korzeń iest kolankowaty, i daleko się w ziemi rozłazi.

Korzeń tey Rośliny ostry, i swoy zapach maiący, iest Jmbierem zażywanym do przyprawiania potraw naszych. Ten, ktory nazywaią Jmbierem białym, nie iest rożny, ale ten sam, przez zebranie skórki do białości przyprowadzony. Swieżo wykopany nie ma takiey ostrości, i Jndyanie zażywaią go iak warzywa: odgotowany, i na słońcu ususzony przychodzi do nas.

W lekarstwie ma też same skutki, ktore Pieprz, nieco przecięż słabsze, ale zawsze gorącym iest: porusza nerwy, nitki ciała umacnia, soki rozcienia, i do prędszego biegu przyprowadza.

Pożytecznie w naszym zimnym kraiu utrzymywać się nie może. Osobliwością uwodzący się mogą dostać świeżych korzeni z oranżeryi Hollenderskich. Takie korzenie na wiosnę podzielą się na części nie bardzo drobne, i wsadzą się koroną do góry, na dwa cale głęboko, w naczynia mierne dobrą ziemią napełnione. Naczynia wkopią się w inspekt, i skąpo polewią, aż się pręty pokażą. Przez lato polewią się obficiey: na zimę zaniesione do Treybhauzu, znowu się oszczędzą od zbytniego polewania.

* *

AMOMUM CARDAMOMUM, *AMOMEK KARDAMOMA.* Jest Roślina trwała, rosnąca w Ceylan i Malabar. Ma pręt poiedynczy, krótki: Korzeń podobny do naszych Kosaccow: Liście długie, wązkie, pręt otulaiące: pręt coiesień ginie, cowiosna wyrasta. Owoc w gronach iak winne grona, poki świeży, bardzo przyiemny smak maiący. Na błotach ciemnych pod górami rośnie.

Ziarn owocu tego zażywamy i do kuchni, i do lekarstw. Owoc ten w Sklepach troiaki widzieć się daie, wielki, średni i mały: wielki nayzdatnieyszy. Ziarna wyłuszczone z torebek, pospolicie są wywietrzałe, i mało zdatne: powinny się więc kupować zamknięte w torebkach. Ziarna te są ostre i gorące, mniey iednak nad inne korzenie: maią moc nerwy wzmacniaiącą. Zażywaią się naczczo z rana na zawrot głowy. Z nich iest w aptekach oleiek znaiomy pod imieniem *Cajeput*, przeciwko zgniliznom w ciałach bardzo pożyteczny. Ciekawi mogą u nas tak utrzymywać, iak imbier poprzedzaiący.

* *

AMOMUM GRANA PARADISI, *AMOMEK RAYSKIE ZIARNO.* Rośnie w Madagascar i Guinei. Jest Roślina trwała: Ma pręt krótki, gałęzisty. Owoc nakształt Figi z dołkiem na wierzchu, z suchey

skórki, na kilka komorek przedzielony: a w tych ziarna drobne, ostry i gorący smak maiące.

Ziarna te zażywaią się zamiast pieprzu, maią iednakowąż własność z Kardamomami, ale są nierownie goretsze, i do pieprzu się zbliżaią.

L. G. 619.

AMYGDALUS, *MIGDAŁ.* Jest rodzay maiący wiele nitek pyłkowych z kielichem zjednoczonych. Kielich pięć razy przedzielony. Kwiat pięcio-liściowy. Orzech dziurkowaty. Gatunki nie są wprawdzie kraiowe, ale przecięż w niektorych ogrodach znane.

72. *

AMYGDALUS PERSICA, *MIGDAŁ BRZOSKWINIA.* Ma liście ostro-zębkowane: Kwiat poiedynczo bez ogonka siedzący, czerwony, w Kwietniu kwitnący. Owoc mięsisty, a w nim orzech bardzo twardą skorupą pokryty. Drzewo to początkowo z Persyi do Europy przyprowadzone, znaydnie się i w naszych ogrodach, na szpalerach pielęgnowane.

Względem owocu, bardzo wiele odmian liczą ogrodnicy: naygłownieysza zaś odmiana iest, że u iednych mięso gładko odstaie od orzecha, u drugich się mocno trzyma. Szczególnieyszych odmian wszystkich wyliczać nie będę, wybiorę tylko nayprzednieysze, ktore dla osobliwszego smaku swego, prawdziwą ogrodu bydź mogą zaletą, i starania około siebie nagradzać.

Pourprée hative: Ma owoc wielki, okrągły, i pięknie czerwony. Mięso iest białe, przy orzechu czerwone, pełne soku przedniego winnego. Doyrzewa przed końcem Sierpnia.

Grand Mignon: Ma owoc nieco podługowaty, z jedney strony nabrzmiały. Mięso iest białe, przy małym orzechu czerwone, i gładko odstawaiące. Sok cukrowy. Doyrzewa około środka Sierpnia.

Belle Chevreuse: Jest mierney wielkości, nieco podługowaty owoc, i pięknie czerwony. Mięso białe, przy orzechu czerwone, odstawaiące, przedniego cukrowego soku. Doyrzewa na końcu Sierpnia.

Madalaine de Courson: Owoc wielki okrągły, piękney czerwoności: Mięso białe, od orzecha czerwone, odstawaiące: sok słodki, bardzo przedni. Doyrzewa na końcu Sierpnia.

Chancellerie: Owoc wielki, okrągły: Mięso białe, rozpływaiące się, od orzecha odstawaiące: skórka cienka, sok przedni. Doyrzewa na końcu Sierpnia.

Bellegarde Galand: Owoc bardzo wielki, okrągły, od słoneczney strony purpurowy. Mięso białe rozpływaiące się, odstawaiące: sok bardzo przedni. Doyrzewa na początku Września.

Bourdine: Owoc wielki, okrągły, od słońca czerwony: Mięso białe rozpływaiące się, odstawaiące: smak przedni winny.

Doyrzewa na początku Września.

Roranna, Owoc wielki, podługowaty: mięso żołte, odstawaiące: smak przedni winny. Doyrzewa na początku Września.

Ramboulliet, *Rumbullion*: Owoc średniey wielkości, bardziey okrągły niż długi, ma w pośrodku głębokie wcięcie, od słońca czerwony, od drugiey strony iasno-żołty. Mięso się rozpływa, iest żołte, odstawaiące: smak przedni winny. Doyrzewa w pośrzodku Wrzenia.

Nivette: Owoc wielki, podłużny, iasno-żołty, od słońca czerwony. Mięso się rozpływa, ma smak przedni, i doyrzewa w pośrzodku Września.

Ogrod te maiący odmiany, ma brzoskwinie osobliwsze, i dostarcza ich przez cały czas, którego bywać zwykły. Można ieszcze przydać *Catherine*, które są nayprzedniejsze: ale gdy potrzebuią dobrze ciepłego lata, i dopiero w Październiku doyrzewaią, rzadko u nas do właściwey przyydą dobroci.

Owoce Brzoskwin zażywaią się tylko surowo: suszone i pieczono, mało na co się zdały: gdy są w samey porze doyrzałości, i miernie zażyte, są bardzo zdrowe: zbytek oziębia słabe żołądki, i czyni w nich zgniliznę. Dawnieysi pisali, że w Persyi Brzoskwinie były trucizną, ale się mylili, drzewo *Persea* zwane, poczytuiąc za Brzoskwiniowe.

Owoc w jęczmiennev wodzie gotowany, leczy zatwardzenie i choroby żołci. Kwiat lekko lexuie, i morzy robaki. Ziarna gorzkie z pestek, biorą się do wodki *Persico* zwaney, a olieiek z nich ma uśmierzać szum w uszach.

Można wprawdzie te drzewa rozmnażać z sadzonych w jesieni orzechow, ale większa ich część dziczeie: gdy powschodzą, drugiey iesieni przesadzą się do szkołki, a we dwa lata na mieysce, gdzie zawsze zostaną. Nayleplev iest oczkować w śiepo oko na drzewach śliwkowych. Potrzebuią mieysca od północy dobrze zasłonionego, i tak przecięż częstokroć przynaymniey gałązki większych zim marzną. Gdzie mogą być w wolne drzewa wyprowadzone, nierownie lepszy wydaią owoc, ile że ich natura nie cierpi tyle gwałtu, iak na szpalerach.

73.

AMYGDALUS COMMUNIS, *MIGDAŁ POSPOLITY*. Ma liście podługowate, zaostrzone, zębkowane, na przemiany na gałązkach stoiące: na ogonku liściowym, i na ząbkach liścia blisko ogonka, są dwie pary gruczolikow. Owoc orzech zaostrzony pokryty mięsiwem cienkim, niesmacznym, grubą wełną otulonym. Kwiat bez szypułek po paprze stoiący. Liście wiszą nad kwiatem i pod nim.

Początkowo pochodzą Migdały z Syryi i Arabii; teraz krucho łupinowe są rozmnożone we Włoszech, Hiszpanii, Francyi, Portugalii: twardo-łupinowe w Niemczech, które i u nas dobrze wytrzymać mogą. Gorzkie i słodkie są tylko odmianą.

Swieże ziarna słodkich Migdałow są wprawdzie lepsze; lecz my przestawać musiemy na dawnieyszych, które nam przywożą w łupinach i bez łupin. Potrzebuiemy ich do stołu, i do lekarstw.

Słodkie Migdały tuczą w krotkim czasie, i cukrem przyprawione służą osłabionym i do zdrowia przychodzącym. Karmiącym dzieci mnożą mleko. Z wodą i cukrem utarte na mleko, osładzaią, rozwalniaią, i ochładzaią krew, uśmierzaią bole, ostrości, odmiękczaią suche nitki. Dlatego mleko migdałowe daie się w gorączkach i suchotnym kaszlu. Zażywa się też na ostrość moczu, niespanie, i ból kamienia. Robi się z Migdałow wiadoma orzsada. Wszystkiego tego przecięż z ostrożnością zażywać należy: łatwo bowiem słaby żołądek oziębić można.

Cukiernicy i kucharze wielorakim sposobem przyprawiaią Migdały do używania, lecz rozumni lekarze ostrzegaią, aby dla słabych żołądkow te przyprawy nie miały w sobie, ani mąki, ani mleka, ani żadney tłustości.

Gorzkie Migdały maią znaczną ostrość; Ptaki, kury, psy i inne zwierzęta niemi się truią. Ludziom są pożyteczne, i maią skutki rozwalniaiące, susząće i wzmacniaiące. Wzbudzaią apetyt, stąd co rano na czczo zażywa się sztuk kilko, lecz czyli to słodkie, czyli gorzkie, trzeba dobrze żuć w ustach. Drzewa Migdałowe tak u nas wytrzymuią iak Brzoskwiniowe, tylko im trzeba ziemi piaszczystey. Z orzechow sadzonych niełatwo przesadzać się daią. Można oczkować w pieńki brzoskwiniowe lub śliwowe.

L. G. 473.

AMYRIS, *BALSAMOWE ZIELE*. Jest rodzay maiący osim nitek pyłkowych: Otwor iedon. Kielich ze czterech podłużnych listeczkow złożony. Blizna na słupku czworo-rogata. Jagoda ma orzeszek. Jest krzewiną.

AMYRIS GILEADENSIS, *BALSAMOWE ZIELE ARABSKIE*. Ma liście potroyne, niczębkowane. Szypułki wyrastaią na bokach, i są iednokwiatowe. Rośnie w Arabii szczęśliwey, osobliwie około *Gidda*, *Jemen*, *Medina*.

Z tey Rośliny iest ow sławny balsam *de Mecca*, albo *Gilead*, który gdy będzie prawdziwy, ma osobliwsze skutki zewnętrznie na czyszczenie ran i wrzodow: wewnętrznie rozgrzewaiące, wzmacniaiące, zgniliźnie się sprzeciwiaiące. Lecz mieć prawdziwy, iest bardzo wielką osobliwością: pospolicie bywa tylko zmyślony. Prawdziwego znaki są te: Ma płynność, sub-

WBP Opole

telność, białość; zapach przyiemny, przenikaiący, wzmacniaiący: smak ostry, gorzkawy, korzenny: puściwszy kroplę na wodę, zaraz wodę skóreczką powleka, ktorą łatwo drewienkiem z wody zdiąć można.

✿ ✿

AMYRIS ELEMIFERA, *BALSAMOWE ZIELE AMERYKANSKIE.* Ma liście potroyne, pięć razy pierzaste, od spodu kosmate. Rośnie w Karolinie, Brazylii i Nowey Hiszpanii. Z tey krzewiny pochodzi *Gummi Elemi*, ktora ma przyiemny winny zapach: gorzkawy, balsamiczny smak: iest tłustawa, biało-zielonawa, albo biało-żołtawa: ieżeli świeża, miękka; ieżeli dawna, sucha, i w pół-przeźroczysta. Przywożą ią do Europy, pospolicie w rurkowatych liściach, i sztuczkach wafeczkowatych. W plastrach, maściach, kadzidle, ma skutki goiące, rozdzielaiące, nerwy wzmacniaiące.

L. G. 206.

ANAGALLIS, *KURZY SLAD.* Jest rodzay maiący pięć nitek pyłkowych, otwor ieden. Kwiat ma kształt kołowy. Torebka nasienna doyrzała otwiera się wpoprzecz. Jeden iest u nas gatunek.

74.

ANAGALLIS ARVENSIS, *KURZYSLAD CZERWONY.* Ma liście niedzielone: Pręt na ziemi rozłożony. Kwiat rożnie czerwony lub biały. Zowie się u iednych *Anagallis terrestris*: u drugich, *Anagallis punicea*: u innych *Anagallis phanicea*.

Roślina ta iest roczna: rośnie na wyprawnych rolach, częstokroć z wypadłego nasienia, aż do uprzykrzenia, tak dalece, że o rozmnożeniu myśleć nie potrzeba.

Niepozorne to ziele ma wielkie skutki dla ludzi i zwierząt, osobliwie w szaleństwie od ukąszenia wściekłego iakiego zwierza. P. *Bruch* naypierwey to ogłosił, P. *Kartheuzer* utwierdził: wielu doświadczyło. Pan *Ellis* zaleca i w szaleństwie owiec pochodzącym ze krwi, nietylko na leczenie, ale i na zapobieganie. W wielu państwach Niemieckich są rozkazy zwierzchności, aby tę Roślinę każdemu czynić znaiomą, i w każdym domu dostatecznie się nią opatrzono, oraz skutki iey doświadczone zaprzysięgano. Zbieraią się do aptek ziele, liście i kwiat.

L. G. 182.

ANCHUSA, *WOŁOWY JĘZYK.* Jest rodzay maiący nitek pyłkowych pięć: otwor ieden, kwiat leykowaty, ktorego gardziel iest zasklepiona: nasiona są w łonie trwałego kielicha zagrzebane. U nas te gatunki są wiadome.

75.

ANCHUSA OFFICINALIS, *WOŁOWY JĘZYK POSPOLITY.* U Syreniusza *Bu-*

glossum. Ma liście lancetowate, ostro kosmate: korzeń gruby nakształt buraka: Pręt około łokcia wysoki: Kwiaty granatowe w kłos skupione.

Roślina ta na podłym tylko gruncie długo trwała, rośnie na iałowych gruntach, miedzach i rozwalinach. Dawnieysi lekarze zażywali iey na posilanie serca, stąd do aptek zbieraią korzenie i liście: teraźnieysi nie widzą nic skutecznego. Pszczoły z kwiatu na miod zbieraią. Rozmnożenie może się czynić z posianego nasienia w ziemię pomieszaną z rozwalinami z pod starey budowy.

76.

ANCHUSA TINCTORIA, *WOŁOWY JĘZYK CZERWIENIEC:* U Syreniusza *Anchusa onocleia.* Ma liście lancetowate, w końcu przytępione. Nitki pyłkowe krótsze od korony. Korzeń czerwony, farbuiący.

Rośnie na miedzach. Rozmnożyć się może iak poprzedzaiący. Farbą iego korzenia, łoy i wosk czerwono farbować można.

L. G. 549.

ANDROMEDA, *ROZMARYNEK.* Jest rodzay maiący nitek pyłkowych 10. Otwor ieden. Kielich pięć razy przedzielony. Korona iaiowo okrągła pięć razy przedzielona. Torebka nasienna pięcio komorkowe. U nas tylko ieden iest gatunek.

77.

ANDROMEDA POLIFOLIA, *ROZMARYNEK BAGIENKO.* Ma liście skupione, lancetowate, odgięte, na przemiany stoiące. U Rayena zowie się *Andromeda foliis alternis lanceolatis, margine reflexis.* Rośnie na błotach. Owcom bardzo szkodzi.

L. G. 694.

ANEMONE, *ZAWILEC.* Jest rodzay bardzo liczny. Ma nitek pyłkowych wiele na dnie kwiatowym osadzonych, i wiele otworow. Kielicha nie ma. Kwiaty od sześciu aż dziewięcio-listkowe. Nasienia wiele. Gatunki iedne maią przynaymniey znaki kielicha: drugie maią pokrywy na pręcie kwiatowym: i ziarna nasienne z ogonkami: trzecie maią pręt liściami osadzony: czwarte maią kwiat nagi, i ziarna nasienne bez ogonkow. U nas te są wiadome.

78.

ANEMONE HEPATICA, *ZAWILEC TROIANEK.* Ma liście gładkie, niezębkowane, na trzy łapki podzielone, na długich kosmatych ogonkach stoiące. Pręt kwiatowy niski, kosmaty, pierwey kwitnący, nim korzeń liście wypuści. Kwiaty u dzikich błękitne: w ogrodach zaś bywaią rożnego koloru, i pełne: Kielich troylistkowy. Korzonki drobne. Nasienie podłużne. Kwitnie wcze-

śnie na wiosnę zaraz po zginieniu śniegow.

Rośnie w lasach ciemnych, kamienistych, nieco wilgotnych. Dawnieysi lekarze zażywali do wielu lekarstw, osobliwie na choroby wątroby: dlatego do aptek ziele i kwiat zbieraią: teraz się tyle tylko prawdy pokazało, że ma moc wolno-ściągaiącą. Z kwiatow pszczoły na wosk zbieraią.

Te, ktore maią kwiaty poiedyncze, mogą się rozmnożyć z posianego w Sierpniu nasienia; ale kwitną dopiero w trzecim roku: pełne zaś przez rozdzieranie i rozsadzanie w jesieni korzonkow. Wszystkie potrzebuią mieysca nieco ciemnego.

79.

ANEMONE PATENS, *ZAWILEC ŁOZŁOZYSTY.* Ma liście korzonkowe trzy razy palczaste, z listkami bezogonkowemi, podartemi i zaostrzonemi: średni listek trzy razy, poboczne dwa razy są przedarte. Pręt tylko iest iednokwiatowy, ma pokrywę oddaloną od kwiatu kosmatą. Kwiat biały, od spodu kosmaty. Korzeń trwały.

Rośnie w wielu ciemnych lasach, nietylko w Wielkiey Polsce, iak zagraniczni Pisarze mniemaią, ale i na Podlasiu. Roślina ta iest ostra i gorzka, a zatym dla ludzi podeyrzana. Z kwiatu pszczoły na wosk zbieraią.

Rozmnożyć się może przez posiane nasienia w Lipcu, i potym przesadzenie na mieysce cienistym, w ziemię wilgotną i gliniastą.

80.

ANEMONE PULSATILLA, *ZAWILEC CZARNE ZIELE*, albo *SĘK.* U Syrenisza *Pulsatilla*: u Gesnera *Anemone montana*: u Turnera *Anemone communis*: u Fuchsa *Anemone sylvestris.* Ma korzeń drzewiasty. Liście z korzenia wyrastaią, i są dwa razy pierzaste. Pręt od spodu kosmaty, ma około połowy pokrywę z kosmatey pochewki, iak ręka rozłożoną na trzy części podzieloną. Kwiat na wierzchołku wielki, kosmaty, purpurowy, a gdy więdnąć poczyna, fiołkowy, sześcioliściowy.

Kwitnie na wiosnę zaraz po śniegach, aż do początku Maia. Rośnie osobliwie w końcach lasow sosnowych, na chudych i słońcu otworzystych pagórkach. Kwiatami z Ałunem gotowanemi nici i płotno zielono farbować można: a nasze wieśniaczki tym na Wielkanoc dla dzieci iaia farbuią.

Owce i kozy zażywaią tey Rośliny: Ludziom szkodliwa iest. Pręt, liście i kwiaty są na języku bardzo ostre, i bol czyniące: położone na ciało, pęki świeże, pryszczą: Korzeń iest nieco łagodnieyszy, i dawniey był zażywany na odpędzenie trucizny od serca. Ziele i kwiat leczy stare wrzody, i rany końskie. Kto chce mieć w swoim

w swoim ogrodzie, może w jesieni przesadzać korzenie.

81.

ANEMONE PRATENSIS, *ZAWILEC ŁĄKOWY.* Jest bardzo podobny poprzedzaiącemu, ale nie tak pospolity. Rożni się tylko tym, że ma kwiat mnieyszy, prawie czarny, stulony, z odwiedzionemi brzegami końcow.

Rośnie na suchych łąkach i pagorkach. Kwitnie w Kwietniu. Własności ma wszystkie Czarnego Ziela: ztymwszystkim Pan *Störck* nieuleczone prawie nim leczył choroby, ale do tego potrzeba bardzo doskonałego lekarza.

82.

ANEMONE CORONARIA, *ZAWILEC CUDZOZIEMSKI.* Jest znany w ogrodach zabawnych. Ma korzeń główkowy nakształt sklepowego Imbieru: Liście korzonkowe są potroynie dwa razy składane. Pokrywa liściowa iest na prątku kwiatowym. Pręt niewysoki. Kwiaty są różnego koloru, poiedyncze, lub pełne.

Dla utrzymywania ich, rokiem pierwey namiesza się dwie części ziemi dobrey z pastwiska, darń wierzchowy odrzuciwszy, z jedną częścią starego bydlęcego gnoiu. Ta mieszanina kilka razy przez rok się przewróci. W Wrześniu z tey mieszaniny porobią się grzędy na pół łokcia wysokie, i posadzą korzonki na dwa cale głęboko. Zimą okryią się słomą.

Po większey części w Maiu kwitnąć będą: co naylepsze zostawią się aż do zebrania nasienia: inne, skoro liście więdnąć poczną, wybiorą się z ziemi, ochędożą, w cieniu wysuszą, połamią na części, z ktorychby każda miała oko, i do podobnego sadzenia przechowaią się. Po zebranym nasieniu, toż się uczyni z drugiemi.

Przez posiane nasienie wielorakich odmian doczekać się można. Posieie się w Sierpniu płytko, dla rzadkości z piaskiem pomieszawszy. Zimą otuli się od mrozow, latem od upałow. W trzecim roku, przesadzi się, iako się wyżey mowiło.

83.

ANEMONE NEMOROSA, *ZAWILEC NIESTRĘTEK.* Ma korzonki pobługowate, okrągłe i drobne. Pręt niewysoki. Liści nie ma, tylko pokrywowe około połowy pręta, ktore są potroyne bez ogonkow, a każda część znowu się na troie dzieli. Kwiat ieden na prątku, sześć, czasem ośm listkowy, biały, od spodu czerwieniejący, kiedy niemasz słońca, stulaiący się.

Pełno go iest w lasach naszych, osobliwie wilgotnych: kwitnie w Kwietniu i w Maiu. Kto chce mieć w ogrodach, może przesadzać korzonki.

Korzenie maią w sobie szkodliwe własności, przyłożone na ciało pryszczą: zażyć się mogą zamiast wezykatoryow na bole

zębów. Wewnętrznie zażyte nudności i śmierć przynoszą. Bydło gdy się tym zielem na wiosnę pasie, dostaie krwawey biegunki, i krwią mokrzy. Owce zaś dostaią zapalenia wnętrzności, i czerwoney wody.

84.

ANEMONE RANUNCULOIDES, *ZAWILEC ZOŁTY.* We wszystkim zgadza się z poprzedzaiącym Niestrętkiem; tę tylko ma rożnicę, że kwiat iest żołty, po dwa, lub więcey na iednym pręcie, pięciolistkowy, z okrążonych listeczków złożony.

Rośnie w zaroślach, i na bliskich im łąkach. Kwitnie w Kwietniu i Maiu. Z kwiatu pszczoły na wosk zbieraią: lecz ludziom do wewnętrznego zażycia bardzo iest ta Roślina szkodliwa, osobliwie korzeń. Za świadectwem *Krzyszenikowa* Kamczadalowie sokiem tego korzenia strzały napuszczaią, a rana stąd iest zawsze śmiertelna, ieżeli wcześnie nie będzie wyssana.

L. G 364.

ANETHUM, *KOPER.* Jest rodzay maiący kwiaty w okołkach, nitek pyłkowych pięć: Otworow dwa. Pokrywy żadney nie ma Liście kwiatowe są zwinione, niedzielone, żołte: Owoc brzegowany. U nas w ogrodach te są gatunki:

85.

ANETHUM GRAVEOLENS, *KOPER POSPOLITY.* U dawnieyszych *Anethum hortense.* Jest Roślina roczna, około łokcia wyrastaiące. Ma liście szpilkowe, albo włosienkowate. Nasienie płaskie: Zapach swoy własny, nieodstręczaiący.

Pospolicie sieie się na wiosnę z warzywem: lepiey w jesieni. Liście i nasienie zażywaią się do kuchni; korzeń, ziele, liście i kwiat, oraz nasienie zbieraią się do aptek.

Nasienie osobliwie ma moc rozdzielaiącą i wiatry pędzącą: w gospodarstwie bierze się do serow, chleba i kwaśney kapusty, a czasem i do mięsa nasolonego, ktorym i smaku przydaie i strawnieysze czyni. Wierzchołki biorą się do solenia ogórków, liście zaś do potraw rybnych i mięsnych.

86.

ANETHUM FAENICULUM, *KOPER WŁOSKI.* Rośnie buyniey, i tym się naybardziey rożni od pospolitego, że ma nasienie z jedney strony wypukłe, smak i zapach nierownie przyiemnieyszy.

Jest on znany w ogrodach naszych gospodarskich, osobliwie Koper Włoski pospolity. Sieie się na wiosnę, korzenie zwłaszcza nieco przykryte, wytrzymuią zimę, i powtornie znowu rodzą. Cała ta Roślina, osobliwie korzeń i nasienie, maią w lekarstwie skutki otwieraiące, flegmę dzieląće, i rozgrzewaiące: stąd są wielorako pożyteczne na choroby piersi i żołądka, oraz na zamulone wnętrzności.

Okołki kwiatow, poki ieszcze nasienia nie maią, marynuią się w occie i soli, do stołowego używania. Nasienie pieczonemu chlebowi smak przyiemny i zdrowy daie: i gospodarze przekładaią go nad Anyż w pędzeniu gorzałki.

Jest ieszcze inna odmiana tego Kopru, *Faniculum dzoricum*: ten ma korzenie i nasienie większe, przyiemnieyszego ieszcze zapachu i słodyczy. Nie wyrasta wprawdzie tak wysoko, ale ma łodygę grubą i mięsistą. Ten potrawy smaczno zaprawia, a łodygi iego obłupione, albo się marynuią, albo do sałat mieszaią. Może się siać zwyczaynie, ale nasienie u nas z trudnością doyrzewa: dla nasienia więc trzeba się z kilką sztukami pieścić na inspektach.

L. G. 347.

ANGELICA, *DZIĘGIEL.* Jest rodzay, ktory ma kwiaty w okołkach. Nitek pyłkowych iest pięć: Otworow dwa: Szyyka nakrzywiona: Korona równa z zagiętemi listkami: Owoc okrągławy, rogaty. Pokrywy są powszechne i szczególne: U nas trzy gatunki są wiadome.

87.

ANGELICA ARCHANGELICA, *ARCY-DZIĘGIEL.* U niektorych *Angelica scandiaca* Rośnie naybuyniey nad inne Dzięgle, i iest troy-letnio trwały. Liście ma składane, a na końcu iest łapkowy. Kwiat żołty.

Nie widziałem, aby u nas gdzie dziko rosł, lubo powiadaią, że się na Rusi w górach nayduie. W ogrodach niektorych widzieć się daie. Nasienie trzeba siać przed zimą na mieyscu wilgotnym. Skutki iego opiszą się zaraz pod Dzięglem ogrodowym.

88.

ANGELICA SYLVESTRIS, *DZIĘGIEL LEŚNY:* U niektorych *Angelica aquatica.* Ma liście składane, iatowo-lancetowate, zębkowane, pierzyste. Pręt wysoki, czczy: na iego gałęzi wierzchołkach, w Lipcu i Sierpniu kwiatki w okołkach; a po okwitnieniu nasienie płaskowate. Korzeń nie mały ostrego smaku, zapach swoy własny maiący.

Roślina trwała rośnie w ciemnych lasach: kwiat iey pszczołom, liście młode bydłu, są ulubione. Do aptek zbieraią się korzenie. O skuteczności lekarskiey będzie w następuiącym Artykule.

89.

ANGELICA SATIVA, *DZIĘGIEL OGRODOWY.* Ma liście składane, nie do pary, ostatni na łapki podzielony. Okołek powszechny ma liczne rogate promienie: okołki szczególne są okrągłe iak kula. Powszechna pokrywa iest częstokroć iednolistkowa: szczególne pokrywki maią wiele listkow równoszerokich, odgiętych.

Roślina ta dopoty trwała, dopoki nie wyda nasienia, lubi

mieysca mokre, i w niektorych ogrodach widzieć się daie. Naylepley posiać go i przesadzić nad kanałami: w drugim roku kwitnie, chcąc go więc dłużey utrzymać, wypuszczone na kwiat pręty w Maiu się pourzynaią.

Wszystkie Dzięgle wymienione iednakowe lekarskie maią skutki, ogrodowy nie ma nic nad inne osobliwszego. Korzeń i nasienie maią moc rozdzielaiącą, poty pędzącą i rozgrzewaiącą: lecz korzeń ma bydź zbierany albo przed samą zimą, albo na wiosnę, nim śniegi zginą. Z nasienia robią w aptekach wodkę i olejek.

Dawnieysi lekarze zachwalali korzeń przeciwko truciznie i powietrzu, na zepsowaną krew, wewnętrzne wrzody, na zimny i wilgotny kaszel, i na zepsowany żołądek. Łodygi ze skórki obdarte, i cukrem powleczone, są w niektorych kraiach dla pieszczonych ust przysmaczkiem.

L. G. 970.

ANTHEMIS, *RUMIAN.* Jest rodzay maiący kwiaty składane. Kielich równy, pół okrągły. Dno powszechne listkowate. Główki pyłkowe przerosłe. Kwiatki dwupłciowe i samice rodzayne. W promieniu więcey iest iak pięć kwiatow. U nas z pomiędzy wielu te są gatunki:

90.

ANTHEMIS NOBILIS, *RUMIAN PACHNĄCY.* U Syreniusza i dawnieyszych *Chamomilla*: u Royena *Anthemis foliis pinnato-decompositis, laciniis setaceis.* Ma liście pierzaste, skłądane, równo szerokie, zaostrzone, i nieco kosmate. Korzeń drobny, pręty gałęziste: na wierzchołkach kwiatki pachnące, środki ich żołte, promienie białe.

Rośnie wszędzie, w zbożu i przy drogach, osobliwie na gruncie chudym. Kwitnie w Czerwcu i Lipcu, a czasem powtornie w jesieni. Kwiaty wchodzą do zażycia lekarskiego: albo w aptekach pospolicie chowaią kwiat pełny Rumianu Rzymskiego, za świadectwem przecięż doskonałych lekarzow, nasz pospolity też same, i nie podleysze ma skutki.

Kwiaty więc te maią moc wewnętrznie i zewnętrznie odmiękczaiącą, bole uśmierzaiącą, rozdzielaiącą, nerwy wzwacniaiącą, poty pędzącą, zgniliznie się opieraiącą, wiatry rozpędzaiącą. Hoffman radził ich zażycie przeciwko febrom. Wchodzą w rożne maści i kąpiele: robi się z nich Extrakt, olejek, i t. d. W winie odgotowane i zażyte, maią otwierać zamulenia wątroby, i śledziony: uśmierzać bole pęcherza i nerek, goić wrzody na płucach: wstrzymywać biegunki, i żołądek rozgrzewać. Kąpiele rumianowe maią wzmacniać pamięć, wzrok i słuch.

91.

ANTHEMIS ARVENSIS, *RUMIAN WOŁOWE OKO.* U dawnieyszych *Buphthalmus*, Ma dno kwiatowe kręgielkowate: na tym listki między kwiatami szczecinkowate. Ziarna nasienne maią komoreczkę. Pręty krzaczyste, rozłożyste. Liście maią gorycz balsamiczną.

Rośnie obficie w zbożu: kwitnie w Maiu, zapachu nie ma: trwa tylko do drugiego roku. Mniemaią niektorzy, że kąpiel z tego ziela czyniona, i wino z kwiatami odgotowane, zażyte, maią leczyć żołtaczkę.

92.

ANTHEMIS COTULA, *RUMIAN PSI.* U Royena *Anthemis foliis pinnato-decompositis: laciniis linearibus, caulibus diffusis: radice annua.* Różni się od Rumianu pachnącego tym, że ma korzeń roczny, zapach w całym ziele śmierdzący. Dno kwiatu kręgielkowate: Listeczki między kwiatami bardzo drobne, szczecinkowate. Nasienie bez korony.

Rośnie prawie wszędzie, osobliwie na mieyscach niewyprawnych. Tragus zaleca wodę z tym Rumianem gotowaną, na choroby macicy: a z piwem gotowany zażywa się wewnętrznie i zewnętrznie na rozdzielenie krwi skrzepłey, na pędzenie miesięcznego, i czyszczenie po połogu; ale w tym niemałey potrzeba ostrożności.

93.

ANTHEMIS YRETHRUM, *RUMIAN ZĘBNE ZIELE*, albo *BERTRAM.* Pręty poiedyncze, iedno-kwiatowe, na ziemi leżące. Liście pierzaste, wielokrotnie przedzielone. Korzeń trwały. Kwiat niemały z promieniem zewnątrz purpurowym, wewnątrz białym.

Niewiem gdzieby więcey w kraiu rosł, procz na Rusi i Podolu. Kwitnie w Czerwcu i Lipcu. Dla rozmnożenia korzenie się w jesieni rozdzieraią i rozsadzaią.

Korzeń iest ostro gorący, i do wnętrznego zażycia niebezpieczny. W occie gotowany, a ocet ten ciepło w ustach trzymany, ma uśmierzać bole zębow, z zimnych fluxow pochodzące. Mniemaią gospodarze zagraniczni, że dwa łoty tego korzenia posiekanego z garścią żołci ziemney (*Gentiana Centaureum*) w woreczku w beczkę zawieszone, piwu długo kwaśnieć nie daią.

94.

ANTHEMIS TINCTORIA, *RUMIAN FARBUIĄCY:* Ma liście dwa razy pierzaste, zębkowane, od spodu kosmate. Pręt rozchodzi się w pod-okołek. Korzeń trwały.

Mieyscami w lasach, i na suchych łąkach u nas się pokaznie, kwiatu żołtego, a w innych kraiach bywa rożnego. Kwitnie w Czerwcu. Żołty ten kwiat farbuie wełnę przednie cytrynowo: suszone liście kwiatu gotuią się z Ałunem, wełna zaś osobno gotowana w wodzie ałunowey, i wysuszona, dopiero potym kładzie się w gorącą wodę kwiatową. Przydawszy

nieco korzeni pokrzywy, farba wypadnie ieszce przyiemnieysza.

Lekarze niektórzy przypisuią tey Roślinie skutki przeciw robakom, kolkom, i chorobom wątroby.

L. G. 864.

ANTHYLLIS, *SOLNIK.* Jest rodzay rodzący strączki. Kwiat motylkowy. Nitek dziesięć zrosłych. Kielich brzuchaty. Strączek okrągławy, okryty. U nas ieden gatunek wiadomy.

95.

ANTHYLLIS VULNERARIA, *SOLNIK WEŁNICA.* U niektorych *Anthyllis legumenosa.* U Royena *Anthyllis foliis pinnatis, foliolis pluribus: terminali majore* Ma liście pierzaste, nie do pary, ostatni większy. Kielich iedno-listkowy, nieco nadęty, brzuchaty, kosmaty, pięcio-zębaty. Korona motylkowa, żołta z purpurowemi kreskami. Strączek mały w kielichu ukryty, dwuklapkowy, iedno, lub dwa ziarna maiący.

Rośnie osobliwie na pagórkach między wrzosami, czasem na łąkach. Kwitnie od Maia do Lipca. Pączki kwiatowe dopoki się nie rozwiną, ściśnione, sok czerwony daią. Roślina ta lubo owcom iest ulubiona, inne przecięż bydlęta iey nie tykaią. Dawnieysi lekarze zachwalali ią na rany, teraźnieysi iey nie zażywaią.

L. G. 750.

ANTIRRHINUM, *WYZLIN.* Jest rodzay, maiący dwie pary nitek pyłkowych, z ktorych iedna para krótsza iest. Nasienie okryte. Kielich pięcio-listkowy. Torebka nasienna dwu-komorkowa. Korona paszczękowata ma miodownik. Z pomiędzy więcey czterdziestu gatunkow, te dotąd są u nas wiadome.

96.

ANTIRRHINUM ELATINE, *WYZLIN POZIEMNY.* Ma liście dzidowate, stoiące na przemiany. Pręt na ziemi położony. Kwitnie w Wrześniu: Rośnie na rolach.

Zażywano tey Rośliny na rany, na wodnicę: wygniecionym z niey sokiem, chciano leczyć raka, trąd: teraz nie wchodzi do żadnego używania.

97.

ANTIRRHINUM MINUS, *WYZLIN MNIEYSZY.* U Durantesa *Antirrhinum sylvestre:* u innych *Antirrhinum arvense.* Liście lancetowate, przytępione, po większey części na przemiany stoiące. Pręt bardzo gałęzisty i rozłożysty. Korzeń roczny. Smak całey Rośliny iest gorzki.

Rośnie na grubych piaskach, gruntach kamienistych. Kwitnie w Czerwcu i Lipcu. Zażycie niewiadome.

98.

ANTIRRHINUM LINARIA, *WYZLIN LNICA.* Ma liście lancetowate, rowno szerokie, ściśnione. Pręt prosty, na ktorego wierzchołkach kwiaty skupione ieden za drugi iak dachowka nachodzą. Kwiat blado-żołty z paszczęką rumieńszą, kosmatą.

Rośnie prawie wszędzie na oprawnych ziemiach. Kwitnie w Lipcu. Smak ma gorzkawy, a gdy się zetrze, zapach bzowy. Kwiaty są ulubione od pszczół.

Zażywano tey Rośliny dawniey wewnętrznie i zewnętrznie. Wewnętrznie pędziła znacznie mocz i stolec: zewnętrznie miała odmiękczać i uśmierzać bole, osobliwie w hemorroidach ślepych. Linneusz liczy ią między trucizny, a Haller przynaymniey między Rośliny podeyrzane.

99.

ANTIRRHINUM MAJUS, *WYZLIN WIĘKSZY.* U Royena *Antirrhinum foliis lanceolatis petiolatis calicibus brevissimis; racemo terminali:* u J. Bauhina *Antirrhinum vulgare.* Ma liście lancetowate, ogonkowe. Korona bez rożka. Kielich okrążony, krótki. Kwiaty w grona skupione. Korzeń dwuroczny.

Cudzoziemskie odmiany w rożnych kolorach tego gatunku, chowaią się wprawdzie w niektorych kwiatowych ogrodach; lecz brunatnego kwiatu rośnie u nas dziko po miedzach i brzegach ról. Kwitnie od Lipca aż do iesieni. Pręt niby chrościkowaty tak się rozchodzi w gałązki, iż się zdaie, iakoby się kładł na ziemi. Z kwiatu pszczoły na miod i wosk zbieraią.

100.

ANTIRRHINUM ORONTIUM, *WYZLIN CIELĘCA GŁOWKA.* U niektorych *Antirrhinum parvum:* u innych *Antirrhinum sylvestre*, albo *arvense.* Korona nie ma ostrogi, albo rożka. Liście okrągławe, wązkie, na przemiany stoiące. Kwiaty bez szypułek, bez porządku, na wierzchołkach gałązek skupione. Kielich iest dłuższy od korony. Torebka nasienna gdy doyrzeie, we trzech mieyscach się otwiera, i czyni podobieństwo do ogoloney cielęcey głowki.

Roślina ta roczna rośnie osobliwie w ugorach. Kwitnie od Maia aż do zimy kwiatem purpurowym. Liczy się między Rośliny truciznę maiące.

L. G. 367.

APIUM, *PIETRUSZKA.* Jest rodzay, maiący kwiaty w okołkach. Nitek pyłkowych iest pięć: Otworow dwa. Pokrywka szczególna iedno listkowa. Kwiatowe listeczki równe, zgięte. Owoc iaiowo okrągły, brzegaty. U nas, zwłaszcza w ogrodach, te gatunki są wiadome.

101. *

APIUM PETROSELINUM, *PIETRUSZKA ZWYCZAYNA.* U Syreniusza *Petroselinum:* u Cezalpina *Apium domesticum*: u Teodora *Apium sativum*: u Gesnera *Apium commune*: u innych *Apium hortense.* Ma liście korzonkowe składane, prętowe rowno-szerokie: Pokrywaczki bardzo małe.

Znaioma iest prawie we wszystkich ogrodach, ktorey korzenie i liście w kuchni na pospolitą zaprawę potraw się zażywaią. Korzeń iest słodkawy, korzenny, i ma w sobie prawdziwy cukier. Nasienie, ziele i korzeń, pędzą mocz zwolna, ale krew nieco rozpalaią. Biorąc ią z ogroda, trzeba niemałey ostrożności, aby się nie mylić, i nie wziąć Blekotu; o czym obacz *Æthusa Cynapium.*

Zaiącom i królikom tak iest ulubiona, że byle się do ogrodu dostać mogły, pewnie iey nic nie zostawią. Gdzie owczarnie są znaczne nie od rzeczy byłoby zasiać iakie mieysce na roli Pietruszką: Ziele bowiem iey kilka razy przez tydzień dawane, zachowuie owce od pomoru.

Zdaniem dawnieyszych lekarzow, sol i wodka z Pietruszki, otwieraią zamuloną wątrobę, śledzionę; oczyszczaią piersi: pędzą wiatry. Nasienie kruszy kamień pęcherzowy.

Jak ią rozmnażać i utrzymywać, wiedzą nawet wieśniaczki; opisania więc nie potrzeba.

102.

APIUM GRAVEOLENS, *PIETRUSZKA DZIKA.* U Royena *Apium foliolis caulinis cuneiformibus, umbellis sessilibus:* u Mathiola *Apium palustre.* Rożni się tym od ogrodowey, że ma liście prętowe klinowate.

Rośnie osobliwie w rowach wod stoiących, czasem w strumykach. Ma zapach. Kwitnie w Sierpniu. Korzenie i nasienie zbieraią się do aptek. Korzenie otwieraią i mocz pędzą: sok z ziela wyciśniony, gubi febry: nasienie pędzi wiatry. Ziele póki młode, bydłu iest ulubione.

W potrzebie rozmnożenia tey Pietruszki, posieie się nasienie na wilgotnym gruncie zaraz skoro tylko doyrzeie: a potym w takimże gruncie korzonki się poprzesadzaią.

103. *

APIUM CRISPUM, *PIETRUSZKA KĘDZIERZAWA.* Prawda, że ią Linneusz za odmianę tylko ogrodowey poczyta: doświadczenia przecięż przekonały Müllera, że się nie odmienia, i osobnym iest gatunkiem.

Rożni się tym od zwyczayney, że ma liście korzeniowe kędzierzawe: prętowe iaiowato-okrągłe, wielokrotnie przedzielone. Utrzymywanie, rozmnożenie, zażycie, zupełnie iednakowe ze zwyczayną: ale tę ma naywiększą zaletę, że się na niey mylić nie można przez zamianę ze szkodliwemi Roślinami.

104. *

APIUM LATIFOLIUM, *PIETRUSZKA HOLENDERSKA:* Y tę dla stateczności swoiey poczytuie Müller za gatunek. Rożni się tym, że ma liście korzeniowe szerokie, trzy razy dzielone, z wyrzynaniem zębkowanym, i długiemi ogonami.

Smak iey przyiemnieyszy; korzenie i liście większe, zalecaią się w ogrodach. Sieie się wcześnie na wiosnę, a potym przesadza.

105. *

APIUM DULCE *PIETRUSZKA SELERA.* Y tę Müller dla stateczności liczy między gatunki. Rożni się tym, że ma liście podniesione, na bardzo długich ogonkach, z wyrzynaniem zębkowanym, i pięcią łepkami. Smak między wszystkiemi Pietruszkami nayprzyiemnieyszy.

Selera iest znaioma przynaymniey w porządnieyszych ogrodach. Zażycie iey i rozmnożenie opisze się w następuiącym Artykule.

106. *

APIUM RAPACEUM, *PIETRUSZKA RZEPNA:* Y tę Müller dla stateczności, nie ma za odmianę, lecz za osobny poczytuie gatunek. Liście horyzontalnie się rozkładaią, maią krótkie ogonki i pięć wcięcia zębkowane. Korzeń okrągły, nie mały, iak zwyczayna rzepa.

Ogrodnicy tak tę, iak i poprzedzaiącą, nazywaią Selerami, z tą tylko rożnicą, że poprzedzaiącą nazywaią francuzką. Zażycie i skutki są prawda iednakowe, lecz ta dla wielkości korzenia pożyteczniejsza.

Ziele i korzenie, osobliwiey korzenie, zażywaią się do kuchni, nie tylko do przyprawy potraw, ale i surowo na sałatę. Maią smak korzenny słodko-kwaskowaty. Ich zażywanie mocno pobudza do roskoszy ciała. Sałata z nich surowa, niestrawna iest; naylepiey się uczyni, i do długiego chowania przysposobi, tym sposobem. Korzenie ochędożone, i w talerze pokraiane z listkami serdecznemi, odgotuią się: gdy zmiękną, włożą się w iakie naczynie, naleią octem, oliwą: posypią solą, imbierem i pieprzem: nakrywszy przechowaią się w mieyscu chłodnym do zażycia. Korzenie surowe pokraiane, ususzone, palone, z trzecią częścią kawy gotowane, daią trunek bardzo przyiemny.

W lekarstwie też same maią skutki, ktore pospolite Pietruszka: rozwalniaią, otwieraią, mocz i kamień pędzą.

Nasienie sieie się wcześnie na inspekcie; w czasie potym rozsadki się rozsadzaią: lecz gruntu wilgotnego potrzebuią. Chcąc mieć znaczne korzenie, im bardziey ziele rośnie, tém bardziey obsypuie się ziemią, serce tylko

zostawuiąc. Dla otrzymania nasienia, posadzą się na wiosnę naylepsze korzenie.

L. G. 305.

APOCYNUM, *TOINA.* Jest rodzay maiący nitek pyłkowych pięć, otworow dwa. Korona dzwonkowata, zawieraiąca pięć miodownikow nitkowych, z nitkami pyłkowemi na przemiany stoiących.

107.

APOCYNUM ANDROSÆMIFOLIUM, *TOINA PUCHOWA.* U Royena *Apocynum caule erecto annuo, foliis ovatis:* u innych *Apocynum americanum*, albo *canadense*, Ma pręt prosty, zielny: liście iaiowo-okrągłe, z obu stron gładkie. Kwiaty w podokołki skupione. Korzeń trwały, pręt zaś co iesień ginie. Miodowniki nitkowe purpurowe. Kielich mały, pięć zębaty. Korona biała, nieznacznie pięć razy przedzielona. Ziarna w owocu iak dachowki za siebie zachodzą, i maią na sobie długie piorko bawełniste. Cała ta Roślina wydaie sok mleczny.

Tę, albo przynaymniey podobną Roślinę Syreniusz opisuie, że się znayduie na Podolu. Zagraniczni Pisarze przyznaią iey Amerykę północną. Ja na lazłem ią dziko rosnącą na Mazowszu pod Nurem nad Bugiem: kwitnącą w Lipcu, w Wrześniu doyrzałe nasienie maiącą.

Sok z niey ciekący, iest iadowity; na pieszczonych ciałach wzdyma skorę. Z nich uci włókny z nasion zażywaią do wytykania rożnych rzeczy. Rozmnożenie w potrzebie czynićby się mogło przez rozdzieranie i rozsadzanie w jesieni korzeni, na gruncie piesczystym.

G. L. 684.

AQUILEGIA, *ORLIK.* Jest rodzay maiący wiele nitek pyłkowych, na dnie owocowym osadzonych. Otworów pięć. Kielicha nie ma. Korona pięciolistkowa, z piącią miodownikami. Torebek nasiennych pięć. U nas iest ieden gatunek.

108.

AQUILEGIA VULGARIS, *ORLIK POSPOLITY.* U innych *Aquilegia sylvestris* Ma liście pięknie w łapki wyrzynane. Korzeń trwały. Miodowniki od spodu kwiatu zakrzywione, iak ucha u dzwonów, które niemało w sobie maią słodyczy.

Kwitnie w Czerwcu i Lipcu. Rośnie dziko w lasach, osobliwie kamienistych. Dziko rosnące maią kwiat tylko modry: lecz w ogrodach utrzymywane są w różnych kolorach i odmianach: czasem i pełne.

Z kwiatów pszczoły znacznie na miod i wosk zbieraią. W lekarstwie dawniey zalecali kwiat i nasienie, na odpędzenie iadu od serca: na pędzenie potu, moczu, i miesięcznego. Nasienie dawali na wypędzenie ospy i odry: na zamuloną wątrobę. Z wody z zielem gotowaney, czynili płokanie gardła. Sokiem wyciśnionym z liści i korzenia, leczyli rany.

Do rozmnożenia w ogrodach, bierze się nasienie z białych; stąd bowiem rożne odmiany wypadaią. Sieie się na wiosnę, a korzonki w jesieni się przesadzaią.

L. G. 552.

ARBUTUS, *CHROSCINA JAGODNA.* Jest rodzay maiący nitek pyłkowych pięć, otwor ieden. Kielich pięć razy przedzielony. Korona iaiowato-okrągła Owocem iagoda pięcio-komorkowa. U nas są dwa gatunki.

109.

ARBUTUS UVA URSI, *CHROSCINA JAGODNA NIEDZWIEDZIE GRONO.* Ma pręt drzewiasty, rozkładaiący się, długi, gałęzisty, a na nim liście obfite, okrągławe, mięsiste, całe. Kwiat zielony, z kreskami purpurowemi, na końcach gałązek skupiony.

Rośnie w Litwie, na Zmudzi, w Prusach, w lasach: i tak w lekarstwie, iak gospodarstwie ma swoie pożytki. Zdaniem doskonałych lekarzow, osobliwie liście, zażyć się mogą na choroby nerek i pęcherza. Też liście w tytuń mieszane, wiele mu dodaią łagodności, a ostrości odbieraią. Chrościną skóry garbować się mogą. Tąż chrościną w jesieni ususzoną bez utracenia zieloności, ugotowaną z koperwasem, można ciemnobrunatno wełnę farbować.

Chcąc przesadzić do ogrodu, trzeba się starać, aby wykopać korzeń z bryłą ziemi nieruszoną. Można mieć z nasienia, ale nie tak prędko.

110.

ARBUTUS PROCUMBENS, *CHROSCINA JAGODNA KAMIONKA.* Ma pręt chrościkowaty po ziemi się włóczący. Liście gładkie, grube, iaiowato-okrągłe, gęsto i na przemiany stoiące. Kwiatki skupione na końcu gałązek. Jagody doyrzałe czerwone.

Rośnie w bardzo wielu lasach, i zawsze zieleniele. Do garbowania skór ma zdatność. W ogrody żadnym sposobem przenieść się nie daie.

L. G. 923.

ARCTIUM, *ŁOPIAN.* Jest rodzay maiący kwiaty składane, w głowę skupione. Główki pyłkowe są zrosłe. Kwiatki wszystkie dwupłciowe rodzayne. Kielich okrągły z łusek, maiących na końcach odgięte haczyki. Dwa u nas są gatunki.

111.

ARCTIUM LAPPA, *ŁOPIAN POSPOLITY.* Ma korzeń podłużny, niemały. Liście wielkie, sercowate, na znacznych ogonach, od spodu siwawe. Pręt mięsisty, zielony wysoki, od wierzchu gałęzi

sty. Kwiatki w głowkach czerwonawe.

Rośnie prawie wszędzie, a osobliwiey przy płotach ogrodowych. Korzeń iego dwuletnio trwały, ma wielkie zalety w lekarstwie, tak dalece, że kosztowną Sessaparillę niepotrzebną czyni. Ma w sobie słodycz i nieiaki zapach. Skuteczny iest osobliwiey na otworzenie zamulonych wnętrzności, na zimne fluxy, w zimnych febrach i gorączkach.

Woda dwa razy tym korzeniem pędzona, ciepło przykładana, uśmierza bole podagry. Korzeń owcom i bydłu dawany, leczy one na zepsowane Płuca. Liście goią rany. Nasienie zażyte uśmierza bole Scyatyki.

Łodygi na wiosnę poki miękkie są, i ogony liściowe, obłupione, mogą się gotować iak szparagi, do zdrowego na stół zażycia; albo kwasić iak ogórki.

112.

ARCTIUM PERSONATA, *ŁOPIAN KOLĄCY.* Ma na brzegach liści kolce. Liście korzeniowe są wielkie, pierzaste: prętowe podłużno-iaiowate, i na dół się po pręcie spuszczaią. Korzeń dwuletni. W rzeczie poprzedzaiącemu Łopianowi podobny.

Nie iest tak pospolity, przecięż częstokroć widzieć się daie przy drogach, i na miedzach.

L. G. 569.

ARENARIA, *PIASKOWE ZIELE.* Jest rodzay maiący nitek pyłkowych 10 Otworow trzy: Koronę otwartą, pięciolistkową, i kielich tak wyż. Torebka nasienna iedno komorkowa. U nas tylko iest ieden gatunek.

113.

ARENARIA SERPILLIFOLIA, *PIASKOWE ZIELE MACIERZO — LISTKOWE.* Ma liście iaiowato-okrągłe, zaostrzone, bez ogonków Korona krótsza od kielicha. Rośnie w lasach na gruntach grubopiasczystych. Liście iego miękkie i soczyste, maią bydź wyśmienitą paszą dla owiec.

L. G. 1022.

ARISTOLOCHIA, *KOKORNAK.* Jest rodzay maiący nitek pyłkowych sześć przerosłych z otworami. Kielicha nie ma Korona iedno-listkowa, ięzyczkowa, niedzielona. Torebka nasienna sześcio-komorkowa. Z pomiędzy wielu gatunków te są u nas.

114.

ARISTOLOCHIA ROTUNDA, *KOKORNAK OKRĄGŁY.* Tak go zowie i Syreniusz, i wielu innych. Ma pręt słaby. Kwiaty białe stoią poiedynczo. Liście sercowate, tępe, bez ogonków. Korzeń okrągły nakształt rzepy. Niektóre odmiany maią kwiaty purpurowe. Liście stoią na przemiany: prętów z jednego korzenia wiele.

Rośnie w lasach na trawnych mieyscach. Kwitnie w Czerwcu i Lipcu W ogrodzie można mieć z posianego iedney wiosny nasienia, a drugiey z przesadzonych korzeni.

Korzeń ma zapach mocny, ale niepryiemny: poki świeży, wzbudza womity. Teraźnieysi lekarze nie zażywaią go: dawnieysi przypisywali mu wielkie skutki, poty pędzące, truciznę wypędzaiące: zażywali go w ciężkościach pierśi, osobliwie z zatrzymanego miesiącznego pochodzących. Wchodził między innemi i w Dryakiew.

115.

ARISTOLOCHIA LONGA, *KOKORNAK DŁUGI.* U Syreniusza, i dawnych pod tymże imieniem. Ma pręt słaby, krótki, co iesień ginący. Liście sercowate, nieco przytępione, z ogonkami, na przemiany stoiące. Kwiaty ciemnopurpurowe stoią poiedynczo w kątach liści. Korzeń długi iak marchew.

Rośnie na miedzach i łąkach pod lasami. Kwitnie w Czerwcu i Lipcu. Skutki iego i własności maią bydź iednakowe z poprzedzaiącym: i podobnymże sposobem iak ow, rozmnożyć się może.

116.

ARISTOLOCHIA CLEMATITIS, *KOKORNAK POWOIOWY.* Tak się zowie u Syreniusza: u Fuchsa *Aristolochia rotunda*: u Mathiola *Aristolochia longa*: u Dalechampa *Aristolochia saracenica*: u innych *Aristolochia vulgaris.* Ma korzeń trwały, cienki: Pręt prosty, cienki. Liście sercowate. Kwiaty w kątach liści skupione.

Kwitnie w Maiu i Czerwcu. Rośnie na trawnych mieyscach między lasami, i z korzenia bardzo się rozmnaża. Cała ta Roślina ma w sobie gorycz, i zapach nie bardzo przyiemny. Skutki zgadzaią się z Kokornakiem okrągłym, a liście szczególniey od dawnieyszych są zalecone na ślepe hemorroidy.

L. G. 958.

ARNICA, *ANGIELSKI TRANK.* Jest rodzay maiący kwiaty składane. Główki pyłkowe przerosłe. Dwupłciowe i samiczki rodzayne. Dno owocowe nagie. Korona poiedyncza. Koronki kwiatków w promieniu maią pięć nitek pyłkowych bez główek. U nas ieden gatunek wiadomy.

117.

ARNICA MONTANA, *ANGIELSKI TRANK GORNY.* U Syreniusza zowie się *Alisma.* Ma korzonki cienkie, rozpierzchłe. Liście iaiowo-okrągłe, dzielone: te, które są na prę-

cie, stoią parami naprzeciw siebie. Pręt około łokcia wysoki, a na iego wierzchołku kwiat składany, promienisty, biały, lub żołty, ieden.

U nas rośnie na mokrych mieyscach, kwitnie w Czerwcu i Lipcu. Rozmnażać się może w potrzebie w jesieni, albo przez rozdzieranie i przesadzanie korzonków; albo przez posiane nasienie. Na gruncie zbytnie suchym się nie utrzyma.

Cała ta Roślina ma zapach tęgi, gorycz wielką, ostrość, i wzbudza kichanie. Korzeń, liście, a osobliwie kwiaty, dawano w napoiu, kiedykolwiek potrzeba było krew spiekłą rozdzielić, poty i mocz pędzić. Uderzonym w głowę, a stąd spiekłą krew pod czaszką maiącym, mieysca tego przecięż niewiadomym, daie się wprawdzie, lecz trzeba ostrożności; można bowiem sprawić nadzwyczayne poty i womity. Bydłu, gdy się pobodzie, pożyteczne iest, ale zbytnie dawane, czyni krwawe womity. Tym, którzy przez zerwanie wewnątrz sobie szkodę uczynili, gotuie się dwie garści mierne tego Ziela w garcu wody, i daie się co rano pić po szklance. Jeżeli iest uszkodzony, uczuie w mieyscu uszkodzenia w początkach ból, który potym przestanie.

L. G. 945.

ARTEMISIA, *BYLICA.* Rodzay ten ma kwiaty składane. Główki pyłkowe przerosłe. Dwupłciowe i samiczki rodzayne. Dno owocowe nieco tylko kosmate, albo wcale nagie. Ziarna nasienne nie maią koronki. Kwiatki promieniowe nie maią korony, stąd cały kwiat iak guzik się tylko wydaie. Kielich ma łuski okrążone, iak dachowka za siebie zachodzące. Z pomiędzy wielu gatunków, te nam są wiadome.

118.

ARTEMISIA ABROTANUM, *BYLICA BOZEDRZEWKO.* U dawnieyszych iest pospolicie pod imieniem *Abrotanum.* Ma pręt chrościkowaty, z wielą gałązkami, prosto w górę stoiący, trwały. Liście drobne na wiele gałązek szpilkowych podzielone, pachnące. Kwiaty żołte nakształt guziczków w nieiskie grono skupione.

Roślina ta znaioma iest w ogrodach, gdzie czasem do troyłokciowey wyrasta wysokości, co wiosna z prętów wypuszczaiąc liście. Kwitnie w Sierpniu, ma zapach korzenny i balsamiczny. Rozmnaża się naylepiey w jesieni, lub na wiosnę, przez rozdzieranie i rozsadzanie korzonków. Można na wiosnę i bez korzenia odłamane rozgi głęboko powtykać w ziemię, i polewaniem dogadzać.

Ma mieć skuteczność przeciwko chorobom macicy i nerkowym. Woda z liściami gotowana, zażyta, leczy bladość płci białey.

119.

ARTEMISIA CAMPESTRIS, *BYLICA POLNA.* U nayych pospolicie *Artemisia tenuifolia.* Ma liście wielokrotnie podzielone, rowno szerokie. Pręt chrościkowaty, rozłożony. Korzeń trwały.

Rośnie na polach suchych, słońcu wystawionych. Smak i zapach ma ostry i korzenny: ale goryczy nie ma.

120.

ARTEMISIA ABSINTHIUM, *BYLICA PIOŁUN.* Pod imieniem *Absinthium*, iest prawie u wszystkich. Ma korzeń trwały. Pręt prosty zielny. Liście składane, wielokrotnie przedzielone. Kwiatki okrągłe na dół wiszące. Dno owocowe włosiste.

Rośnie prawie wszędzie na suchych nieuprawnych mieyscach. Kwitnie w Lipcu i Sierpniu. Ma w sobie gorycz nadzwyczayną. Rzecz iest osobliwsza i ieszcze niedocieczona, skąd się przy iego korzonkach częstokroć w ziemi znayduie węgielek. Jeżeli go gdzie rozmnożyć potrzeba, posieie się tylko w jesieni nasienie.

Jego liście i kwiaty maią skuteczność żołądek posilaiącą, rozgrzewaiącą, rozdzielaiącą, poty pędzącą, zgniliźnie przeciwną, robaki morzącą tak wewnętrznie, iak zewnętrznie. Sol Piołunowa nie wiele może mieć mocy: Wino lub piwo piołunowe są skuteczniejsze. Oleiek iest naypewnieyszym środkiem wygubienia robaków, osobliwie zewnętrznie.

Wodą z Piołunem gotowaną można wygubić wszelakie robactwo, w ścianach, łóżkach, szafach: i owce leczyć na biegunki. Liście gotowane z ałunem, daią piękną czytrynową farbę, do farbowania nici i płótna.

121.

ARTEMISIA VULGARIS, *BYLICA POSPOLITA.* Jmiętó iest prawie pospolite. U Royena *Artemisia foliis pinnatifidis planis laciniatis floribus erectis.* Ma liście płaskie, na poprzeczne części wcinane, od spodu kosmate. Kwiaty w ogonkach poiedynczych, odgiętych, iaiowo okrągłe, do góry stoiące, z pięcią promyczkami. Korzeń trwały.

Rośnie prawie wszędzie na uprawnych i łąkowych mieyscach. Kwitnie od Lipca do iesieni. Przy korzonkach znayduią się węgle, iak u piołunu.

Skuteczność ma blisko taką, iak piołun, nie iest przecięż tak przykra. Naywiększą ma zaletę w przypadkach macicy, i miesiącznego. Kwiaty w samym rozwijaniu się zebrane, kładą się w naczynie szklanne, na to nalewie się wodki francuzkiey na trzy palce wyżey: zatkawszy, postawi się na kilka dni w ciepły piasek: wyciśnie się potym essencya, i schowa. Ta od 15. do 30. kropel na dzień dawana, wzmacnia macicę, i pobudza miesiączne.

W gospodarstwie Bylica na wiosnę daie zdrową zieleninę. Gęsi, kurczęta, i t. d. do pieczenia nią wytykane, zdrowszym staią się pokarmem, osobliwie dla płci białey.

122. *

ARTEMISIA DRACUNCULUS, *BYLICA TORUN.* U ogrodników zowie się pospolicie *Draganek.* U Syreniusza *Dracunculus.* Ma liście lancetowate, gładkie, niezębkowane. Korzonki drobne. Kwiatki biało żołtawe. Dno nagie.

Początkowo pochodzi z Tartaryi; u nas utrzymuie się w ogrodach, i rozmnaża przez rozdzielanie i rozsadzanie korzonków w Maiu. Kwitnie w Sierpniu i Wrześniu.

Liście są bardzo korzenne i przyiemne: wzmacniaią żołądek: zażywaią się do sałat, i przyprawowania potraw. Ocet temi liściami przyprawiony, może bydź do stołu bardzo zdatny.

L. G. 1028.

ARUM, *OBRAZKI.* Jest rodzay maiący wiele nitek pyłkowych na dnie owocowym osadzonych, z sobą i otworami przerosłych. Pochewka kwiatowa iest iedno listkowa, i kapturowata. Kolba kwiatowa od wierzchu goła, ma w pośrodku kwiatki samce, a niżey samice. Gatunków kylko iest dwa u nas wiadomych.

123.

ARUM MACULATUM, *OBRAZKI WIELE ZŁEGO.* U Syreniusza *Aris*, albo *Arum majus*: u innych *Arum vulgare.* Ma liście dzidowate, niezębkowane, niemałe, pospolicie czarno lub biało upstrzone. Pręta liściowego nie ma, lecz z pomiędzy liści wyrasta prącik pochewkowy niedzielony, blady, naostrzony, końcami się stykaiący. Z pochewki wyrasta gruba kolba, na ktorey potym są iagody okrągławe, soczyste, z wielą ziarnami. Korzeń gruby, z wielą pobocznemi włosienkowemi.

Rośnie w ciemnych lasach, na mieyscach wilgotnych. Kwitnie w początku Maia i na końcu Kwietnia.

W iesieni cała ta Roślina ma wielką ostrość, długo po skosztowaniu w język szczypiącą: Liście bardziey iak korzeń; iakoż trafiały się przypadki, za świadectwem Hallera, że liście zażyte śmierć przynosiły. Ztymwszystkim korzeń na wiosnę kopany i wysuszony, nietylko nie iest szkodliwy, ale bardziey wielorako pożyteczny.

W wielu kraiach nietylko go biorą zamiast pieprzu, ale w Sklawonii zażywaią go zamiast ogrodowiny, sok z niego wycisnąwszy. Robi się z niego krochmal, trąc go w wodzie, i pławiąc iak z kartoflow. W Anglii mieszaią go do mydła pospolitego. Swieży korzeń w wino zwietrzało włożony, obraca go na ocet przedni. Jagodami farbować można.

W lekarstwie też korzeń ma wielkie swoie zalety. Extrakt wodą lub *Spiritu vini* uczyniony, iest bardzo skutecznym na rozwolnienie flegmy, na dychawicę flegmistą, na zimne fluxy, zepsowany żołądek, bladość, hipokondryą, szkorbut, choroby macicy, Angielską chorobę, i głos utracony. Zewnętrznie zaś na złe wrzody, raka i same wrzody powietrzne.

124.

ARUM SAGITTÆFOLIUM, *OBRAZKI MNIEYSZE.* U innych *Arum minus.* Korzonki ma cienkie, długie, a na nich wiszące knoty nakształt bobu. Liście strzałkowe, troyrogate, z rozpartemi kątami, zaostrzone. Pręt kwiatowy nie krótki.

Rośnie w górach na Rusi i Podolu. W Brazylii w Ameryce knoty korzonkowe są większe niż u nas, i zażywaią się na pokarm iak kartofle, a liście na zielenine. Rozmnażać się może przez rozsadzanie w iesieni wypustków z korzenia.

L. G. 93.

ARUNDO, *TRZCINA.* Jest rodzay właściwey trawy, maiący nitek pyłkowych trzy, otworów dwa. Kielich dwu łuskowy. Kwiatki ściśnione, wełną nieiaką otulone.

125. *

ARUNDO DONAX, *TRZCINA LASKOWA.* U Gesnera *Arundo magna:* u Mathiola *Arundo domestica:* u Dodoneusza *Arundo cypria:* u niektorych *Arundo sativa:* u Royana *Arundo calicibus trifloris, paniculâ diffusâ.* Każdy kielich ma po trzy kwiatki. Kiść kwiatowa, albo wiecha, iest rozpierzchła.

Rośnie w Hiszpanii, Portugalii, Francyi i Szwaycarach, dziko: lecz dla trwałości swoiey i w naywiększey zimie u nasby się utrzymywać mogła. Wiadome nam są z niey laski nie tanio kupowane, pod imieniem trzciny Hiszpańskiey.

Można ią rozmnożyć przez rozdzielanie i rozsadzanie korzeni na wiosnę, w gruncie tylko niemokrym. Dogadzaiąc polewaniem, urośnie przez lato na sześć łokci wysoko, i z jednego korzenia we dwu latach można mieć dziesięć lasek, które się co iesień nad korzeniem zrzynaią.

126.

ARUNDO PHRAGMITIS, *TRZCINA BŁOTNA.* U Mathiola *Arundo palustris:* u C. Bauhina *Arundo vulgaris* Każdy kielich ma po pięć kwiatków. Wiecha iest rozpierzchła.

Trzcina ta pospolita iest w rzekach, ieziorach, i zaniedbanych stawach. W stawach porządnych nieradzi ią widzą gospodarze, ale też śmiesznego zażywaią sposobu wygubienia. Każą zrzynać w naywiększey żywości, to iest wśrzod lata, aby uschła, ale korzeń trwały wypuści znowu. Każą zrzynać

głęboko w wodzie, aby woda przez czczą trucizną dostawszy się do korzeni zgnoiła ie, ale korzenie lubią wodę, i w niey rosną. Naylepszy iest sposob ſtaw spuścić, wyſiamować tak głęboko, aby się wszystkie korzenie wybrały, i przynaymniey przez iedno gorące lato, sucho go utrzymywać.

Ma przecięż trzcina i swoie zalety, tak dalece, że mieyscami w Niemczech wchodzi w urędę. Gdzie niemasz drew, można nią palić. Dachy się nią mogą pokrywać. Robią się z niey w pokoiach suffity. Kupkami kwiatowemi gotowanemi można wełnę pięknie zielono farbować. Bydłu wszelkiemu, a osobliwie cielnym krowom, zawsze iest szkodliwa.

Ma swoie skutki i w lekarstwach. Korzenie iey są obrzydliwo słodkie, i z wodą odgotowane, czyszczą po porodzeniu: inni równaią go sławney kinie: inni zalecaią na wrzody ropieiące. Swieży korzeń z miodem przasnym i cebulą starty, ma wyciągać z ran utkwione drzazgi. Tenże korzeń świeży ſtłuczony ma rozpędzać puchlinę, i uśmierzać bole w wywichnionych członkach, tak u ludzi, iak i zwierząt. Z tłuszczem gotowany, ma leczyć parchy na głowie.

127.

ARUNDO EPIGEIOS, *TRZCINA GORNA.* Każdy kielich ma tylko po iednym kwiatku. Wiecha stoi prosto w górę. Liście od spodu gładkie.

Trzcina ta trwała rośnie na suchych pagorkach. Wiecha iey iest żołta, nieco z fioletowym pomieszana.

128.

ARUNDO CALAMAGROSTIS, *TRZCINA OSTRZYCA.* U Syreniusza *Gramen arundinaceum*: u Royena *Arundo calicibus unifloris, culmo ramoso.* Kielich gładki, ma tylko po iednym kwiatku. Korona wełnista. Wiecha gałęzista.

Trwała ta Roślina rośnie na trawnych błotach. Rydło iey nie tyka, i ieżeli kiedy będzie przymuszone do zażycia, laxuie od niey.

L. G. 589.

ASARUM, *KOPYTNIK.* Jest rodzay maiący nitek pyłkowych dwanaście, otwor ieden. Korony nie ma. Kielich trzy, lub cztery razy przedzielony iest na owocu. Torebka nasienna skórkowata, ma czubek. Gatunek u nas iest ieden.

129.

ASARUM EUROPÆUM, *KOPYTNIK POSPOLITY.* U Royena *Asarum foliis subcordatis, petiolatis.* Ma korzeń gruby, mięsisty, knotowaty, z wielą włosienkowemi. Liści dwa nerkowatych, tępych, gładkich, ślniących, na długich ogonkach z korzenia wyrastaiących. Kwiat na bardzo krótkiey szypułce wyrasta z pomiędzy liści.

Rośnie w lasach ciemnych i wilgotnych. Kwitnie w Kwietniu. Jeżeli go rozmnożyć potrzeba, rozsadzą się w jesieni porozdzierane korzonki w gruncie wilgotnym, i nieco cieniſtym.

Cała ta Roślina ma zapach mocny, ale nieprzyiemny. Korzeń osobliwiey zażywa się do lekarstw: ten i liście świeże zażyte, gwałtowne wzbudzaią womity: stare zaś, albo Extrakt z nich, gwałtownie laxuią. Kilka razy odgotowane, albo winem nalane: pędzą mocz i poty.

Kwintia utłuczonego korzenia z winem zażyta naczczo, przez womity, lub laxowanie, uwalnia od febry, ale to lekarstwo zdatne tylko iest dla prostych i mocnych ludzi. Naylepiey podobno będzie zażywać go na wiosnę na laxowanie koni, w większey przecięż mierze.

L. G. 306.

ASCLEPIAS, *TROIESC.* Jest rodzay maiący nitek pyłkowych pięć, otworow dwa. Miodowników iest pięć, iaiowo-okrągłych, dętych, ostrogowatych.

130.

ASCLEPIAS SYRIACA, *TROIESC SYRYISKA.* Ma liście owalne od spodu kosmate, pręt poiedynczy. Okółki kwiatowe niby wiszące. Korzeń rozchodzi się w ziemi. Pręty bywaią grube, do trzech łokci wysokości dorastaią; na bokach wierzchołków są w okołkach kwiaty blado purpurowe, pachnące, nakłaniaią się ku ziemi i kwitną w Lipcu.

Roślina ta u nas ieszcze nieznaiomia, iest iedna z pożyteczniejszych do rękodzieł, i dlatego w Niemczech w wielu iuż mieyscach rozmnożona. Nietylko bowiem pręty, iak len lub konopie na nici i płotna wyrabiać się mogą; lecz ieszcze bardziey wełna z torebek nasiennych zebrana, ochędożona, przędzona, daie nici iedwabiowi się równaiące. Z niey przez przymieszanie rożney inney przędzy, robią się sukna, rasze, etaminy, sarżderony; a osobliwie coś pośredniego między suknem Hiszpańskim i etaminem, z zupełnym ślnieniem iedwabnym. Pończochy równaią się Angielskim kastorowym. Robi się i papier.

Rozmnożenie i utrzymanie tak się czyni. Sieie się nasienie na wiosnę: w jesieni korzenie się przesadzaią rzędami, aby między niemi chodzić można było, na gruncie pulchnym, i nieco iak wilgotnym, tak piaszczystym, niezbytnie ku północy wystawionym, i pierwey kilka razy przewróconym.

Przyszłego lata chędoży się od niepotrzebnych Roślin przez grabowanie. Kiedy się iuż na głównych prętach pokażą kwiaty, poboczne nadłamią się, ale nie prędzey poobrzynaią aż posuszchaią. A kiedy się na pięciu dolnych okołkach owoce zawiążą, nadłamie się i wierzchołek

Po doyrzeniu owocu, pospolicie w Sierpniu, obrzyna się w dzień pogodny, suszy w cieniu: z otworzonych owocow wybiera się wełna biała, mocna, miękka, ślniąca: chędoży się z ziarn przez przetaki, i chowa w suchym mieyscu.

Pręty gdy uschną, urzynaią się przy ziemi, i można ich zażyc iak lnu, lub konopi. Jeżeli gdzie które korzenie wyginęły posadzą się inne, i całe mieysce zimą nieco słomą okryć się może.

131.

ASCLEPIAS VINCETOXICUM. *TROESC ZWYCIĘZYIAD.* Tak się zowie i u Syrenusza. U Dyoskorydesa *Apocynum* Ma liście iaiowo-okrągłe: z środką od pnia, zaostrzone, parami stoiące. Pręt prosty, około łokcia wysoki, na wierzchołku bardzo cienki. Korzeń trwały, włosienkowy. Kwiaty białe w okołkach, krore częstokroć powtórne okółki z siebie wypuszczaią.

Rośnie na mieyscach grubo piasczystych: znaydowałem w zaroślach nad rzeką Bugiem. Wełna nasienna mogłaby się zażywać iak poprzedzaiące, ale iest podleysza.

Kwiaty nie maią zapachu: Liście są nieco słone: Korzeń ma i smak i zapach obrzydliwy, iest ostry, gorzki, wzbudza womity, i iest do wewnętrznego zażycia podeyrzany. Zewnętrznie leczy wrzody ropiejące na piersiach. Dawnieysi zażywali Extraktu z liści na puchliny ogólną, a dystyllowaney wody przeciwko truciznie.

L. G. 424.

ASPARAGUS, *GROMOWY KORZEN.* Jest rodzay maiący sześc nitek pyłkowych, otwór ieden. Korona sześć razy przedzielona, stoi w górę, ktorey trzy wewnętrzne listeczki są na końcach zgięte. Jagoda trzykomorkowa, dwu ziernowa. U nas iest ieden gatunek znaiomy.

132.

ASPARAGUS OFFICINALIS; *GROMOWY KORZEN SZPARAG* U Syrenusza *Asparagus*: u Mathiola *Asparagus sylvestris*: u J. Bauhina *Asparagus pratensis*: u Lobela *Asparagus vulgaris*: u innych *domestica*, albo *sativa* Ma pręty proste, okrągławe, zielone. Liście nitkowate, i w rowney im liczbie przysadki liściowe. Pręt rozchodzi się wiechowato. Szypułki kwiatowe wyrastaią po dwa, maią kolanko, są wietkie, wiszą na dół, i maią po iednym kwiatku. Korona dzwonkowata, wewnętrzne iey listki dłuższe. Korzeń długi, okrągły. Jagody gdy doyrzeią, czerwone.

Rośnie mieyscami dziko, naprzykład w Kuiawach: i na Podlasiu pod Drohiczynem widziałem. Pospolicie w ogrodach utrzymuie się do stołowego używania, ktorego na wiosnę sosiki albo wypustki rożnie się zaprawiaią.

U nge dnikow kilko akie są odmiany. a Zielony, którego zielone sosiki są naypodleysze. b. Biały, ma tylko wierzchołki zielone, i grubsze sosiki. c. Czerwony. d. Hollenderski: a ten iest nayprzednieyszy, i należycie utrzymywany, nayg ubszy.

Jak się szparagi na stołach zażywaią, odsyłam do kucharzow: tego tylko nie opuszczę, że się do przechowania marynować mogą. Odgotowane nieznacznie kładą się w naczynie, pieprzem i solą przesypuią, octem nalewaią, i naczynie się zamknie. Albo się samym wolnym masłem zalewaią.

Zażywanie szparagów iest bardzo zdrowe: krew czyszczą, pędzą mocz, i przez niego wiele złego ze krwi wyprowadzaią. Mocz krwawy maiący, hemorroidom podlegaiący, i podagrycznemi zbytnie ich zażywać niepowinni. Przez swoię ostrą sol, ktorą w sobie maią, pobudzaią ciała roskosze.

Należyte szparagów utrzymywanie iest zatrudniaiące, i gnoy na rolą potrzebny marnotrawiące. Doświadczenia P. *Rammelt* w tey mierze biegłego nauczyły, że się naywyśmienitsze udawały Szparagi tym sposobem: W dobrey ziemi kazał kopać rów poltora łokcia głęboki, ziemię dolną wyrzucił na wierzch, wierzchową na spod, i znowu rów napełnił. W jesieni posiał nasienie rządkiemi bardzo rzędami. Nie przesadzał, tylko co zima gnoiem lekko potrząsał, i im bardziey się ziemia ulegała, tym więcey nawoził pulchney ziemi.

L. G. 189.

ASPERUGO, *OSTRE ZIELE.* Jest rodzay maiący pięć nitek pyłkowych, otwor ieden. Liście są ostre. Korona iednolistkowa owoc otaczaiące. Kielich owocowy ściśniony, z płaskich, rownych, wydrążonych szybek złożony, cztery ziarna zamykaiący. U nas iest ieden gatunek.

133.

ASPERUGO PROCUMBENS, *OSTRE ZIELE LEZĄCE.* U Dodoneusza *Asperugo spura*: u Tournefort a *Asperugo vulgaris.* Od rodzaiu tym się tylko rożni, że leży na ziemi. Ma kwiaty błękitne.

Znaydowałem na takich mieyscach gdzie zioła z ogrodów po pieleniu wyrzucone, przez długi czas gniiąc, w ziemię się obrociły. Zdaniem lekarzow liście są chłodzące, i mogą się iak szpinak zażywać.

L. G. 121.

ASPERULA, *MARZANKA* Jest rodzay maiący cztery nitki pyłkowe, otwor ieden. Korona leykowata, iedno listkowa. Ziarn nasiennych okrągłych dwa. Wiadome u nas to są gatunki.

134.

ASPERULA ODORATA. *MARZANKA WONNA.* U nieś

ktorych *Rubeola montana*: u Royena *Asperula foliis pluribus, floribus pedunculo elevatis.* Ma liście lancetowate, po osim w liczbie stoiące. Kupki kwiatowe stoią na pręcikach, są białe, pachnące. Korzeń trwały.

Rośnie na ciemnych mieyscach. Kwitnie w Czerwcu i Lipcu. Jest to Roślina iedna z pożyteczniieyszych. Krowom mleko pomnaża. Z kwiatu pszczoły na miod zbieraią. Kwiaty w winie moczone, przyiemny mu zapach daią.

Liście od lekarzów są zachwalone na zamulone wnętrzności, na miesiączne, na żołtaczkę, na kaduk, na famanie, trąd, i zewnętrznie na rany. Ze świeższych doświadczeń maią mieć nieomylną skuteczność przeciwko przypadkom pochodzącym od ukąszenia psa wściekłego.

135.

ASPERULA ARVENSIS, *MARZANKA ROLNA.* U innych *Asperula cærulea*: u Royena *Asperula foliis pluribus, floribus sessilibus.* Ma liście po sześć w liczbie stoiące. Kwiaty skupione na wierzchołkach, bez szypułek.

Rośnie pospolicie na rolach. Kwitnie w Czerwcu. Kwiat błękitny. Kurczęta korzeniami tey Rośliny żywione, miały po zabiciu w sobie kości czerwono farbowane.

136.

ASPERULA TINCTORIA, *MARZANKA FARBIERSKA.* U Royena *Asperula foliis quaternis ovato lanceolatis, ramis alternis.* Ma liście po cztery w liczbie stoiące iaiowo-okrągławe, lancetowate: kwiaty na wierzchołkach pręcików. Gałązki i szypułki kwiatowe stoią na przemiany.

Rośnie w lasach na pagórkach między wrzosami, i w zaroślach, osobliwie na gruncie gliniastym. Kwitnie w Czerwcu kwiatem białym. Korzeń na wiosnę, nim pręty wypuści, wykopany, w occie gotowany, wełnę przednie czerwono farbuie: która kładzie się w gorącą tę polewkę, i tak gorąco zaraz potym w zimney płocze się wodzie.

L. G. 421.

ASPHODELUS, *ZŁOTOGŁÓW.* Jest rodzay maiący nitek pyłkowych sześć, otwor ieden. Korona sześć razy przedzielona. Miodowniki z sześciu łusek złożone otaczaią owoc. Gatunek ieden u nas wiadomy.

137.

ASPHODELUS ALBUS, *ZŁOTOGŁÓW BIAŁY.* U Syreniusza *Hastula regia*: u Kordusa *Asphodelus verus*; u J. Bauhina *Asphodelus major.* Ma pręt nagi. Liście z korzenia wyrastaiące, są rowno-szerokie, mieczykowate. Korzonków wiele, iak knoty podłużne, zaostrzone, skupionych. Kwiaty białe, na wierzchołku pręta w nieiskie grono skupione.

Rośnie na Rusi i Podolu w mieyscach tłustych zgórzystych. Kwitnie w Czerwcu. Dla przyiemności grona kwiatowego, można korzenie w iesieni przesadzać do ogrodów zabawnych.

L. G. 1178.

ASPLENIUM, *SLEDZIONKA.* Jest rodzay Roślin z nieznacznemi rodzaynemi częściami, albo rodzay bezkwiatowy. Plamki kwiaty zastępuiące, czynią na środku liści linie na rożną stonę się nakręcaiące. Z pomiędzy wielu gatunków, te u nas wiadome.

138.

ASPLENIUM SCOLOPENDRIUM, *SLEDZIONKA STONOGOWIEC.* Ma głąbie liściowe kosmate, liście poiedyncze, serduszkowate, albo ięzyczkowate. U Royena zowie się *Asplenium frondibus ensiformibus integris basi cordatis inflexis, petiolis hirsutis.* Zdaie się, że u Syreniusza iest nazwane *Hemionitis.*

Rośnie w ciemnych, kamienistych mieyscach. P. *Gleditsch* zachwala go na śledzionę.

139.

ASPLENIUM CETERACH, *SLEDZIONKA WŁAŚCIWA.* Jest to ta, którą Syreniusz nazywa *Scolopendria.* Ma liście podzielone na tępe, na przemiany stoiące, z sobą się stykaiące poprzeczne części. Te od spodu tak są łuskowate, że plamek kwiatowych ledwie dopatrzyć się można.

Rośnie na starych murach. Ja znaydowałem na kupach kamieni w lesie zdawna złożonych i przerosłych. Pan *Hill* zaleca tę Roślinę, iako bardzo skuteczną na zamulone wnętrzności, a osobliwszym sposobem ma być pomocną przeciwko chorobom śledziony.

140.

ASPLENIUM TRICHOMANOIDES, *SLEDZIONKA SKALNA RZĄSA.* Ma liście pierzaste, których piorka są okrągławe i zębkowane. Rośnie w cieniu na starych murach, w studniach murowanych, lub kamiennych. W skutkach lekarskich ma się rownać Sledzionce właściwey.

141.

ASPLENIUM RUTA MURARIA, *SLEDZIONKA ZANOKCICA.* U Syreniusza zowie się *Paronichia.* Ma liście na przemiany dwa razy składane, których listeczki są klinowate, drobno zębkowane.

Rośnie na starych murach i opokach. Zapachu i smaku nie ma żadnego. Ma mieć osobliwszą skuteczność na leczenie suchot, i przeciwko szkorbutowi.

L. G. 954.

ASTER, *ASTER.* Jest rodzay maiący kwiat składany. Główki pyłkowe przerosłe. Kwiatki dwupłciowe, i samice

rodzayne. Dno kwiatowe nagie. Koronka na ziarnie poiedyncza. W promieniu więcey iak dziesięć kwiatkow. Kielich złożony z łusek iak dachowka za siebie zachodzących, z ktorych dolne są odtulone. Z pomiędzy wielu gatunków, te nam są wiadome.

142.

ASTER AMELLUS, *JASTER GAWĘDA.* U Syreniusza i dawnieyszych *Aster atticus.* Ma liście lancetowate, tępe, kosmate, niedzielone. Pręty kwiatowe dosyć nagie. Kwiaty w płaskie kupki skupione. Kielich ma łuski tępe. Promienie błękitne, środki żołte.

Rośnie na łąkach, i w zaroślach trawiastych. Kwitnie od Sierpnia aż do zimy. Dla rozmnożenia lub utrzymywania w ogrodzie, sadzą się w jesieni korzenie.

143. *

ASTER CHINENSIS, *JASTER CHINSKI.* Ma korzeń roczny. Liście iaiowo-okrągłe, rogate, zębkowane, na ogonkach. Kielich bardzo w listeczki obfity, które są rozpostarte na końcu prętów i gałązek.

W ogrodach zabawnych wielorakie ich widziemy odmiany: poiedyncze i pełne: z czerwonemi, białemi, lub błękitnemi promieniami. Nasienie sieie się wcześnie na inspekcie, potym się rozsadki przesadzaią. Kwitną od Sierpnia aż do mrozów.

L. G. 892.

ASTRAGALUS, *TRAGANEK.* Jest rodzay rodzący strączki. Ma nitek pyłkowych dziesięć, na dwie kupki zrosłych. Strączek garbaty, dwu komorkowy. Z pomiędzy czterdziestu gatunkow, te się tylko u nas znayduią.

144.

ASTRAGALUS PILOSUS, *TRAGANEK WŁOSISTY.* Ma pręt prosty, włosisty. Kwiaty żołte, w gronach ściśnionych, z kątów liści wyrastaiące. Strączki szydłowate, kosmate. Korzeń trwały.

Rośnie w zaroślach trawnych: i rzecz osobliwsza, że od Litwy do rzeki Bugu daie się widzieć, od Buga zaś ku Warszawie, i iedney sztuki widzieć nie mogłem.

145.

ASTRAGALUS GLYCYPHYLLOS, *TRAGANEK WILCZY GROCH.* U Royena *Astragalus leguminibus lunatis, biventricosis, caulibus procumbentibus.* Ma pręty położone, w zimie ginące. Korzeń trwały, rozłażący się. Listeczki owalne. Strączki w pół-okrągło przegięte, troyboczne.

Pospolita ta Roślina rośnie w zaroślach leśnych. Kwitnie w Czerwcu. Liście maią smak podobny do lukrecyi, od wielu też na ich mieysce używane bywaią.

146.

ASTRAGALUS EPIGLOTTIS, *TRAGANEK SERDUSZKOWY.* Korzeń roczny. Pręt na ziemi leżący. Gałązki kosmate. Liście pierzaste, ze dwunastu około par przytępionych listeczków złożone, z jednym wierzchołkowym. Strączki serduszkowate, zaostrzone, kosmate, zmarszczone. Kwiaty z kątów liści wyrastaią na długich szypułkach, w okrągłe główki skupione, ciemno purpurowe. Royen nazywa *Astragalus siliquis cordatis, acutis, pendulis, lateralibus conniventibus.* Znaydowałem w końcach rol. Kwitnie w Lipcu.

147.

ASTRAGALUS ARENARIUS, *TRAGANEK PIASKOWY.* Ma pręt bardzo krótki, położony. Liście kosmate, pierzaste. Kwiaty niemałe purpurowe, w rzadkich gronach. Rośnie w szczerych piaskach. Kwitnie w Lipcu.

148.

ASTRAGALUS CAMPESTRIS, *TRAGANEK POLNY* U innych *Astragalus pyrenaicus*, albo *alpinus.* Ma liście lancetowate, zaostrzone. Pręta łodygowatego nie ma. Pręty kwiatowe leżą na ziemi. Kielich i strączki są kosmate. Kwiat żołty ze dwoma fiołkowemi plamkami na łodce. Rośnie na rolach.

* *

ASTRAGALUS TRAGACANTHA, *TRAGANEK GUMMOWY.* Ma pręt drzewiący, niski. Korzenie włosienkowe. Liście okrągławe, ostro zaostrzone, ktorych ogonki obracaią się w kolce. Rośnie we Francyi, Włoszech, Hiszpanii: u nas mogłby bydź w ogrodach z nasienia, aleby tęgiey zimy nie wytrzymał.

Sok z korzenia tey Rośliny iest *Gummi tragant*, ktora iest flegmista, słodkawa, bez zapachu: naylepsza biała i czysta. Własnościami bliska iest gummie Arabskiey, tylko się nie tak prędko rozpuszcza w wodzie.

L. G. 338.

ATHAMANTA, *SWINIAK.* Jest rodzay maiący kwiaty w okołkach. Nitek pyłkowych pięć, otworów dwa. Pokrywka iest i powszechna, i szczególna. Kwiatki wszystkie rodzące. Listeczki kwiatowe serduszkowate, wyrzynane, wgięte. Owoc iaiowo-podłużny, brzegowany, wypukły. Gatunki u nas te są:

149.

ATHAMANTA CERVARIA, *SWINIAK SERDECZNY KORZEŃ.* Ma liście pierzaste, krzywo stoiące, wcinane, rogate. Ziarna nasienne nagie. Korzeń trwały.

Rośnie osobliwie w wielkich puszczach. Kwitnie w Lipcu i Sierpniu. Korzeń i nasienie maią

smak korzenny. Zażywano wprawdzie w różnych przypadkach na lekarstwa; ztymwszystkim to pewnieysze, że korzenie bydlętom są skuteczniejsze. Jeżeli go w ogrodzie utrzymać potrzeba, posieie się tylko w jesieni nasienie.

150.

ATHAMANTA OREOSELINUM, *SWINIAK PIETRUSZECZKA.* Ma liście pierzaste, których listeczki są rozłożyste. Rośnie na pagórkach słońcu wystawionych. Kwitnie w Lipcu i Sierpniu.

Cała ta Roślina iest bardzo korzenna. Korzeni osobliwie zażywano na kamień, żołtaczkę, zamulenie wątroby, śledzionę, gryzienie w żywocie, na krótki wzrok, i miesiączne. Zewnętrznie zaś, kazano go żuć na ból zębów.

151.

ATHAMANTA MEUM, *SWINIAK OLESNIK.* Ma liście pierzaste. Listeczki włosienkowate. Ziarna nasienne gładkie, brzegowane. Kwiat biały.

Rośnie na pagórkach słońcu otworzystych. Kwitnie w Czerwcu. Korzeń i nasienie są bardzo korzenne. Korzeń osobliwie wchodzi w przyprawy, któremi się ule namazuią dla utrzymania rojów pszczoł. Tenże iest dla bydląt wielorakim lekarstwem. Chcąc go w ogrodzie rozmnożyć, w jesieni albo się posieie nasienie, albo się korzenie porozdzieraią, i rozsadzą.

L. G. 1153.

ATRIPLEX, *ŁOBODA.* Jest rodzay maiący płeć kwiatów częścią pomieszaną, częścią w pół oddzieloną. Korony nie ma. Kwiaty dwupłciowe maią kielich pięcio-listkowy. Nitek pyłkowych pięć, szyykę dwa razy przedzieloną. Ziarno nasienne iedno spłaszczone. Samice zaś maią kielich dwu-listkowy, szyykę dwa razy przedzieloną, i podobnież iedno ziarno nasienne. Gatunki te są u nas:

152.

ATRIPLEX HORTENSIS, *ŁOBODA OGRODOWA.* U Mathiola *Atriplex domestica.* U innych *Atriplex sativa.* Ma pręt prosty, zielony. Liście trójrogate.

W niektorych ogrodach iest znaioma, wchodząc do używania stołowego iak szpinak. Troiaka zaś tylko w liściach widzieć się daie odmiana: biała, czerwona i nakrapiana. Nasienie się tylko sieie w jesieni: które zażyte wewnątrz czyni womity. Liście młode z rosołem gotowane zwolna laxuią: też same i zewnętrznie maią moc odmiękczaiącą.

153.

ATRIPLEX HASTATA, *ŁOBODA GĘSIO-STOPKOWA.* Ma liście podobne gęsiostopkowym, dzidowe, wycinane na zęby: Pręt zielny prosty, rogaty, ramionowaty. Listki kielicha samicowego wielkie,

wyrażone. Kłos kwiatowy prosty.

Rośnie przy płotach, parkanach. Na wiosnę liście zażywać się mogą na zieleninę do stołu. W lekarstwie są skutecznemi do enem odmiękczaiących.

154.

ATRIPLEX PATULA, *ŁOBODA ROZŁOŻYSTA.* U innych *Atriplex sylvestris*: u Royena *Atriplex caule herbaceo foliis superioribus lanceolatis integerrimis.* Ma pręt zielny, rozłożysty, rowkowany. Liście dolne strzałkowate, wyższe długie, równo-szerokie, lancetowate. Kielichy zębkowane.

Rośnie na gruntach oprawnych, osobliwie obficie gnoiem nawiezionych. Kwitnie w Lipcu. Roślina ta owcom nie iest pożyteczna; gdzie iey wiele iest, z ostrożnością na nie wypędzać należy.

L. G. 249.

ATROPA, *POKRZYK.* Jest rodzay maiący płeć nitek pyłkowych, od siebie oddalonych: otwor ieden. Kwiat dzwonkowaty. Jagoda dwu komorkowa. U nas iest ieden gatunek.

155.

ATROPA BELLADONA, *POKRZYK WILCZE JAGODY.* Royen iednym słowem nazywa *Atropa.* Ma korzeń trwały. Pręt zielny, purpurowy, wysoki. Liście iaiowato-okrągłe, niedzielone, w jesieni czerwieniiące. Kwiaty zewnątrz ciemno-brunatne, wewnątrz purpurowe pojedynczo, na długich szypułach, w kątach liści. Jagoda nieco z wierzchu płaska, gdy doyrzeie, śniąca, czarna, pełna słodko-kwaskowatego, obrzydliwego, purpurowego soku.

Rośnie, osobliwie na Rusi, w lasach na mieyscach zgórzystych. Kwitnie w Czerwcu. Jagoda i korzeń iuż dawno między trucizny są policzone. Zażycie ich rozpala usta, gardło, żołądek i wnętrzności: kurczy żołądek, utraca appetyt, oczy nadzwyczay osłabia: czyni zawrót, nudności, szaleństwo, ślepotę, paraliż i nagle pospolicie o śmierć przyprawia.

Wczesnie to nieszczęście postrzegłszy, można ratować daniem na womity: potém winem, octem, serwatką, lub inną iakową kwaśniną.

Niektórzy lekarze zażywali go i do lekarstw, osobliwie na leczenie raka, i pomieszany porządek nerwow, lecz nierownie więcey iest tych, którzy i lekarstwo to maią za nieskuteczne, i zawsze w nim upatruią niebezpieczeństwo. Z jagod można robić zieloną farbę do malowania.

L. G. 91.

AVENA, *OWIES.* Jest rodzay właściwey trawy, maiący nitek pyłkowych trzy: otworow dwa. Kielich dwu-łuskowy,

wielokwiatowy. Korona podługowata, na grzbiecie zakręconą ość maiąca. Procz owsa zwyczaynie zasiewanego na roli, mamy ieszcze i inne w kraiu gatunki.

156. *

AVENA SATIVA, *OWIES POSPOLITY.* Kielich ma dwa ziarna nasienne. Ta Roślina iest wprawdzie wszystkim znaioma; lecz u nas nie wszystkie ieszcze odmiany wiadome.

a. Biały pospolity, ktory się i u nas posponcie sieie.

b. Angielski zimowy, sieie się nietylko na wiosnę, ale i na zimę. Ma ziarna większe, i ważnieysze od ięczmiennych.

c. Ranny biały, ma stąd zaletę, że nad inne Owsy wcześniey doyrzewa.

d. Czarny pospolity, ma łuski czarne; i pożyteczny iest do zasiewania na mieyscach zgórzystych między lasami.

e. Turecki, albo *Węgierski*, ma wiechę, na ktorey kwiatki są tylko iednostronne ściśnione; potrzebuie wprawdzie gruntu lepszego, lecz za to z doświadczenia cudzoziemskich gospodarzów, blisko czwartą część więcey wydaie iak pospolity. Owies nagi iest osobnym gatunkiem, będzie o nim w osobnym Artykule.

Jakiey roli potrzebuie Owies, iak się rozmnaża, utrzymuie? wiadomo wszystkim rolnikom. Nie potrzebuie wprawdzie gnoiu, ale posiany, gdzie w przeszłym roku była Pszenica, lub Ięczmień, nagradza za tę sobie uczynioną wygodę.

Ziarna pospolicie zażywaią się dla koni na obrok: procz tego niemi się karmią wieprze, drobie. Słoma idzie na paszę bydłu: niektorzy przecięż mowią, że krowy od niey mniey mleka dawać maią.

Chleb dla ludzi z Owsa wprawdzie bydź może, i dobrze tuczący, iako się okazuie na chłopach w Szkocyi i Norwegii, lecz też i takie do niego trzeba mieć żołądki. Jest czarny, gorzkawy, ciężki i nie prędko trawny. Lepiey czynią na Rusi z Żytem mieszaiąc.

Kasza zaś owsiana iest pospolitą potrawą dla chorych we Francyi, Anglii i Niemczech. Kleik z niey z rozenkami lub figami gotowany, zażywa się w chropowatości gardła, suchym kaszlu, kolkach, z bolem odchodzącym moczu i we wszystkich gorączkach: tylko go długo porządkiem zażywać nie potrzeba, nadyma bowiem, i osłabia żołądek.

157. *

AVENA NUDA, *OWIES NAGI.* Jest osobnym gatunkiem, u nas dotąd, ile wiem, nieznaiomym. Kielichy maią po trzy kwiatki. Cała ta Roślina iest bardzo podobna do pospolitego Owsa, tylko że się iey ziarna czysto z łusek wymłacaią.

Sieią go w Anglii i Sakocyi obficie: dlatego zaś wiele go tam poważaią, że lubo nieco mniey

wydaie ziarn iak owies pospolity, przecięż maią z niego naturalną kaszę, bez inney roboty, tylko przez wymłocenie, i przez wywianie. Piwo z niego bardzo iest wyśmienite. Niepotrzebuie gruntu innego, tylko iak owies pospolity.

158.

AVENA ELATIOR, *OWIES WYSOKI.* Kielich iest dwukwiatowy. Kwiaty dwupłciowe, prawie nie maią ości, na Samicach zaś są znaczne. Korzeń główkowy. Zdźbło, albo słoma soczyste, iasno zielone, gładkie, na dwa łokcie wysokie. Liście długie, stoią na przemiany, miękkie. Wiecha około pół łokcia długa.

Rośnie wszędzie na rolach i łąkach, i pospolicie dwa razy kwitnie przez lato, w Maiu i Sierpniu. Jest to Roślina iedna z nay pożyteczniey szych dla gospodarzow. Korzenie zażywać się mogą iak marchew, rzepa, i t. d. Nasienie ochędożone tak dobre iest, iak wiadoma manna.

Lecz co naywiększą czyni zaletę, iest pasza dobra dla wszelkiego bydła, i pożyteczną do zasiewania łąk. Koniom, bydłu i owcom, iest tak przyiemna iak koniczyna, i bez wszelkiey boiaźni dawać można.

Kupuiemy ledwie nie rowno z pieprzem nasiona zagraniczne, (o czym pomowię pod rodzaiem *Trifolium*), a mamy w kraiu swoie trawy, ktore dla pożyteczności w innych kraiach zasiewaią. Przyłożmy tylko starania, zbierzmy nasienie, posieymy, a pokaże się, że lepsze będą, iak cudze przymuszone.

Nie gardzi żadnym gruntem, niskiego tylko, a błotnego nie lubi. Chcąc na łąkę zasiać, posieie się w jesieni. Przyszłego lata iuż dwa razy kosić można, daley potym po kilka razy. W jesieni szostego roku puszczą się świnie, ktore na te korzenie są bardzo chciwe. W jesieni siodmego roku, na nowo się zasieie.

159.

AVENA FATUA, *OWIES GŁUCHY.* Kielich iest trzykwiatowy. Kwiatki są od spodu włosiste. Korzeń roczny. Zdźbło wyższe nad łokieć. Liście szerokie, pięcio żyłowe. Wiecha wielka. Ziarno gładkie, na iedney stronie bruzdowane, od spodu włoski maiące. U Royena zowie się *Avena seminibus hirsutis.*

Kwitnie w Czerwcu. Rośnie między zbożem, w ktorym czasem nadzwyczaynie się rozmnażaiąc, wielką czyni szkodę. Sposoby wygubienia mogą wprawdzie bydź rożne, nayskuteczniey szy przecięż będzie następuiący. Rolą zastawi się ugorem, zkosi się nim zakwitnie: powtorzy się drugiego roku; lubo bowiem Roślina ta roczna iest, iednakże w iednym roku nie da się wygubić.

160.

AVENA [illegible]ENSIS, *OWIES ŁĄKOWY.* Kielichy

maią po pięć kwiatków. Zdźbło wyrasta na łokieć wysoko. Liście są wąskie i gładkie. Kłoski na dwa cale długie.

Rośnie na pastwiskach suchych, słońcu wystawionych.

161.

AVENA FLAVESCENS, *OWIES ZŁOTY*. Kielichy maią po trzy kwiatki, ościste: są krótkie: Wiecha rzadka. Korzeń trwały. Zdźbło około łokcia wysokie Kiście na palec długie.

Trawa ta rośnie na pastwiskach Kwitnie raz na wiosnę, drugi raz w jesieni. Jest wyśmienitą paszą osobliwie dla owiec: lecz do umyślnego zasiewania, dla drobności swey, niezdatną.

B.

L. G. 720.

BALLOTA, *BEZZĄB*. Jest rodzay maiący nitek pyłkowych par dwie, z których iedna para krótsza iest. Ziarna bez owocu. Kielich tacowy, dziesięcio-bręgowy, pięcio-ząbkowy. Korona ma zwierzchnią wargę dętą, karbowaną. Jeden u nas iest gatunek.

162.

BALLOTA NIGRA, *BEZZĄB CZARNY*. Ma liście serduszkowate, niedzielone, zębkowane. Kielich ostro zaostrzony. U Royena zowie się iednym słowem *Ballota*.

Rośnie na nieuprawnych mieyscach, i korzeń ma trwały. Ma zapach nieprzyiemny. Owce tey Rośliny nie tykaią.

B.

Leczy choroby macicy i śledziony.

L. G. 962.

BELLIS, *STOKROC*. Jest rodzay maiący kwiaty składane. Nitki pyłkowe są przerosłe. Dwupłciowe i samiczki, są rodzayne. Dno owocowe nagie, kręgielkowate Ziarna nasienne przewrócone iaiowo-okrągłe, bez koronki. Kielich w połowy okrągły, z równych łusek złożony. Ze dwoch gatunków ieden się u nas znayduie.

163.

BELLIS PERENNIS, *STOKROC TRWAŁY* U Dodonusza *Bellis sylvestris*: u Mathiola *Bellis minor*: u Royena *Bellis scapo nudo unifloro* Korzonki trwałe. Liście rozkładaią się przy ziemi. Prątki kwiatowe niskie, bezlistne, iednokwiatowe. Kwiat dziko rosnący ma białe, albo czerwonawe promienie.

Dzika Stokroć rośnie na wygonach słońcu wystawionych. Procz dzikiey, wielorakie ieszcze odmiany znayduią się w ogrodach zabawnych: pełne lub poiedyncze, rurkowate, lub z płaskim promieniem; białe, czerwone, nakrapiane, i t. d. Kwitną przez całe lato. Rozmnażaią się przez rozdzieranie i rozsadzanie korzonków każdego czasu, a osobliwie na wiosnę, lub w jesieni. Można liści iey na wiosnę zażywać na zieleninę, lub sałatę. Owcom są i przyiemne i zdrowe.

Dzikiey Stokroci iuż dawno lekarze przyznali moc z wolna ściągaiącą. Zachwalano ią na wątrobę, śledzionę, piersi, rany wewnętrzne i zewnętrzne, osobliwie na część iaką wewnętrznie zerwaną, iako chłodzącą, odwilżaiącą i goiącą. Robiono z kwiatu czerwonego konserwę, syrop i essencyą.

L. G. 442.

BERBERIS, *KWASNICA*. Jest rodzay maiący sześć nitek pyłkowych, otwor ieden. Kielich i korona sześcio-listkowe. Listki na koronie maią na końcach dwa gruczoliki. Słupek nie ma szyyki. Jagoda dwuziarnowa. U nas ieden gatunek wiadomy.

164.

BERBERIS VULGARIS, *KWASNICA KALINA WŁOSKA*. Jest drzewnym krzewem. Pierwsze liście są przewrócone iaiowo okrągłe, drobno zębkowane, drobnemi kolcami osadzone. Przysadki liściowe kończą się z obu stron w ząbek włosienkowy. Liście pieńkowe stoią na przemiany: dolne dzielą się na poprzeczne części z kolczystemi ząbkami, dalsze przemieniaią się w kolce trzy razy dzielone. Dalsze liście stoią po dwa, są podługowate, zębkowane: a między dolnemi liściami i kolcami, ieszcze się listeczki inne ukrywaią. Kwiaty są żółte, wiszą na prątkach gronistych. Jagody gdy doyrzeią, pospolicie czerwone: są bowiem z odmiany i białe, i czarne. Krzew ten dorasta czasem pięciu łokci wysokości. Zowie się u Royena *Berberis spinis triplicibus*.

Rośnie w niektórych stronach dziko na mieyscach zarośli krzewnych: w moiey stronie nie widziałem, procz tylko pod Nurem nad rzeką Bugiem. Kwitnie latem. Jagody w jesieni doyrzewaią. Na gałęziach rosną kolce po trzy skupione. Jagody maią wielki kwas, przecięż są przyiemne.

Pospolicie utrzymuie się w ogrodach: i rozmnożenie bardzo iest łatwe: nietylko bowiem korzenie się mogą rozdzierać i rozsadzać, lecz i roszczki ułamane, głęboko w ziemi utkwio-

na, przyymują się. Gruntem żadnym nie gardzi.

Liści młodych w Hollandyi zażywaią na sałatę, albo one ze sztuką mięsa gotuią. Sok z jagod wyciśniony, wyśmienicie w kuchni zastąpić może mieysce soku cytrynowego. Gdzieby tych iagod bydź mogło wiele, ognistą wodką z nich mieć można. Drzewo grubsze zda się stolarzom do wykładanych robót.

W Lekarstwie sok z jagod ma moc chłodzącą, pełny iest istotney soli, a stąd przeciwi się zgniliźnie, i w niwczym nie ustępuie sokowi cytrynowemu. Jagody w cukrze smażone, są pożyteczne w gorączkach: procz tego iest z nich syrop, powidła i kołaczki. Woda moczona ze środnią żołtą korą, daie wyśmienite płokanie ust: a wino takowoż moczone laxuie. Liście odgotowane radzi Pan *Haller* na chwieiące się zęby.

Kora żołta pod grubą wierzchową, ale na pniach starych, nie zaś gałązkach, daie piękną żołtą farbę na skóry. Cudzoziemcy iednostaynie piszą, że nią w Polszce saffian farbuią: o czym ia się nigdzie dowiedzieć nie mogłem. Kora z korzenia, poki świeża iest, tłucze się i moczy w zimney wodzie, a w tey moczona wełna, pięknie się żołto farbuie.

L. G. 310.

BETA, *CWIKŁA*. Jest rodzay maiący pięć nitek pyłkowych, otworow dwa. Korony nie ma. Kielich pięć listkowy. Ziarno nasienne nerkowate, w głębokości dna zamknięte.

165.*

BETA VULGARIS, *CWIKŁA BURAK*. Ma kwiaty ściśnione. Liście niemałe, soczyste. Korzeń pospolicie czerwony, gruby, wrzecionowaty.

Roślina ta we wszystkich gospodarskich ogrodach znaioma, ma niektore swoie odmiany: są liście czerwone, są zielone: są korzenie czerwone, żołte, lub białe: są ieszcze i korzenie iak rzepa okrągłe.

Jak utrzymywać i rozmnażać, wiadomo każdey gospodyni: to iedno tylko przydam, że chcąc mieć korzenie przyzwoicie wielkie, ieżeli gęsto są zasiane, przy pieleniu tak się poprzerywaią, aby co stopa ieden tylko był korzeń.

Zażycie ich bardzo wiadome iest: gotuią się świeże, lub przez zimę przechowane korzenie do stołu. Bez kwaszonych buraków, przynaymniey w niektórych stronach, żadne się gospodarstwo nie obeydzie. Cwikła na stołach, a boćwina w Litwie, iest pospolita.

W lekarskich skutkach korzenie chłodzą, odmiękczaią, pragnienie gaszą, i zimą mogą zastąpić mieysce owocow, w chorobach, w ktorych owoce są pożyteczne. Są dobre na piersi i kaszel. Osobom do konstupacyi skłonnym ćwikły na noc są bardzo pożyteczne, ale w własnym ich kwasie; z octem bowiem, chrzanem, kminem, i t. d. staią się ostremi i rozpalaiącemi.

Korzeń czerwony drobno pokraiawszy, moczy się w mocnym occie, na mieyscu wolnie ciepłym, przez dwa dni i dwie nocy. Sok się potym przez chustę wyciska: w tym macza się wełna i na słońcu suszy. Kilkakrotnym maczaniem pięknie się czerwono farbuie.

166.*

BETA CICLA, *CWIKŁA BOCWINA*. Ma korzeń mały, rzadko większy nad palec. Liście podłużne, lancetowate, bez ogonków na pieńku siedzące. Liście zaś korzeniowe są grube, soczyste, z szerokiemi ogonami. Kwiaty są w gronach, po trzy skupione.

Znaioma iest w niektórych tylko ogrodach, i liście iey idąc do stołowego używania, dały pochop pospolstwu w Litwie zażywania na boćwinę liści pospolitych buraków. Utrzymuie się i rozmnaża iak buraki. Są niektore u ogrodników odmiany: biała, zielona, żołta, Rzymska i Burgundska: ostatnia wyrasta na cztery łokcie wysoko, i tak w zielu, iak korzeniu iest pożyteczniejszą do żywienia krów doynych.

L. G. 718.

BETONICA, *BUKWICA*: Jest rodzay maiący dwie pary nitek pyłkowych, z których iedna para krótsza iest. Ziarna nagie bez torebki. Kielich ma ości. Korony wierzchowa warga podnosi się w górę, i iest znacznie płaska. Gardziel wałkowaty. U nas ieden gatunek iest wiadomy.

167.

BETONICA OFFICINALIS, *BUKWICA ZWYCZAYNA*. U Syreniusza *Betonica*: u Kluzyusza, J. Bauhina, *Betonica vulgaris*: u Fuchsa i C. Bauhina, *Betonica purpurea*. Ma korzeń na palec gruby, przytym włosienkowo czerwonawy. Liście korzeniowe podłużne, zębkowane, niegładkie: prętowo iaiowo-okrągłe. Kwiaty purpurowe w grono przerwane skupione. Korony warga na trzy wcięcia podzielona, z których środnie są wyrzynane.

Rośnie wszędzie w lasach, na mieyscach cienistych, chłodnych i wilgotnych. Kwitnie w Czerwcu. Chcąc ią mieć w ogrodzie, albo się na wiosnę posieie nasienie, albo w jesieni korzenie porozdzieraią, i rozsadzą.

Korzeń iest gorzki i obrzydliwy. Liście i kwiat maią smak zielny, gorzkawy, balsamiczny, i nieco ostry: zapach nieco korzenny. U dawnieyszych ta Roślina w takim była poważeniu względem skutków lekarskich, że u Włochów było przysłowie: *przeday suknię, a kup sobie Betoniki*. Zażywali liści rożnym sposobem na głowę, piersi, płuca, śledzionę, wątrobę: na ukąszenie

psa wściekłego, na bole oczu, zębów i żołądka. Korzeń znacznie laxuie, i womity pobudza.

L. G. 1052.

BETULA, *BRZOZA.* Jest rodzay maiący płeć na pół oddzieloną. Nitek pyłkowych cztery. Kielich z jedney sztuki, u samcow na troie przedzielony, trzy-kwiatowy, z koroną na czworo przedzieloną: u samic nieznacznie na troie przedzielony, dwu-kwiatowy. Ziarna nasienne maią z obu stron skrzydełkowate skòreczki. Gatunki tego drzewa, i te się u nas znayduią.

168.

BETULA ALBA, *BRZOZA ZWYCZAYNA.* Ma liście iaiowo-okrągłe, zaostrzone, zębkowane. Kwiaty samce skupione w koteczki, ktorych łuski kielichowe iak dachowka za siebie zachodzą. Samice są skupione w wafeczek. Liście i gałęzie stoią na przemiany.

Rośnie osobliwiey na gruntach piaszczystych, mieyscami znaczne czyniąc lasy. Pień wyrasta do znaczney wysokości, osobliwie w gęstwinie. Kora na młodych biała, ślniąca, kilkakrotnie na papierki się dzieląca: na starych chropawa. Widziałem brzozy na trzydzieści z okładem łokci wysokie.

Dwoiska iey odmiana iest nayznacznieysza: iedna ma rozgi do gòry stoiące, u drugiey wiszą na dół. Naywyższa iey starość dochodzi do lat 50. daley iuż nikczemnieie.

Drzewo iest białe, mocne, ciągłe, do opału dobre: węgle z niego rownaią się w dobroci do bukowych, iak 4, do 3. Do budowy niezdatne, i na wolnym powietrzu prędko się psuie: lecz natomiast zażywać go mogą stelmachy, tokarze, stolarze, na ossdy strzelb. We Francyi robią koszyki i dla wieśniaków obuwia na nogi. Z rozeg starych gałęzi, wiadome sąmiotły do wymiatania. W Szwecyi Brzeziną pokrywaią dachy: w Lappponii robią pudełka: w Syberyi rożne naczynia; a dawnieyszych wiekow kory zażywano zamiast papieru.

Z kory dziegciarze palą dziegieć, którego w Moskwie zażywaią do skòr iuchtowych. Sadze zbierane, są bardzo zdatne Malarzom i Drukarzom. Sok Brzozowy na wiosnę zebrany, nietylko w lekarstwie zażywa się, ale dodawszy wprędce drożdzy, gdy się wyrobi, daie trunek niezły, i długo trwały. Ocet z niego przedni. Maiąc soku dostatkiem, zażyć go można do warzenia piwa, ochroni się przez to trzy czwartych części Słodu. W niektórych stronach wewnętrzną czerniawą korą skóry garbuią. Liście na zimę zebrane, są dobrą paszą dla wszelkiego bydła.

W Lekarstwie biała zewnętrzna kora iest pełna żywicy, która smakiem i zapachem równa się Amerykańskiemu balsamowi: zalecaią onę z wodą odgotowawszy na zimne febry, osobliwie z wkorzenionym szkorbutem złączone. Dziegieć ma bydź dobry na ślepe hemorroidy, i na reka. Sok, który gotowany do zgęstwienia, obraca się w syrop, zażywa się osobliwie świeży na choroby podbrzucha, na suchoty z ostrości szkorbutowey pochodzące.

Kotki gotuiąc w wodzie, wypływa na wierzch materya żołtawa, którey dostatkiem nazbierawszy, zamiast wosku zażywać można. Sok z rozenkami i cukrem roiony, daie trunek podobny do wina. Popiół brzozowy daie ług nayostrzeyszy.

Ma i farbiernia z Brzozy swoie pożytki. Liście farbuią żołto-zielonawo. Wełna się pierwey gotuie w wodzie z ałunem, a potym z liściami; ale liście w jesieni maią bydź zbierane. Też liście gotowane z ałunem, postępuiąc sobie, iak się o korze klonowey napisało, pod Artykułem *Acer campestre*, daie dla malarzów szutgelb, potrzebną żołtą farbę. Kora gotowana z ałunem, farbuie płótna brunatno-czerwono: Mech zaś z Brzeziny, iasno-żołto.

Lasy Brzozowe zasiewać się mogą w jesieni z nasienia. Ułamane rozgi, w snopki powiązane, przesuszą się; wymłoci się nasienie, i posiewe; lekko tylko ziemią poprószy. Grunt naylepszy piaszczysty i niemokry. Wręby w lasach brzozowych do opału, dzielą się od 12. do 15. lat: a wycinaiąc, gdy się korzenie poboczne od starego pnia w ziemi przez odcięcie oddzielą, i prędzey i gęściey wrąb znowu zarośnie.

169.

BETULA NANA, *BRZOZA KARLICA.* U innych *Betula pumilla* Ma liście okrągłe, zębkowane. Koteczki kwiatowe bardzo drobne.

Rośnie w wielu mieyscach na zarastaiących błotach. Rzadko będzie wyższa nad półtora łokcia, i ma cieniuchne gałązki. Liście z niey lepiey farbuią, niż z pospolitey Brzozy. Z włosienkowych korzeni piękne w Lapponii i Norwegii wyrabiaią maty.

170.

BETULA ALNUS, *BRZOZA OLSZA.* Ma liście okrągłe, karbowane, lipkie, na przemiany stoiące, od spodu znacznie żyłowate, z gruczolikami w kątach żył. Kwiaty samce składaią kotkę wałkowatą długą: Samice szyszeczkę wielkości laskowego orzecha; a pod łuskami iest płaskie nasienie. Kwitnie w Kwietniu, w Październiku nasienie doyrzewa.

Rośnie osobliwie na błotach i mokrych mieyscach: i iest w Europie iednym z naypożyteczniejszych drzew na takie grunta. Kora na młodych drzewach iest brunatna; na starych czerniawa i popadana. Pień wyrasta czasem, osobliwie w gęstwinie, do 50. łokci wysokości.

Drzewo szczepkie: świeże czerwone, osobliwie z gruntów mokrych: z gruntu bowiem suchego bardziey białe. Do budowy na wolnym suchym powietrzu niezdatne; lecz za to w wodzie bardzo trwałe: zażywa się do wodnych robot, na podwaliny do mostow, na pale, na cembrowanie studzien, do rur wodnych podziemnych, na posadzki do staien, chlewow: do wszelkiego zaś zażycia, skoro się drzewo spuści, korę i miazgę obedrzeć trzeba. Zażywaią ieszcze drzewa stolarze i tokarze. Na ogień i węgle iest iedno z nayprzednieyszych, i piekarnom osobliwie nayprzyiemnieysze.

Nad stawami i sadzawkami olsze nie mogą być pożyteczne; opadaiące bowiem liście, iak nie wszystkim rybom są pożyteczne; tak ślamem wkrótce wodę zamulaią. Przeciwnym sposobem nad rzekami, gdzie woda lądy psuie, Olsze korzeniami niemię wstrzymuią: lecz im zbytniego wzrostu pozwalać nienależy: zbytnie bowiem wyniosłe obalaiąc się od wiatrow, lądy gorzey popsuią.

Gałęzie ze świeżemi liściami na noc do pomieszkania kładzione, a rano wyrzucone, niemało pcheł na lipkich liściach wyniosą. Liście w jesieni zebrane, daią się w Grudniu i Styczniu owcom, dla doświadczenia ich zdrowia: które bowiem albo ich nietykaią, albo niechciwie ich zażywaią pospolicie płuca i wątrobę maią niezdrowe. Nasienie czyżykom iest ulubione; dlatego w jesieni gromadzą się między olszyną.

W Lekarstwie liście świeże przykładaią się na rozpalenia, puchliny, i wrzody: ususzone zaś, rozgrzane w woreczkach, kładą się na łamania, zimne flnxy, bole lędźwi. Kotki gotuią się na płókanie rozpalonych ust, i w gruczołach. Korę zwierzchnią niektorzy chcieli Kinie porownać.

Gałązki Olszowe są zdatne do garbowania skór. Szyszeczki daią atrament iak z galasu. Kory zewnętrzney gotowaney z wodą z ślifierskiego kamienia spływaiącą, zażywaią nietylko kapelusznicy, ale i do wszelkiego czarnego farbowania zażywać można.

Do przesadzania olszyny, niemasz wielkiey trudności; aby tylko grunt był mokry, łatwo się przyimuie. Rozmnożyć też i odmłodzić Olszynę iuż na błotach rosnącą, bardzo łatwo przychodzi, przestrzegaiąc tego, aby przy spuszczaniu starego drzewa, korzenie poboczne przez odcięcie od starego pnia oddzielone były. Lecz chcąc bardzo błotne mieysca zasiewać nowo nasieniem, tu nieco trudności.

Osuszyć nieco mieysce przez kopanie rowów, przykosztowno: zasadzać i w wodzie młodą Olszynę, wielka robota: tak na błota rozrzucić nasienie, na nic się nie przyda. Może to być, że kiedy suche lato nieco błot umnieysza, wtedyby z zdarzoney sposobności korzystać należało. Wręby Olszowe do opału dzielą się od 15. do 25. lat; inne do 40. w lat zaś 60. iest naywyższa starość rosnącey olszy.

L. G 932.

BIDENS, *DWUZĄB*. Jest rodzay maiący kwiaty składane. Nitki pyłkowe przerosłe. Kwiaty wszystkie dwupłciowe, rodzayne. Korona rzadko ma iasie promyki. Kielich z łusek iak dachowka za siebie zachodzących. Na ziarnach nasiennych koronka prosta oścista, kosmata. Dno owocowe, listkowate. Dwa u nas są gatunki.

171.

BIDENS TRIPARTITA, *DWUZĄB TROYDZIELNY*. U Ko ena *Bidens coronâ seminum retrorsum aculeatâ, seminibus erectis*. Ma liście trzy razy przedzielone. Łuski kielicha są rowne, podługowate, rynienkowate. Koronki kwiatków rurkowate. Ziarna nasienne tępe, rogate, leżą pojedynczo w nieodmiennym kielichu. Korzeń roczny.

Rośnie obficie w rowach, stawach, i na mokrych mieycach. Kwitnie w Lipcu i Sierpniu kwiatem żołtym. Bydło nie tyka tey Rośliny. Lekarze liczą ią między lekarstwa rany goiące, otwieraiące, mocz i miesiączne pędzące. Ziele świeżo pokraione, i z wełną gotowane, farbuie wełnę złotożołtym kolorem.

172.

BIDENS CERNUA, *DWUZĄB ZGIĘTY*. Ma liście lancetowate, bez ogonków, pręt otulaiące. Kwiat ku ziemi nagięty. Nasienie prosto w górę stoiące. Korzeń także roczny.

Rośnie w rowach, zdroiach, strumykach. Kwitnie żółto w Lipcu. Ma w lekarstwie i farbierstwie iednakowoż skutki z poprzedzaiącym. Z kwiatu pszczoły noszą na miod i wosk.

L. G. 654.

BIXA, *ARNOTA*. Jest rodzay maiący wiele nitek pyłkowych, na dnie owocowym osadzonych. Otwor ieden. Korona dziesięcio listkowa. Kielich pięć zębaty. Torebka nasienna dwułupinowa. Jeden tylko iest gatunek.

* *

BIXA ORLEANA, *ARNOTA ORLEAN*. Ma pręt podkrzewinowy, około 5. łokci wysoki. Liście serdusakowate, zaostrzone, stoią bez porządku, na długich ogonkach. Kwiaty brzoskwiniowo-czerwone stoią na końcach gałązek, w obrzednich kolbach, i maią listeczki wielkie. Torebka nasienna ma kształt infuły Biskupiey. Ziarna nasienne rogate, czerwoną wilgocią powleczone.

Oyczyzną iest ciepła Ameryka. Wyrosłaby u nas z nasienia, ale ią zawsze w cieple, a stąd w naczyniach utrzymywać trzeba. Torebki nasienne m

się w gorącey wodzie, i potty płoczą, aż będą czyste: fusy z wody osuszone, są *Orleanem*. Ten gdy iest dobry, powinien bydź czerwono-żołty, lekki, ani zbytnie suchy, ani zbytnie wilgotny, i mieć zapach korzenia fiołkowego. Inaczey zowie się *Roucou*. Zażywa się do farby pomarańczowey: do dania przyiemnego koloru czokuladzie: do farbowania masła: i czasem w lekarstwach.

L. G. 14.

BLITUM, *ZMINDA*. Jest rodzay maiący nitkę pyłkową iednę: Otworów dwa. Korony nie ma. Kielich troy-dzielny. Ziarno nasienne iedno, w kielichu niby iagodowym. U nas ieden iest gatunek.

173.

BLITUM CAPITATUM, *ZMINDA JAGODNA*. Ma liście podobne do szpinakowych. Pręt około łokcia wysoki, na iego wierzchołku, i od każdego kolanka główki kwiatowe w kłosy skupione. Po okwitnieniu odmieniaią się główki nakształt w jagody poziomkowe, słodkawe, purpurowe, farbuiące.

Nie wiem gdzieby się u nas więcey ta Zminda znaydowała, prócz tylko na Rusi. Kwitnie w Maiu. Chcąc ią mieć w ogrodzie, posiele się tylko na wiosnę nasienie. Jagody farbuią, ale nietrwało. U Royena zowie się *Blitum foliis triangularibus dentatis, calicibus baccatis, capitulis summis nudis.*

L. G. 1210.

BOLETUS, *HUBKA*. Jest rodzay bedłek, a Roślin zakrytemi i niewiadomemi płciami. Rożni się ten rodzay od innych bedłek tym, że ma głowę horyzontalną, a u spodu głowy dziurki. Jest u nas gatunków niemało.

174.

BOLETUS SUBEROSUS, *HUBKA KORKOWA*. Nie ma trzona. Jest biała, gładka, wypukła. Dziurki u spodu są zaostrzone, statecznego położenia nie maiące. Rośnie na pniach Brzozowych. Popiół z palonej tey hubki, iest ieden z nayłepszych popiołów.

175.

BOLETUS FOMENTARIUS, *HUBKA GĄBKOWA*. Nie ma trzona. Głowa wypukła, nierowna. Dziurki okrągławe, równe, rdzawe. Rośnie także na pniach Brzozowych.

176.

BOLETUS IGNIARIUS, *HUBKA OGIEN CHWYTAIĄCA*. Nie ma trzona. Głowa wypukła, gładka. Dziurki bardzo cienkie. Rośnie na rożnych drzewach.

W gospodarstwie ta Hubka i znaiomą, i potrzebną iest do zapalenia ognia przez uderzenie o stal krzemieniem. Na to

moczy się w ługu robionym z moczu i popiołu przez dni kilka: opłókawszy potém, bije się drewnianym młotem, i powtórnie namoczywszy w ługu popiołowym, wysusza. Jeszcze lepsza będzie, gdy się do powtornego ługu przyda nieco saletry.

W Lekarstwie przyłożona na rany, ale bez opisanego przygotowania na Hubkę, osobliwszym sposobem krew płynącą zastanawia. Kadzeniem iey leczą się końskie zołzy.

177.

BOLETUS SUAVEOLENS, *HUBKA WONNA*. Trzona nie ma. Główka iest wypukła. Rośnie na wierzbach. Ma zapach sobie własny; i włożona między suknie, odpędza mole. W Finlandyi trą ią i mieszaią między tabakę do zażywania.

178.

BOLETUS VISCIDUS, *HUAKA WŁOKNOWATA*. Ma trzon włoknowaty. Głowa wypukła, śliska, brudno żołtawa. Dziurki czarniawe, okrągławe, ukryte i rożne. Rośnie bardzo obficie w lasach brzozowych, osobliwie w miesiącach Sierpniu i Wrześniu.

179.

BOLETUS LUTEUS, *HUBKA MASLUK*. Ma trzon białawy. Głowa wypukła, bardzo śliska. Dziurki okrągławe, żołte. Rośnie obficie i znacznie gromadnie w Miesiącach Sierpniu i Wrześniu, okrywaiąc prawie ziemię w lasach sosnowych.

180.

BOLETUS BOVINUS, *HUBKA GRZYB*. Ma trzon, poki młody, od spodu grubszy. Głowa wypukła, gładka. Dziurki zaostrzone, z mnieyszych rogatych złożone. Rośnie osobliwie między młodą dębiną, a nayobficiey ku końcowi Lipca.

Grzyby świeże są wprawdzie ulubione do zażycia: a suszone wiadome w gospodarstwie: ztymwszystkim nie radziłbym żołądki słabe wystawiać na niebezpieczeństwo w niepomiarkowanym ich zażyciu. Swieżym grzybom toż służy, co się o bedłkach napisało: obacz rodzay *Agaricus*: suche zaś z kawałkami skóry przyzwoicie porównać się mogą.

Rożnie one w kuchni przyprawuią. Jak zaś nayniezdrowsze bydź mogą świeże przypiekane tylko na ogniu; tak naybezpiecznieysze iest przyprawa, kiedy w nię ocet wchodzi. Chcąc świeże długo utrzymać, mogą się masłem w naczyniu zalewać, iak się o rydzach napisało pod Artykułem *Agaricus deliciosus*

181.

BOLETUS GRANULATUS, *HUBKA ZOŁTAK*. Ma trzon żółty, krótki. Głowa wypukła, śliska, mięsista, czarniawa, z ostrą obwódką i w kątach ma nakształt kupek mąki. Dziurki wałkowate, nieco ro-

gate, przytępione, nierówne, z ziarnami w kątach. Nayduie się w lasach.

182.

BOLETUS SCHÆFFERI, *esculentus, tubulosus, tricolor, farctus, carnosus, varius, petiolo cylindraceo, basi crassiore*, KOZLAK. Co się o bedłkach mowiło, to i o tych hubkach rozumieć potrzeba: że te Rośliny nie są ieszcze dobrze rozstrząśnione, ani od którego Pisarze należycie opisane. Do Linneuszowych gatunków przyłączam ieszcze niektóre z Szefera, z któremi u nas znayduiące się zgadzać się zdaią.

Ta iest rurkowata, pełna, mięsista, poiedyncza. Głowa niżeli się zupełnie rozwinie, okrągła, potém wypukła, czerwono-żółtawa. Dziurki brunatno-siwe. Trzon wałkowaty, nieco od spodu grubszy. Rośnie w lasach, osobliwie brzozowych. Można go zażywać.

183.

BOLETUS SCHÆFFERI *esculentus, tubulosus, farctus, carnosus, petiolo cylindraceo, birsuto, sursum attenuato*, SINAK. Trzon albo iest bardzo krótki, siwy, wałkowaty, niegładki, od spodu grubszy: albo go wcale nie dostaie. Głowa rurkowata, pełna, mięsista, pierwey okrągła, potém wypukła, czarniawa. Rośnie w lasach. Można go zażywać.

184.

BOLETUS SCHÆFFERI *esculentus, ramosus, farctus, carnosus, arboreus, varius, petiolis cylindraceis, varie flexis, et tortuosis*, ZAIĄCZEK. Jest pełny, mięsisty, odmienny. Głowa czarniawa, albo brunatna, z promienistemi kreskami; pierwey okrągła, potém płaska albo leykowata. Dziurki bladożółte. Trzon blado-żółty, rożnie pogięty. Można go zażywać. Rośnie w lasach.

185.

BOLETUS SCHÆFFERI *esculentus, tubulosus, carnosus, sessilis, arboreus, parum varius*, DĘBNIAK. Trzona nie ma. Głowa iest rurkowata, mięsista, nieco się mieniąca, brunatna, pierwey zmarszczona i wpukła, potém łapkowata, czasem bardzo wielka, i iak kryzy pofałdowana. Dziurki biało siwe. Rośnie na dębach. Można go zażywać.

L. G. 188.

BORAGO, *BORAX*. Jest rodzay Roślin maiący pięć nitek pyłkowych, otwór ieden. Korona kółkowata. Gardziel promieniami zamknięty. U nas tylko się ieden znayduie gatunek.

186.

BORAGO OFFICINALIS, *BORAX POSPOLITY*. Ma liście okrągławe, kosmate, kolące, nieco kędzierzawe, na

przemiany stoiące. Korzeń biały, lipki, z wielą włosienkowemi, roczny. Kwiaty na końcach gałązek pospolicie piękney błękitności, czasem białe lub czerwonawe. Ziarno nasienne iaiowo-okrągłe, czarne, bruzdowane. Kwitnie w Lipcu.

Namienia Syreniusz, że się u nas dziko znayduie, nigdzie przecięż widzieć nie mogłem, prócz w ogrodach, gdzie umyślnie utrzymuią. Starania więcey nie potrzebuie, iak posiania nasienia przed zimą.

Roślina ta soczysta ma moc chłodzącą, i z doświadczeń P. *Markgrafa* zawiera w sobie prawdziwą saletrę. P. *Boerhave* zaleca ią na rozpalenia, i w gorączkach piersiowych. Konserwa, ktora się robi z kwiatu, nie ma żadnych skutkow na posilenie serca, iako iey niektorzy omylnie przypisuią. Liście i kwiat zażywaią się do sałat. Liście młode zażywaią się iak szpinek. Kwiaty pszczołom są ulubione.

L. G. 820.

BRASSICA, *KAPUSTA*. Jest rodzay maiący nitki pyłkowe cztery dłuższe, dwie krótsze. Strączki długie. Kielich podniesiony, u wierzchu się styksiący. Ziarna nasienne okrągłe. Między krotszemi nitkami pyłkowemi i dłuższemi, otworem i kielichem znayduie się Gruczolik. Gatunki i niektóre ich odmiany, te u nas osobliwie w ogrodach gospodarskich są wiadome.

187.

BRASSICA CAMPESTRIS, *KAPUSTA POLNA*. Ma korzeń i pręt bardzo cienki. Liście iednakowo-kształtne, serduszkowate, na prętach bez ogonków siedzące. Kwiaty żółte.

Rośnie dziko na rolach, ktore nie są glinieste. Kwiat pszczołom bardzo iest pożyteczny. Cała ta Roślina roczna, ieżeli rośnie na roli uprawney, nieco wilgotney, lubo gdy się obficie rozmnoży, zbożu wiele przeszkadza, ale owcom bardzo iest pożyteczna, i mnoży im mleko. Nasienie na oley tak zdatne, iak rzepakowe.

188.

BRASSICA NAPUS, *KAPUSTA RZEPAK*. Ma korzeń wrzecionowaty. Liście korzeniowe są lirowate, gładkie: prętowe zaś serduszkowate, podłużne, nieznacznie zębkowane, pręt otulaiące.

Odmiana Rzepaku dwoiaka iest, iara i ozima. U nas iary tylko iest znaiomy, ktory wielorakim podlega przypadkom: osobliwie pewny gatunek liszek wyiada nasienie, strączki czcze zostawuiąc. Ozimy zaś i tym przypadkom nie podlega, i większe maiąc ziarna, więcey wydaie oleiu. Zasiewa się na roli, gruntu potrzebuie iak pod Jęczmień uprawionego. Jary sieie się na wiosnę, ozimy w jesieni.

Roślina ta iest iedna z pożytecznych w gospodarstwie. Z Nasienia wybiia się oley na post dla ludzi wieyskich zda-

tny, który to nasienie nie skąpo wydaie: Malarzom do pokostów nie zda się, że bardzo nieprędko usycha: w lampach i kagańcach kopci zbytnie. Makuchy po wybiciu oleiu zostaiące, są i zdrowe, i tuczące dla koni, krów, świń, królikow. Ziarna nasienne są bardzo ulubione kuropatwom, bażantom, kurom Indyyskim. Plewy, które się po omłoceniu i wywianiu nasienia zostaią, parzone daią się zimą bydłu zamiast sieczki. Słoma, ieżeli iest z trawą mieszana, daie się owcom. Posiawszy ku iesieni sztukę gruntu Rzepakiem, całą iesień na niey paść można owce, i nadzwyczaynie utuczyć.

189. *

BRASSICA RAPA, *KAPUSTA RZEPA.* Pospolita ma korzeń okrągły; ale prócz tey wielorakie ieszcze są odmiany.

a. Mazowa, iest ranna; ma korzeń szeroki, okrągły, biały.

b. Zielono-głowka, ma korzeń takiż, ale część iey nad ziemię wystawaiąca iest zielona.

c. Czerwono-głowa, tym się rożni od poprzedzaiącey, że iey część nad ziemią iest czerwona.

d. Wyglądałka, ma korzeń długi, biały, mięsisty, miękki. Część iey stoi nad ziemią tak dalece, że się łatwo wyrywać daie.

e. Krytka, ma korzeń długi, cały w ziemi ukryty.

f. Żółta, ma korzeń okrągły, wskroś żółtawy.

g. Pionowa, ma korzeń krótki, przyiemnego smaku czasem, orzechowego: u nas Toruńska iest naysławnieysza.

Rzepy sieią się u nas albo na wiosnę w ogrodach gospodarskich, albo na początku Lipca na roli w ugorach. Na nasienie lepsze korzenie przez zimę przechowane sadzą się na wiosnę: lecz gdy poczyna doyrzewać, od ptastwa rożnego ochraniać go potrzeba.

Roślina ta iest iedna z pożytecznych w gospodarstwie. Korzenie świeże zażywaią się do kuchni: suszą się na wietrze, albo posiekane kwaszą iak buraki na zimę dla prostych ludzi. Dobra Rzepa powinna bydź nieco twardowata, nie zaś kożuchowata; i zawsze zdrowsza iest maiąca nieznaczną gorycz, aniżeli zbytnie słodka. Żywią znacznie, ale nadymaią; temu zapobiegaiąc, nie zażyią się tylko młode, i długo gotowane. Do suszonych, całkami zwanych, i kwaszonych, trzeba mocnych żołądków.

W czasie nieurodzaiu na zboże, gdy się Rzepa urodzi, znacznie chleb pomnożyć można. Obłupi się, pokraie, i miękko ugotuie: włoży się na chustę, i woda wszystka iak naylepiey wyciśnie. Pozostały miękisz mięsza się na pół z mąką, i wyrabia iak pospolicie na chleb.

Korzenie ieszcze są wyśmienitą paszą dla krów doynych i owiec. Łupinami, iak naylepszym zbożem, ukarmić się mogą woły, świnie, gęsi i kury.

Liście młode są owcom ulubione. Kwiat daie pszczołom robotę. Z nasienia oley, iak z Rzepaku.

W Lekarstwie, osobliwie biała Rzepa, ma skutki mydlaste, rozwalniaiące. Polewka od gotowaney, albo sok ze świeżey wyciśniony, i cukrem osłodzony, dobry iest w suchych przypadkach piersi i gardła. Gniiąca Rzepa na odmrożone członki przyłożona, wyciąga mróz. Nasienie wypędza Ospę i Odrę. Woda z całkami gotowana za napoy dawana, pożyteczna iest cielącym się krowom.

190. *

BRASSICA OLERACEA, *KAPUSTA KUCHENNA.* Ma kilkoraczne odmiany, o których osobno mi napisać potrzeba. W powszechności, maią korzeń okrągławy mięsisty, i pręt mniey więcey głąbowy. W tym mi ieszcze w powszechności przestrzedz przychodzi, że te odmiany łatwo iedne w drugie przechodzą; a zatym w czasie kwitnienia wysadek, dwie odmiany blisko siebie stać nie maią.

A. KAPUSTA ZIELONA. Ma liście mięsiste; nie składa się w głowy. Liście iey zażywaią się na zieleninę niektórym osobom nayprzyiemnieyszą, podczas zwaną: lubo się na to pospolicie zażywaią dolne liście od kapusty głowiastey; ta przecięż do tego nayprzednieyszą iest. Krowom liściami żywionym, znacznie pomnaża mleko. Sieie się i utrzymuie iak kapusta głowiasta.

B. KAPUSTA GŁOWIASTA CZERWONA. Ma liście czerwonawe, za czasem wydrążone, i w głowę się składaiące. Sieie się wcześnie na wiosnę albo na inspektach, albo na grządkach, które się przeciwko mrozom otulaią: w Maiu rozsadza się rozsada. Gruntu potrzebuie dobrego, wilgoć utrzymuiącego. Na nasienie prócz wiadomego gospodyniom przechowania, można ieszcze postąpić i tym sposobem. Wyrwane z korzeniem i głową, powieszą się pod dachem na trzy, cztery dni do przewiędnienia, posadzą się w mieyscu od północy zasłonionym do pół głowy głęboko: wystawaiąca część głowy obsypie się ziemią iak wałem: w bardzo wielkie mrozy okryie się grochowinami.

Kapusta ta czerwona tak ze wszystkim iest zdatna, iak następuiąca biała: ztymwszystkim na stołach przednieyszych rzadko iey inaczey zażywaią, tylko zamiast sałaty zimowey. Laxuie nieco. Woda z głąbiami gotowana, iest przednim lekarstwem na ślamowatości piersi, i płuc ropieiących. Liście z rozenkami gotowane, dobre są na chrapliwość gardła: a przydawszy nieco marchwi i lodowatego cukru, na kaszle, piersiowe katary i suchoty.

C. KAPUSTA GŁOWIASTA BIAŁA. Rożni się tylko tym od poprzedzaiącey, że ma

liście białe. Jest u nas naypospolitsza; i wiedzą gospodynię, iak koło niey chodzić maią. Tyle przydam, że prócz pospolitego przechowania przez zimę, można wysadki na nasienie sadzić w jesieni tym sposobem, iak się o kapuście czerwoney mowiło.

Pododmiany tey Kapusty są wielerakie: lecz niestateczne, i łatwo się odradzaiące. Między temi iest z głowami nadzwyczayney wielkości, *Pudowa* zwana. Jest i ranna, małe lecz ranne główki wydaiąca, bez którey się obeyść można, ile że i z naszey pospolitey ranne głowy bydź mogą tym sposobem: Posiane się nasienie na początku Sierpnia: rozsadzi się rozsada na początku Września: na mieyscu od północy zesłonionym, sadząc po trzy w kupie: każda kupka obsypie się ziemią iak wałem: w bardzo tęgie mrozy nakryie się grochowinami. Na wiosnę w każdey kupce tylko się zostawi iedna, drugie się poprzesadzaią.

Zażycie tey Kapusty iest wiadome. Głowy słodko, lub kwaszone idą na stoł: bez kwaśney Kapusty żaden gospodarz chowaiący ludzi, obeyść się u nas nie może. Słodka Kapusta nadyma i nie wiele żywi. Kwaśna wprawdzie potrzebnie żołądka mocnego, ale nayskuteczniey zachowuie od szkorbutu. Liście świeże w ciepłey wodzie maczane, i przykładane na głowę, uśmierzaią ból głowy od pijaństwa pochodzący. Też liście świeże goią rany gniiące, wrzody, i mieysca po wezykatoryach. Sok od kwaśney Kapusty dobry iest w gorączkach.

D. JARMUZ POSPOLITY. Ma liście nieco się po brzegach kędzierzawiące, prawie granatowe, w głowy się nieskładaiące. Sieie się na wiosnę, i rozsadza, iak inne Kapusty. Zimy się nie obawia, i zostaie bez okrycia w ogrodzie. Liście iego, które im bardziey przemrożone, tym są słodsze, zażywaią się przez zimę na zieleninę, i czynią żołądek wolny. Na wiosnę drobne z głąbiów wypustki zażywaią się na sałatę.

E. JARMUZ PIZMOWY. Ma liście bardziey się kędzierzawiące iak u pospolitego, które posiekane wydaią zapach pizmowy. Zażywa się iak pospolity na zieleninę; ale tęgiey zimy w ogrodzie nie wytrzyma: na nasienie więc niektóre głąbie przechować się muszą.

F. JARMUZ KWIATOWY. Ma liście niby w piorka porozdzierane; do tego, gdy przystąpi rożność kolorów, w rośnieniu piękny widok czyni. Może się zażywać iak inny Jarmuż; bardziey się przecięż tylko utrzymuie dla swoiey piękności. Zimy w ogrodzie nie wytrzyma, na nasienie więc głąbie się przechowaią.

191. ✲

BRASSICA BOTRYTIS, *KAPUSTA KALAFIOR* U innych *Brassica florida*, albo *Cauliflora*. Linneusz poczytał tylko za odmianę kapusty pospolitey; lecz z Müllerem dla stateczności słusznie za osobny gatunek poczytać należy. Ma korzeń okrągławy mięsisty: na pręcie wiele prątków kwiatowych, kwiaty w nieiaką głowę albo serek skupione.

Dwoiaka u ogrodników iest odmiana: są właściwe *Kalafiory*, są *Brokoli*. Kalafiorow oni znowu maią niektore pododmiany, iako to Angielskie, Włoskie i Cypryiskie: z tych Cypryiskie dla wielkości i ściśnionych serkow kwiatowych, naywięcey poważaią. Jeszcze oni dzielą na ranne i poźne, co właściwie zawisło tylko od czasu posiania. Zażywaią się na stoły serki kwiatowe, które zdrową są potrawą, wyiąwszy pręty kwiatowe, które nadymaią.

Brokoli u ogrodników troiakie są: Neapolitańskie, Rzymskie, i czarne. Neapolitańskie maią białe serki kwiatowe, które iak Kalafiory zażywać się mogą. Rzymskie maią serki purpurowe, i są nayprzednieysze: nie tylko się ich serki zażywaią, ale i głąbie obłupione iak szparagi. Po zebraniu serków pręt wypuszcza wiele pobocznych zielonych wypustków, te obłupione, i iak szparagi przyprawione, są bardzo przyiemne. *Czarnych* serki się nie zażywaią, tylko głąbie i serca liściowe.

Tak Kalafiory, iak Brokoli, iednakowoż się utrzymuią. Pospolicie kupuie się nasienie drogo, sieie się na inspektach, a potém rozsadza w ogrodzie. Kto chce mieć i swoie nasienie, i bardzo ranne Kalafiory i Brokoli, niech sobie tak postąpi, iak się o kapuście białey głowiastey napisało. Na wiosnę naylepiey serki kwiatowe zostawią się na nasienie z tym dokładem, aby w bliskości żaden nie kwitł inny gatunek Kapusty.

192. ✲

BRASSICA GONGYLODES, *KAPURTA KALARAPA* Y tę z Müllerem dla stateczności poczytać należy za osobny gatunek. U Gesnera zowie się *Brassica thyrsata*: u J. Camerera *Brassica Rapicaulis*. Korzeń ma okrągławy Głąb nad ziemią okrągły iak głowa, albo zielony, albo granatowy. Liście dolne stoią na ogonkach, wyższe do połowy pręt otulaią.

Roślina ta zimy się nie lęka. Nasienie sieie się na wiosnę. Głąbie pospolicie zażywaią się do kuchni; lecz prócz tych, zażywać się mogą i młode liście na sałatę lub zieleninę. Też liście są wielkim przysmaczkiem dla bażantow i kuropatw. Lubo te głąbie nadymaią, przecięż w czasie potrzeby można z nich mieć chleb smaczny, postępuiąc sobie, iak się o rzepie napisało.

193. ✲

BRASSICA NAPOBRASSICA, *KAPUSTA BRUKIEW*. Zdaniem Müllera iest osobnym gatunkiem. Ma korzeń długi, rzepny. Liście bez ogonków,

nieco purpurowe, na przemiany stoiące. Pręty kwiatowe wyrastaią z końcow gałązkowych, rozkładaią się horyzontalnie: pręty zaś środnie rosną prosto, i są bez gałązek.

Sieie się na wiosnę: zimy się nie lęka. Korzenie wchodzą wprawdzie czasem do kuchni, lecz maią w sobie nitki twarde, nadymaią, i dobrych żołądków potrzebuią. Mogą się kwasić iak buraki, lub rzepa.

L. G. 84.

BRIZA, *DRZĄCZKA.* Jest rodzay właściwey trawy. Ma nitek pyłkowych trzy, otworow dwa. Kielich dwu-łuskowy, wielokwiatowy. Kłoski dwurządkowe, z łuskami serduszkowatemi, tępemi, z ktorych wewnętrzna iest mała. Dwa u nas są gatunki.

194.

BRIZA MINOR, *DRZĄCZKA MAŁA.* Ma kłoski troyrogate, kielich dłuższy od korony. Roślina ta roczna rośnie na suchych łąkach: iest wprawdzie bydlętom ulubiona, ale dla drobności swoiey umyślnego pielęgnowania nie nadgradza.

195.

BRIZA MEDIA, *DRZĄCZKA SRZEDNIA.* Ma kłoski iaiowo-okrągłe, koronę dłuższą od kielicha. Roślina ta trwała rośnie na suchych łąkach. Toż samo o niey mówić się może, co o poprzedzaiącey.

L. G. 295.

BROMELIA, *ANANAS.* Jest rodzay maiący sześć nitek pyłkowych, otwor ieden. Kielich trzy razy przedzielony, nad gałką owocową stoiący. Korona troy-listkowa, maiąca u spodu łuskowate miodowniki. Jagoda troy-komorkowa. Gatunek ieden u nas iest znaiomy.

196.*

BROMELIA ANANAS, *ANANAS PRAWDZIWY.* Ostatnich osobliwie lat, zopomogły w ten owoc swoie oranżerye możnieysze osoby. Korzeń ma trwały. Liście stoią iak u karczochów, są długie, grube, rynienkowate, zaostrzone, po brzegach kolące. Ze środka liści wyrasta szyszka, składaiąca się z mięsistych owoców, z początku łuskami przedzielonych, potém z sobą się zrastaiących. Na wierzchołku szyszki iest czupryna z liści, którą ogrodnicy koroną nazywaią, i z którey pospolicie czyni się rozmnożenie. Od spodu owoc podobnież liściami iest otulony. Owoc wewnątrz ma wiele nitek od środka do brzegu się ciągnących, tak, że talerzyki w poprzecz przekroione, wyrażaią słońce promieniste: sok w nim obfity, słodko-kwaskowaty, winny, bardzo przedni i przyiemny zapach. Niektóre maią ziarna, w innych niedostaie.

Odmiany są wielorakie, te przecięż nayznacznieysze. Biały ma owoc naypięknieyszy, nay-

większy, i nayprzyiemnieyszy: a ten też iest naypospolitszy. Czerwony, ma liście szersze, brunatne, z czerwonemi kolcami: Owoc iest mnieyszy, i nie tak przyiemny. *Zielony, okrągły, gładki*, mniey poważane.

Utrzymywanie Ananasu, iest tylko dla możnych osob, ile kosztowne i zatrudniaiące. Rośnie dziko w Brazylii, Mexyko, Chinach, Ceylan, Malabar, i t. d. gdzie dorasta 18. calow długości, 14. na około grubości: u nas tenże owoc rzadko przerośnie siedem calow długości.

Gdy się wygodnie utrzymuie, od Czerwca ieden po drugim owoc doyrzewa, zimowe przecięż iuż mniey maią przyiemności. Nayprzyiemnieysze są tegoż dnia zerwane; ieżeli maią bydź przechowane, w chłodnym mieyscu się zachowuią.

Rozmnaża się pospolicie z czupryny liściowey, albo wypustkow pobocznych. Na to się czupryna z owocu nie wyrzyna, ale wykręca: wiesza się w ciepłym mieyscu, aż spod wykręcony stwardnieie: oddzieraią się dolne liście: wsadza się w ziemię w naczyniu. Ziemia zaś nayzdatnieysza iest albo dobra ogrodowa, albo z pastwiska z trzecią częścią gnoiu bydlęcego przed półrokiem zmieszana. Naczynia przez całe lato wkopnią się w inspekta, w wielkie tylko upały nieco okna podnosząc i polewaią się kilkakrotnie przez tydzień. Na zimę przenoszą się do Treybhauzow i Oranżeryy.

Owoc ten lubo iest bardzo przyiemny, ma przecięż i ostrość w sobie: zbytnie zażywany, rani dziąsła i krwawi. Dlatego radzą niektorzy, aby przed zażyciem, pokraiany był i moczony w winie Hiszpańskim, lub tylko w wodzie: niektorzy go przyprawuią pieprzem, imbierem, cynamonem, cukrem, i t. d. Tego przestrzegać należy, aby go nie zażywali ci, ktorzy maią rozpalone gardło, albo zranione płuca: uważano bowiem, iż po zażyciu nastąpiło krwią plwanie.

L. G. 89.

BROMUS, *STOKŁOSA.* Jest rodzay właściwey trawy, maiący nitek pyłkowych trzy, otworow dwa. Kielich dwu-łuskowy. Kłoski podłużne, okrągławe: dwurządkowe. Ość iest pod ostrzem. Kilka następuiących gatunkow u nas iest znayduie.

197.

BROMUS SECALINUS, *STOKŁOSA ZYTNA.* Ma wiechę otworzystą, nieściśnioną. Kłoski iaiowookrągłe. Ości proste. Ziarna nasienne rożne. Liście gładkie. Korzeń roczny.

Rośnie obficie, częstokroć aż do uprzykrzenia w zbożu, osobliwie w Żytach na gruntach piaszczystych. Liście poki młode, owce obiadaią. Ziarna ieżeli są w wielkiey obfitości w Życie, chleb czynią niezdrowy. Z kup-

kami kwiatowemi gotowane nici, farbuią się zielono.

198.

BROMUS ARVENSIS, *STOKŁOSA POLNA*. Ma wiechę wietką, chwiejącą się. Kłoski iaiowo-okrągło-podłużne. Korzeń roczny. Rośnie na rolach aż do uprzykrzenia.

199.

BROMUS TECTORUM, *STOKŁOSA DACHOWA*. Ma wiechę chwiejącą się. Kłoski równo-szerokie. Korzeń dwuroczny. Rośnie nietylko na suchych pagórkach, ale częstokroć i na słomianych dachach.

200.

BROMUS GIGANTEUS, *STOKŁOSA LESNA*. Ma wiechę wietką, chwiejącą się: zdźbła wysokie, soczyste: kłoski pospolicie cztero-kwiatowe, czasem więcey. Ości cieniuchne, kędzierzawe, krótsze od plewek. Korzeń trwały.

Rośnie w suchych lasach, i lubi grunta ciężkie, wilgotne, i ciemne. Kwitnie w Wrześniu. Ta Roślina dopoki młoda, owcom, a zawsze bydłu rogatemu iest przyiemna: mogłaby się więc umyślnie zasiewać, zwłaszcza, że i nasienie obficie wydaie. Już w pierwszym roku dwa razy kosić się może, i słoma z niey w czasie nieurodzaiu zboża, zastąpić może naypastewnieyszą słomę pszenną.

201.

BROMUS PINNATUS, *STOKŁOSA PIERZASTA*. Ma zdźbło niedzielone. Kłoski okrągławe, na przemiany, bez szypułek stoiące, z krótkiemi ościami, płasko do zdźbła obrócone. Plewki kończą się ościami. Korzeń trwały.

Rośnie na nieurodzaynych i zgórzystych mieyscach w lasach. Ma liście płaskie: poki młode, owcom przyiemne.

L. G. 1093.

BRYONIA, *PRZESTĘP*. Jest rodzay Roślin z pół oddzielonemi płciami: maiący głowki pyłkowe przerosłe. Korona na pięć części podzielona. U kwiatów samców kielich pięczębaty, nitek pyłkowych trzy: u samic kielich zębaty, szyyka trzy razy podzielona. Jagoda okrągława, wielo ziernowa. Gatunek u nas iest ieden.

202.

BRYONIA ALBA, *PRZESTĘP ZWYCZAYNY*. U dawnieyszych pospolicie zowie się tylko *Bryonia*, albo *Vitis alba*. Ma liście rączkowe, na obu płaszczyznach twardo-kosmate. Pręt albo wić gibką, wspinaiącą się po płotach, albo czegokolwiek chwytaiącą, długą. Korzeń trwały, wielki, biały, mączny, soczysty, gorzki, śmierdzący, smaku i zapachu obrzydliwego.

Rośnie w ogrodach, i czepiaiąc się płotów, zielono okrywa. Oszustowie dawni z korzenia

nia wyrzynaiąc niby osobki iakie ludzkie, nierozumnym przedawiaiąc, wiele zabobonnych skutków obiecywali. Niektorzy lekarze chcieli go równać do korzenia *Mechoacan*.

Ztymwszystkim korzeń póki świeży, ma wielką ostrość: zażyty wewnętrznie, czyni pływienie żołądka, odbiera zmysły, sprawuie nudności, zawrot, i wątpić nie trzeba, mówi *Gmelin*, że dawnieysi lekarze przez iego zażycie nie iednemu choremu do prędszey śmierci mogli dać przyczynę. Przez umieiętne przeciąż lekarzów sposoby te szkodliwe skutki odebrać mu się mogą. Samo ususzenie wiele w nim wygubia szkodliwości.

Zażywano go wysuszonego, wygotowanego z winem, mlekiem, lub kwasem, na gwałtowne zamulenie wnętrzności, na wodnicę, padaiącą niemoc, szaleństwo, dychawicę, ciężkości macicy. Bezpiecznieysze iest zażycie zewnętrzne, okładaiąc w namienionych chorobach.

Ma ten korzeń ieszcze i swoie zalety: nietylko bowiem tak, iak z kartoflów daie się z niego robić dobry krochmal, iako się pokazuie w *Avantcoureur* 1773. ale za świadectwem *Roziera*, czasu głodnego ususzony, wygotowany, na mąkę obrócony, daie chleb do zażycia nieszkodliwy.

L. G. 1194.

BRYUM, *MECH KNOTOWY*. Jest rodzay Mchu maiący słoik pyłkowy z nakrywką: czepek gładki. Nitka słoikowa wyrasta z knotka na wierzchołku pręta będącego. Niemało u nas iest gatunków, do których niżeli przystąpię, pierwey nieco w powszechności o Mchu napiszę.

Mchu wiele iest rodzaiow, iako się w tym Dziele pokaże. Są to Rośliny drobne, których płeć ieszcze nie iest dobrze znaioma. Nie zawsze maią prawdziwe korzenie: trwaią wiele lat, i uschłe, chociażby we 200. lat, ożyią, i rosną znowu, aby tylko były odwilżone. Maią smak obrzydliwo-słodki, i pospolicie kwitną, skoro się tylko zima kończy.

Kwitnienie ich iest takowe. Na wierzchołkach prątków i gałązek rożnym sposobem czadzony znaydnie się słoik z nakrywką, i u wielu ieszcze nad tym czepek. Słoik iest zieloną materyą napełniony, która obraca się w pyłek brunatny. Gdy pyłek doyrzeie, odpada nakrywka z czepkiem, a brzegi słoika są włoskami osadzone.

Mchy są szkodliwe, są i pożyteczne. Szkodzą, bo grunt zabieraią, i gdziekolwiek rosną, okazuią grunt zimny, nieurodzayny: można więc Mchy wygubić, grunt poprawić przez nawiezienie wapna, gipsu, popiołu, sadzy.

Są pożyteczne. Te, które ususzone odmieniaią kolor, ugotowane farbuią nici i wełnę. W Mech obwiiaią się korzenie drzew i innych Roślin do

dalekiego ich przewożenia. W Mchu rozwiiaią się wygodniey niektóre nasiona Roślin leśnych. Mchem wytykaią się rożne rzeczy: ściany nawet w budowach drewnianych. Dach słomiany Mchem przerosły, trzy razy dłużey potrwać może niż zwyczaynie. Mchem ususzonym w niedostatku drew, zimą opalać można piece. Naostatek nie iest Mech i bez skutkow lekarskich. Przystąpmyż teraz do gatunkow tego rodzaiu.

203.

BRYUM APOCARPUM, *MECH KNOTOWY NIEROZDZAYNY.* Ma słoik gruby, bez szypułek na wierzchołku siedzący. Czepek mały. Rośnie pospolicie na kamieniach i drzewach.

204.

BRYUM STRIATUM, *MECH KNOTOWY BRĘGOWANY.* Ma słoiki tu i owdzie rozrzucone, bezszypułkowe. Czepek bręgowany, ku wierzchowi włosisty. Rośnie na drzewach.

205.

BRYUM PYRIFORME, *MECH KNOTOWY GRUSZYCZKOWY.* Ma słoiki w górę podniesione, na przewrot iaiowo-okrągłe. Czepek szydłowaty. Na prątkach krótkich listeczki iaiowo-okrągłe, nieco przeźroczyste. Rośnie na łąkach i groblach.

206.

BRYUM EXTINCTORIUM, *MECH KNOTOWY SZCZYPCOWY.* Ma słoik w górę podniesiony, podłużny, mały, podobieństwo niskie maiący do szczypców, któremi się świece ucieraią. Czepek równy, rzadki. Rośnie na gruntach piasczystych.

207.

BRYUM SUBULATUM, *MECH KNOTOWY SZYDŁOWATY.* Ma słoiki w górę stoiące, szydłowate. Wypustki poboczne są bezprątkowe. Listeczki lancetowate. Rośnie na wilgotnych groblach.

208.

BRYUM RURALE, *MECH KNOTOWY DACHOWY.* Słoiki są w górę stoiące. Prątki gałęziste. Listeczki zagięte, w włos albo szczecinę się kończące. Rośnie pospolicie na słomianych dachach; i poszycie, które pospolicie trwałoby około dziesięciu lat, pod tym Mchem sto lat przetrwać może.

209.

BRYUM MURALE, *MECH KNOTOWY MUROWY.* Słoiki są w górę podniesione, na krótkich szypułkach. Czepek ma podobieństwo pazura ptasiego. Listeczki iaiowo-lancetowate, w szczecinkę się kończące, proste. Rośnie na kupach kamieni, albo na dawnych ceglanych rozwalinach.

210.

BRYUM SCOPARIUM, *MECH KNOTOWY MIOTŁOWY.* Słoiki są w górę podniesione. Prątki skupione, nagięte. Listeczki pazurkowo-zagięte, iedno-rządkowe. Rośnie w piasczystych lasach na zgniłych drzewach.

211.

BRYUM UNDULATUM, *MECH KNOTOWY KĘDZIERZAWY.* Ma słoiki w górę podniesione, na szypułkach pospolicie poiedynczych, podłużne, nieco czerwieniejące. Listeczki lancetowate, zębkowane, nieco wokoło kędzierzawiące, z grzbietkiem ostrym, nieco przeźroczyste. Rośnie na groblach i ciemnych łąkach.

212.

BRYUM GLAUCUM, *MECH KNOTOWY SIWY.* Ma słoiki w górę podniesione. Nakrywka obrączkowata, ostra. Listeczki białawe, podniesione, iak dachowka za siebie zachodzące. Wypustki poboczne gałęziste. Rośnie między wrzosami, na mieyscach słońcu wystawionych.

213.

BRYUM PELLUCIDUM, *MECH KNOTOWY PRZEZROCZYSTY.* Ma słoiki w górę podniesione. Listeczki odgięte, zaostrzone. Prątki kudłate. Rośnie na błotach.

214.

BRYUM FLEXUOSUM, *MECH KNOTOWY POGIĘTY.* Ma słoiki w górę podniesione, wałecakowate. Nakrywki kłoskowate. Listeczki szczecinkowate. Prątki tu i owdzie pogięte. Rośnie osobliwie między drzewkami iałowcowemi.

215.

BRYUM TRUNCULATUM, *MECH KNOTOWY PRZYTĘPIONY.* Ma słoiki w górę podniesione, okrągławe. Nakrywka kończy się tęgą szczecinką. Gdy zginie nakrywka, Słoik wtedy iest przytępiony, przewrotnie iaiowo-okrągły, żółtawo-czerwony. Rośnie na rolach, groblach i przy płotach.

216.

BRYUM VIRIDULUM, *MECH KNOTOWY ZIELONY.* Ma słoiki w górę podniesione, iaiowo-okrągłe, żółtawe. Listeczki lancetowate, zaostrzone, iak dachowka za siebie zachodzące, od prątków odstawaiące, dobrze zielone. Rośnie na rolach i groblach.

217.

BRYUM PALUDOSUM, *MECH KNOTOWY BŁOTNY* Ma słoiki otwarte, bardzo przytępione. Prątków nie ma. Listeczki są szczecinkowate. Rośnie na mokrych mieyscach.

218.

BRYUM ÆSTIVUM, *MECH KNOTOWY LETNI.* Ma słoiki w górę podniesione, okrągławe, w kątach listeczków stoiące. Listeczki są szydłowate, nieco od siebie oddalone. Rośnie na błotach.

219.

BRYUM SQUARROSUM, *MECH KNOTOWY KROKIEWKOWY.* Ma słoiki okośne. Prątek kudłaty, rdzawy. Listeczki odgięte, pięcio rządkowe, iak dachowka za siebie zachodzące. Rośnie na błotach słońcu wystawionych.

220.

BRYUM ARGENTEUM, *MECH KNOTOWY SREBRNY.* Słoiki wiszą na dół, są iaiowo-okrągłe, zaostrzone. Wypustki poboczne są wałeczkowate, gładkie. Rośnie na dachach i starych murach.

221.

BRYUM PULVINATUM, *MECH KNOTOWY PODUSZKOWY.* Ma słoiki okrągławe od włosków siwieiące, na szypułkach zgiętych. Listeczki włoskami obrosłe, lancetowate. Rośnie na starych murach.

222.

BRYUM CÆSPITICIUM, *MECH KNOTOWY DARNIOWY.* Ma słoiki wiszące, iaiowo-okrągłe. Listeczki lancetowate, zaostrzone, szczecinowate, na długich ogonkach. Rośnie na dachach, a gdziekolwiek znaydnie się na ziemi, pospolicie Torfu iest znakiem.

223.

BRYUM CARNEUM, *MECH KNOTOWY CIELISTY.* Ma słoiki na dół wiszące, okrągłe, zielenieiące, na długich cielistych szypułkach. Listeczki są zaostrzone, na przemiany stoiące. Rośnie na wilgotnych gruntach.

224.

BRYUM SIMPLEX, *MECH KNOTOWY POIEDYNCZY.* Ma słoiki podłużno, chwiaiące się, czerwonawe. Nakrywka kręgielkowa, zgięta. Listeczki szydłowate. Wypustki poboczne poiedyncze, z pomiędzy których środniego prątek wyrasta. Rośnie na pastwiskach.

L. G. 350.

BUBON, *OPICH.* Jest rodzay maiący kwiaty w okośkach. Nitek pyłkowych 5. otworow 2. Owoc iaiowo-okrągły, brzegowany, kosmaty.

* *

BUBON GALBANUM, *OPICH BALBAN.* Ma pień drzewny około ½ łokci wysoki. Kora u spodu purpurowa białym pyłem potrząśniona; u wierzchu z każdego kolanka wyrastaią liście do połowy otulaiące, romboidalne, ząbkowane, brzegowane, gładkie. Na wierzchołku iest okośek z kwiatów żołtych.

Oyczyzną iest Murzyńska ziemia w Afryce. U nas może być z nasienia, ale się musi pieszczono chować w naczyniach. Części tey Rośliny rozdarte wypuszczaią sok pachnący, który zgęstwiony, czyni wiadome *Galbanum*: iest białawy, albo czerwono-żółtawy, czasem brunatny, rdzawy, lub czarniawy: w wielkich sztukach, lub ślniących ziarnach: gorzkawy, nieco ostry, zapachu balsamicznego. Zażywać się może wewnętrznie, osobliwie w pigułkach, na otrzymanie skutków wzmacniaiących, ścieśniaiących, rozwalniaiących, i otwieraiących: zewnętrznie zaś na wzmocnienie nerwów, uśmierzenie bolów, i ran czyszczenie.

L. G. 335.

BUNIUM, *ORZECH ZIEMNY.* Jest rodzay Roślin kwiaty w okośkach maiący. Nitek pyłkowych pięć, otworów dwa. Korona iednakowa. Okośek ściśniony. Ziarna nasienne iaiowo-okrągłe. Jeden tylko iest gatunek, i ten się u nas znaydnie.

225.

BUNIUM BULBOCASTANUM, *ORZECH ZIEMNY RZEPNIK.* Syreniusz nazywa iednym słowem *Bunium*. Ma liście składane. Korzeń głowkowy, iakoby iaka gruszka lub figa, puszczaiący wiele włosienkowych. Prąt gruby, miernie wysoki. Kwiaty białe.

Rośnie na trawnych mieyscach, na miedzach, rolach. Kwitnie w Czerwcu: a skoro w jesieni nasienie doyrzeie, prąt i liście nikną, korzeń tylko iest trwały. Do ogrodu ciężko go przesadzić i utrzymać, chyba na mieyscach trawą zarosłych.

Za temi korzeniami naybardziey kopią świnie, ile że im są ulubione. Zdatne są na pokarm i dla ludzi. Kopią się na wiosnę lub w jesieni, a w popiele przypieczone maią smak słodkich kasztanów. Mogą się zażywać z masłem lub pieprzem.

L. G. 328.

BUPLEURUM, *ZAIĄCZE USZKO.* Jest rodzay maiący kwiaty w okośkach. Nitek pyłkowych pięć, otworów dwa. Pokrywki szczególne są większe od powszechnych, pięcio-listkowe. Listki kwiatowe są pokryte. Ziarno nasienne okrągławe, spłaszczone, brzegowane. U nas tylko ten iest gatunek.

226.

BUPLEURUM ROTUNDIFOLIUM, *ZAIĘCZE USZKO OKRĄGŁO-LISTNE.* Pokrywek powszechnych niedostaie. Prąty i gałązki przez liście przerastaią, i niby przebiiaią. Zowie się u Royena *Bupleurum foliis ovatis, perfoliatis.*

Znaydowałem, lubo rzadko, na rolach zbożem zasianych,

osobliwie na gruncie nieco kredowatym. Kwitnie żółto w Lipcu. Ziele to ściąga, i iest użyteczne na rany, na przesłamania, i w twardych puchlinach.

L. G. 507.

BUTOMUS, *SITOWIEC.* Jest rodzay maiący nitek pyłkowych dziewięć Otworow sześć. Kielicha nie dostaie. Korona sześcio-listkowa. Torebek wieloziarnowych sześć. Gatunek całego rodzaiu iest tylko ieden.

227.

BUTOMUS UMBELLATUS, *SITOWIEC OKOŁKOWY.* Syreniusz nazywa go *Juncus floridus;* i lubo on świadczy, że nie iest nam kraiowy, iednakowoż znaydowałem go tak, iak następnie opisuię.

Procz znaków rodzaiowych, które się zupełnie zgadzaią: Korzeń na palec gruby, nieco się pod ziemią rozwłoczący, z wielą korzonkami włosienkowemi. Liście długie, okrągłe, pełne rdzenia, zaostrzone iak szydła. Pręty poiedyncze, nagie, przewyższaiące liście. Kwiaty na wierzchołkach prętów w okołkach.

W ciepleyszych kraiach kwiaty maią bydź wielkie, i rożnego koloru: nasze, które widziałem, były drobne, brudno-czerwone. Kwitnie w Sierpniu.

L. G. 1053.

BUXUS, *BUKSZPAN.* Jest rodzay maiący płeć w pół-oddzieloną: nitek pyłkowych cztery. U kwiatów samców kielich troy-listkowy, korona dwu-listkowa, gruczolik niby owocowy. U Samic kielich czterolistkowy, korona troy-listkowa: trzy szyyki; nasienna torebka z trzema dziubami, trzy-komorkowa, dwu-ziarnowa. Jeden iest gatunek, którego odmiana w ogrodach naszych iest znaioma.

228. *

BUXUS SEMPER VIRENS, *BUKSZPAN ZAWSZE ZIELONY.* W Piemoncie, Sabaudyi, Korsyce, Hiszpanii i Francyi, wyrasta w mierne drzewko, którego drzewo iest twarde, żółte, w wodzie na dno upadaiące, daiące się gładko polerować. Zażywa się osobliwie od tokarzów. Jnstrumenta niektóre muzyczne, naybardziey Flety widzimy Bukszpanowe. Dla goryczy, która się w tym drzewie znayduie, robak go nigdy nie toczy.

Nam znaiomy, którym się w ogrodach zabawnych rożne ozdoby wysadzaią, iest niski, chróścikowaty, ma listeczki okrągławe, nigdy nie kwitnie, i nigdy nie rodzi. Müller go chce za osobny poczytać gatunek, ale niesłusznie. Że bowiem ani kwitnie, ani rodzi, tym samym się pokazuie, że tylko iako zniędzniony od gatunku prawdziwego pochodzi. Obrawszy sobie ieden pieniączek, i wygodnie a pieszczono koło niego chodząc, wyrasta w piękne drzewieczko, iak pokaznią doświadczenie.

Rozmnaża się przez wczesne na wiosnę rozdzieranie korzonków i rozsadzanie. Dobrze iest, gdy się przed rozsadzeniem korzenie nieco namoczą w wodzie gliną rozmąconey.

L. G. 1208.

BYSSUS, *BISIOR.* Jest rodzay Roślin nieznacznych, nitkowych tylko, które są złożone z wielu częścią poiedynczych, częścią gałęzistych nitek. Ich kwiatem iest drobniuchna wełna, albo pyłeczek. Gatunki te u nas widzieć mi się dały.

229.

BYSSUS PHOSPHOREA, *BISIOR FIOŁKOWY.* Jest włosienkowy, rozchodzący się z gruczolika mięsistego; błękitno-czerwonawy, mało co gałązkowaty. Znaydowałem na zgniłych drzewach, i czasem na rosnących młodych, u spodu pieńka od ziemi, na gruncie nikczemnym.

230.

BYSSUS VELUTINA, *BISIOR AKSAMITOWY.* Ma nitki krótkie, gałęziste, zielone, cienkie. Kwiatki porozrzucane. Znaleźć go można łatwo w Lutym, upatruiąc na drzewach rozpadłą korę.

231.

BYSSUS ANTIQUITATIS, *BISIOR STAROZYTNY.* Jest czarniawy, pyłkowany. Łatwo go znaleść można na bardzo starych murach.

232.

BYSSUS SAXATILIS, *BISIOR KAMIENNY.* Znayduie się na kamieniach, długo wolnemu powietrzu wystawionych, i one swoią siwością okrywa.

233.

BYSSUS JOLITHUS, *BISIOR WOLNY.* Jest pyłkowany, krwawo-czerwony: starty wydaie zapach. Znayduie się w ciemnych lasach, na kamieniach przed niejakim czasem poruszonych.

234.

BYSSUS CANDELARIS, *BISIOR ZOŁTY.* Jest żółty, pyłkowany. Rośnie na korze drzew, na ścianach, dachach, długo wilgoci wystawionych. Nici w nim gotuiąc, farbuią się żółto-gorącym kolorem.

C. C.

C.

L. G. 613.

CACTUS, *OPUNCYA*. Jest rodzay maiący wiele nitek pyłkowych w jednym okręgu na kielichu osadzonych. Otwor ieden. Kielich iedno-listkowy, nad guzikiem owocowym stoiący, i iak dachowka na kwiatach leżący. Jagoda iedno-komorkowa, wielo-ziarnowa.

* *

CACTUS COCHINILLIFER, *OPUNCYA KOSZENILLOWA*. Botanicznym iey znakiem iest, że ma kolanka rodzące, nie kolące, iaiowo-okrągło-podłużne. Rośnie w ciepłey Ameryce. Owoc iey zażyty farbuie mocz czerwono. Owad pewny kładzie swoie iaia na guziki owocowe, i żywi się owocem. Amerykanie podesławszy płotna, strząsaią one, i w occie umorzywszy suszą. Z tych to iest owa kosztowna farba *Koszenilla*, którą u nas kraiowy Czerwiec wyśmienicie zastąpić może, iako obaczysz pod rodzaiem *Scleranthus*.

L. G. 516.

CÆSALPINIA, *BREZYLIA*. Jest rodzay maiący dziesięć nitek pyłkowych; otwor ieden. Kielich na pięć części przedzielony, którego część dolna większa. Korona pięć-listkowa, a dolny listek naypięknieyszy. Owocem iest *Strąk*.

* *

CAESALPINIA BRASILENSIS, *BREZYLIA ZOŁTA*. Jest drzewo. Ma gałązki cienkie, krzywemi kolcami uzbroione. Liście podwóyno pierzaste stoią naprzeciw siebie: listeczki są od wierzchu karbowane. Kwiaty białe na bokach gałązek czynią niby piramidę.

Rośnie w ciepłych stronach Ameryki. U nas może bydź z nasienia, ale pieszczonego w naczyniach utrzymania potrzebuie. Z tego drzewa wiory mamy do żołtego farbowania.

* *

CÆSALPINIA SAPPAN, *BREZYLIA CZERWONA*. Jest drzewo, ma pień kolczysty: Liście podłużne, nierównoboczne, wyrzynane. Rośnie w obu Jndyach. U nas musiałaby się pieszczono chować. Ztego drzewa mamy wiory do czerwonego farbowania.

Mamy ieszcze i inne wiory *Fernambuk* zwane, które podobnież iak brezyliowe, ale przednieyszą daią czerwoną farbę. Z jakieyby Rośliny były wzięte? ieszcze dotąd niewiadomo.

L. G. 990.

CALENDULA, *NOGIET*. Jest rodzay maiący kwiaty składane. Główki pyłkowe są przerosłe. Kwiatki dwu-płciowe nierodzayne: samice rodzą. Kielich z równych wielu listków złożony. Dno owocowe nagie. Ziarna nasienne bez komorek. O dwu tylko u nas wiem gatunkach.

235.

CALENDULA ARVENSIS, *NOGIET POLNY*. Ma korzeń roczny. Liście serduszkowate, albo lancetowate. Pręty cienkie, blisko przy ziemi w gałązki się rozchodzące. Kwiaty na wierzchołkach gałązek, z długiemi szypułkami, drobne, bledo-żółte; częstokroć promienie od środka nieco odmienne. Ziarna nasienne łódkowate, zakrzywione: promieniowe zaś proste.

Rośnie na zasianych mieyscach, tak na roli, iak w ogrodach, i kwitnie prawie przez całe lato. Zażycie zgadza się z gatunkiem następuiącym.

236. *

CALENDULA OFFICINALIS, *NOGIET OGRODOWY*. U innych *Calendula sativa*: u Royena *Calendula seminibus radii cymbiformibus, echinatis, bicornibus*. Wszystkie wieśniaczki prawie znaią tę Roślinę roczną, którą w ogrodkach swoich utrzymuią, zasiewaiąc corocznie do pazurków prasich podobne nasienie. Dwoiaka iest odmiana: Pospolita maia z promieniem żółtym, środkiem czarnym. Wielka, która się utrzymuie w ogrodach zabawnych, pełna lub pojedyncza, z promieniem żółto-gorącym, albo bladym: ze środkiem czarnym, lub żółtym, i t. d.

Nie potrzebuie nic więcey, iak na wiosnę zasianie: Odmiana przeciąż większa przesadzona, pięknieysze kwiaty wydaie. Kwitnie od Lipca aż do mrozów.

Promieniami kwiatowemi nietylko można masło żółto farbować, lecz nsuszone zamiast szafranu zdadzą się do kuchni. Nici w nich gotowane, farbuią się żółto. Woda z niemi odgotowana i zgęstwiona, daie żółtą farbę do malowania. Kwiaty zbieraią się do Aptek. Extrakt z nich i z liści, wewnętrznie rozwalnia, wyprowadza, i rozgrzewa: z octem pędzi poty. Sok wyciśniony zewnętrznie gubi brodawki. Z kwiatu ieszcze pszczoły wosk i zasklep zbieraią.

L. G.

L. G. 13.

CALLITRICHE, *GWIAZDKI WODNE.* Jest rodzay maiący nitkę pyłkową iednę: otworow dwa. Kielicha niedostaie. Korona dwulistkowa. Torebka nasienna dwu-komorkowa, cztero-ziarnowa. Cały ten rodzay ma tylkó dwa gatunki, i u nas się znayduiące.

237.

CALLITRICHE VERNA, *GWIAZDKI WODNE WIOSNOWE.* Ma liście wyższe iaiowo-okrągłe. Płeć kwiatów iest w pół oddzielona. Rośnie w rowach. Kwitnie na wiosnę.

238.

CALLITRICHE AUTUMNALIS, *GWIAZDKI WODNE JESIENNE.* Ma wszystkie liście równo-szerokie, u wierzchu rozdwoione. Kwiaty wszystkie są dwupłciowe. Kwitnie w jesieni. Rośnie podobnież w rowach, i gdy się zaweźmie, w krótkim czasie rowy aż do wysuszenia zafoluie.

L. G. 703.

CALTHA, *MAIOWKA.* Jest rodzay maiący wiele otworów, i wiele nitek pyłkowych, na dnie owocowym osadzonych. Kielicha i miodownikow nie dostaie. Korona pięć-listkowa. Torebek nasiennych wiele i wieloziarnowych. Jeden tylko est gatunek i ten się u nas znayduie.

239.

CALTHA PALUSTRIS, *MAIOWKA BŁOTNA.* U Tragusa *Caltha Virgilii*: u innych *Caltha vulgaris.* Ma korzeń trwały. Liście iaiowo okrągłe, płaskie, odstawaiące, wielkie. Guziki owocowe, których bywa od 5. do 10. są podłużne, spłaszczone, podniesione, bez szyiek, ale nato miast są poiedyncze blizny. Kwiat pięć-listkowy, żółty. Torebki nasienne krótkie, zaostrzone.

Rośnie na mokrych łąkach. Kwitnie w Kwietniu i Maiu. Kwiat i liście są przyiemne bydłu, kozom, i póki młode, owcom. Krowy gdy się temi kwiatami pasą, daią mleko żółtawe. Kwiaty z sfunem gotowane, daią na nici farbę żółtą. Pączki kwiatowe nierozwinione, poki twarde są, marynowane, zastąpić mogą na stoły cudzoziemskie kapary. Głodnych czasów korzenie zażywać się mogą zamiast ogrodowego warzywa.

L. G. 650.

CAMBOGIA, *ZOŁTOSOK.* Jest rodzay maiący wiele nitek pyłkowych na dnie owocowym osadzonych. Otwor ieden. Korona i kielich cztero-listkowe. Jabłko ośm-komorkowe, w każdey Komorce po ziarnie.

* *

CAMBOGIA GUTTA, *ZOŁTOSOK GUMAGUTTA.* Ma pień drzewny, wysoki, w gałęzie się rozchodzący, na których wiszą liście parami, na osobnych ogonkach, niezębkowane. Kwiaty na wierzchołkach gałązek, a potém iabłka wielkie, żółte. Z pnia płynie gumma żółta, ktorą mamy pod imieniem *Gumma gutta*, dla malarzów do żółtego malowania. W Lekarstwie się nie zażywa: rozpala bowiem wnętrzności, i womity sprawuie.

L. G. 218.

CAMPANULA, *DZWONEK.* Jest rodzay maiący pięć nitek pyłkowych, otwor ieden. Korona z jedney sztuki, dzwonkowata, na dnie 5. klapek maiąca, na których nitki pyłkowe stoią. Blizna słupkowa na troie przedzielona. Torebka nasienna stoi pod kwiatem, ma na bokach dziurki, które się w czasie doyrzewania nasienia otwiersią. Z pomiędzy czterdziestu kilku gatunków, te się u nas znayduią.

240.

CAMPANULA ROTUNDIFOLIA, *DZWONEK OKRĄGŁO-LISTKOWY.* U Gesnera *Campanula cærulea*: u innych *Campanula minor.* Ma liście korzeniowe nerkowate: prętowe zaś równo-szerokie: korzeniowe czasem bywaią iaiowookrągłe, a prętowe lancetowate: czasem gładkie, czasem kosmate. Kwiat rzadko kiedy biały, pospolicie błękitny, rożney błękitności. Korzeń trwały. Rośnie na łąkach, trawnych miesyscach, na miedzach, w zaroślach. Kwitnie w Czerwcu, Lipcu i Sierpniu. Roślina ta z siebie wypuszcza sok mleczny biały, który farbuie zielono. Sok z kwiatów wyciśniony daie błękitną farbę do malowania; gotowany zaś z sfunem farbuie zielono.

241.

CAMPANULA PATULA, *DZWONEK SZWEDZKI.* Ma korzeń dwuletni. Liście korzeniowe są lancetowo-owalne. Gałązki stoią horyzontalnie. Kwiaty są znacznie otwarte. Między każdym przedziałem kielicha znayduie się ząbek czarno błękitny. Kwiaty albo białe, albo purpurowe.

Lubo ta Roślina nayobficiey rośnie w Szwecyi i Anglii, znayduie się przecięż i u nas na polach. Rozmnożyć ią można przez posianie w jesieni nasienia.

242.

CAMPANULA RAPUNCULUS, *DZWONEK KOLNIK.* U Syreniusza zowie się tylko *Rapunculus*: u Tourneforta *Campanula radice esculenta.* Liście korzeniowe są lancetowo-owalne, wszystkie kędzierzące się: są rozłożone na ziemi, u iednych żółtawe, u drugich ciemno-zielone. Kwiaty u iednych purpurowe, u drugich błękitnawe. Korzenie na palec grube, smaku słodkawego.

Utrzymuie się wprawdzie w ogrodach, ale rośnie i dziko

na rolach i łąkach. Kwitnie w Lipcu. W ogrodach sieie się nasienie ku końcowi Lipca. Korzenie i liście, póki prętów nie wypuszczą, zażywają się na stół, czyli gotowane, czyli na sałatę przyprawione. Korzenie można w piwnicy na całą zimę zachować, serdeczne listki przy nich zostawuiąc. Maią skutki chłodzące, żołądkowi nieszkodzące, mocz pędzące: zawsze przecięż lepsze są, gdy się nieco gorącą wodą poparzą do zażycia na sałatę.

243.

CAMPANULA PERSICIFOLIA, *DZWONEK BRZOSKWINIO-LISTKOWY.* U Gesnera, Dodoneusza, Dalechampa, *Campanula cærulea:* u Royena *Campanula foliis linearilanceolatis, crenatis, caule longissimo, simplicissimo, floribus raris.* Ma liście korzeniowe przewrotnie iaiowo-okrągłe: prętowe zaś lancetowo równoszerokie, nieco zębkowane, od siebie oddalone, bez ogonków. Korzeń trwały. Kwiaty wielkie, lub mnieysze: błękitne, lub białe, a w ogrodach czasem pełne, na krótkich szypułkach, na wierzchołkach prętów wiszące. Pręt pojedynczy, wysoki, rogaty.

Dzwonek ten w lasach naszych iest naypospolitszy. Kwitnie w Czerwcu i Lipcu. Liście iego są owcom bardzo pożyteczne, i pomnażaią im mleko. Chcąc mieć w ogrodzie, trzeba w jesieni korzenie rozdzierżać i rozsadzać.

244.

CAMPANULA LATIFOLIA, *DZWONEK SZEROKO-LISTKOWY.* U innych *Campanula maxima.* Ma korzeń trwały, włosienkowy, pełny mlecznego soku. Pręt mocny, pojedynczy, bez gałęzi, okrągły. Liście iaiowo lancetowate, zębkowane, na przemiany stoiące. Kwiaty w kątach między liściami wierzchołkowemi na szypułkach pojedynczych i krótkich, błękitne albo purpurowe. Torebki nasienne wiszą na dół obrocone.

Rośnie w zaroślach, i w lasach na trawnych mieyscach, osobliwie nieco zgórzystych. Kwitnie w Czerwcu. W ogrodzie można mieć z posianego nasienia i przesadzenia.

245.

CAMPANULA TRACHELIUM, *DZWONEK POKRZYWO-LISTKOWY.* U innych zowie się *Campanula foliis Urticæ.* Ma korzeń trwały. Puszcza prętów wiele dwurogatych, z krótkiemi gałązkami. Liście serduszkowate, zaostrzone, włosiste, zębkowane, na ogonkach. Kwiaty na wierzchołkach prętów, na przemiany, na troistych troy-kwiatowych szypułkach, rożnie błękitne.

Rośnie w lasach, na mieyscach nieco wilgotnych, trawnych, na grancie gliniastym. Kwitnie w Lipcu. Do ogrodów można w jesieni przesadzać korzonki.

246.

CAMPANULA GLOMERATA, *DZWONEK SKUPIONY.* U C. Bauhina *Campanula pratensis.* Ma korzeń trwały. Prętów wiele niewysokich, kosmatych, rogatych. Liście dolne są szerokie, stoią na ogonkach: gwierzchowe są wąskie, długie, bez ogonków. Z kątow dolnych liści wyrastaią długie, nagie szypułki kwiatowe, o dwu, lub trzech kwiatach na wierzchołkach skupionych.

Rośnie na suchych łąkach. Kwitnie w Czerwcu. W ogrodach można albo nasienie posiać, albo korzonki przesadzać. Z kwiatu pszczoły na miod i wosk zbieraią. Gdzie tego Dzwonku bardzo wiele na łące rośnie, tam siano bywa bardzo podłe.

247

CAMPANULA CERVICARIA, *DZWONEK KUDŁATY.* Zowie się u Scheüchzera *Campanula foliis echii:* u Tourneforta *Campanula umbellata.* Korzeń biały, smakowity. Pręt rogaty, na półtora łokcia wysoki. Liście lancetowo-równoszerokie, kędzierzące się, bez ogonków, z obu stron kudłate, od spodu zmarszczone, blade. Kwiaty na wierzchołkach w główki skupione, niektore pojedyncze w kątach liści, są purpurowe, włosiste.

Rośnie w lasach. W ogrodach mieć można z posianego nasienia. Żadne bydło nie zażywa go, ani świeżego, ani suchego: gdzie więc obficie znayduie się na łąkach, należałoby go wykorzenić. Pszczoły z kwiatu zbieraią na miod i wosk. Moskale ziele to gotuią w wodzie, i daią trunkiem w pewnym gatunku lękania się, ktore płeć męską częstokroć napadać zwykło.

Spodziewam się, że ieszcze więcey odkryię gatunkow dzwonkowych: niechcąc ieszcze teraz o nich pisać, dopoki zupełnie nie będę przekonany.

L. G I.

CANNA, *TRZCINA KWIATOWA.* Jest rodzay maiący nitkę pyłkową iedną, otwor iedan. Korona podniesiona, na sześć części podzielona, ma dwa razy dzielonę, odgiętą wargę. Kielich troy-listkowy. Szyyka lancetowata, do korony przyrosła. W ogrodach naszych ieden gatunek iest wiadomy.

248.

CANNA INDICA, *TRZCINA KWIATOWA PACIORKI SAMORODNE* Ma korzeń gruby, mięsisty, głowkowy, trwały. Liście wschodzące, są w trąbkę zwinione: gdy się rozwiną, są płaskie, wielkie, z obu stron zaostrzone, z wielą znacznemi żyłami, ogonami iak pochewką pręt otulaiące. Pręt miękki, wysoki, spłaszczony.

Kwiaty na wierzchołkach blade czerwone. Torba nasienna ma nieiakie podobieństwo do kolącego pokrycia kasztanow gorzkich: w tey wiele ziarn czarnych, twardych, okrągłych, wielkości grochu.

Naypospoliciey widzieć się daie w ogrodach u XX. Kapucynow. Kwitnie w Czerwcu. Nasienie wcześnie posadzi się na inspekcie: lecz gdy dla zbytniey twardości nie prędko wschodzi, potrzeba mu pierwey twardą skórkę na boku przerzynać, nietykaiąc plamki odmienney, iako znaku kiełka: i namoczyć. W czasie iedna część przesadzi się na mieysca ciepłe w ogrodzie, drugie w obszerne naczynia. Polewania częstego potrzebuie.

W jesieni zebrawszy nasienie, te, ktore są w naczyniach, zaniosą się do oranżeryi, i skąpo przez zimę polewaią. Te, ktore były w ogrodzie, wykopią się, poobrzynaią, i w ciepłym mieyscu w piasku zagrzebią: tym przecięż drugim sposobem wiele się korzeni przez zimę psować zwykło. Na wiosnę można korzenie rozdzielać do przesadzania.

Nasienie poki iest świeże, przekala się wskroś szydełkiem w tym mieyscu, gdzie iest znak kiełkowy: tym sposobem staią się piękne, twarde: samorodne paciorki, ktore wyśmienicie zdadzą się na zożańce i kosonki.

L. G. 1115.

CANNABIS, *KONOPIE.* Jest rodzaj z wcale oddzielnemi płciami. Pyłkowych nitek pięć. Korony niedostaie. Kwiaty samce maią kielich pięć razy dzielony: a samic zaś iest kielich iedno-listkowy, niedzielony, na boku otwarty: maiący dwie szyyki, i w zamkniętym kielichu orzeszek dwu łupinowy. Cały ten rodzay ieden tylko zawiera gatunek, początkowo z Jndyi wschodniey pochodzący, a gospodarzom naszym dobrze znaiomy.

249.

CANNABIS SATIVA, *KONOPIE ZWYCZAYNE.* Ma korzeń roczny. Liście składane. Pręt poiedynczy, wysoki. Słowem, Roślina ta wieśniakom osobliwie iest dobrze znaioma. Zowie się u Royena *Cannabis foliis digitatis.*

Syreniusz pisząc o Konopiach, dwoiaką popełnił omyłkę: raz, że namienia o dzikich, ktorych wcale u nas niemasz, chyba inną iaką rozumiał Roślinę, ale iey nie opisał. Powtore, że opacznym sposobem Płoskonkę nazwał samicą, a Głowacza samcem. Prawda, że wtedy ieszcze o płci Roślin nie wiele wiedziano. Płoskunka tedy iest samiec, maiąca kwiaty tylko samce, nasienia nierodzące. Głowacz zaś iest samica, maiący kwiaty tylko samiczki rodzące. Ta płeć tak się tu skutecznie okazuie, że gdyby kto wcześnie

wszystkę Płoskunkę powyrywał, aiboby na Głowaczu nie miał żadnego nasienia, albo ieżeliby było, nie mogłby z niego przez posianie uczynić rozmnożenia.

Jak, kiedy i na iakim gruncie sieią tię konopie? wiadomo iest gospodarzącym. Płoskunka wyrywa się wcześnie, nie radzę iednak prędzey, aż się pokaże, że się na Głowaczu nasienie zawiązało. Procz naszey zwyczayney, dwie ieszcze inne są odmiany tey Rośliny, iedna Francuzka, druga Luzacka. Francuzka rośnie wyżey, daie więcey prętow, i ma nasienie czarniejsze. Luzacka iest niższa, i ma białe ziarna.

Z Konopi mamy nici, a z tych wyrabiaią się rożne płotna na rozmaite potrzeby. Jak się wyrabiaią aż do przędzenia nici, wiedzą wieśniaczki: czegoby się tylko żądać należało, iest to, aby właściciele dobr chcieli oddalone od zabudowań mieysca przysposobić na suszenie Konopi. Suszenie ich bowiem po domach w piecach, iuż nie iedną wieś w popioł i perzynę obrociło.

Sposoby dogodzenia Konopiom, aby były białe i miękkie, iak iedwab, może nie wszystkim są wiadome: nie źle więc będzie, gdy niektóre podam.

Powiążą się nie ściskaiąc na pęczki tylko garściowe, i włożą się w kadź: ile było funtow Konopi, tyle na każdy funt [illegible] garncow zimney wody, i tyle garści mąki: zakłóci się aż zbieleie woda iak mleko: nalewie się potém gorącey wody, wsypie się i zakłóci znowu mąką, przyda się drożdży od białego piwa tak, ażeby ten sos na palec wyżey stał. Przyłoży się ciężarem. Po dwu dniach przewroci się: czwartego dnia się wyimie, wypłócze, i wyrobi iak zwyczaynie.

Procz tego pożytku gospodarskiego, iest ieszcze drugi, z nasienia oley, od pospolstwa w dni postne zażywany. Podług doświadczeń w małey części czynionych, cztery funty nasienia daią 12. łótów oleiu. Oley ten iest zielony, malarzom do pokostu niezdatny, ile nie prędko schnący. Prócz skutków odmiękczaiących pospolitych innym olejom, ma ieszcze moc bole uśmierzaiącą. Nasienie iest ulubione rożnemu ptastwu, i wzbudza ich do parzenia się; stąd kury tym nasieniem żywione, iaia obficie niosą.

Względem ludzi, cała ta Roślina ma zapach przykry, i osobliwie głowie szkodzący. W wschodnich kraiach rożnie ią przysposabiaiąc, tych skutków doznaią iakie czyni opium. Nie radziłbym więc przynaymniey zbytniego zażywania oleiu, albo iak u pospolitego ludu, roztartego nasienia na mleko.

Można przecięż w potrzebie mieć i lekarstwa. Woda obficie z oleiem dana, czyni womity. Oley obficie sam zaż[illegible]

znosi w prostych ludziach zatwardzenie. Tenże odmiękcza twarde pachliny, goi blizny po ospie. Z płoskonki robi się maść płoskunkowa na rożą. Liście odgotowane z wodą, daią się napoiem koniom i bydłu, przeciwko biegunce i robakom. Nasienie starte na mleko z wodką kwiatu rożowego lub bzowego, i przyłożone na czoło, sprawuie sen, i uśmierza ból głowy w gorączkach.

L. G. 643.

CAPPARIS, *KAPARY*. Jest rodzay maiący wiele nitek pyłkowych na dnie owocowym osadzonych. Otwor ieden. Nam są tylko znaiome Kapary, które kupuiemy do kuchni dla zażycia stołowego, ten tylko więc ieden gatunek wymienię.

* *

CAPPARIS SPINOSA, *KAPARY KOLĄCE*. Jest drzewko niskie: kora na pieńku biała: gałązki cienkie: liście okrągłe, gładkie, niedzielone, na krotkich ogonkach, corok opadaiące: Przysadki liściowe kolące: kwiat biały: torebki nasienne iaiowo-okrągłe.

Rośnie dziko w południowych kraiach Europy: u nas pieszczonego potrzebowałyby utrzymania. Pączki kwiatowe, nim się otworzą, zażywaią się, suszą w cieniu, moczą w occie przyłożywszy ciężarem, przez dni ośm: pokuią się potym w faseczki, i rozwożą pod imieniem Kaperow, które z przyczyny moczenia w occie Apetyt zbudzaią. Gdybyśmy mniey mieli przywiązania do rzeczy daiekich, moglibyśmy, tymże sposobem postępuiąc, mieć z niektorych kraiowych Roślin podobne Kapary: owszem nierownie pożyteczniejsze, *np:* z Nasturcyi: obaczysz w rodzaiu *Tropaolum*.

L. G. 252.

CAPSICUM, *PIEPRZ TURECKI*. Jest rodzay maiący pięć nitek pyłkowych, otwor ieden. Korona kołkowa, z jedney sztuki, owoc otaczaiąca. Jagoda niesoczysta, dwu-komorkowa. W ogrodach naszych ieden gatunek iest znaiomy.

250.

CAPSICUM ANNUUM, *PIEPRZ TURECKI ROCZNY*. Ma pręt i korzeń roczny. Liście nieco podłużne zaostrzone. Między gałązkami są poiedyncze kwiaty. Z tych wyrastaią suche, pospolicie długie, od spodu iaiowo-okrągłe, od wierzchu ostre, czerwone iagody, a w nich wiele spłaszczonych nerkowatych ziarn. Procz wymieniowych pospolitych iagod, są ieszcze wielorakie ich odmiany: żółte, czerwone, rozdwoione, wiszące, stoiące: krotkie, i bardzo długie: proste i zakrzywione, i t. d.

Utrzymuie się w ogrodach: nasienie sieie się na inspektach wcześnie, i rozsadza potém w ogrodzie. Kwitnie w Czerwcu i Lipcu; Owoc w jesieni doyrzewa.

Początkowo pochodzi z Jndyi wschodniey i Ameryki. Owoc zażywa się, lubo nie pospolicie, do potrzeb kuchennych. Owoc i ziarna tak wielką maią ostrość, że nieostrożne ich zażycie nadzwyczaynie gardło rozpala. Zielony ieszcze owoc moczony bardzo długo w occie, może się zażywać na zaostrzenie apetytu: tenże ieszcze na ten koniec, ale nie moczony w occie, może powlekać się cukrem. Jeszcze z zielonym owocem w jesieni na zimę marynuią się ogorki. Słowem, owoc ten pomiarkowanie zażyty posila żołądek. *Etmüller* leczył nim febry.

Doyrzały w ocet włożony, dodaie mu wiele ostrości. Gorzałka żytna wodą przebrana, do znaczney nim przyprowadzić się może tęgości. W kuchni zamiast zwyczaynego pieprzu, może się zażywać następuiącym sposobem Jagody doyrzałe ususzą się w cieniu, dosuszą na panwi, pokraią, i na proch potłuką: zmieszane z mąką i kwasem dzieżnym, upieką się w piecu małemi bułeczkami. Bułeczki pokraią się, ususzą i na proch utłuką do zażycia.

L. G. 812.

CARDAMINE, *RZEZUCHA GORNA*. Jest rodzay maiący nitek pyłkowych cztery dłuższych, dwie krotszych. Strączek ma sprężynowatość, nagle się rozpęka, i łupiny skręca. Blizna na słupku nie iest dzielona. Kielich nieco iest rozpostarty. Z kilkunastu gatunkow, kilka się u nas znayduie.

251.

CARDAMINE IMPATIENS, *RZEZUCHA GORNA SKOCZEK*. U Tourneforta *Cardamine annua exiguo flore*: u Parkinsona *Cardamine minor laciniatis foliis*. Ma liście pierzaste, wcinane, z przysadkami liściowemi. Kwiatki małe, bez korony. Kielich cztero-liściowy.

Rośnie w zaroślach wilgotnych pod lasami. Strączki gdy doyrzeią, za naymnieyszym dotknieniem pękaią się, i nasienie rozrzucaią. Jeżeliby była tego potrzeba, nasienie co iesień posiele się w ogrodzie. Liście mogą się zażywać iak z inney Rzezuchy na sałatę.

252.

CARDAMINE PARVIFLORA, *RZEZUCHA GORNA MAŁO KWIATOWA*. Zowie się u Tourneforta *Cardamine pratensis parvo flore*. Ma liście pierzaste: listeczki lancetowate, tępe: Przysadki liściowe małe. Dolne liście są iaiowo-okrągłe. Kwisty maią koronę. Strączki stoią do góry, lecz ich szypułki stoią horyzontalnie. Pręt niski. Korzeń roczny.

Rośnie w lasach wilgotnych. Liście zażywaią się na sałatę. Tak się rozmnożyć może, iak poprzedzaiąca.

253.

CARDAMINE HIRSUTA, *RZEZUCHA GORNA KUDŁATA* U niektorych *Cardamine sylvestris*. Rożni się naygłowniey tém, że tylko ma cztery nitki pyłkowe: Liście pierzaste.

Rośnie na polach i w ogrodach. Liście zażywaią się do sałat. Rozmnaża się z nasienia.

254.

CARDAMINE PRATENSIS, *RZEZUCHA GORNA ŁĄKOWA* U Gerarda *Cardamine latifolia*: U Royena *Cardamine foliis pinnatis, caule erecto*. Ma liście pierzaste, dolne okrągławe, prętowe zaś lancetowate. Korzeń trwały. Kwiat rożny, ale pospolicie biały.

Rośnie na wodnych pastwiskach. Kwitnie w Kwietniu i Maiu. Zażywa się na sałatę. Zalecaią onę niektorzy przeciwko szkorbutowi, a *Heberden* nalazł w kwiatach wielką skuteczność przeciwko łamaniu wewnętrznemu. Bydło, owce, labią ią, i iest im zdrowa: Konie nie tykaią. W Ogrodach rozmnażać się może przez rozdzieranie co iesień korzeni.

255.

CARDAMINE AMARA, *RZEZUCHA GORNA GORZKA*. Ma liście pierzaste, w kącikach małe wypustki wypuszczaiące: Listeczki są okrągławe.

Rośnie w lassch. Kwitnie w Kwietniu i Maiu. Liście zażywaią się na sałatę, są skuteczne przeciwko szkorbutowi. Rozmnaża się przez posiane nasienie.

L. G. 925.

CARDUUS, *OSET*. Jest rodzay maiący kwiaty w głowki składane. Głowki pyłkowe są przerosłe. Kwiaty dwupłciowe, wszystkie są rodzayne. Kielich iaiowo-okrągły, z kolczystych łusek złożony, ktore iak dachowka za siebie zachodzą: Dno owocowe włosiste. Kwiatami rożnych gatunkow można mleko w sér obrocić. Z puchu na nasieniu będącego robi się przedni gatunek płocien i papieru. Popioł daie szkło przednie. Pręty młode daią ludziom dobre pożywienie. Z pomiędzy wielu gatunkow, te są u nas.

256.

CARDUUS LANCEOLATUS, *OSET DZIDOWY*. U Royena *Carduus foliis lanceolatis, decurrentibus: denticulis, et superficie spinosis*. Ma liście po pręcie się na dol spuszczaiące, na poprzeczne, rozdziewione części podzielone, szczecinią osadzone. Kielich włosisty, ktorego wewnętrzne listeczki są bez kolcow, zwiędłe. Kwiat ciemno, lub iasno-czerwony. Korzeń dwu-roczny.

Rośnie wszędzie, tak na gruntach zasianych, iako i płonnych. Pręty albo łodygi, poki są młode, obłupione mogą się rożnie od ludzi zażywać na pokarm, czyli marynowane, czyli gotowane.

257.

CARDUUS NUTANS, *OSET PIZMOWY* Ma liście nieco się tylko na dol spuszczaiące, kolące. Kwiaty ciemno lub iasno-czerwone, wiszą na dol. Łuski kielichowe ku wierzchowi odstaią. Korzeń dwu-roczny.

Rośnie osobliwie przy drogach. Kwiat ma zapach piżmowy: Kwitnie w Lipcu i Sierpniu: Pszczoły z niego na miod i wosk zbieraią.

258.

CARDUUS ACANTHOIDES, *OSET BARSZCZYK*. Ma liście na dol się spuszczaiące, wydrążone, po brzegach kolczyste; z szypułkowemi poiedynczemi, w górę stoiącemi, kosmatemi kielichami. Rożni się od poprzedzaiącego piżmowego tym, że ma kielich podniesiony: od następuiącego zaś kędzierzawego, że ma kielich kosmaty. Szyyki polowe są wyższe nad kwiatki. Kwiaty iasno-czerwone. Rośnie na rozwaliskach, i iest tylko roczny.

259.

CARDUUS crispus, *OSET KĘDZIERZAWY*. Ma liście na dol się spuszczaiące, wydrążone, po brzegach kolące. Kwiaty stoią na wierzchołkach skupione. Kielich ma łuski bez kolcow, z niciakiemi ościami, odstawaiące albo odgięte, od spodu białawe z zielonemi żyłkami. Korzeń roczny. Zowie się u Gesnera *Carduus asininus communis*: u Raia *Carduus polyacanthos*.

Oset ten, co do wzrostu niewysoki, rośnie na zasianych rolach. Kwitnie czerwono w Sierpniu. Młode iego pręciki zażywać się mogą iak ostu dzidowego.

260.

CARDUUS PALUSTRIS, *OSET BŁOTNY*. Ma liście na dol się spuszczaiące, zębkowane, po brzegach kolące. Kwiaty w iednoboczne grono skupione, stoią do góry, na szypułkach nie kolących. Zowie się u Royena *Carduus foliis linearibus, dentatis, spinosissimis: caule crispo, spinoso, floribus erectis*.

Rośnie na błotnych łąkach. Korzeń ma trwały. Pręty młode zażywać się mogą iak Ostu dzidowego. W niektorych stronach liście zbiera się na zieleninę.

261.

CARDUUS MARIANUS, *OSET MIĘKKI*. U Syreniusza *Atractilis*: u Dodon usa *Carduus lanceographus*: u Dalechampa *Carduus lacteus* Ma liście dzidowe pierzaste, na poprzeczne części podzielone, kolące, pręt otulaiące. Kielich nie ma listkow, ale rymienkowate podwoyne kolce. Korzeń dwu-roczny.

Rośnie na trawnych pagorkach. Cała ta Roślina wydaie

sok mleczny. Korzenie zażywać się mogą zamiast ogrodowego warzywa, a liście na zieleninę. Dawnieysi z samego tylko ślepego mniemania, że Oset kole, zażywali go na bokowe kolki. Jeżeliby kto chciał utrzymywać w ogrodzie, posieie nasienie.

262.

CARDUUS HETEROPHYLLUS, *OSET ROZNOLISCIOWY.* Ma liście pręt otulaiące, dzidowe, po brzegach włosiste; częścią podarte, częścią podzielone. Pręt około łokciowy, pospolicie iednokwiatowy. Kielich bez kolców. Kwiat biały. Korzeń trwały, łażący, knotowaty. Rośnie w trawnych nizinach.

263.

CARDUUS HELENIOIDES, *OSET OMANOWY* U inn ch *Carduus mollis foliis helenii.* Ma liście pręt otulaiące, dzidowe, zębkawane: na tych drobne, nierowne, włoskami otoczone kolczyki. Pręt bardzo wysoki, bez kolcow, bruzdowany, wielo-liściowy. Korzeń trwały, nieco się rozłażący, wiele puszczaiący liści niedzielonych, od spodu białych. Liście prętowe pręt w poł otulaią, maią okrągłe, zgięte, przyrosłe przysadki i ząbki, oraz po brzegach nieszkodliwe kolce. Liście bliższe kwiatow, są szydłowate. Kwiaty purpurowe. Rośnie na suchych rolach, a czasem znaydzie się i w ogrodach.

264.

CARDUUS SERRATULOIDES, *OSET SIERPIKOWY.* Ma liście nieco tylko pręt otulaiące, dzidowe, niedzielone, z wyrzynaniem zębkowanym i kolczystym. Pręt niewysoki, ledwie co bruzdowany, tylko iedno kwiatowy. Korzeń trwały. Znaydowałem na miedzach.

265.

CARDUUS TARTARICUS, *OSET TATARSKI.* Ma liście pręt otulaiące dzidowe, z wcinaniem zębkowanym i kolczystym: pod głową kwiatową są tylko trzy liście. Kielich walkowaty. Kwiat biały. Korzeń trwały. Widziałem go na rolach piaszczystych.

266.

CARDUUS ACAULIS, *OSET BEZPRĘTOWY* U niektorych *Chamaleon albus. Pręta* nie ma. Korzeń trwały. Kielich gładki. Kwiat purpurowy. Rośnie na niskich łąkach, słońcu wystawionych.

L. G. 1046.

CAREX, *TURZYCA.* Jest rodzay właściwey trawy. Płeć kwiatowa oddzielona. Nitek pyłkowych trzy. Korony niedostaie. Kotki tak samcowe, iak samiczkowe maią łuski iak dachowka za siebie zachodzące. Kielich w samcow i samic iedno-listkowy. Kwiat samiczkowy ma miodownik nadęty, troyzębaty; trzy blizny, i ziarno

nasienne troy-boczne. Z pomiędzy trzydziestu dziewięciu gatunków, rzadko którego u nas nie dostaie.

268.

CAREX DIOICA, *TURZYCA ROZWODOWA.* Ma płeć wcale oddzieloną, kłos pojedynczy. Jest pospolita na błotach, i mokrych łąkach. Kwitnie w Maiu. Korzeń trwały.

269.

CAREX PULICARIS, *TURZYCA PCHLANA* Ma kłos pojedynczy na nim u wierzchu kwiaty samcze, u spodu samice. Torebeczki nasienne z łusek odstawaiących, albo odgiętych. Rośnie na błotach glinistych, i pospolicie na gruncie torfowym.

270.

CAREX ARENARIA, *TURZYCA PIASKOWA.* Ma zdźbła troy-boczne Kłosy składane; ktorych kłoski maią płeć w poł oddzieloną, i dolne są dalcy od siebie oddalone, dłuższy oraz maią listeczek. Korzeń trwały.

Rośnie na szczerych piaskach. Trawa ta i w gospodarstwie, i w lekarstwie ma wielkie zalety. W gospodarstwie procz paszy dla bydła, możnaby nią zasiewać szczere piaski, a tym sposobem zapobiegłoby się, iżby wiatry piaskow na rolą nie roznosiły.

W Lekarstwie, korzenie świeże, na wiosnę wykopane, zapachu terpentynowego, smaku słodkawego balsamicznego, za świadectem teraźnieyszych lekarzow, osobliwie *Gledytscha*, równaią się, ieżeli ieszcze nie przechodzą w skutkach, kosztowney *Sassaparylli.*

271.

CAREX ULIGINOSA, *TURZYCA BŁOTNA.* Ma zdźbło okrągławe. Kłosy składane. Kłosków płeć w poł oddzielona. Rośnie na błotach w lasach.

272.

CAREX LEPORINA, *TURZYCA ZAIĘCZA.* Ma kłos składany. Kłoski iaiowo-okrągłe, i nagie, bez-szypułkowe, zbliżone, na przemiany stoiące, z poł oddzielonemi płciami. Kłosków tych bywa w kłosie pięć lub sześć. Korzeń trwały. Rośnie na mokrych łąkach.

273.

CAREX BRIZOIDES, *TURZYCA DRZĄCZKOWA.* Ma zdźbło nagie. Kłos dwoisty nagi. Kłoski z poł oddzielonemi płciami, podługowate, stykaiące się. Rośnie na mokrych łąkach.

274.

CAREX VULPINA, *TURZYCA LISIANA.* Ma kłos troisty, od spodu rzadki. Kłoski iaiowo-okrągłe, skupione, od spodu samice, od wierzchu samce. Liście długie, gładkie. Korzeń trwały. Rośnie na leśnych błotach.

Roślina ta na łąkach bardzo iest szkodliwa, i żadnemu bydłu nieprzyiemna, chyba bardzo zgłodniałemu. Na błotach przecięż i grobłach pożyteczna iest, błotną albowiem ziemię ściska, iż po niey chodzić można.

275.

CAREX MURICATA, *TURZYCA OSTRA.* Ma kłoski iaiowo-okrągłe, od siebie oddalone, bez-szypułkowe, z pofoddzielonemi płciami. Torebki nasienne są ostre, kolące, od siebie się oddalaiące. Rośnie w wilgotnych zaroślach podleśnych.

276.

CAREX AXILLARIS, *TURZYCA WĄSKO-LISCIOWA.* Ma pochewki liściowe równey ze zdźbłem wielkości. Kłoski iaiowo-okrągłe, od siebie oddalone, bez-szypułkowe, z wpoł-oddzielonemi płciami. Korzeń trwały. Rośnie na mokrych mieyscach.

277.

CAREX LOLIACEA, *TURZYCA KĄKOLOWA.* Ma kłoski iaiowo-okrągłe, od siebie oddalone, bez-szypułkowe, z wpołoddzielonemi płciami. Torebka nasienna iaiowo-okrągła, podłużna, iedna od drugiey oddalona. Korzeń trwały, łażący. Liście trawne, drobne, gładkie. Zdźbło gładkie, u wierzchu nagie. Kłoski na wierzchu zdźbła rozproszone. Rośnie na mokrych mieyscach.

278.

CAREX REMOTA, *TURZYCA ODDALONA.* Pochewki liściowe są rowney ze zdźbłem wielkości. Kłoski iaiowo-okrągłe, od siebie oddalone, bez-szypułkowe, z wpoł-oddzielonemi płciami. Zdźbło troy-granieste. Korzeń trwały. Rośnie na ciemnych i wilgotnych mieyscach.

279.

CAREX ELONGATA, *TURZYCA PRZEDŁUZONA.* Ma kłoski bezszypułkowe, podłużne, od siebie oddalone, z wpołoddzielonemi płciami. Torebki nasienne iaiowo-okrągłe, zaostrzone. Kłosy długie, złote, składane. Liście wąskie. Korzeń trwały. Rośnie na mokrych mieyscach.

280.

CAREX CANESCENS, *TURZYCA SIWA.* Ma kłoski okrągławe, przytępione, od siebie oddalone, bezszypułkowe, z połoddzielonemi płciami. Torebki nasienne iaiowo-okrągłe, przytępione. Korzeń trwały. Rośnie na wilgotnych mieyscach, i częstokroć w zaroślach trawnych podleśnych.

281.

CAREX FLAVA, *TURZYCA ZOŁTA.* Ma kłoski bezszypułkowe, ściśnione, okrągławe: kłoski samcowe rownoszerokie. Torebki nasienne zaostrzone, zakrzywione. Korzeń trwały. Rośnie na błotach.

282.

CAREX DIGITATA, *TURZYCA PALCZASTA.* Ma kłoski rowno-szerokie, podniesione. Samce są u spodu krotsze. Torebki nasienne od siebie oddalone. Korzeń trwały. Rośnie pod lasami w zaroślach.

283.

CAREX MONTANA, *TURZYCA GORNA.* Kłoski samice bezszypułkowe, iaiowo-okrągłe, poiedyncze, do samców zbliżone. Zdźbło nagie. Torebki nasienne nieco włosiste. Liście miękkie, znacznie w żołto wpadaiące. Korzeń trwały. Kłoski samce z czasem czernieią. Rośnie na mieyscach zgorzystych, słońcu wystawionych.

284.

CAREX LIMOSA, *TURZYCA GLINIASTA.* Ma korzeń łażący. Kłoski iaiowo-okrągłe, pod siebie wiszące; samce dłuższe, samiczki krotsze: brunatne, czerwonawe, ciemno-zielone, pomieszane. Rośnie na błotach w lasach.

285.

CAREX CESPITOSA, *TURZYCA DARNIOWA.* Ma zdźbło troy rogate. Kłoski podniesione, wałeczkowate, potroyne, bezszypułkowe. Samce są na wierzchołkach. Rośnie na błotach, Torff w sobie maiących.

286.

CAREX ACUTA, *TURZYCA RZNIĄCZKA.* Kłosków samcowych iest więcey, i są na wierzchołkach: samicowych mniey, i są bezszypułkowe. Torebki nasienne nieco przytępione. Korzeń trwały.

Ta trawa bardzo pospolita na błotach i mokrych łąkach, iest szkodliwa i mieyscu i bydłu. Rozmnażaiąc się z korzeni zbytnie, wygubia trawy pożyteczniejsze. Żadne bydło paść się nią nie chce dla ostrości: a ieżeli iey kiedy z głodu zażyie, są przykłady niebezpiecznych chorob, ktore pochodzą częścią z pewnego owadu na tey Roślinie się utrzymuiącego; częścią z zażycia razem Chwoszczki, (*Equisetum*) w bliskości zawsze rosnącey. Ma ta trawa dwoiaką pospolicie odmianę: u iedney zdźbło iest niskie, u drugiey bardzo wysokie.

287.

CAREX VESICARIA, *TURZYCA NADĘTA.* Ma kłosy po większey części samce: samicę są szypułkowe. Torebki nasienne nadęte i zaostrzone. Rośnie na mokrych mieyscach w lasach. W Lapponii pewney odmiany tego gatunku zażywaią na obronę ciała od zimna: zbieraią latem, suszą, kraią i trą drobno; a tym rękawice, i nożne obuwia wytykaią.

288.

CAREX HIRTA, *TURZYCA KOSMATA.* Kłoski są od siebie oddalone: Samcow iest

więcey niż samic. Samice krotkie, podniesione, szypułkowe. Torebki nasienne kosmate, nadęte, na końcach dwurogate. Liście i pochewki są białemi włoskami okryte. Rośnie na gruntach piasczystych.

L. G. 929.

CARLINA, *DZIEWIĘCSIŁ*. Jest rodzay maiący kwiaty w główkach składane. Pyłkowe nitki są przerosłe. Kwiatki same dwu-płciowe rodzayne. Kielich promienisty, z farbowane, i na końcach długiemi łuskami. Z kilku gatunkow, są u nas te dwa następuiące.

189.

CARLINA ACAULIS, *DZIEWIĘCSIŁ BEZPRĘTOWY*. U Syreniusza *Chamaleon albus*: u Dodoneusza *Carlina humilis*: Ma korzeń trwały. Liście podobne do ostu: z pomiędzy ktorych wyrasta pręcik bardzo krotki, iedno kwiatowy. Kwiat blado-żołty lub biławy.

Rośnie na mieyscach iałowych, suchych, osobliwie zgorzystych. Kwitnie w Sierpniu. W ogrodzie posieie się na wiosnę nasienie.

Korzeń rdzawy, dziurawy, ma mocny zapach; smak ostry, gorzki i nieco korzenny. Skutki iego są poty i robaki pędzące. W potrzebach macicy ma także mieć wielką skuteczność. Nieostrożne iego zażycie czyni womity, i gwałtowne lexowanie. Wchodzi w lekarstwa końskie. Wodą z korzeniem gotowaną wymywane rany i wrzody, pięknie się goią. Koniowi zdrożonemu daiąc korzeni w obroku, powiadaią, że go prędko znowu poprawić można.

Głowy kwiatowe daią dobry pokarm dla ludzi. Kielich i nasienie oberznąwszy, reszta gotuie się i zażywa iak karczochy. Ci, ktorzy ich zażywali, upewniaią, że w niczym przyiemności karczochow nie ustępuią: a kiedy ta Roślina na wszystkie niewygody kraiu iest trwała, nadto gruntu podłego potrzebuie: nie mogłażby ona pieszczonym ustom, zastąpić w ogrodach mieysce karczochow?

290.

CARLINA VULGARIS, *DZIEWIĘCSIŁ ZWYCZAYNY*. Ma pręt na wierzchołkach wielo-kwiatowy. Kwiaty są w pod-okołki skupione. Kielich białopromienisty.

Rośnie na zgorzystych, suchych, i piasczystych mieyscach. Kwitnie w Sierpniu i Wrześniu. W Ogrodach można go mieć z nasienia. Roślina ta ma bydź bardzo skuteczna na zgagę.

L. G. 1073.

CARPINUS, *GRAB*. Jest rodzay zawieraiący tylko drzewa, ze w pofodzielonemi płciami. Nitek pyłkowych wiele na dnie owocowym osadzonych. Kwiaty korony nie maią. Zamiast kielicha iest łuska włoskami otoczona. Samce maią 20.

nitek pyłkowych. Samice dwa guziki owocowe, a na każdym dwie szyyki. Owocem iest orzeszek iaiowo-okrągły. Jeden gatunek nam iest znaiomy.

291.

CARPINUS BETULUS, *GRAB POSPOLITY*. U innych *Carpinus vulgaris*. Liście są iaiowo-okrągłe, zaostrzone, zębkowane, rownie żyłkowane, i marszczone: stoią na przemiany: i lubo usychaią na zimę, nie opadaią przecięż, aż na wiosnę. Pączki na ramionach liściowych są długie i zaostrzone. Kotki samce maią łuski okrągławe, wydrążone, zielone, na końcach czerwonawe, po brzegach drobno-włosiste: Samic zaś łuski są bardziey strzałkowate, iak dachowka za siebie zachodzące.

Drzewo to w lasach naszych żadnym nie gardzi gruntem: i lubo pospolicie nie wyrasta ani do znaczney grubości; ani do znaczney wysokości: gdzie sobie przecięż upodoba, przychodzi do 20. łokci wysokości. Kora na nim siwa, gładka. Pień rzadko iest właściwie okrągły. Drzewo białe, mocne i twarde.

Drzewo to do budowy niezdatne: lecz w ogrodach zabawnych daie szpalery bardzo trwałe. Rzeczy domowe na suszy będące, od stolarzow i tokarzow z tego drzewa robione, są bardzo trwałe. Prasy, śruby, zęby w kołach palczastych młyńskich, i gdziekolwiek mocne tarcie zachodzi, Grabowe są naymocnieysze. Na ogień Grabina do opału bardzo zdatna, i węgle po bukowych nayzdatnieysze.

Kora wewnętrzna ususzona, i w wodzie moczona, farbuie nici i płotna żołtym kolorem. Na wiosnę płynie z drzewa tego sok, iak z brzeziny, ktory w wolnym cieple zgęstwiony, ma podobieństwo do *Gummi lacca*.

Lasy Grabowe zasiewaią się w jesieni z nasienia; a lubo żadnym gruntem nie gardzą, wilgotny przecięż nayzdatnieysze iest. Na szpalery przesadzaią się drzewka, ktorym obcinanie nic nie szkodzi. Wręby Grabowe dzielą się od 15. do 26. lat.

L. G. 931.

CARTHAMUS, *KROKOSZ*. Jest rodzay maiący kwiaty składane w główkach. Nitki pyłkowe są przerosłe. Kwiatki wszystkie dwu-płciowe rodzayne. Kielich iaiowo-okrągły, z łusek złożony, ktore iak dachowka za siebie zachodzą, na końcach są iaiowo-okrągłe i liściowate. Z dziewięciu gatunków ieden iest nam tylko znaiomy.

292.

CARTHAMUS TINCTORIUS, *KROKOSZ FARBIERSKI*. U dawnieyszych niektorych, *Cnicus*. Ma korzeń roczny. Liście iaiowo-okrągłe, niedzielone, z wcinaniem kolczystym i zębkowanym. Pręt

u wierzchu gałęzisty, kwitnie kwiatem żołtym w Lipcu i Sierpniu. W reszcie cała ta Roślina ma podobieństwo do ostu.

Naydzie się u nas w niektórych wieyskich ogrodach, do małego wprawdzie tylko zażycia, bo kwiatem iego albo sobie wieśniaczki iak Szafranem ciasto, albo nici farbuią: lecz gdzie są rękodzieła iedwabne, sukienne, lub płocienne, sieią go obficie do żółtego lub czerwonego farbowania.

W Czechach i Thuryngii, nayobficiey go sieią. Sieie się zaś na wiosnę obszernie, na dobrym gruncie z gliną mięszanym. Przez cały Sierpień co tydzień raz wyskubuią się nayrumieńsze piórka kwiatowe; suszą na słońcu i chowaią. Tym kwiatom, które maią bydź na nasienie, piórek nie trzeba oskubować.

Piórka te w wodzie moczone, daią farbę żółtą iak Szafran: lecz pożyteczniey zażywaią się na czerwoną. Natłoczą się w worek, i w nim zawiązanym płocze się, bijąc kiiem, w rzece dopoty, aż się więcey woda żółto farbować nie będzie, a worek zacznie brać na się kolor wiśniowy. Gotuie się potym w wodzie z potaziem, a gdy ochłodnie, włożone rzeczy, osobliwie iedwabne, zafarbuią się ponsowo, lecz te rzeczy powinny bydź pierwey farbowane w *Roccu*, bez tego bowiem byłyby wiśniowe. Odgotowawszy bez wszystkiego z octem tylko, lub sokiem leśnych iabłek, stanie się farba bardzo przednia rożowa.

Co się tycze skutkow lekarskich, ziele i nasienie maią moc zwolna otwiersaiącą, womity wzbudzaiącą. Nasienie iest wielu zwierzętom trucizną. Extrakt z nasienia ma bydź pożyteczny dla tych, którzy cierpią żołteczkę, wodnicę, łamanie w członkach. Sok świeży z nasienia wyciśniony, gubi wszy. Piórkami suszonemi mieszaią fałszywi Kramarze prawdziwy Szafran; poznać to po tym można, że pioreczka Krokosowe są drobne, kosmate, suche, i bledsze. Liście na proch utłuczone, mleko w sér obracaią.

L. G. 365.

CARUM, *KAROLEK*. Jest rodzay maiący kwiaty w okołkach. Pyłkowych nitek pięć; Otworów dwa. Pokrywka tylko iest powszechna, iednolistkowa. Listki kwiatowe wyrzynane, wgięte. Owoc iaiowo-okrągło-podłużny, bruzdowany. Jeden tylko iest gatunek, i ten się u nas znayduie.

293.

CARUM CARVI, *KAROLEK POSPOLITY*. Ma korzeń kręgielkowaty, głęboko w ziemię idący, z wielą włosienkowemi, nieco pasternakowemu podobny, smaku korzennego. Prętow puszcze kilka gładkich, mocnych, bruzdowanych, około łokcia wysokich, na wierzchołkach gałęzistych białemi lub

czerwonawemi kwiatami, w nierownych okołkach się kończących. Liście są pierzaste, stoią na długich ogonkach, składaią się z wielu drobnych piórek, które naprzeciw siebie stoią, i na wiele, wązkie, drobne, płaskie listeczki się dzielą.

Rośnie na łąkach. Kwitnie w Maiu i Czerwcu. Powinna na łąkach bydź ta Roślina bardzo przyiemna gospodarzom, ile że czyni paszę każdemu bydłu i ulubioną, i bardzo zdrową. Korzeni chciwie szukaią świnie. Też korzenie mogą być pokarmem i dla ludzi, albo w occie marynowane, albo cukrem przyprawione, albo iak pietruszka zażywane.

Lecz naypospoliciey zażywa się do potrzeb kuchennych nasienie, które ma zapach przyiemny, smak ostry, korzenny; i iest pożyteczną przyprawą potraw nadymaiących, i do trawienia ciężkich. Ma bowiem wielkie skutki do pędzenia wiatrow, i iest w kolkach, nadymaniach, nie z kurczu pochodzących, nayosobliwszym domowym lekarstwem. Zażywa się na to albo w polewce piwney, albo w rosole, albo w herbacie, albo cukrem powlekane, albo od prostych ludzi gorzałka karolkowa. Hipokondrykom zaś i Histerycznym, Karolek iest szkodliwy. Gospodynie biorą go do sera i chleba.

W cudzych kraiach zasiewaią Karolek umyślnie. Lubi naybardziey grunta chude, pagórkowate, piasczyste, nieco z dobrą ziemią i gliną pomieszane. Nasienie nie powinno bydź nad rok starsze. W trzecim roku dopiero obfity pożytek wydaie. Siodmego roku grunt odpoczywać powinien.

L. G. 669.

CARYOPHYLLUS, *GOZDZIK*. Jest rodzay maiący wiele nitek pyłkowych na dnie osadzonych; Otwor ieden. Korona cztero listkowa. Kielich podwoyny cztero-listkowy. Jagoda iedno-ziarnowa iest pod kielichem. Jeden iest gatunek, którego owoc nam znaiomy.

* *

CARYOPHYLLUS AROMATICUS, *GOZDZIK KORZENNY*. Jest drzewo wielkości iabłoni, którego pień około dwóch łokci od ziemi dzieli się na trzy lub cztery członki, a te na gałęzie. Liście maią długie ogonki, stoią na krzyż naprzeciw siebie, i maią podobieństwo do bobkowych. Kwiatki drobne, białe, w rzadkich kupkach.

Przed doyrzałością ieszcze owoc kielichem ukoronowany, odbiia się, suszy, albo w dymie wędzi: i ten iest Gozdzikiem, który do kuchni i lekarstw kupuiemy. Gdy doyrzeie, iest nierownie większy, nie tak korzenny, i zowią go Gozdzikiem macicznym.

Rosł dawniey w wielu naygorętszych kraiach w Indyi: lecz mocą ugody od Hollen-

drow uzynioney, wszędzie iest wykorzeniony, tylko na Wyspie *Amboina* zostawiony; skąd Kompania Hollenderska przez handel wyżey stoletni, bardzo wielki odnosi pożytek. Rośnie na naysuchszych gruntach: ale u nas utrzymywanie iego bardzoby było kosztowne.

Gozdziki maią mocny zapach, smak korzenny, ostry i palący: krew gwałtownie rozpalaią, i dlatego skąpo zażywać się maią. Robi się z nich do lekarstw oleiek gozdzikowy. Naylepsze Gozdziki poznaią się po tym, że są czerwono-czarne, tłuste, ściskaiąc palce mażące, śliniące, ięzyk szczypiące. Gozdziki maciczne powlekaią się cukrem, i zażywaią się po iedzeniu dla strawności.

W domu przezornie i ostrożnie, czyli to oleyku, czyli Gozdzików samych zazywać można na posilenie głowy, serca i żołądka: na ożywienie duchow żywotnych, na mdłości, zawroty, i przypadki macicy.

L. G. 984.

CENTAUREA, *CHABER.* Jest rodzay maiący kwiaty składane. Nitki pyłkowe są przerosłe. Płeć pomieszana. Dwupłciowe rodzayne: Samice niepłodne. Korona w promieniu leykowata, dłuższa, nierowna. Dno owocowe szczecinowate. Koronka na ziarnach nasiennych poiedyncze. Z pomiędzy 65. gatunkow tego rodzaiu, te mi w kraiu są wiadome.

294.*

CENTAUREA MOSCHATA, *CHABER PIZMOWY.* Ma liście lirowate, zębkowane, niekolące. Kielich gładki, okrągławy, z łusek iaiowo-okrągłych. Pręt okrągły, bruzdowany, czasem na półtora łokcia wysoki. Na wierzchołkach szypułki długie, nagie, iedno-kwiatową główką się kończące. Kwiaty białe, czerwone, żółte, i t. d. mocno piżmem pachnące.

Nayduie się w niektórych zabawnych ogrodach, i sieie się corocznie na inspekcie z nasienia, a potym rozsadza w ogrodzie. Można posiać i w jesieni w grodzie na mieyscu od północy zasłonionym, a na wiosnę przesadzić: tak wcześniey kwitnąć będzie.

295.

CENTAUREA CENTAUREUM, *CHABER JASIENIEC.* U Syreniusza *Centaureum majus.* Ma korzeń trwały. Liście składane: listeczki zębkowane. Kielich niekolący z łusek iaiowo-okrągłych. Kwiaty purpurowe.

Rośnie w iasnych zaroślach pod lasami. Kwitnie w Lipcu. Rozmnożyć się i utrzymać może w ogrodzie z rozdzielonych i posadzonych w jesieni korzeni. Korzeń w lekarstwie ma moc ściągaiącą.

296.

CENTAUREA CYANUS, *CHABER BŁAWATEK.* Iest Roślina podobno każdemu z wieśniakow znaioma. Ma liście równo-szerokie, dolne zębkowane. Kielich z łusek zębkowanych: korzeń roczny.

Rośnie wszędzie w zbożach. Kwitnie w Czerwcu i Lipcu. Kwiat w polu pospolicie przednie błękitny: lecz w ogrodach zabawnych znayduie się rożnego koloru. Z kwiatów pszczoły na miod zbieraią.

Gdy się na roli zbytnie rozmnoży, potrzeba rolą, zostawiwszy ugorem, przeorać, a w samym początku kwitnienia Chaber ten wykosić. Nasienie też zbożowe do posiania, nie trzeba zapomnieć ochędożyć.

Szukano rożnych sposobów, aby z tych kwiatów pożyteczną uczynić można farbę, których błękitność iest przedziwna. Z piórek kwiatowych świeżych wyciśniony sok, i z Ałunem pomieszany, daie do tuszowania na papierze farbę kosztownemu Ultramarynowi się rownaiącą. Lecz farba nie daie się długo chować.

Aby więc na każdą potrzebę świeżą mieć można farbę, ten sposob iest wynaleziony. Zebrane same piórka kwiatowe, a naylepsze są środkowe, ususzą się na sitach w ciepłym piecu, ale nie dosuszą. Nakropią, się dla odwilżenia wodą, i przez kilka minut do prasy włożą, czyniąc z nich placki na dwa, lub trzy cale grube. Takowe placki znowu się kilka razy ususzą i odwilżą, przydaiąc do wody nieco gummy. Nakoniec chowaią się na potrzebę. Kiedykolwiek potrzeba, ułamie się cząstka, namoczy w pomiarkowaney wielości gorącey wody, i wyciśnie.

W Aptekach sokiem tego kwiatu farbuią syropy i cukier. Kwiatu dawniey zażywano na przypadki oczu. Niektóre gospodynie ocet nim farbuią. Na oskubane pioreczka leią ocet winny: gdy piórka zbieleią, przelewaią ocet na świeże, czyniąc to poty, aż im się kolor octu spodoba.

297.

CENTAUREA PANICULATA, *CHABER WIECHOWY.* Ma korzeń roczny. Pręt wiechowaty. Liście dwa razy pierzaste: gałązkowe zaś na poprzeczne równo-szerokie części przedzielone. Kielich ma łuski płaskie, włoskami obwiedzione. Kwiaty purpurowe. Rośnie na miedzach. Z kwiatu pszczoły na wosk zbieraią.

298.

CENTAUREA SCABIOSA, *CHABER ŻELAZNICA.* Ma korzeń trwały. Liście są na dzidowe poprzeczne części podzielone. Listki kielichowe frędzlowane. Kwiat purpurowy.

Rośnie na miedzach i łąkach. Kwitnie w Czerwcu i Lipcu. Na łąkach gdy się ta Roślina rozmnoży, bardzo iest niepo-

żyteczną: żadne bowiem bydło iey nie ruszy.

299.

CENTAUREA JACEA, *CHABER ŁĄKOWY.* Ma liście dziuowe: z korzeni wyrastaiące, są zębkowane, wydrążone. Kielich suchy na piorka podarty: nasienie nagie. Korzeń trwały: kwiat purpurowy.

Rośnie na łąkach bezpożytecznie: żadne bowiem bydło tey Rośliny nie ruszy. Kwitnie w Maiu, Czerwcu i Lipcu. Z kwiatu pszczoły nieco na miod i wosk zbieraią. Liście z sunem gotowane, nici żółto farbuią.

300. *

CENTAUREA BENEDICTA, *CHABER CZUBEK TURECKI.* U Syreniusza i dawnieyszych *Carduus Benedictus.* Ma korzeń roczny. Liście kolące, nieco się po pręcie na dół spuszczaiące. Kielich podwoynie kolczysty, wełnisty, otulony. Kwiateczki promieniowe są małe, trzy razy przedzielone.

Naydnie się w niektórych ogrodach, gdzie się corocznie w jesieni sieie. Liście tey Rośliny są bardzo gorzkie, zbieraią się na lekarstwo pierwey, niżeli zakwitnie: maią skutki wzmacniaiące, zgniliznie się sprzeciwiaiące, robaki morzące, a osobliwie przeciwko zimney febrze. Zażywaią się z trunkiem, proszkiem, albo syropem.

L. G. 585.

CERASTIUM, *ROGOWE ZIELE.* Jest rodzay maiący nitek pyłkowych dziesięć: Otworów pięć. Kielich pięcio-listkowy. Listki kwiatowe są rozdarte. Torebka nasienna iednokomorkowa, na wierzchołku się otwieraiąca. Z pomiędzy kilkunastu gatunków, te tylko u nas są mi wiadome.

301.

CERASTIUM VULGATUM, *ROGOWE ZIELE POSPOLITE.* Ma liście iaiowo-okrągłe. Pręty rozłożyste. Listki kwiatowe są kielichowym rowne. Kwiat biały.

Rośnie na miedzach, łąkach, przy drogach, w znacznych kępach. Kwitnie w Maiu. Bydła nie iest bardzo przyiemne.

302.

CERASTIUM VISCOSUM, *ROGOWE ZIELE LIPKIE.* Ma korzeń roczny. Pręty podniesione, kosmate, lipkie. Kwiat biały. Rośnie na chudych łąkach. Kwitnie w Czerwcu.

303.

CERASTIUM SEMI-DECANDRUM, *ROGOWE ZIELE PUŁ DZIESIĄTE.* Co iest naywiększą iego rożnicą, dla którey się tak nazywa, iest to, że maiąc dziesięć nitek, na piącin tylko ma główki pyłkowe. Korona krotsza od kielicha.

Rośnie na naynieurodzayniey-szych polach. Sądzę, że tylko iest odmianą, która się staie dla nieurodzayności gruntu: te same bowiem widziałem na innych gruntach z zupełnemi dziesięcią główkami.

304.

CERASTIUM ARVENSE, *ROGOWE ZIELE ROLNE.* U Royena *Cerastium foliis calicibusque hirsutis.* Ma liście równo szerokie, dzidowate, tępe, gładkie. Korona większa od kielicha. Kwiaty białe, packnące. Korzeń trwały.

Rośnie na rolach, osobliwie nieco gliniastych. Kwitnie w początkach Maia. Z kwiatu pszczoły noszą na miod i wosk.

305.

CERASTIUM AQUATICUM, *ROGOWE ZIELE WODNE.* Ma liście soczuszkowate, bez-ogonkowe. Kwiaty stoią pojedynczo. Owoc wisi na dół. Korzeń trwały. Rośnie na lądach nad stawami, ieziorami, rzekami. Kwitnie w Lipcu.

L. G. 1167.

CERATONIA, *S. JANA SZARANCZA.* Jest rodzay z pomieszanemi płciami, na trzech różnych Roślinach. Dwupłciowe kwiaty nie maią korony, tylko kielich pięć razy dzielony, pięć nitek pyłkowych. Szyyke nitkowatą, i strąk skórkowaty, wielo ziarnowy. Całego rodzaiu ieden tylko iest gatunek z owocu nam znaiomy.

306. *

CERATONIA SILIQUA, *S. JANSKA SZARANCZA STRĄKOWA.* Rośnie w ciepłych kraiach, i dorasta wysokości drzewa iesionowego. Z doświadczeń czynionych w zimnych kraiach, dla trwałości swoiey, i u nasby się to drzewo utrzymać mogło. Nasienie doświadczyłem, że łatwo wschodzi, aby tylko nie było ze zbytnie starych strąków wzięte.

Dla przyzwyczaienia go do kraiowego powietrza, posieie się nasienie na inspekcie. Gdy zacznie wschodzić, od myszy go strzedz potrzeba, które są na to bardzo chciwe, i mnie, iak doznałem, wiele takich Roślinek popsowały. Gdy podrosną, przesadzą się w naczynia. Na zimę zaniosą się nie do ciepła, ale tylko na takie mieysce, gdzieby nie marzły: owszem i zimą wolnieyszych dni na powietrze się wyniosą. Tak to zima postępuiąc, czwartey wiosny przesadzą się do ogrodu, na mieysce od północy zasłonione, gdzie iuż na zawsze zostaną. Pierwszych zim po przesadzeniu mogą się słomą otulać.

Strąki tego drzewa kupuiemy na stoł od Kupców Ormiańskich, Greckich i Tureckich. Maią słodycz w sobie. Jest mniemanie, że to iest owa Szarańcza, którą Jan S. żył na puszczy. W Egipcie z wyciśnionego ze strąków soku, robią

pewny gatunek prasnego miodu, a z tego miodu wino. We wschodnich kraiach strąkami świnie karmią. W Lekarstwie strąki maią skutki odmiękczaiące, i zwolna laxuiące. Syrop z nich, który się w niektórych aptekach znayduie, iest dobry przeciwko ostrym flusom, na piersi spadaiącym.

L. G. 1065.

CERATOPHYLLUM, *ROGATEK.* Jest rodzay z wpół-oddzielonemi płciami. Korony i szyiek niedostaie. Kielich wielokrotnie przedzielony. Kwiaty samce | maią nitek pyłkowych od 18 do 20. samice zaś otwor ieden, i iedno nagie nasienne Ziarno. Rodzay ten ma tylko dwa gatunki u nas się znayduiące.

307.

CERATOPHYLLUM DEMERSUM, *ROGATEK PODWODNY.* Ma liście dwudzielne, i dwoisto-podwoyne, ostre. Owoc ma trzy kolce iak rożki. Rośnie w stawach, i kopanych rowach pod wodą.

308.

CERATOPHYLLUM SUBMERSUM, *ROGATEK PONURZONY.* Ma liście dwudzielne, i troisto-podwoyne. Owoc bez kolców. Rośnie podobnież w wodach.

L. G. 358.

CHÆROPHYLLUM, *BLEKOTEK.* Jest rodzay maiący kwiaty w okołkach. Pyłkowych nitek pięć: otworow dwa. Pokrywki powszechney niedostaie: szczególne są zgięte i dęte. Listki kwiatowe zgięte, serduszkowate. Owoc gładki, podłużny. Z ośmiu gatunkow Linneuszowych, te się u nas znayduią.

309.

CHÆROPHYLLUM SYLVESTRE, *BLEKOTEK POSPOLITY.* U J. Bauhina *Cicutaria vulgaris*: u Royena *Chærophyllum seminibus lævibus nitidis: petiolis rameis aqualibus.* Ma korzeń gruby, długi, biały, ostrego i nieco korzennego smaku. Pręt gruby, bręgowany, nieco włosisty. Liście czasem na łokieć długie, gładkie, z żebrami nieco kosmatemi. Listeczki stoią naprzeciwko siebie, maią ostre ząbki, ostatnie z nich z sobą się spływaią. Okołek powszechny płaski, nie bardzo w kwiatki obfity. Pokrywki szczególne nieco włosiste. Kwiatki ledwie nie wszystkie rodzą. Ziarna nasienne są gładkie, śniące, i ciemno farbowane.

Rośnie w ogrodach między warzywem i na łąkach. Kwitnie w Maiu kwiatkami drobnemi białemi, a czasem czerwonawemi. Ziele w Syberyi zabiia woły, u nas go nietykaią. Kamczadalowie zażywaią wprawdzie tey Rośliny na pokarm: lecz świadczą Lekarze z doświad-

świadczenia, że korzeń przed zimą wykopany i zażyty, odbiera zmysły, czyni nudności i maiączenie: niemasz przecięż przykładu, aby o śmierć przyprawił.

Zielem nici i płótna farbować się mogą zielono: a kupkami kwiatowemi z ałunem gotowanemi, żółto: ale iak ziele, tak kwiaty w samym kwitnieniu zbierane bydź maią i ususzone do zażycia.

310.

CHÆROPHYLLUM BULBOSUM, *BLEKOTEK GŁOWKOWY.* U Royena *Chærophyllum radice turbinata carnosa.* Ma korzeń z początku wiosny mięsisty, podobieństwo do gruszki maiący: daley potym długi i drzewiasty. Pręt czasem trzy łokcie wysoki, żółto czerwonemi, albo brunatnemi plamkami upstrzony; od wierzchu gładki, od spodu włosisty: kolanka na nim nabrzmiałe. Liście wcinane, od wierzchu gładkie, na ogonkach i na grzbietach biało-włosiste. Pokrywki szczególne maią od trzech do siedmiu listków szydłowatych, z sobą u spodu się iednoczących. W okołkach średnie kwiateczki po większey części nie rodzą.

Rośnie w zaroślach podleśnych. Kwitnie w Czerwcu. W Wiedniu korzenia tey Rośliny zażywaią z octem i pieprzem do sałaty: w innych zaś stronach uważali lekarze, że czyni nudności, bole i ociężałość głowy.

311.

CHÆROPHYLLUM TEMULUM, *BLEKOTEK ZWISŁY.* U Royena *Chærophyllum caule maculato, geniculis tumidis.* Ma pręt kosmaty, gruby, z nabrzmiałemi kolankami. Korzeń dwu-roczny. Okołki kwiatowe niżeli się rozwiną, są ku ziemi obrócone. Kwiatki we środku okołków są nierodzayne.

Rośnie wszędzie przy drogach, płotach, i na miedzach i roli. Pallas poczytał tę Roślinę za szkodliwą; lecz nigdzie się taką bydź nie pokazała.

312.

CHÆROPHYLLUM AUREUM, *BLEKOTEK ZOŁTY.* Ma listeczki wcinane. Korzeń trwały, na wiosnę wiele liści puszczaiący, które są od wierzchu gładkie. Pręt około półtora łokcia wysoki, bruzdowany, pełny. Ziarna farbowane, bruzdowane, wrzecionowate, albo wąseczkowate. Rośnie na pastwiskach.

L. M. I. p. 23.

CHARA, *RAMIENICA.* Jest rodzay z wpół-oddzielonemi płciami. Korony niedostaie. Kielich ma cztery listki szydłowate, podniesione, trwałe, z których dwa naprzeciw siebie stoiące są dłuższe. Kwiat samiec iest za kielichem, i składa się tylko z okrągłey główki pyłko-

wey: samica zaś ma guzik owocowy przewrotnie gruszkowaty, bez szyyki z blizną podłużną, odpadaiącą, pięć razy dzieloną. Ziarno iedno ukośnie bręgowane, iaiowo-okrągłe, w łupince iedno-komorkowey. Ze czterech gatunkow, te trzy się u nas znayduią.

313.

CHARA TOMENTOSA, *RAMIENICA KOSMATA*. Ma na pręcie kolce iaiowo-okrągłe. Pręty kruche. Rośnie w stoiących wodach.

314.

CHARA VULGARIS, *RAMIENICA POSPOLITA*. Zowie się u Royena *Chara caulibus lævibus*. Ma pręty i liście gładkie. Liście ku środkowi są zębkowane. Rośnie w wodach gniiących. Kwitnie w Lipcu. Trafia się czasem, że rośnie i w płynących wodach, ale tak one ostrością zaraża, iż do napoiu dla ludzi szkodliwemi być mogą.

315.

CHARA HISPIDA, *RAMIENICA SZCZECINOWATA*. Ma na pręcie kolce szczecinowate, zębkowane. Rośnie w kopanych rowach. Zowie się u Royena *Chara caulibus aculeatis*.

L. G. 815.

CHEIRANTHUS, *LEWKONIA*. Jest rodzay maiący strączki. Pyłkowych nitek cztery dłuższych, dwie zaś krótszych. Kielich zamknięty, dwu-listkowy, u spodu gruczolikowaty. Guzik owocowy ma po obu stronach ząbek gruczołkowaty. Ziarna nasienne są płaskie. Ze siedemnastu gatunkow Linneuszowych, te nam są wiadome.

316. *

CHEIRANTHUS CHEIRI, *LEWKONIA FIOŁKI ZOŁTE*. U Royena *Cheiranthus foliis lanceolatis, acutis, glabris: ramis angulatis*. Syreniusz o tey Roślinie namienia pod imieniem *Viola*: także *Viola lutea*, i *Cheiri*. Ma korzeń trwały. Pręt podkrzewinowy. Liście dzidkowate, zaostrzone, gładkie. Gałązki rogate. Kwiat pospolicie żołty, pachnący.

Widzieć się daie u nas ta Roślina utrzymywana w naczyniach, albo na oknach dla przyiemności zapachu, albo w ogrodach. Zimy kraiowey u nas na wolnym powietrzu nie wytrzyma; nie potrzebuie przecięż bardzo ciepłego przechowanie. Kwiaty są albo poiedyncze, albo pełne: żółte, albo czerwono-żółtawe.

Nasienie posieie się wcześnie na inspekcie, ale chcąc mieć odmianę pełną, bierze się nasienie po tych tylko kwiatach, które pięć listkow maią. W Maiu przesadzą się do ogrodu. W jesieni niektore swoie kwiaty pokażą. Przesadzą się z nieruszaną ziemią w naczynia, i przeciwko wielkim mrozom do łaby wolney zaniosą. Ziemia w naczynia naylepsza iest, gdy będzie znacznie z gruzem ceglanym pomieszana. Pełne odmiany można rozmnożyć przez utkwione w ziemi, i poki korzeni nie puszczą, w cieniu utrzymywane odłamane wcześnie na wiosnę gałązki.

Kwiaty świeże są bardzo skuteczne na wzmocnienie nerwow. Dawnieysi Lekarze rożnie ich zażywali na czyszczenie po porodzeniu, i na pędzenie miesiącznego.

317. *

CHEIRANTHUS INCANUS, *LEWKONIA ZWYCZAYNA*. Ma liście dzidowate, tępe, niby popylone, niezębkowane, na około się nieco kędzierzawiące. U Strączkow końce są przytępione, same zaś strączki są spłaszczone. Pręt podkrzewinowy. Kwiaty przyiemnie pachnące na wierzchołkach gałązek.

Utrzymuie się w naczyniach, i tak się koło niey postępuie, iak koło gatunku poprzedzaiącego. Ziemia w naczynia powinna bydź dobra ogrodowa, nieco z piaskiem pomieszana.

Odmiany iey wielorakie są, albo pełne, albo poiedyncze: fiołetowe, rożnie czerwone, białe, lub bręgowane. Chcąc z nasienia dochować się pełnych: posadzi się iedna poiedyncza między wiele pełnych, i to się nasienie osobno posieie. Kwitną w drugim roku, ale w ogrodzie zimy nie wytrzymaią. Pełne można rozmnożyć tym sposobem. Młoda gałązka przerznie się do połowy, i rozszczepi, aż do bliższego oczka: utkwi się w ziemi, zasłoni od słońca, często się poleie: a gdy puści korzenie, od starego pieńka zupełnie się oderznie.

318. *

CHEIRANTHUS ANNUUS, *LEWKONIA ROCZNA*. Ma korzeń roczny, u niektorych przecięż, iako doświadczyłem, bywa dwu-roczny. Liście dzidowate, tępe, zębkowane nieco i popylone. Strączki wąseczkowate, na końcach ostre. Pręt zielny. Kwiaty na wierzchołkach gałązek.

Nie iest wprawdzie tak bardzo u nas pospolita, iak poprzedzaiąca, przecięż gdzie niegdzie się utrzymuie. Kwiaty takoweż maią odmiany, i zapach, iak poprzedzaiąca. Nasienie sieie się na inspekcie wcześnie: rozsadki w Maiu w ogrodzie się rozsadzaią. Kwitną w tymże roku w Lipcu. Nasienie dla otrzymania odmian pełnych, bierze się ze strąkow chudych, niedorosłych, i poczwarowatych.

L. G. 647.

CHELIDONIUM, *JASKOŁCZE ZIELE*. Jest rodzay z wielą nitkami pyłkowemi na dnie owocowym osadzonemi. Otwor ieden. Kielich dwu-listkowy. Korona czterolistkowa. Owoc rowno-szeroki, iedno-komorkowy. U nas te są gatunki.

319.

CHELIDONIUM MAJUS, *JASKOŁCZE ZIELE WIĘKSZE.* U niektórych dawnieyszych *Hirundinaria major*: u Kluzyusza *Chelidonium vulgare*: u Royena *Chelidonium pedunculis multifloris.* Ma liście na okrągławe łapki podzielone. Korzeń trwały, ciemno czerwony, okrągły, i tak, iak wszystkie części tey Rośliny, ostry, palący, śmierdzący, czerwony sok wypuszczaiący. Szypułki kwiatowe rozchodzą się w okołeczki. Kwiaty żółte. Nasienie w torebkach podobieństwo strączka maiących.

Rośnie przy płotach, parkanach, murach, ścieszkach, osobliwie w cieniu. Kwitnie w Maiu i Czerwcu. Sok tey Rośliny był kiedyś zachwalony na wrzody oczu, i poczynaiącey się błonki: zażywał się przynaymniey na pół z wodą mieszany. Dykcyonarz ekonomiczny Zynckena zaleca tę Roślinę przeciwko powietrzu, zażywaiąc wina z nią gotowanego.

Ziele do podeszwy nóg przywiązane, ma z nóg wyciągać puchlinę: a przydawszy octu i soli, uśmierza gorączkę. Liściami suszonemi i na proch tłuczonemi zasypuiąc, maią się goić fistuły, wrzody, i stare urazy. Korzeń z octem, solą i wieprzowym sadłem tłuczony, ma goić parchy. Sokiem świeżym wyciśnionym często namazuiąc, maią się gubić brodawki, i podobne wyrostki. Umywaniem się wodką tego ziela, ma się wzrok posilać, i piegi, ogorzelina ginąć.

Korzeń, osobliwie w pełnym soku na wiosnę zebrany, oczyszczony, i w cieniu ususzony: gotowany potém z słonem albo potaziem, daie wprawdzie farbę piękną, ale na słońcu i w praniu nietrwałą. Gdzie tych kwiatów wiele kwitnie, tam pszczoły obficie noszą na wosk przedziwnie żółty.

326.

CHELIDONIUM CORNICULATUM, *JASKOŁCZE ZIELE ROGATE.* U Syreniusza *Papaver cornutum.* Ma korzeń roczny. Pręt szczeciakami odziany. Liście bez ogonków, na poprzeczne części podzielone. Szypułki są tylko iedno-kwiatowe. Kwiat czerwonawo-żółty. Nasienie w długich i kosmatych niby strączkach.

Rośnie na polach. Kwitnie w Czerwcu i Lipcu. Nasienie w jesieni doyrzewa, i wtedy zaraz posieie się, ieżeli kto chce mieć w ogrodzie.

L. G. 309.

CHENOPODIUM, *GĘSIA STOPA.* Jest rodzay maiący pięć nitek pyłkowych: otworów dwa. Korony nie ma. Kielich pięć-listkowy, pięć-rogaty, a w nim nasienie płasko-wypukłe. Gatunki tego rodzaiu po większey części zażywać się mogą iak szparagi, albo na zieleninę, a liściami ukarmić można świnie: są zaś u nas te.

321.

CHENOPODIUM BONUS HENRICUS, *GĘSIA STOPA MĄCZYNIEC.* Ma korzeń trwały. Liście troyboczne-strzałkowe, niezębkowane. W kątach liści składane, bezlistkowe, kłosy kiatowe. Kłoski stoią na przemiany, są bez szypułek, i składaią się z kłąbeczka bezszypułkowych kwiatów.

Rośnie na mieyscach niezażywanych: i gdziekolwiek obficie się dziko pokazuie, upewnia, że w tym gruncie iest wiele saletry. Liście od spodu są iak mąką popylone, i maią skutki odwilżaiące, chłodzące, bole uśmierzaiące, goiące i otwieraiące. Przykładane świeże, goią stare rany i wrzody. Liście, pręty i wypustki, mogą się gotować do sztuki mięsa, albo z masłem, solą i korzeniami na stół przyprawiać.

322.

CHENOPODIUM URBICUM, *GĘSIA STOPA MIEYSKA.* Ma korzeń roczny. Liście troy-rogate, nieco zębkowane. Grona kwiatowe bardzo długie, ściśnione, i do pręta przytulone. Rośnie wszędzie przy drogach.

323.

CHENOPODIUM RUBRUM, *GĘSIA STOPA CZERWONA.* U Royena *Chenopodium erectum, foliis triangularibus, antice sinuato dentatis: racemis erectis, foliolis lateralibus.* Ma korzeń roczny. Liście serduszkowato-troyrogate, zębkowane, i nieco tępe, grube, ślniące. Grona kwiatowe stoią w górę, są składane, w listki obfite, i krótsze od prętów.

Rośnie tak na uprawnych, iako i nieuprawnych mieyscach: a gdy się zesterzeie, rozkłada swoie gałązki, i czerwienieie.

324.

CHENOPODIUM ALBUM, *GĘSIA STOPA BIAŁA.* Ma liście rhomboidalno-troyboczne, nadgryzione, od tyłków cofe: wierzchowe zaś są podłużne. Grona kwiatowe stoią w górę, i składaią się ze ściśnionych, bezszypułkowych, na przemiany stoiących kłosków. Kwitnie w Sierpniu, i rośnie tak na rolach, iak w ogrodach. Gdy się zesterzeie, bieleie.

325.

CHENOPODIUM VIRIDE, *GĘSIA STOPA ZIELONA.* Ma korzeń roczny. Liście rhomboidalne, zębkowane, bushtowo wyrzynane. Pręt prosty, zielony, z czerwonemi rogami. Liście gałązkowe są dzidowe, i ledwie iaki maią ząbek. Gronka kwiatowe są nitkowate, rozdzielone, długie, nagie. Kielich owocowy iest pięć-ostro-rogaty. Rośnie w ogrodach warzywnych.

326.

CHENOPODIUM HYBRIDUM, *GĘSIA STOPA NIEPRAWDZIWA.* U Royena

Chenopodium foliis triangulari-sagittatis infra medium sinuato-dentatis: racemis longissimis. Ma korzeń roczny. Liście serduszkowate, rogato ostro zaostrzone. Grona kwiatowe gałązkowate i nagie. Rośnie na mieyscach niezażywanych: i świadczą niektórzy, że od tey Rośliny świnie zdychają.

327.

CHENOPODIUM GLAUCUM, *GĘSIA STOPA RDZAWA.* Zowie się u Royena *Chenopodium foliis ovato oblongis, repande sinuatis: florum racemis glomeratis, ex alis solitariis.* Zdaie się, iż ta sama iest Roślina, którą Syreniusz nazwał *Pes Anserinus* albo *Chenopodium.*

Ma liście iaiowo podłużne, buchtowo-wyrzynane. Gronka kwiatowe złożone z kupeczek nagich. Korzeń roczny. Rośnie na mieyscach, gdzie gnoie leżały.

328.

CHENOPODIUM VULVARIA, *GĘSIA STOPA PSIA ŁOBODA.* U Royena *Chenopodium foliis triangulari-ovatis.* Syreniusz o niey namienia pod imieniem *Atriplex.* Ma liście niezębkowane, rhomboidalnie-iaiowe; a w ich kątach kwiatki w kupkach. Korzeń roczny.

Rośnie w ogrodach warzywnych, na mieyscach, gdzie gnoy był złożony, przy drogach, i smrodem sobie właściwym nie przymila się. Ma skutki lekarskie osobliwie w przypadkach macicy, i zażywa się albo iak herbata, albo oleiek. Ziele z wodą gotowane, leczy parchy i strupy.

329.

CHENOPODIUM POLYSPERMUM, *GĘSIA STOPA WIELO ZIARNOWA.* U Royena *Chenopodium foliis ovatis integerrimis: caule decumbente.* Ma pręt na ziemi leżący. Liście iaiowo okrągłe, niezębkowane. W kątach liści dwu-dzielne, bezlistkowe pod-okołki. Korzeń roczny. Rośnie w ogrodach i na roli.

L. G. 910.

CHONDRILLA, *KOZI MLECZ.* Jest rodzay maiący kwiaty składane. Główki pyłkowe są przerosłe. Kwiatki wszystkie dwu-płciowe rodzayne. Kielich wielokwiatowy, na spodzie rząd łusek maiący. Dno owocowe nagie. Koronka na ziarnie nasiennym poiedyncza, szypułkowa. Jeden tylko iest gatunek.

330.

CHONDRILLA JUNCEA, *KOZI MLECZ SITOWY.* Zowie się u Gesnera *Chondrilla minor:* u Dillena *Chondrilla cichoroides:* u Morisona *Chondrilla sylvestris:* u innych *Chondrilla viminea.* To zaś, co Syreniusz nazywa *Chondrilla juncea*, nie tu należy, ale do innego rodzaiu.

Ma korzeń roczny. Pręt poiedynczy, wysoki, od spodu purpurowo-brzegowany, i białemi szczeciukami odziany. Liście strzałkowe, pręt otulaiące, po brzegach i na grzbiecie biało-włosiste, z wierzchu gładkie: dolne zaś liście są drobne, zębkowane. Kielich walkowaty, brzegowany, maiący czarne wypukłości. Kwiaty stoią na boku pręta na krótkich szypułkach, na przemiany, maią po iedney lub dwie pokrywek liściowych: Korona żółta; od spodu wpada w purpurowe.

Naydowałem ią na mieyscach grubo piaszczystych, gdzie w szczerym piasku, i głęboko puszcza korzenie, i z rozlatuiącego się nasienia obficie się rozmnaża. Kwitnie w Lipcu.

L. *G. 966.*

CHRYSANTHEMUM, *ZŁOTO KWIAT.* Jest rodzay maiący kwiaty składane.

Główki pyłkowe są przerosłe. Samice i dwu-płciowki są rodzayne. Kielich z łusek brzegowanych, skórkowatych, iak dachowka za siebie zachodzących, półokrągłych. Dno owocowe nagie. Z pomiędzy wielu gatunków, te mi są w kraiu wiadome.

331.

CHRYSANTHEMUM CORYMBOSUM, *ZŁOTO KWIAT POD OKOŁKOWY.* Ma korzeń trwały. Pręt prosty, około łokcia wysoki, wielokwiatowy. Liście pierzaste, wcinane, albo zębate.

Kwitnie w Lipcu. Rośnie w lasach, i mieyscami bardzo obficie. Kwiaty żółte. Jeżeliby była potrzeba utrzymywania w ogrodzie, korzenie się w jesieni przesadzą.

332.

CHRYSANTHEMUM LEUCANTHEMUM, *ZŁOTO-KWIAT STOKROC WIELKA.* Ma korzeń trwały. Liście podłużne, pręt otulaiące, od wierzchu zębato wcinane, od spodu zębkowane. Rośnie na łąkach i pastwiskach. Kwitnie żółto w Czerwcu i Lipcu.

Kwiat dopoki ieszcze nie iest otworzony, daie wodzie smak ostry pieprzowy, która zażyta pędzi mocz, i na rany iest pożyteczną. Roślina ta, osobliwie młoda, albo gorzka iest i nieco ostra, iednakże wszelkiemu bydłu daie paszę przyiemną, balsamiczną. Rośnie gęsto i wysoko, tym zaś samym mech na łąkach wygubia. Z kwiatu pszczoły na wosk zbieraią.

333.

CHRYSANTHEMUM SEGETUM, *ZŁOTO-KWIAT ZWYCZAYNY.* U Theodora *Chrysanthemum arvense.* Pod imieniem *Chrysanthemum* namienia o nim i Syreniusz. Ma korzeń roczny. Liście od wierzchu porozdzierane, od spodu zaś zębate, pręt otulaiące. Kwiaty żółte.

Rośnie pospolicie na roli między zbożem, i czasem na łąkach. Kwitnie w Maiu i Czerwcu. Namienia Syreniusz, że tey Rośliny mieyscami zażywano zamiast ogrodowiny.

334.

CHRYSANTHEMUM CORONARIUM, *ZŁOTOKWIAT OGRODOWY.* U Kluzyusza *Chrysanthemum creticum*: u Teodora *Chalcitis*: u J. Bauhina *Chrysanthemum majus*: u innych *Chrysanthemum segetum.* Ma korzeń roczny. Liście pierzaste, wcinane, zewnątrz szersze: wcinania zaś są częścią głębsze, częścią płytsze.

Daie się widzieć w niektórych zabawnych ogrodach. Kwiaty są poiedyncze lub pełne, żółte lub białe, albo mieszane: promieniste albo bez promieni: mnieysze albo większe. Nasienie zbieraiąc od pełnych, wiele się znowu z niego pełnych urodzi. Sieie się coroczn e naylepiey w jesieni, a na wiosnę rozsadza.

L. G. 939.

CHRYSOCOMA, *ZŁOTA CZUPRYNA.* Rodzay ten ma także kwiaty składane. Główki pyłkowe są przerosłe. Kwiatki wszystkie dwu płciowe rodzayne. Kielich półokrągły, z łusek iak dachowka za siebie zachodzących. Dno owocowe nagie. Szyyki na owocach ledwie dłuższe od kwiatków. Koronka na ziarnie nasiennym poiedyncza. Dwa gatunki mi tylko w kraiu są wiadome.

335.

CHRYSOCOMA LINOSYRIS, *ZŁOTA CZUPRYNA LNIANO-LISTOWA.* U Royena *Chrysocoma calicibus laxis.* Ma korzeń trwały. Pręt zielny. Liście gładkie, równo-szerokie, długie, blado-zielone, stoią bez porządku na pręcie około łokciowym, okrągłym, i tęgim. Kielicha łuski rzadkie. Kwiaty żółte ślniące, w główkę skupione, stoią poiedynczo na wierzchołkach gałązek.

Rośnie na mieyscach zgórzystych, osobliwie gdzie w bliskości wapno kopią. Lubi grunta suche, pulchne, gdzie z korzeni znacznie się rozmnaża. Zażycie inne niewiadome, tylko że pszczoły pyłek z kwiatów noszą.

336.

CHRYSOCOMA BI-FLORA, *ZŁOTA CZUPRYNA DWU KWIATOWA.* Ma korzeń trwały. Pręt zielny, wiechowaty. Liście płaskie, równoszerokie, troy-żyłowe, nagie, kropkowane. Kwiaty żółte, większe iak na gatunku poprzedzaiącym; czasem promieniste.

Naydowałem ią na suchych pagórkach, kwitnącą w Lipcu, gdzie się z korzeni obszernie rozrasta.

L. G. 558.

CHRYSOSPLENIUM, *SLEDZIENICA.* Jest rodzay maiący nitek pyłkowych dziesięć: otworów dwa. Korony nie dostaie. Kielich farbowany, cztery lub pięć razy przedzielony. Torebka nasienna dwu-dziubowa, iedno-komorkowa, wielo-ziarnowa. Dwa są tylko gatunki, i oba się u nas znayduią.

337.

CHRYSOSPLENIUM ALTERNI-FOLIUM, *SLEDZIENICA PRZEMIANOLISCIOWA.* U Royena zowie się iednym słowem tylko *Chrysosplenium.* Korzeń iest długi, czasem gruby, knotowaty, rozłażący się, blado-czerwony, kruchy, z wielą włosienkami. Z korzenia puszcza wiele liści do bluszczu poziemnego (*Glechocoma*) podobne, okrągłe, zębate. Prątki drobne, gałązkowate, listkami na przemiany osadzone. Kwiatki na wierzchołkach drobne, żółte; z których pierwszy tylko na wierzchołku ma nitek 10. drugie po 8.

Rośnie na błotach, mokrych a ciemnych mieyscach: czasem nad lądami strumyczków. Kwitnie w Kwietniu i Maiu. Smak ma gorzki i ściągaiący: ma mieć skutki na zamulenie śledziony i wątroby.

338.

CHRYSOSPLEKIUM OPPOSITI-FOLIUM, *SLEDZIENICA PRZECIWKOLISCIOWA.* Małą ma rożnicę od poprzedzaiącey. Liście stoią naprzeciwko siebie, i rożney są wielkości. Rośnie podobnież na mieyscach ciemnych, błotnych i mokrych.

L. G. 875.

CICER, *CIECIORKA.* Jest rodzay strąkowy, maiący dziesięć nitek pyłkowych na dwie kupki podzielonych. Kielich pięć razy przedzielony, tak długi iak korona, którego cztery zwierzchne cząstki leżą na chorągiewce. Strąk romboidalny, nabrzmiały, dwu-ziarnowy.

339.

CICER ARIETINUM, *CIECIORKA SIEWNA.* U Syreniusza i dawnieyszych zowie się tylko iednym słowem *Cicer*: u Fuchsa *Cicer nigrum*: u innych *Cicer sativum.* Ma pręty, albo witeczki około łokcia wysokie, kosmate. Liście pierzaste, z siedmiu lub dziewięciu par okrągławych, małych, popylonych listeczków złożone, z jednym na końcu nie do pary. Kwiaty białe lub czerwonawe stoią w Czerwcu na bokach gałązek, na zakrzywionych szypułkach. Ziarna czarne, czerwone, żółto-czerwone, doyrzewaią w Sierpniu.

Nie widziałem dotąd, aby ią gdzie u nas w kraiu zasiewano: ale w Hiszpanii, Francyi, i Włoszech obficie ią zasiewaią. Innego starania nie potrzebuie, tylko iak groch pospolity. Włosi ziarna, poki są zielone, za osobliwość iadaią, a Hiszpani gotowanych na stołach zażywaią. Niektórzy palą,

i zażywaią iak kawy, która ma bydź skuteczna na choroby nerek i pęcherza.

Ziarna Cieciorkowe, osobliwie czerwone, za zdaniem Pisarza Dykcyonarza Ekonomicznego, maią wzmacniać, tuczyć, karmiącym mleko pomnażać, chrapliwość głosu ugładzać, kamień moszenkowy rozwodzić, i służyć piersiom.

L. G 921.

CICHOREUM, *PODROŻNIK* Jest rodzay maiący kwiaty składane. Główki pyłkowe są przerosłe. Kwiatki wszystkie dwu płciowe rodzayne. Dno owocowe nieco liściowate. Koronka ziarnowa ma ząbki i ciemne włoski. Te gatunki są mi wiadome.

340.

CICHOREUM INTYBUS, *PODROŻNIK POSPOLITY.* Zowie się u Lonicera *Cichoreum agreste:* u Banchinów obu, *Cichoreum sylvestre:* u Syrenisza tylko iednym słowem *Cichoreum.* Ma korzeń trwały. Liście długie, po brzegach łapkowato wzniesione. Kwiaty pospolicie iasno-błękitne, po dwa razem na prętach bez szypułek osadzone. Pręt wysoki.

Roślina ta pożytecznie rośnie dziko wszędzie na miedzach między zbożami, przy drogach i ścieszkach. Ta, która się chowa w ogrodach, w niczym nie iest lepsza od dzikiey, tylko, że bywa w kolorach kwiatów odmienna: owszem do lekarstw pożyteczniejsza dzika, do stołowego zaś używania nieco łagodniejsza ogrodowa.

Do zasiania Podrożniku, nie potrzeba koniecznie gruntu przedniego: ieżeliby przecięż bardzo podły był, poprawi się trochę gnoiem, lub popiołem. Nasienie posieie się w Kwietniu obrzednie, aby korzenie w grubszą rość mogły. Jak korzenie, tak liście biorą się na potrzeby, nim w pręty wyrosną.

Korzenie gdy maią bydź na stół zażyte, ochędożą się, pokraią wpodłuż, rdzeń środkowy się wybierze i wyrzuci: a potym się gotuią w supach do sztuki mięsa, albo iak Scorzonera: albo się na sałatę zaprawuią oliwą, octem i pieprzem. Podobnież zażywaią się i liście, a osobliwie młode na wiosnę, wypustki.

Aby korzenie na zimową potrzebę dosterczały, chowaią się w piwnicach zagrzebane w piasku: z których niektóre przesadzaią się na wiosnę dla otrzymania nasienia. Gdy nasienie doyrzewać pocznie, nie trzeba czekać aż wszystko doyrzeie, bowy go wiele zginęło: ale gdy przez pół doydzie, oberznie się, na słońcu wysuszy i wymłoci.

Dla dosterczenia listków młodych przez zimę, w beczółce na bokach powiercą się gęste dziury na palec wielkie; pożno w jesieni położą się wykopane korzenie, i przesypią ziemią iaskiem mieszaną tak, aby

każdego korzonka wierzchołek leżał prosto dziury. Wierzch się deską przykryie. Beczołka postawi się w ciepłym mieyscu, i wilgotno utrzyma: a przez całą zimę dziurami listeczki wyrastać będą, które na potrzeby obrzynać można.

Korzenie w kostki pokraiane, pierwey na powietrzu, a potym w piecu ususzone, palą się, i zażywaią zamiast kawy: z przydatkiem albo nie, prawdziwey kawy. Wiadomo, że lekarze doskonali, a między niemi i *Tyssot*, nie wielką kawie daią pochwałę: ta zaś z Podrożniku nierownie zdatnieysza iest zdrowiu ludzkiemu: tych przecięż skutków z niey spodziewać się nie można, które maią świeże korzenie, ile spalone.

Korzenie bowiem tey Rośliny są wyśmienitym i szacownym lekarstwem: otwieraią, czyszczą, rozdzielaią flegmę, i zwolna wzmacniaią. Stąd zażywaią się w flegmistości piersi i żołądka: oraz w chorobach wątroby, śledziony i nerek, pochodzących z flegmistych zamuleń. Naypospolicie zażywaią się z trunkiem. Na piersi, powlekaią się cukrem. *Geoffroy* widział długie, i uporne febry uleczone, długim zażywaniem sałaty z listków podrożnikowych: a *van Swieten* mocnym trunkiem z korzeni leczył wkorzenialę żółtaczki.

341.

CICHOREUM ENDIVIA, *PODROŻNIK SZCZERBAK* U Syrenisza i dawniey-szych *Endivia*, u Teodora *Cicherium domesticum*: u Gesnera *Cicborium sativum*: u innych *Cicborium latifolium*. Ma korzeń roczny. Pręty niższe od Podrożnikowych. Liście szersze niż na Podrożniku, niedzielone, karbowane. Kwiaty poiedynczo stoią na szypułkach, pospolicie błękitne, czasem rożne.

W Ogrodach kilkorakie są odmiany. *a. Zimowy.* Ma liście podłużno-iaiowo-okrągłe, zębkowane. *b. Wielki kędzierzawy Zimowy.* Liście podobne są do pierzastych, z szerokiemi łapkami. *c. Mały kędzierzawy Zimowy.* Tylko się mnieyszością rożni, i ma żebra liściowe znacznie się na gałązki dzielące. *d. Turecki*, iest podobny do wielkiego, ale nayprzednieyszy, ile że nie ma tak wiele w sobie goryczy.

Szczerbak potrzebuie gruntu dobrego, ale nie końskim gnoiem nawiezionego. Sieie się od Maia począwszy różnych czasów przez lato: z naypierwszych zostawuie się na nasienie, które pierwey na pręcie zupełnie doyrzeć powinno, aniżeli się zbierze.

Liście zażywaią się na zdrową sałatę, ale dla swey goryczy, pierwey się blachować muszą: to iest, związą się wierzchołki w kupę, i tak zostawią na korzeniu w ogrodzie, aż zbieleią. Na zimową potrzebę przesadzą się korzenie albo w piwnicy, albo gdzie pod murem w ciepłym mieyscu, okry-

waiąc grochowinami. Kto chce prędko blechować, niech nakryie garkiem, i gorącym gnoiem otuli.

Roślina ta też same ma skutki, które Podrożnik. Sałata iest chłodząca i orzeźwiaiąca, którey zażycie i w gorączkach pozwolić się może.

L. G. 354.

CICUTA, *SZALEN.* Dawnieysi pod imieniem *Cicuta*, rozumieli *Swinią wesz*, o którey mówić się będzie pod Artykułem *Conium*. Ten zaś rodzay ma kwiaty w okołkach. Nitek pyłkowych pięć. Orworow dwa. Pokrywki powszechney niedostaie: szczególne są. Owoc iaiowo-okrągły, bruzdowany. Jeden tylko iest u nas gatunek.

342.

CICUTA VIROSA, *SZALEN JADOWITY.* U Gesnera i Wepfera, *Cicuta aquatica*: u Royena iednym słowem *Cicuta*. Roślina ta iest iedna z naywiększych trucizn dla ludzi i zwierząt. Korzeń iest trwały, częstokroć bardzo wielki, wewnątrz pełen dętych komorek ściankami przegrodzonych: od niego wiele korzonkow włosienkowych pochodzi, częstokroć iak sieć splątanych: zapachu nieco pasternakowego, ale obrzydliwego: po wierzchu ma wiele wypukłych obrączek: wewnątrz iest biały, i latem zupełnieyszy: sok iego zimą i na wiosnę iest żołty, ale gdy przez noc postoi, czerwienieie: smak z początku słodkawy powoli ostrzeie.

Z Wierzchołka korzenia wyraste wiele prętow: te są pełne wodnistego i lipkiego soku: od spodu są biało i czerwono brzegowane, od wierzchu zielonawe. Wyrastaią do dwu-łokciowey wysokości, i są znacznie kolankami oddzielone. Z kolanek wyrastaią gałęzie, które iak ramiona się rozkładaią, i znowu się na mnieysze dzielą.

Liście są gładkie, ślniące, iasno-zielone; stoią na tępych i prostych ogonkach, naprzeciwko okołkom kwiatowym są składane. Listeczki ich stoią naprzeciw siebie, kończą się iednym nie do pary: a te się znowu dzielą czasem na 15. drobnieyszych, które są iaiowo-okrągłe, ząbkowane, czasem poiedyncze, czasem 2. 3. 5. razy przedzielone.

Kwiatowy okołek wielki stoi naprzeciw liściom: pospolicie nie ma pokrywy. Dzieli się na 12. 16. 18. okołeczkow w kwiaty obfitych. Każdy okołeczek ma pokryweczkę od 3. do 5. listkow wązkich, które gdy kwiaty powiędną, odkładaią się. Kwiaty są rodzayne, wszystkie iednakowey wielkości, białe, a listki ich nieco serduszkowate.

Owoc iest bardzo małym kielichem uwieńczony, i składa się ze dwoch ziarn, te są iaiowo-okrągłe i brzegowane, nieco włosiste, bruzdowane, biało-obwodzone, i maią wiele podobieństwa do nasienia pietruszki.

Z umysłu naymnieysze odrobiny tey Rośliny opisuię, aby ią każdy dostatecznie poznawszy, mógł wygubiać wykopuiąc z korzeniem. Jeszcze teraz dodam rożnicę od podobnych Roślin, zwłaszcza użytecznych, aby omylne iey zażycie nie uczyniło nieszczęśliwych przypadkow.

Pietruszka rożni się tym, że ma swoy własny zapach przyiemny, i że iey liście nie są tak drobno dzielone. Pietruszka ieszcze ma pokrywkę powszechną z listkow wszystkim listkom podobnych: nasienie na niey iest bardziey okrążone, ma drobnieysze brązki, i iey okołeczki nie maią pokryweczek.

Trebula rożni się tym, że ma swoy własny zapach: że we wszystkich częściach iest drobnieysza: że tylko iest roczna: że ma drobne korzenie: że iest niska, i ma nasienie długie, zaostrzone i ślniące.

Pasternak rożni się tym, że ma korzeń mnieyszy i wrzecionowaty: że we wszystkich swoich częściach ma nietaką korzenność i słodkawość, osobliwie w nasieniu: że ma liście długie, nie tak drobno podzielone: że nie ma żadnych pokrywek, i że ma kwiaty żółte.

Marchew rożni się tym, że ma korzeń mnieyszy, wrzecionowaty, bez komorek wewnątrz, i bez obrączek po wierzchu: że wszystkie iey części są kosmate, liście drobniey podzielone, nieślniące: że okołek wielki ma zawsze pokrywę wielką: i że na nasieniu są szczecinki.

Dzięgiel dziki rożni się korzennym smakiem wszystkich swoich części: przez nieiaką kosmatość pręta i liści: przez wielkość i brzuchatość pochewek na prętach: przez wielkość i grubość okołkow: przez okrągłość okołeczkow, gdy nasiona doyrzewać poczynaią: przez rogate i szyyką odziane nasiona.

Rośnie ta zdradliwa Roślina w stoiących wodach, na błotach, w rowach. Kwitnie w Czerwcu. Już od dawnych czasow ta Roślina za nayiadowitszą truciznę uznana iest. Ateńczykowie iey sokiem więźniow śmierci godnych umarzali, iako doświadczył i Sokrates: skąd urosło przysłowie: *Cicutam bibere*; ieżeli tylko wtedy *Cicuta* nie co innego znaczyło.

Korzeń, osobliwie od ludzi zażyty, czyni zawrot, nieprzełamaną skłonność do spania, sen śmiertelny, przechodzące utracenie zmysłow, bardzo wielkie osłabienie, pomieszanie, szaleństwo, łamanie w członkach, podaiącą niemoc, usiłowania na womity, womity krwawe, szczkawki, rozpalenia, nabrzmienia, dziury w żołądku, czarne plamy na ciele, suchość w gardle, śmierć. Po śmierci ciało, osobliwie podbrzusze i twarz, nadzwyczaynie brzmienie, i czernienie, a z ust piana wypływa.

Nieszczęśliwy przypadek zażycia tey Rośliny wcześnie postrzegłszy, ratunkiem iest da-

nie na womity, Dryakiew z octem, albo mleko obficie zażyte, albo letnia woda, albo miod przesny.

Y zwierzętom ta Roślina szkodliwa iest. Owce od niey zdychaią. Konie i woły nietykaią iey wprawdzie, gdy przecięż głodem będą przymuszone, zaraźliwych dostaią chorob. Swiniom, kozom, gęsiom, iest trucizną.

W Kamczadali, za świadectwem Gmelina, zażywaią tego ziela w bolu pleców: nacieraią nim w bardzo ciepley izbie plecy chorego, wystrzegaiąc się tykać lędzwi. Niektorzy zachwalaią korzeń z miodem pieczony, na okładanie wrzodów, ktore się staią po poprzedzaiących przechodzących bolach członkow.

L. G. 228.

CINCHONA, *KINA*. Jest rodzay maiący pięć nitek pyłkowych, otwor ieden. Korona iest z jedney sztuki, leykowata, na końcu wełnista. Torebka nasienna pod koroną dwu-komorkowa.

* *

CINCHONA OFFICINALIS, *KINA LEKARSKA*. Rośnie wprawdzie obficie w Peru około Loxa, ale zawsze poiedynczo i rozproszono. Pień rośnie prosto w górę, i gdy mu się tość pozwoli, bywa bardzo gruby. Liście stoią na ogonkach naprzeciw siebie, są niezębkowane, od spodu kosmate. Kwiaty stoią na osobnych szypułkach skupione w wiechę. Kielich z jedney sztuki, bardzo mały, dzwonkowaty, cztery lub pięć tępo-zębaty. Torebka nasienna na dwoie się rozpada.

Kora tego drzewa, iest iedna z naysławnieyszych lekarstw, i w niektórych okolicznościach iedna z nayskutecznieyszych. Była ona długo taiemnicą pod imieniem proszku iuż to Hrabiny *Cinchon*, iuż Kardynała *de Lugo*, iuż *Jezuickiego*. Jest ona podług starości, mieysca, i części drzewa, rożna: nayleplsza pochodzi z gór *Kotanama*, i drzew średniey starości. Ma ślady nieco przytęchły korzenny zapach: smak ściągaiący, nieprzyiemny, balsamiczno-gorzki: zewnątrz iest siwa, wewnątrz żołto-czerwona: czasem brunatna, rdzawa, mchem obrosła.

Jey skutki, podług lekarzow, pochodzą z cząstek żywiczno-śłamistych i ziemnych. Skutkuie nietylko w tęgich częściach ciała, które wzmacnia: ale przez swoię balsamiczność i w płynnych, które albo od zgnilizny zachowuie, albo iuż się psuiącym, gorzey psować zabrania. Ruchawość życia orzeźwia. Stąd zażywa się w proszku, Extrakcie, essencyi, syropie, i t. d. podług widzianey potrzeby od doskonałych lekarzow: i ma prawo być w ręku doskonałych Lekarzow nayskutecznieyszym lekarstwem.

Wysoka iey w aptekach cena, pobudziła Lekarzow miłuiących bliźniego, do szukania iakiey inney Rośliny, ktoraby to mieysce zupełnie zastępowała. Jedni zażywali kory iesionowey, dębowey, wierzbowey: drudzy innych gorzkich Roślin: inni czynili mieszaniny z Salamoniaku, proszku żelaznego. Prawda, że to wszystko w niektórych okolicznościach skutkowało: nie pokazało się przecięż, aby tak powszechnie, iak kora kiny.

L. G. 957.

CINERARIA, *POPIELEC*. Jest rodzay maiący kwiaty składane: główki pyłkowe są przerosłe. Kwiaty dwu-płciowe, i samice, są rodzayne. Kielich poiedynczy, wielo-listkowy, i rowny. Dno owocowe nagie. Koronka na ziarnie nasiennym poiedyncza. O dwu tylko wiem gatunkach.

343.

CINERARIA PALUSTRIS, *POPIELEC BŁOTNY*. Ma pręt kosmaty, aż do samych kwiatow listkami okryty. Kwiaty w płaskie kupki skupione. Liście szeroko dzidowate, wydrążone, zębkowane. Korzeń trwały. Rośnie na błotach trawą zarastaiących.

344.

CINERARIA ALPINA, *POPIELEC GORNY*. Ma okołek kwiatowy ukapturzony. Pręt kwiatowy dość nagi. Okołki podłużne, kosmate. ULin. nenusza troiaka się pokazuie odmiana. Ta, którą znaydowałem na mieyscach pagorkowatych, miała liście dzidowate, kosmate i zębkowane.

L. G. 24.

CIRCÆA, *CZAROWNICA*. Jest rodzay maiący dwie nitki pyłkowe: otwor ieden. Korona i kielich dwu-listkowe. Guzik owocowy pod kielichem. Ziarno nasienne iedno, dwukomorkowe. Rodzay ten ma dwa gatunki, i oba znalazłem.

345.

CIRCÆA LUTETIARIA, *CZAROWNICA PARYZKA*. Ma pręt podniesiony, około łokcia wysoki. Liście iaiowo-okrągłe, na długich ogonkach, stoią naprzeciw siebie, od wierzchu ciemne, od spodu blade. Kwiaty białe, w gronach, na boku i wierzchołku pręta.

Rośnie w zaroślach podleśnych. Kwitnie w Lipcu. W potrzebie korzenie, które są trwałe, przesadzać się mogą w jesieni do ogrodu. Liście potarte, świeże, maią bydź skuteczne na ślepe hemorroidy.

346.

CIRCÆA ALPINA, *CZAROWNICA GORNA*. U innych *Circæa minima*, albo *sylvatica*. Ma pręt położony drobny, niski. Grona kwiatowe poiedyncze. Liście serduszkowate. Korzeń trwały. Kielich kwiatowy farbowany. Rośnie na pagórkach w lasach.

L. G. 673.

CISTUS, *CZYSTEK.* Jest rodzay maiący wiele nitek pyłkowych na dnie owocowym osadzonych. Otwor ieden. Korona pięć listkowa. Kielich z pięciu listkow, między któremi dwa są krótsze. Nasienie w Torebce. Z licznego tego rodzaiu niektóre widzieć się daią gatunki w ogrodach, a dwa tylko postrzegłem dziko rosnące.

347.*

CISTUS CRETICUS, *CZYSTEK KRETEISKI.* U innych *Cistus Ladanifera.* Jest krzewina na dwa łokcie wysoko wyrastaiąca. Liście są włosiste, łopatkowato-iaiowo-okrągłe, po brzegach się kędzierzące. Kielich dzidowy. Kwiaty rożyczkowe, ciemno-purpurowe, na krótkich włosistych szypułkach, na wierzchołkach gałązek, kwitną w Czerwcu i Lipcu.

Roślina ta obawia się wprawdzie bardzo wielkiey zimy, nie iest przecięż bardzo pieszczona. Może stać na ciepłym mieyscu w ogrodzie zimą otulona: a ieżeli na zimę zaniesie się do schowania, niepotrzebuie ciepła. Nasienie posieie się wcześnie na inspekcie: rozsadki się potém rozsadzą iedne w ogrodzie, drugie w naczynia: aby, ieżeliby tęgość zimy w ogrodzie wygubiła, w naczyniach się utrzymały.

Ta Roślina daie *Gummi Ladanum.* Gorących dni wierzchnia płaszczyzna liści poci nieiaką gummę, która zebrana ma przezroczystość Terpentyny: robią się z niey placuszki: świeża iest gorzka, siwa, czarna, albo czarno-czerwona, miękka, zapalona, przyiemny wydaie zapach. Naywięcey pochodzi z Kandyi, ale rzadko czyste. Zażywa się do lekarstw zewnętrznych na wzmocnienie nerwow.

348.

CISTUS FUMANA, *CZYSTEK WRZOSOWY.* Ma pręt chrościnkowaty, na ziemi położony. Liście rowno-szerokie, na przemiany stoiące, po brzegach kosmate. Szypułki tylko iedno-kwiatowe. Kwiaty żółte, ledwie większe od kielicha. Naydowałem w suchych, czystych lasach.

349.

CISTUS HELIANTHEMUM, *CZYSTEK SŁONECZNY.* Jest pod-krzewiną. Ma pręt położony. Liście podłużne, zakręcone, nieco włosiste, z przysadkami dzidkowemi. Grono kwiatowe, poki się żółtawe kwiaty nie rozwiną, iest na dół obrocone.

Rośnie na suchych, pagorkowatych, słońcu wystawionych pastwiskach. Kwitnie w Maiu i Czerwcu. Liście maią moc ściągaiącą, i świeże na ran goienie zażywać się mogą. Z kwiatu pszczoły noszą na wosk ciemno-żółty.

L. G.

L. G. 901.

CITRUS, *CYTRYNA.* Jest rodzay maiący wiele nitek pyłkowych, na kielichu w jednym okręgu osadzonych, na więcey iak dwie kupki podzielonych. Kielich na pięć części podzielony. Korona z pięciu podłużnych listeczków. Owoc dziewięcio-komorkowy.

350.*

CITRUS MEDICA, *CYTRYNA ZWYCZAYNA.* Jest to drzewo pospolicie nam z owocu tylko znane: w wielu przecięż oranżeryach u nas utrzymywane. Rożni się botanicznie od innych swoich współgatunkow, że ma ogonki liściowe rowno-szerokie. Oyczyzną iego właściwą iest osobliwie w Azyi Medya: tych wieków zaś tak się zamnożyła w Europie, że Włochy, Hiszpania, Portugalia, całe okręty mogłyby Cytrynami ładować.

Cytryny wielorakie są odmiany: o niektórych tylko wspomnę z opisania Pana Münchhausen.

a. Cytronaty. Maią liście kędzierzawe, nadęte i suchowate, niby uschłe: naywiększym zaś znakiem iest owoc słodki.

b. Bergamotty. Maią ogonki liściowe łapkowane. Owoc gdy doyrzeie, okrągleie: otwor słupkowy się na nim zostaie, i ma smak gorzki, korzenny.

c. Peretty. Których liście ostro się ku ogonkowi ścieśniaią. Owoc blado-żółty, gruszkowaty, smaku słodkawego.

d. Lumie. Liście są grubomięsiste, od przodu tępe: owoc okrągły, ciemny, gorzki.

e. Limy. Owoc iest mały, okrągluchny iak kulka, iasno-żółty, na wierzchołku brodawkę maiący.

f. Poncyny. Maią ogrągły, od przodu przedłużony, zaostrzony owoc: to zaś zaostrzenie nie iest tak długie, iak u właściwych Cytryn, ale za to większe i grubsze. Maią smak przyiemnie korzenny.

g. Cytryny. Owoc iest podłużny, z obu końcow zaostrzony, iasno-żołty, chudo mięsisty. Są iedne kwaśne, drugie słodkie.

h. Limonie. Rosną gęsto-krzaczyste; gałązki są pełne kolców. Liście karbowane, a ich ogonki łapkowane. Owoc drobny, niemięsisty, pełen soku kwaśnego.

Ci zaś, którzy właściwie Cytrynami handlują, iuż to od mieysca, iuż od iakowey odmiany, nierownie inne znowu ponadawali przedaynym owocom nazwiska. Tak u nas usłyszemy, procz pospolitych Cytryn: *Agro dolce: S. Benedictis* Royskie iabłka: *Cedrato* poiedyncze i dubeltowe: *Cedrato de Costa, de Fiorenza, falzo: Lumia de Valenza, de Caserta: Ponzino maggiore: Spongino: Spada falza: Fora grande: i t. d.*

Drzewka Cytrynowe z posadzonych ziarn albo nie rodzą, albo dzikie tylko wydaią owoce: na takich oczkuią się dobre odmiany. W drugim roku drzewko

z miesna dobrze pielęgnowane, iuż iest zdatne do oczkowania. Utrzymuią się zawsze w naczyniach, i na zimę nie potrzebuią przechowania ciepłego, dosyć maią, aby tylko nie marzły.

Dobra Cytryna powinna mieć wiele soku, a mało mięsiwa. Mięsiste i grubo-skorkowe, iakiemi są te, ktore my tureckiemi nazywamy, są wprawdzie większe, ale dla skąpości soku, mniey szacowne. Przechowuie się długo w izbie suchey, gdzie wolne powietrze przechodzi, albo między rożeczkami brzozowemi cotydzień odmienianemi, albo obwiiaiąc każdą osobno w papier.

Zażycie stołowe Cytryn i soku ich, dobrze iest wiadome: namienię tylko o lekarskim. Nie są pożyteczne maiącym słabe piersi, żołądek skażony, cierpiącym kolki, kaszlącym, hipokondryakom, dzieciom, i którzy w żołądku wiele maią kwasu. Przeciwnym sposobem dla choleryczanych i gorących, w gorączkach, w burzeniu się krwi, w zgniliznie soków, w zgniłych febrach, w gorącym szkorbacie, w rozpalonay żółci: kwas Cytrynowy iest iedeń z nayskuteczniejszych.

Sok Cytrynowy iest gwałtownie chłodzący we wszystkich gorączkach, w tych i zgniłych chorobach, albo się daie Cytryna w talerzyki pokrajane i cukrem posypana: albo soku dostatkiem w napoy mieszanego. Turcy w czasie pomoru niczym się bardziey nie zachowuią od zarazy, iak obfitym zażywaniem Cytryn.

Ci, którzy sobie zażyciem bedłek zaszkodzili, zażyciem soku Cytrynowego uleczyć się mogą. Połową filiżanki herbaty z połową soku, można leczyć febrę, zażywaiąc naczczo z rana tych dni, ktorych nie przypada. Wiadome limonada z wody, cukru, soku, i tartych skorek cytrynowych, iest trunek chłodzący dla zdrowych i chorych.

Kwiaty cytrynowe tak się mogą do lekarstw zażywać, iak pomarańczowe. Skórka z owocu iest korzenna, ostra, rozgrzewaiąca: zażywa się do potraw, wodki; a cukrem powlekana zaostrza appetyt, i rozpędza wiatry. Ziarna cytrynowe pędzą robaki z dzieci, osobliwie *Ascarides* zwane: potłucze się około 12. ziarn, zmiesza się z 8. łotami krowiego mleka, i nieco cukru: odgotowawszy przeciska się przez płotno. Trunek ten daie się przez trzy dni, codzień naczczo zrana.

Naostatek Cytrynowy kompot, galareta, syrop, cukier, i tym podobne, są wiadome aptekarzom, cukiernikom, kucharzom.

351.*

CITRUS AURANTIUM, *CYTRYNA POMARANCZA.* Botanicznie rożni się od Cytryny, że ma ogonki liściowe szydełkowane, i że liście są ostro-zaostrzone. I to drzewo

pospolicie nam z owocu znane, daie się widzieć w naszych oranżeryach.

Pomarańcze dwoiaką tylko maią odmianę. *a. Pomarańcze właściwe.* Owoc ich iest okrągły, ciemno-żółty: łupina gorzka: liście gorzkie, korzenne. Są iedne kwaśne, drugie słodkie.

b. Apelcyny, to iest Chińskie iabłko. Owoc ich ma smak kwaskowato-cukrowy. Łupina iest korzenna i słodka. Liście są z obu stron zagięte.

Procz tych, szczególnieyszych ieszcze wiele liczy się odmian. *Muszkatowa* rośnie nisko. *Turecka* ma liście wąskie. *Karłowa* ma owoc wielkości muszkatowey gałki, i t. d.

Gatunki Pomarańczy oczkuią się na drzewkach z sadzonych ziarn cytrynowych, lub pomarańczowych, wyrastaiących. Utrzymuią się zawsze w naczyniach, i na zimę więcey potrzebuią ciepła, niż cytryny. Ziemia naylepsza pod pomarańcze będzie, gdy się weźmie dwie trzecich części dobrey miernie ziemi, zmiesza z jedną częścią bydlęcego gnoiu, i przez rok co miesiąc pomiesza.

Pomarańcze właściwe początkowo z tych pochodzą kraiow, z których Cytryny: teraz ciepleysze kraie Europy maią ich dosyć. Ci, którzy niemi handlują, pod różnym imieniem ich czynią rożnicę. Procz pospolitych, są: *Bella di Galta: di Genua, Ruberti Puncino, Cedrato, i t. d.*

Apelcyny pochodzą początkowo z Chin; teraz także w Europie są rozmnożone, a osobliwie w Portugalii, które przecięż za świadectwem wiadomych z prawdziwemi Chińskiemi, co do przyiemności porownać się nie mogą.

Sok pomarańczowy słodki, nie ma wprawdzie tak wiele zalety iak cytrynowy: nie iest przecięż wzgardzony. Zażywa się do potrzeb stołowych. Dla słodyczy iest przyiemnieyszy od cytrynowego, i ma skutki osładzaiące, otwieraiące, rzeźwiące, zgniliźnie się sprzeciwiaiące.

Łupiny przyprawione, pędzą wiatry, ale są bardzo gorące: olejek z nich, albo kwiat iak herbata zażywany, bardzo są skuteczne na żołądek. Skórki pomarańczowe zażywaią się do pomarańczowego likworu: ze skórką lub kwiatem pędzi się wodka pomarańczowa. Apelcyny są wielkim orzeźwieniem w gorączkach.

352.*

CITRUS DECUMANA, *CYTRYNA RAYSKIE JABŁKO.* Rożni się botanicznie od poprzedzaiących gatunków, że ma ogonki liściowe skrzydełkowane: liście są tępe i wyrzynane. Owoc i liście nad wszystkie gatunki są większe. Kwiaty tylko maią cztery listki.

Właściwą oyczyzną są Chiny, Assyrya, i Jndya wschodnia:

teraz rozmnożone w niektórych Europy ciepleyszych kraiach. Są, którzy mniemaią, iż to ten owoc był pierwszym naszym Rodzicom zakazany. W naszych ogrodach rzadko gdzie się znaydnie.

Utrzymanie Rayskiego iabłka iest iednakowe z pomarańczą, więcey przecięż pieszczot potrzebuie: ztąd rzadko u nas doyrzewa, i niedochodzi przyzwoitey sobie dobroci.

Owoc ma wszystkie własności pomarańczy, gdy doskonale doyrzeie, ale iest nierownie większy. Skora iest gruba, bladożółta, i bardzo gorzka, dlatego tym nożem, którym się przerzyna skóra, nie trzeba przerzynać mięsiwa. Mięsiwo iest skórkowatemi przedziałami na komorki podzielone, gdy zupełnie doyrzeie, purpurowe. Sok obfity, przyiemny, kwaskowato-słodki, winny. Owoc ten bardzo długo chować się może, i czasem bywa wielkości dziecinney głowy.

L. G. 1213.

CLATHRUS, *BEDŁKA KRATKOWA*. Jest rodzay Bedłek, a tym samym Roślin z niewiadomemi ieszcze płciami. Są okrągławe, i kratkowane. Jeden mi się tylko gatunek widzieć zdarzyło.

353.

CLATHRUS NUDUS, *BEDŁKA KRATKOWA NAGA*. Ma trzonek bardzo cienki, szczecinkowaty, purpurowy. Główka podłużna, w podłuż do osi przyrosła. Powłoczka śliniąca, purpurowa. Rośnie gromadnie na gniiącym drzewie. Ja widziałem na starych podwalinach domow na wilgotnym mieyscu stoiących.

L. G. 1216.

CLAVARIA, *BEDŁKA PAŁECZKOWA*. Jest rodzay także Bedłek gładkich i podłużnych, których trzon cienki zamiast głowy w grubą pałkę, albo całą, albo podzieloną się rozchodzi. O następuiących tylko wiem gatunkach.

354.

CLAVARIA PISTILLARIS, *BEDŁKA PAŁECZKOWA STĘPLOWA*. U Gledytscha zowie się *Clavaria erecta, corpore simplici, obtuso, integro*. U Royena *Clavaria clavata, integerrima, obtusa, erecta*. Ze wszystkim ma kształt pałki u spodu ścieśnioney. Rośnie w ciemnych lasach, i zażywać iey można. Te, które mnie się widzieć dały, były żołte, gładkie: ale procz tego wielorakie ich maią bydź odmiany: biało-żołtawe, żółto-brunatne, czarne: kędzierzawe: płaskie, poiedynczo lub gromadnie: mnieysze lub większe.

355.

CLAVARIA HYPOXYLON, *BEDŁKA PAŁECZKOWA DRZEWNA*. Jest płasko-ściśniona, w rozgi albo gałązki u wierzchu się rozchodząca: czarna. Rośnie osobliwie w piwnicach drzewem odylowanych.

356.

CLAVARIA CORALLOIDES, *BEDŁKA PAŁECZKOWA KOZIA BRODKA*. U Royena *Clavaria ramosissima*. U Gledytscha *Clavaria corpore multifido, inaquali, et ramosissimo, in apices graciles terminato*. Rozchodzi się w gałązki ściśnione, nierowne. Rośnie w lasach. Jest wieśniaczkom naszym dobrze znaioma. Można iey zażywać, i wiadomi więcey ią szacuią, niż Smarże. Odmiany iey wielorakie są: żółte, czerwonawe, te tylko do kuchni zdatne: inne ześ nie zażywaią się, iako to białawe, czerwone, brunatne, i pstrokate.

357.

CLAVARIA MUSCOIDES, *BEDŁKA PAŁECZKOWA MCHOWA*. Rozchodzi się w gałązki nierowne, ostro-zaostrzone, żółte. Y ten gatunek od niektórych więcey nad smarże na stole poważany bywa. Rośnie między Mchem.

L. G. 696.

CLEMATIS, *POWOY MOTYLI*. Jest rodzay Roślin, maiący wiele nitek pyłkowych, na dnie owocowym osadzonych: otworow wiele. Kielicha nie ma. Korona cztery lub pięcio-listkowa. Ziarna nasienne maią ogonki. Ze dwunastu gatunków te mi są wiadome.

358.

CLEMATIS VITALBA, *POWOY MOTYLI ZWYCZAYNY*. Ma liście pierzaste, listeczki serduszkowate, do góry się wspinaiące. Pręty, albo wici, wyrastaią czasem do dziesięciu łokci długości, z wielą gałązkami. Wąsów nie ma, ale się w górę okręca o pobliższe Rośliny tak gęsto zarastaiąc, że czasem i drzewa okręcone usychać muszą. Kwiat pachnący w kątach liści. Ziarna nasienne iaiowo-okrągłe z piorkowatym ogonkiem.

Dziko rosnącey tey Rośliny blisko mnie nie widziałem; iest na Rusi i Podolu. Kwitnie w Lipcu. Zdatna iest do okrycia altan w ogrodach: gdzie chcąc ią rozmnożyć, w jesieni się korzenie porozdzieraią, i rozsadzą: albo na wiosnę nieoderznięte roszczki głęboko w ziemię powtykaią.

W lekarstwie nie zażywa się, dla iey ostrości i gorącości. Doświadczali niektórzy zażycia farbierskiego, lecz i to dotąd ieszcze pomyślnie się nie udało.

359.

CLEMATIS FLAMMULA, *POWOY MOTYLI PRYSZCZENICA*. Namienia tylko o niey Syrenisz pod imieniem *Flammula*: a ta Roślina, którą on *Flammula* nazywa, iest następuiąca *Clematis erecta*. U niektórych innych zowie się *Clematis urens*.

Ma pręty ciągnące się. Liście

dolne pierzaste i porozdzierane: wierzchowe poiedyncze, dzidowe, niezębkowane. Kwiaty białe.

Rośnie w zaroślach pod lasami, i kwitnie w Lipcu. Ma bardzo wielką ostrość tak dalece, że przyłożona na ciało, czyni pryszcze: czego obłudnie zażywaiąc niektórzy żebracy, przykładaią sobie one, aby okazanemi wrzodami do miłosierdzia nad sobą ludzi nakłaniali.

360.

CLEMATIS ERECTA, *POWOY MOTYLI NIEWIĄCY SIĘ*. Jest ten sam, który Syrenius nazywa *Flammula*. U Royena *Clematis foliis pennatis; foliolis lanceolato ovatis, integerrimis, caule erecto.* Ma pręt prosto w górę stoiący. Kwiaty i cztery i pięcio listkowe białe, w okołkach na bok spłaszczonych. Liście pierzaste: listeczki iaiowo-okrągłe, dzidkowate, niezębkowane. Korzeń trwały.

Rośnie w zaroślach podleśnych. Kwitnie w jesieni. Jeżeliby wypadała potrzeba, można tę Roślinę mieć w ogrodzie albo z posianego nasienia, albo z przesadzonego późno w jesieni korzenia.

Sławny Cesarski lekarz *Störck*, odkrył w tey Roślinie bardzo wielkie skutki. Dawał ią w naywyższym stopniu wielkiey Choroby, w bolu głowy wkorzenionym; w wielu chorobach kości, osobliwie z nieczystey rozpusty pochodzących: w powszechnym zepsuciu soków: dawał zaś wewnętrznie extraktem, zewnętrznie proszkiem lub naparzaniem. Ztym wszystkim trzeba na to doskonałego Lekarza, i niemałey ostrożności, kiedy cały ten rodzay ma wielką w sobie ostrość, która przez nierozumne zażycie szkodzićby wiele mogła.

L. G. 725.

CLINOPODIUM, *STORZYSZEK*. Jest rodzay maiący nitek pyłkowych dwie dłuższych, a dwie krótszych. Ziarna nasienne nagie. Okrążki kwiatowe maią wiele szczecinek. O jednym tylko wiem gatunku.

361.

CLINOPODIUM VULGARE, *STORZYSZEK POSPOLITY*. U Royena *Clinopodium foliis ovatis, capitulis verticillatis.* Ma główki kwiatowe szczecinkami przerosłe, w okrążkach stoiące. Pręt tęgi, czworograniasty, u wierzchu w gałązki się rozchodzący, około łokcia wysoki. Kwiaty purpurowe na wierzchołkach. Korzeń trwały.

Rośnie na mieyscach kamienistych, słońcu wystawionych. Kwitnie w Lipcu i Sierpniu. Z kwiatu pszczoły na miod noszą. Jeżeli potrzeba, posieie się nasienie, albo w jesieni posadzą korzenie na gruncie suchym.

L. G. 1140.

CLUTIA, *KLUCYA*. Jest rodzay z wcale oddzielonemi płciami, maiący przerosłe tak nitki pyłkowe, iak otwory. Kwiaty samce i samice maią wieniec i kielich pięć-listkowy: nadto samice maią trzy szyyki, i nasienną torebkę troy-komorkową, a w każdey komorce po iednym ziarnie. Jeden gatunek wypiszę.

* *

CLUTIA ELUTERIA, *KLUCYA KASKARYLLA*. Brown policzył ią do gatunków *Croton*: Plukenet do *Ricinus*. Pomieszanie to poszło stąd, że lubo ma wszystkie inne znaki rodzaiowe, ale nitek pyłkowych ma dziesięć.

Jest roślina na dziesięć łokci wysoko wyrastaiąca. Liście są iasno-zielone, na przemiany stoiące, na cienkich ogonkach. Kora tego drzewa po wierzchu nieco siwa, wewnątrz ciemno-brunatna, gorzka, zapalona pachnąca, iest ową sławną w Aptekach naszych Kaskaryllą, którey zażycie lekarze w niektórych chorobach przepisuią.

L. G. 807.

CLYPEOLA, *TARCZYK*. Jest rodzay maiący nitek pyłkowych cztery dłuższych, dwie zaś krótszych. Strączek iest wyrzynany, spłaszczony, odpadaiący. Ze trzech gatunków ieden się tylko u nas znayduie.

362.

CLYPEOLA JONTHLASPI, *TARCZYK POSPOLITY*. J. Bauhin liczy go do rodzaiu *Thlaspi*. Ma korzeń rodzainy. Rzadko wyżey nad cztery cale wyrasta. Gałązki leżą na ziemi. Kwiatki żółte, w krótkich, gęstych kłoskach. Strączki są iedno-ziarniste. Rośnie na polach. Kwitnie w Lipcu. Można go mieć w ogrodzie z posianego w jesieni nasienia.

L. G. 926.

CNICUS, *DRAPACZ*. Jest rodzay maiący kwiaty składane. Główki pyłkowe są przerosłe. Kwiatki wszystkie dwupłciowe rodzayne. Kielich iaiowo-okrągły, którego gałązkowe kolące łuski iak dachowka ze siebie zachodzą. Koronki kwiatowe wszystkie są sobie podobne. O iednym tylko wiem w kraiu gatunku.

363.

CNICUS OLERACEUS, *DRAPACZ ZIELENINOWY*. Ma liście łódkowate, w poprzecz podzielone. Pokrywki liściowe wydrążone niedzielone, i nieco farbowane. Kielichy stoią na bokach: czasem są dwa, a we środku ieden na bardzo krótkiey szypułce. W podłuż łódkowatego, ostrego brzegu łusek kielichowych, iest biała kreska. Korzeń trwały.

C. Bauhin liczy ten gatunek do rodzaiu *Carduus*. Rośnie na

łąkach blisko lasów Liści młodych zażywać można na zieleninę. Z kwiatow pachnących pszczoły na miod i wosk zbierają.

L. G. 803.

COCHLEARIA, *WARZĘCHA.* Jest rodzay maiący nitek pyłkowych cztery dłuższych, dwie krotszych. Strączek iest nabramiasty, wyrzynany, kosmaty, garbaty. Trzy gatunki w kraiu są mi wiadome.

364.

COCHLEARIA OFFICINALIS, *WARZĘCHA LEKARSKA.* U Syreniusza *Cochlearia*: u Gesnera *Britannica.* Ma liście prętowe podłużne, nieco wydrążone: korzeniowe zaś okrągławe. Korzeń pospolicie roczny. Kwiat biały.

Rośnie dziko w północnych kraiach Europy nad morzem: u nás w niektórych ogrodach dla lekarstw; z posianego corocznie nasienia utrzymywana bywa. Liście tey Rośliny słone, ostre i gorzkie, są nayskuteczniejszym lekarstem na flegmiste przypadki szkorbutowe, ale świeże; suche bowiem nie maią nic procz goryczy. Zażywaią się gotowane w polewkach, albo świeże z sałatą mieszane, albo sok świeżo wyciśniony. W Islandyi kiszą w fasach nasolone, a polewka od tego nietylko iest zdrowa do zażycia, ale i potrawom niejakąś przyiemność daie.

365.

COCHLEARIA CORONOPUS, *WARZĘCHA ŚWINIA RZEZUCHA.* U Kamerara *Pseudo-Ambrosia*: u Cezalpina *Carara*: u Boerhava i Turneforta *Nasturtium*: u innych *Ambrosia.* Ma korzeń roczny. Liście w poprzecz na części podzielone.

Rośnie na trawnych mieyscach słońcu wystawionych. Ma w sobie ostrość i smak rzeżuchy. W zachodniey części Anglii, mieszaią onę do sałaty. Z Kwiatu pszczoły na wosk zbieraią.

366.

COCHLEARIA ARMORACIA, *WARZĘCHA CHRZAN.* U Syreniusza *Armoracia*: u wielu innych *Raphanus* albo *Raphanis.* Ma korzeń długi, głęboko w ziemię idący, biały, trwały, tak ostry, że gdy go kto skrobie, łzy z oczu wyciska. Liście korzeniowe są wielkie, dzidowe, karbowane: prętowe wyrzynane. Pręt wysoki; kwiaty białe.

Rośnie dziko na wilgotnych czarnych gruntach, a częstokroć i w ogrodach, gdzie go ciężko przychodzi wykorzenić: naymnieysza bowiem cząstka korzenia w ziemi zostawiona, znowu się rozrasta. Mieyscami korzenie na części podzielone, umyślnie sadzą w ogrodach; takowe bowiem są daleko łagodnieysze do stołowego używania.

Korzenie tarte w jesieni, i przez zimę zażywaią się osobliwie do szuki mięsa, albo surowe z octem, albo rożnie przyprawiane. Z tartemi Migdałami iest na łagodnieyszy. Latem na nic się niezdaś: trzeba więc wcześnie natrzec, w butelkach zatkanych, na suchym mieyscu przechować na potrzeby.

Chrzan z octem pomaga do strawności. W Lekarstwie ma skutki mocno rozwalniaiące, rozcieniaiące, mocz pędzące: na szkorbut, wodnicę, zimną puchlinę, wilgotną dychawicę i kamień. Ma ieszcze bydź skuteczny na wypędzenie robakow, i pobudzenie miesięcznego. Na to wszystko zażywa się albo surowo z octem i cukrem, albo sok wyciśniony z przaśnym miodem, albo wino Chrzanowe.

Korzeniem tartym wycierane dziąsła, zachowuią się czyste od zgnilizny. Liście potarte, ogrzane, i przykładane, rozpędzaią rożę, i czerwone plamy na ciele. Korzeń na popiół spalony, goi gniiące rany i wrzody. Wino lub serwatka, w którychby mokł świeży korzeń, albo sok wyciśniony w mleku lub piwie, zażywane rano i w wieczor, leczą szkorbut. Niektórzy zbytniego zażywania Chrzanu odradzaią: ma bowiem szkodzić głowie i oczom.

L. G. 1223.

COCOS, *KOKOWE DRZEWO.* Jest rodzay palmowy z liściami pierzastemi, i płciami w pół oddzielonemi. *Samce* maią kielich trzy razy przedzielony: koronę troy-listkową: nitek pyłkowych sześć. U samic, kielich pięć razy przedzielony: korona troy-listkowa: trzy blizny na słupku. Owoc pestkowy, skórkowaty. Ze dwu gatunkow, o iednym napiszę.

* *

COCOS NUCIFERA, *KOKOWE DRZEWO ORZECHOWE.* U dawnieyszych pospolicie *Palma.* Ma liście pierzaste: listki mieczykowe, odgięte. Owoc nieznacznie trzyboczny, częstokroć wielkości dziecinney głowy.

Rośnie w wschodniey Indyi, na ciemnych i błotnych mieyscach: wyrasta do mierney grubości i wysokości. Gdyby kto u nas chciał mieć to drzewo, ale tylko dla ciekawego widoku, trzeba mu nie stare orzechy na bok położone zagrzebać na inspekcie, i przynaymniey na sześć calow okryć ziemią: około osmego tygodnia gdy powschodzą, wybiorą się, i posadzą w naczynia ogrodową ziemią napełnione. Przez zimę przechowaią się w ciepłey Oranżeryi. W czasie, ile większe podrosną, tyle w większe z nieruszoną przy korzeniu ziemią przesadzą się naczynia.

Gdzie dziko rośnie, tam iest drzewem iednym z naypożyteczniejszych. Korzeni zażywaią w febrach i biegunkach. Pnie wyrabiaią na budowę, odzienie, i inne domowe narzędzia. Liściami nakrywaią dachy, zażywaią ich do pisania, na żagle, miotły, koszyki, kapelusze, materace, parasole, nici, płotno, wory: a ich żebra na igły i szpilki.

Lecz nayosobliwiey pożytecznym iest owoc. Z wierzchniey włoknowatey łupiny, robią suknie: z drugiey twardey wyrabiaią rożne rzeczy, łyżki, koszyki, i iak wisdome u nas kokowe paciorki. Wewnętrzną skorupę, która ma smak słodkich Migdałow, albo iedzą surowo, albo z niey z cynamonem robią mleko, nakształt iak u nas z migdałow: albo obracaią na ssałatę z octem, pieprzem i oliwą: albo robią oley przeźroczysty, słodki, którego zamiast masła zażywaią, i który z syropem fiołkowym zażyty, ma bydź skuteczny na kaszel i dychawicę: albo ciepło smarowany, ma bydź użytecznym na chiragrę i podagrę.

We środku orzechow znayduie się blada słodka woda, która prędko kwaśnieie, i z której pędzą wodkę Arrak zwaną. Z suchych orzechow wyciskaią oley, który między innemi przymiotami ma to do siebie, że żelazo od rdzy zachownie. Sok z drzewa, iak u nas z brzeziny, zbiersią i robią z niego wino, ocet, wodkę i cukier.

L. G. 230.

COFFEA, *KAWA*. Iest rodzay maiący pięć nitek pyłkowych: otwor ieden. Kielich tacowy iest nad iagodą. Nitki pyłkowe są nad rurką korony. Ziarna nasienne maią obwinięcie.

* *

COFFEA ARABICA, *KAWA ARABSKA*. Ma kwiaty pięć razy przedzielone. Jagody dwu-ziarnowe. Oyczyzną iey właściwą iest szczęśliwa Arabia, i kray Murzyński; lecz teraz iuż i w innych stronach rozmnożona.

Wyrasta w drzewo około d iewięciu łokci wysokie. Pień ma prosty: korę iasno-brunatną. Gałęzie rosną na krzyż: dolne są dłuższe, ku wierzchowi zaś coraz krotsze. Liście stoią naprzeciwko siebie, po brzegach się nieco kędzierzawią, iasno zielone. Kwiaty białe, pachnące. Jagody gdy doyrzeią, czerwone, smaczne do zażycia: ale osobliwiey zażywaią się z nich ziarna, które się palą, mielą, gotuią, i polewka z nich się piie z cukrem i mlekiem, lub bez mleka.

Trunek ten, osobliwie w tym wieku, do takiego przyszedł zbytku, że rzadko znaydzie się i z podleyszych domow, z którego corocznie znaczne na niego nie wychodziły pieniądze za granicę. Niektorzy monarchowie szukali zapobiedz temu kraiowi szkodliwemu zbytkowi: lekarze wynaleźli nierownie pożyteczniejsze na to kraiowe Rośliny, naprzykład Podrożnik, Marchew, któreby się przynaymniey z iaką częścią prawdziwey Kawy mieszały: ale zwyczay i moda pomiarkować się w tym nie może.

Nie możemy się po Kawie, tak nieuważnie zażywaney, żadnych pomyślnych spodziewać skutkow. Możnaby przeczytać sławnego Tyssota, co o niey rozumie. Jest zdanie lekarzow doskonałych, że codzienne, osobliwie mocne iey zażywanie, czyni burzenie krwi, nudności, drżenie członkow, bicie serca, krew zgęszą i flegmistą, a osobliwie szkodzi nerwom. Szkodzi także melancholicznym, hipokondyakom, do rożnego gatunku kurczu skłonnym. Cały pożytek iest, że rzadko iak na lekarstwo zażyta, wzmacnia żołądek, uśmierza bol głowy, biegunkę i Dyarreą uspokaia. Fusy od gotowaney Kawy wysuszone, są dobrym proszkiem na chędożenie zębow, nim wycieraiąc.

W Arabii naywięcey piią Kawę z samych tylko łupin, na które leią gorącą wodę, i zażywaią iak herbaty: albo łupiny pierwey palą i tłuką: nazywaią ni to *Kisser*, a Francuzi *Caffé à la Sultane*. P. *Andry* Towarzysz Akademii Paryzkiey, podał następuiący sposob zażywania Kawy, ktory może bydź zdrowszy, a przynaymniey nakładu znaczni by umnieyszył.

Kawa niepalona, tylko ze zwierzchney skórki ochędożona, gotuie się w wodzie nie dłużey nad pół kwadransa; a woda cytrynowo farbowana pie się z cukrem. Też same ziarna do kilku razy tak się gotować mogą. Takowy trunek ma bydź nierownie zdrowszy na głowę i żołądek: *a naybardziey na worek.*

W Kraiu przedaynią mamy dwoiaką Kawę: prawdziwą Arabską, którą zowiemy Turecką, a ta droższa: i pospolitą, która pochodzi z Ameryki, osobliwie Wyspy *Martinique*, i iest tańsza. Turecką mamy prawdziwą, ile ledwie nie z pierwszey ręki przez Ormianow, Grekow i Turkow: ta bowiem, która przechodzi Europę, iest z Amerykańską pomieszana.

Naygłownieysze składy kawy Arabskiey są w miastach portowych *Mocca* i *Beitelfokich*, skąd iey niezmierną moc łodzią Nayprzednieysza zowie się *Bachoury*, i iest tylko samemu Sułtanowi zachowana: gatunki zaś *Fahih* i *Salabi* idą na przedaż.

Błędem iest, co powiadaią, że ziarna Kawy sadzone, dlatego u nas wschodzić nie mogą, iż dla złości handlniących Arabow są pierwey suszone. Nie wschodzą, to prawda, ale dlatego, że nie są świeże; ieżeli zaś będą niestare, nietylko powschodzą, ale i w naszych kraiach utrzymaćby się mogły, iako pokazały doświadczenia w zi-

mnych kraiach czyniono. Ktoby chciał wiedzieć sposob utrzymywania, niech czyta w Müllera *Gärtners lexicon*, także we 22. Tomie *Abhandlungen der Königlichen schwedischen Academie der Wissenschafften*: i ieszcze w trzeciey Części *Versuchen und Abhandlungen der Naturforschenden Gesellschafft in Dantzig*.

W ciepłey Ameryce *Jacquin* znalazł drugi gatunek Kawy dziko rosnący, która się rożni tym, że ma kwiaty cztery razy przedzielone: iagody iedno-ziarnowe. Ziarna iey są wprawdzie nierownie większe, ale ieżeli nie będą świeże, są bardzo nieprzyiemne.

L. G. 1043.

COIX, *ŻZA*. Jest rodzay z pół-oddzielonemi płciami. Nitek pyłkowych dwie. Kwiaty samce są nieiako w kłosy skupione: kielich dwu plewkowy, nie kolący, dwu-kwiatowy: korona dwu-łuszczkowa, niekoląca. U Samic takowyż kielich i korona, a nad to szyyka na dwoie przedzielona: ziarno nasienne skościałym kielichem okryte. Linneusz ma tylko ieden gatunek.

367.

COIX LACHRYMA JOBI, *ŻZA JOBOWA*. Nazywa się u Dyoskorydesa i Pliniusza *Lithospermum arundinaceum*: u Tragusa i Gesnera *Lachryma Christi*: także u Gesnera *Arundo Lithospermos*: u J. Bauhina *Milium arundinaceum*: u Rumpfa *Ova piscium*.

Ma korzeń trwały. Pręty grube, kolankowate. Liście nieco trzcinnym podobne. Kwitnie wśrzed lata, w jesieni doyrzewaią ziarna biało siwe, śliniące, twarde, od wierzchu ostrego dziurkę, i podobieństwo do łzy skamieniałey maiące.

Naydnie się osobliwie w ogrodach u Xięży Kapucynów. Sieie się wcześnie na inspekcie, i rozsadza w ogrodzie. Zimy naszey na wolnym powietrzu nie wytrzyma, ale za to co rok nasienie doyrzewa, ieżeli lato będzie piękne i ciepłe. U nas nie ma innego pożytku, tylko że się ziarna na Różańce i Koronki samorodne zażywaią. Dziko rośnie w Jndyach, a w Hiszpanii i Portugalii obficie ią sieią, z łupin twardych otłukuią, mielą na mąkę, i chleb pieką.

L. G. 457.

COLCHICUM, *ZIMOWIT*. Jest rodzay maiący sześć nitek pyłkowych: otworow trzy. Zamiast kielicha iest pochew kwiatowa. Korona sześć razy przedzielona, i ma rurę wypuszczaiącą korzenie. Torebek nasiennych iest trzy, z sobą spoionych i nadętych. O iednym tylko ze trzech wiadomy iestem gatunku.

368.

COLCHICUM AUTUMNALE, *ZIMOWIT JESIENNY*. U Syreniusza *Colchicum*: u Mesue i Serapiona *Hermodactylus niger*: u Brunfelsa *Primula veris*: u innych *Colchicum vulgare*, albo *commune*.

Ma korzeń cebulowaty, nakształt iak u Tulipanów, corocznie się odnawiaiący, i na wierzchu rozmnażaiący. W jesieni na prątku niskim kwitną kwiaty pospolicie białe. Na wiosnę dopiero wyrastaią liście nieco konwaliowym podobne, płaskie, dzidowate, w górę stoiące, pospolicie cztery: w Lipcu nasienie doyrzewa.

Rośnie na soczystych łąkach, a kwitnąc w jesieni, iest ich ostatnią przedzimową ozdobą. W ogrodach widzieć się daią rożne odmiany, pełne i poiedyncze, gdzie się utrzymuią i rozmnażaią iak Tulipany.

Lubo ta Roślina wtedy obficie się znayduie na niektórych łąkach, kiedy iuż pospolicie inney zielony paszy niedostaie, bydło iey przecięż nie rusza: co ią czyni podeyrzaną. Jakoż korzeń, albo cebulka, osobliwie na początku lata wykopana, ma smak bardzo ostry i obrzydliwy: sok z niey trętwi zęby, i czyni ślinę bardzo gorzką. Trzymaiąc długo w palcach cebulę, palce na czas trętwieią.

Nie tylko bydłu, psom i innym zwierzętom, ale i ludziom iest trucizną wewnętrznie zażyta: po niey szczęka się kurczy, ięzyk trętwieie, wargi się rozpalaią, ślina znacznie płynie, mocz gwałtownie i z bolem odchodzi, żołądek pali, wnętrzności, głowa, nadzwyczaynie boleią: szczawka, pragnienie wielkie, apetyt zepsowany, biegunka wielka, co wszystko częstokroć się śmiercią kończy. Podobnież się dzieie od kwiatów i nasienia. Ratunkiem tu iest ocet, albo inny kwas obficie zażyty, także mleko: oraz enemy obfite oleyne, mleczne.

Z łąk nie masz innego sposobu wygubienia, iako wykopywać w czasie kwitnienia: a gdy nie wszystkie, osobliwie młodsze, iednego roku kwitną, musiałaby się ta robota kilkakrotnie powtorzyć, co pewnie nie mało zatrubnia.

Mimo tych szkodliwych własności, zyżywano iey przecię dawniey na lekarstwo, osobliwie zewnętrznie w podagrze, kamieniu. Owszem z nowych lekarzów sławny *Störck* dawał ią rożnie przyprawioną z octem albo miodem, wewnętrznie w wodnicach i chorobach piersi, kiedy żadne inne lekarstwa pomagać nie chciały. Ale na to trzeba i wielkiey ostrożności, i doskonałego lekarza.

L. G. 880.

COLLUTEA, *MOSZENKI*. Jest rodzay maiący dziesięć nitek pyłkowych, na dwie kupki zrosłych: kielich pięć razy podzielony. Strąk dużo nadęty otwiera się na wierzchu. O iednym w ogrodach gatunku wiadomy iestem.

369.

COLLUTEA ARBORESCENS, *MOSZENKI KRZEWINOWE.* U Dawnieyszych *Collutea vesicaria*: a niewiadomi ogrodnicy nazywaią Senesem. Jest chrościna na trzy łokcie wysoko wyrastaiąca z czernieiącemi gałązkami. Ma liście pierzaste: listeczki prawie iaiowo okrągłe. Kwiaty żółte. Strąki okrągłe, zaostrzone, nadęte, z początku zielone, potém brunatne, ściśnione pękaią, i cały rok nie odpadaią. W tych ziarna czarne, twarde, gorzkie.

Oyczyzną iest Francya i Włochy. U nas z posianego nasienia łatwo rośnie, i bez trudności się utrzymuie: iednakże widziałem wymarzłe tęgiey zimy: lecz na to ten iest sposób, zerznąć wszystko nad ziemią, a z korzenia znowu ożyie. Niewiadomi zażywaią liści na mieysce senesowych.

L. G. 638.

COMARUM, *SIEDMPALECZNIK.* Jest rodzay maiący wiele nitek pyłkowych na kielichu w okrążku osadzonych, i otworów wiele. Kielich farbowany, dziesięć razy podzielony. Korony listeczki są mnieysze od kielicha. Dno owocowe iaiowo-okrągłe, pulchne i trwałe. Cały rodzay ma tylko ieden gatunek.

370.

COMARUM PALUSTRE, *SIEDMPALECZNIK BŁOTNY.* Ma korzeń trwały, włosienkowaty, drzewiasty, włoczący się. Liście pierzaste, siedmłapkowe, zębkowane, od spodu popylone, od wierzchu gładkie, iasno-zielone. Owoc iest mięsisty, nieco płaski, do iagody poziomkowey podobny.

Rośnie na błotnych łąkach. Kwitnie w Lipcu ciemno purpurowo, w jesieni nasienie doyrzewa. Po okwitnieniu Roślina ta zdatna iest Garbarzom do garbowania skór. Od korzeni gotowanych farbuie się wełna czerwono, ale nie żywą czerwonością.

L. G. 1207.

CONFERVA, *WODNE NICI* Jest rodzay Roślin z nieznacznemi płciami: Składa się z włosienkowych długich nici, z odmiennemi guziczkami. Niemało ich iest gatunków.

371.

CONFERVA RIVULARIS, *WODNE NICI STRUMYKOWE.* U Royena *Conferva capillaris, simplicissima, enodis.* Ma nitki nie składane, równe, bardzo długie, czasem pięć łokci długości maiące. Nayduie się w małych strumykach, i spokoynych rzekach.

372.

CONFERVA FONTINALIS, *WODNE NICI ZDROIOWE.* Ma nitki nie składane, równe, ale nad cal krótsze. Nayduie się przy zdroiach.

373.

CONFERVA BULLOSA. *WODNE NICI NADĘTE.* Ma nitki równe, w gałązki się rozchodzące, między któremi są nadęte pęcherzyczki. Nayduie się w stoiących wodach.

374.

CONFERVA CANALICULARIS, *WODNE NICI RYNNOWE.* Ma nitki równe, które na dolnym końcu są bardziey gałązkowate. Nayduie się w rynnach i korytach, któremi woda bieży na koła młyńskie.

375.

CONFERVA AMPHIBIA, *WODNE NICI MIENIĄCE SIĘ.* Ma nitki równe, gałązkowe, które po ususzeniu w kolce się obracaią. Nayduie się w rowach i takich mieyscach gdzie woda niestateczna czasem wysycha.

376.

CONFERVA RETICULATA, *WODNE NICI SIATKOWE.* Ma nitki, których dolne części są siatkowo-przerosłe. Nayduie się przy lądach rzek.

377.

CONFERVA FLUVIATILIS, *WODOE NICI RZECZNE.* Ma nitki nie składane, proste, szczecinkowate: guziki grube, rogate. Nayduie się w rzekach.

378.

CONFERVA GELATINOSA, *WODNE NICI GALARETOWE.* Ma nitki gałązkowe, nakształt Bransoletek damskich: guziki okrągłe, galaretowate. Dwoiaką tu widzieć można odmianę: iedna iest większa i brunatna, druga mnieysza i zielona. Niewiadomemu patrząc na tę Roślinę, zdawałaby mu się bydź Zabim skrzekiem. Nayduie się w zdroiach iak nayczyścieyszych.

379.

CONFERVA CAPILLARIS, *WODNE NICI WŁOSOWE.* Ma nitki poiedyncze, a na nich guziki, które na przemiany są spłaszczone. Nayduie się w jeziorach, stawach, rowach i małych wodach.

380.

CONFERVA GLOMERATA, *WODNE NICI SKUPIONE.* Ma nitki z krótkiemi, na wiele części podzielonemi gałązkami: guzikami dzieli się na kolanka. *Haller* nie chce uznawać za prawdziwą Roślinę, ale ze Schreberem poczyta tylko za iakoweś na nitki przez wodę podzielone korzoneczki. Nayduie się w zdroiach, rowach, strumykach. Ta to iest sama Roślina, która rury wodociągowe czasem aż zupełnie zatyka.

L. G.

L. G. 336.

CONIUM, *SWINIA WESZ.* Jest rodzay maiący kwiaty w okołkach. Nitek pyłkowych pięć: otworowidwa. Są pokrywy powszechne: szczególne pokrywki są tylko połowkowe, i pospolicie troy-listkowe. Owoc iest prawie okrągły, z obu stron karbowany. Jeden tylko u nas iest gatunek.

381.

CONIUM MACULATUM, *SWINIA WESZ PLAMISTA.* Ta to iest sama Roślina, którą prawie wszyscy, i nasz Syreniusz nazywaią *Cicuta, Cicutaria.* Jest iedna ze szkodliwych, a częstokroć w ogrodach i wśród podworza rosnąca: trzeba więc dla poznania, i naydrobnieysze iey opisać części.

Korzeń ma dwuletni, zmarszczony, średniey grubości i długości, ma podobieństwo do wrzeciona, z wielą włosienkowemi korzonkami, które się znowu na drobnieysze dzielą. Zapach zbliża się do pasternakowego. Kolor z białego w żółty wpada.

Pręt podług gruntu, wyżey lub niżey wyrasta; czasem bywa półtora łokcia wysoki, na cal gruby. Jest gładki, okrągławy, dęty i pospolicie od spodu do wierzchu krwawemi plamami poznaczony. Ma wiele knotów, z których wyrastaią gałęzie, od pochew liściowych otulone: te gałęzie maią zapach pasternakowy, a z ich knotów wyrastaią prątki okołkowe.

Liście maią iadowity i obrzydliwy zapach. Sok z nich wyciśniony ma smrod podobny do Much Hiszpańskich na wezykatorya się zażywaiących. Na powierzchności są gładkie i ślniące, a kolor ich z zielonego wpada w czarny. Stoią bezosobnych prętów, na przemiany, i wyrastaią z czerwonawey pochewki tam będącey, skąd wyrastaią gałęzie. Listeczki stoią na małych ogonkach, ukośnie naprzeciw siebie, na powszechnym pręcie liściowym: te się znowu dzielą na mnieysze, ale bez ogonków, i maią ząbki.

Okołek wielki kwiatowy ma pokrywkę od trzech do ośmiu listków małych, wązkich, odgiętych, które odpadaią, gdy nasiona doyrzewaią. Okołek ten dzieli się na okołeczków od 9. do 14. i więcey, z których zewnętrzne pospolicie stoią na dłuższych szypułkach. Te okołeczki pospolicie tylko na iedney stronie pręta maią pokryweczki ze trzech listków, lub iednego trzy razy przedzielonego. Kwiatki wszystkie białe, i wszystkie rodzayne. Listeczki kwiatowe kwiatów zewnętrznych są wcale różne od innych: wszystkie zaś maią wpodłuż środka kreskę, są na końcach nieznacznie wcinane i wginane.

Każdy kwiat zostawia dwa ziarna nasienne, które są nagie, kropkowane, na iedney stronie gładkie, na drugiey wypukłe, i stulone czynią okrągłą kuleczkę: na powierzchności maią pięć brzegów poprzecznie przeplatanych, że się zdaią bydź karbowane: zapachu pospolicie obrzydłego.

Bardzo często trafia się, że ta Roślina za inną pożyteczną poczytana, wielu przypadków była przyczyną: podam więc czym się od innych różni, osobliwiey pospolicie zażywanych.

Od Kopru rożni się tym, że ma zapach przykry, albo przynaymniey nie koprowy: że liście ma długie, nie tak drobno podzielone: że ma koronę białą, ziarna wcale okrągłe, nie zaś iaiowate.

Od Pietruszki różni się, że we wszystkich swoich częściach nie ma pietruszczanego zapachu: że ma liście drobniey podzielone i ciemnieysze: że ma okołki większe, i w nich więcey kwiatków: że kwiatki zewnętrzne maią listki nierówney wielkości: że ma nasiona bardziey okrągłe niż iaiowe.

Od Pasternaku rożni się, że ma zapach nierównie nieprzyiemnieyszy: że ma korzeń miększy, grubszy, bardziey soczysty, i nie tak gałązkowaty, iak osobliwie u Pasternaku dzikiego: że ma w korzeniu więcey ostrości, a mniey słodyczy, iak Pasternak: że ma liście drobniey podzielone i ciemnieysze: że ma pokrywki kwiatowe: że ma kwiaty białe, i ziarna nasienne okrągłe, nie zaś owalne i spłaszczone.

Od Trebuli rożni się, że nie ma ani zapachu, ani drobności Trebulowey: że ma korzeń większy, pręt plamisty, okołki większe i w kwiaty obfitsze, i że ziarna nasienne nie są podłużne.

Rośnie na pastwiskach, łąkach, w ogrodach, na podworzach. Kwitnie w Czerwcu i Lipcu. Zażycie tey Rośliny wewnętrzne, iest ludziom bardzo szkodliwe: korzeń, ziele i nasienie, prawie te wszystkie nieszczęśliwe czynią przypadki, które się napisały o Szaleiu, (*Cicuta*). Wcześnie postrzegłszy przypadek zażycia, ratować trzeba daniem na womity, słodkim ciepłym mlekiem, i oleykiem migdałow słodkich.

Zewnętrznie korzeń przykładany plastrem, miękczy gruczoły, rakowe wrzody: owszem *Störck* skutecznie dawał, co i *Tyssot* z wielu innemi potwierdza, wewnętrznie w wielu chorobach, które mieno za nieuleczone: ale na to trzeba doskonałego lekarza.

Y zwierzętom ta Roślina szkodliwa. Konie dostaią zawrotu: świnie szaleią i zdychaią: gęsiom i gąsiętom iest śmiertelna. Bydło rogate iey nie ruszy. Owcom i kozom iest mniemanie, że nie szkodzi. Orzechami włoskiemi z tym korzeniem gotowanemi, i w dziury wpuszczonemi, można w ogrodach wytruć krety.

L. G. 425.

CONVALLARIA, *KONWALIA.* Jest rodzay maiący

nitek pyłkowych sześć: otwor ieden., Korona na sześć części przedzielona. Jagoda plamista, troy-komorkowa. Gatunki te się u nas znaydują.

382.

CONVALLARIA MAJALIS, *KONWALIA LANUSZKA*. U Syreniusza i dawnieyszych *Lilium Convallium*. Ma korzeń drobny, włoskowy, trwały. Liście stoią w parze, są podłużne, zaostrzone, wielo-żyłowe. Pręt kwiatowy wyrasta z korzenia, iest nagi, rzadko wyższy nad liście. Kwiaty białe pospolicie, czasem czerwone, pachnące. Jagody czerwone, biało-plamiste.

Rośnie w gaiach, lasach nieco przyćmionych. Kwitnie na końcu Maia i początku Czerwca. Do ogrodow w jesieni przesadzać można korzonki.

Korzeń ma gorycz, zapachu nie ma, proszkiem w nos zażyty, lekkie czyni kichanie: w niektórych kraiach korzeniem i liściami farbuią żołto. Kwiaty maią gorycz, i zapach bardzo przyiemny orzeźwiaiący, i nerwy wzmacniaiący: wchodzą między innemi do wodki Węgierskiey. Moczą się w occie winnym, kilka razy świeże odmieniaiąc, który iest skuteczny do maczania w gwałtownym bolu głowy, i nieiakim maiaczeniu.

Kwiaty suszone i starte, czynią lekkie kichanie. Też kwiaty nalewaią się pomiarkowanie oliwą, i w zatkanym naczyniu gotuią w wodzie: wyciągnąwszy w tęż oliwę kładą się świeże, i znowu gotuią: czyni się to kilkakrotnie. Nakoniec włożywszy świeże kwiaty, niegotuiąc wystawia się kilkanaście dni na słońce po wyciśnieniu, przydawszy Muszkatowey gałki, kubeby, i goździków kramnych, chowa się od potrzeby. Tym się namazuią skronie przeciwko bolu głowy z zimnych flusów, i na wzmocnienie pamięci.

383.

CONVALLARIA VERTICILLATA, *KONWALIA OKRĄŻKOWA*. Ma pręt prosty, około łokcia wysoki. Liście podłużne, żyłowate, od wierzchu iasno-zielone, od spodu blade. Kwiaty blado-żołte, stoią w okrążkach, i są na wierzchołku pręta w obrzedni kłos skupione. Korzeń trwały.

Rośnie w zaroślach podleśnych. Kwitnie w Maiu i Czerwcu. Do ogrodu mogą się w jesieni przesadzać korzenie. Korzeń ususzony, i na mąkę zmielony, może bydź w potrzebie na chleb obrócony.

384.

CONVALLARIA POLYGONATUM, *KONWALIA KOKORYCZKA*. U Syreniusza i dawnych *Polygonatum*, albo *Sigillum Salomonis*. Ma korzeń mięsisty, biały, knotowaty. Pręt około łokcia wysoki dwuostry. Liście od wierzchu ciemno-zielone, od spodu blado-błękitnawe, wielo-żyłowate, na przemiany stoiące, pręt otulaiące. Kwiaty na osobnych szypułkach, naprzeciwko liściom, po dwa lub trzy skupione, białawe, z zieloną obwódką. Jagody gdy doyrzeią, są czarne.

Rośnie w lasach. Kwitnie w Maiu. Korzenie mogą się w jesieni przesadzać do ogrodu. Korzeń nieco ostry, flegmisty, świeży kichanie czyniący, i ślinę pomnażaiący, może się w czasie nieurodzaiu przesuszony zażywać na pokarm. Krochmal z niego dobry, na to trze się na tartce w naczyniu wody, zamącona woda się zlewa, a obsiadłe wysuszone męty są krochmalem.

Tenże korzeń ma bydź skuteczny na rany, uderzenie, skazy skóry. Sok wyciśniony skórę na twarzy i ręku gładzi. Korzeń w winie lub w wodzie odgotowawszy, maczaiąc płótna, i okładaiąc, goi strupy, i blizny po ospie. Kwasta utłuczonego korzenia w winie zażyta, ma pędzić mocz zatrzymany. Wodka z korzeniem dystyllowana, czyni skórę gładką, spędza piegi i ogorzelinę. Liście czynią kichanie. Po zażytych kilkunastu iagodach następuią womity. Kwiaty pszczołom przyiemne.

385.

CONVALLARIA MULTIFLORA, *KONWALIA LICZYDŁO*. Ma korzeń trwały. pręt około półtora łokcia wysoki, okrągławy. Liście stoią na przemiany, pręt otulaią. Kwiaty w kątach liści na iedney rozchodzącey się szypułce, po kilka skupione. Jagoda gdy doyrzeie, iest błękitna.

Rośnie w lasach na wilgotnych, ciemnych, i urodzaynych mieyscach. Do ogrodów w jesieni przesadzać się mogą korzenie. Kwiaty maią zapach, i są pszczołom przyiemne: kwitną w Maiu. Z Korzenia można mieć krochmal, iak z gatunku poprzedzaiącego.

386.

CONVALLARIA TRIFOLIA, *KONWALIA TRZYLISTKOWA*. Ta Roślina, którą *Gmelin* widział w Syberyi, daie się widzieć i w lasach naszych. Rożni się od innych gatunków tym, że liście po trzy razem pręt otulaią, i że kwiaty są na wierzchołkach prętów w kłos skupione. Ja znaydowałem w lasach ciemnych i wilgotnych, kwitnącą na początku Czerwca.

L. G. 215.

CONVOLVULUS, *WILEC*. Jest rodzay maiący nitek pyłkowych pięć. Otwor ieden. Korona z jedney sztuki dzwonkowata, fałdowana. Blizny są podwoyne: torebka nasienna dwukomorkowa, a w każdey komorce po dwa ziarna nasienne. Są i u nas niektóre gatunki.

387.

CONVOLVULUS ARVENSIS, *WILEC POWOYKA*. U

Syreniusza *Helxine* albo *Volubilis minor*: u Royena *Convolvulus foliis sagittatis, utrinque acutis*: u innych *Convolvulus minor*. Ma *Korzeń* trwały, głęboko w ziemię idący, cienki. *Wici* nie zbytnie wprawdzie długie, ale gdy się czepiać czego mogą, wijące się. *Liście* strzałkowe, z obu stron zaostrzone. *Szypułki* pospolicie iedno-kwiatowe. *Kwiaty* albo białe, albo rożowe, albo rożowo-paskowane.

Rośnie wszędzie między zbożem i w Ogrodach, a osobliwie na gruncie piasczystym. Kwitnie w Lipcu i Sierpniu. Ziele, które iest gorzkie, ma być skuteczne na rany, one otwierać, y bole uśmierzać.

388.

CONVOLVULUS SEPIUM *WILEC POWOY* U Syreniusza *Volubilis major*: u innych zaś *Convolvulus major*. Ma *Korzeń* gruby, biały, trwały. *Wić* bardzo długą, czegokolwiek się czepiać może, obwijaiącą. *Liście* strzałkowe, od tyłu przytępione. *Szypułki* czworo-boczne: *Kwiat* wielki biały.

Rośnie osobliwie między chrostami na wilgotnych mieyscach. Kwitnie w Lipcu. Korzeń Swiniom iest ulubiony. Z zaciętey tey Rośliny płynie sok mleczny, który zgęstwiony, też same ma, ale słabsze skutki, które ma następuiące *Scammoneum*. Wino z korzeniem gotowane i zażywane, gwałtownie wyprowadza wodniste wilgoci. Kąpiel z tym Zielem czyniona, uśmierza bole kamienia.

389.*

CONVOLVULUS SCAMMONIA, *WILEC LAXUIĄCY*. Ma *Korzeń* gruby, głęboko w ziemię idący, trwały. *Wić* wiie się, iest cienka. *Liście* są strzałkowe, w tyle przytępione. *Szypułki*, okrągławe, pospolicie troy-kwiatowe. *Kwiaty* bladożołte, kwitną w Czerwcu i Lipcu.

Oyczyzną są kraie wschodnie, lecz do utrzymania się w Krajach zimnych, nie iest ta Roślina pieszczona. Można ią mieć z posianego na wiosnę nasienia.

Cała ta Roślina iest pełna ostrego mlecznego soku, który zgęstwiony znayduie się w Lekarniach pod imieniem *Scammoneum*, ale rzadko przychodzi bez sfałszowania, a przynaymniey czysty. Jeżeli iest czysty i prawdziwy, iest suchy, przezroczysty, żółtawy, kruchy, miernie ostry, ślniący, śliną rozwolniony mleczny. Bierze się na laxowanie, ale sam przez się czyni przykrości w żywocie, więc umieią go Lekarze rożnie przyprawiać, a tak laxuie bezpiecznie.

390.

CONVOLVULUS NIL, *WILEC BŁĘKITNY*. U Gerarda *Convolvulus caruleus*: u Gesnera *Convolvulus peregrinus*. Gdym podług opisania naszego Syreniusza szukał Powoiu błękitnego, mniemaiąc go tylko bydź

iaką odmianą białego, nalazłszy, zostałem przekonany, że iest osobnym gatunkiem, którego wszystkie znaki zgadzaią się z gatunkiem od Linneusza *Nil* zwanym, i o którym Zioło pisowie dotąd rozumieli, że tylko Ameryka iest iego oyczyzną.

Ma liście nieco podobne w prawdzie do bluszczu drzewnego, ale bardziey serduszkowate, na trzy łapki podzielone, nieco wełniste, na długich ogonkach. Korona nieco na pięć części podzielona: u niektórych ledwie są znaki podzielenia. Kwiat ciemno-błękitny na krótkich szypułkach. Wić długa, po czymkolwiek się wiiąca. Torebki nasienne stoią do góry. Korzeń roczny.

Naydowałem między chrostami na wilgotnych mieyscach rosnącemi. Kwiaty widziałem na końcu Sierpnia. W ogrodzie, iako Roślina roczna, nie może bydź tylko z nasienia.

391.*

CONVOLVULUS PURPUREUS, *WILEC OGRODOWY*. U Beslera *Convolvulus indicus*. Ma korzeń roczny. Liście serdusikowate, niedzielone. Szypułki kwiatowe są grubowate, stoią do góry; gałązki zaś szypułkowe stoią na dół. Kielich kosmato-kropkowany. Kwiaty rożne, purpurowe, czerwone, błękitne, białe, lub mieszane.

Utrzymuie się w ogrodach zabawnych, i nim się okrywaią altany, pyramidy, i t. d. Kwitnie od Lipca aż do mrozów, co rano inne rozwiiaiąc kwiaty: każdy bowiem kwiat rano rozwinięty, przed południem się stula, i potém więdnieie. Nasienie trzeba corocznie siać na wiosnę.

* *

CONVOLVULUS BATATAS, *WILEC BATATAS*. U innych tylko *Batatas*, albo *Patatas*. Nie opuszczam tey Rośliny z tey przyczyny, że mi się zdarzało słyszeć niewiadomych Batatas za iedno poczytuiących z Kartoflami: Kartofle bowiem należą do innego rodzaiu, (*Solanum*).

Batatas ma liście serduszkowate, halabardowe, pięcio-żyłowe. Prętow wiele szczecinkami osadzonych, blisko na trzy łokcie się rozwłoczących, z każdego kolanka korzenie puszczaiących, które maią główki na kształt kartoflowych.

Oyczyzną iest ciepła Ameryka, i wschodnia Jndya: teraz są rozmnożone nieco w Anglii i Holendyi, ale naybardziey w Hiszpanii i Portugalii. Zimnego naszego powietrza w ogrodzie wytrzymać nie mogą, i musiałyby się na zimę chować w oranżeryach.

Główki korzeniowe czerwone, żołte, lub białe, są miękkie, przyiemnie słodkie, i nierównie przednieysze od kartoflow. Zażywaią się rożnie przyprawiane, albo tylko z octem i oliwą. Są nasycaiące, i łatwe do strawienia. Chleb z nich nie mo

bydź zły. Sok, osobliwie żółtych, wyciśniony, i cukrem przyprawiony przydawszy tylko nieco soku od czerwonych: po wyrośnieniu daie trunek *Mobby* zwany. Mnie się zdaie, że gdyby się czyniły doświadczenia, i przyuczenia do kraiowego powietrza, możeby się za czasem i u nas udawały iak kartofle.

* *

CONVOLVULUS JALAPPA, *WILEC SALAPPA.* Ma pręt wiiący się. Liście rożne: serduszkowate; rogate, podłużne: dzidowate: gładkie, na długich ogonkach. Szypułki są tylko iedno kwiatowe. Korzeń trwały, gruby, nakształt Rzadkwi, mlecznego soku pełny.

Oyczyzną iest Ameryka, osobliwie nowa Hiszpania. Korzeń tey Rośliny, iest owa *Salappa* w Aptekach, która się zażywa na laxowanie. Niektórzy u nas przez omyłkę mniemali być Salappę korzeniem Rośliny w ogrodach naszych znaiomey, *Mirabilis Jalappa*: pokazało się wprawdzie z doświadczeń, że i ta Roślina podobnież czyni skutki, nierównie przecięż słabiey.

Korzeń tey prawdziwey Salappy iest po wierzchu czarniawy, wewnątrz, póki świeży, czarniawemi kreskami przeplatany. Pleśnieie prędko, i dlatego pokrajany w talerzyki suszy się i przypieka. Na laxacyą bierze się bez wszelkiego przydatku utarty na proszek, po iednym skrupule; dla pieszczonych osob lekarze rożnie przyprawuią.

Gdyby się u nas komu zdawało tę Roślinę utrzymywać, trzebaby ią chować w naczyniach, i mieć z posianego nasienia.

L. G. 950.

CONYZA, *SZLACHTAWA.* Jest rodzay maiący kwiaty składane. Główki pyłkowe są przerosłe. Dwu płciowe kwiaty, i samice, są rodzayne. Kielich okrągławy, z łusek iak dachowka za siebie zachodzących. Korony kwiatków w promieniu są troydzielne. Dno nagie. Koronka na nasieniu poiedyncze.

392.

CONYZA SQUARROSA, *SZLACHTAWA ZWYCZAYNA.* U Kordusa *Conyza belenitis*: u Royena *Conyza foliis lanceolatis acutis, caule annuo corymboso:* u wielu innych *Conyza major.* Ma korzeń tylko dwuletni. Pręt zielny około łokcia wysoki, na wierzchołku w gałązki się dzielący. Liście są dzidowate, zaostrzone, stoią na przemiany. Kielich rozpostarty. Kwiaty żółte są w płaskich kupkach na wierzchołkach prętów.

Rośnie na roli, na suchym gruncie, i kwitnie w Lipcu i Sierpniu. Jeżeliby była potrzeba mieć w ogrodzie, posieie się nasienie. Roślina ta ma nieco zapachu korzennego, i kadząc nią, można pchły i komary wygubić.

L. G. 542.

COPAIFERA, *BALSAMOWE DRZEWO.* Jest rodzay maiący dziesięć nitek pyłkowych, i otwor ieden. Kielicha nie ma. Kwiat cztero-listkowy. Strączek iaiowo-okrągły, iedno-ziarnowy. Ziarno iagodową wilgocią otoczone. Rodzay ten ieden tylko ma gatunek.

* *

COPAIFERA OFFICINALIS, *BALSAMOWE DRZEWO APTEKARSKIE.* Drzewo to wyrasta do ośmiu łokci wysokości. Oyczyzną iego iest Brazylia, nowa Hiszpania, i Wyspy Antylskie. W pośrzodku zacięte wydaie z siebie balsam *Copaiva*, albo *Balsamus indicus albus* zwany.

Balsam ten iest oleyno-żywicowy, lipki, ostry, mocno pachnący, gorzkawy, korzenny, w płynności terpentynie podobny: czasem czysty, pachnący, blady, żółtawy: czasem znacznie żółty, gęściejszy i nieprzyiemny.

Ma skutki rozpalaiące, łechcące, nerwy wzmacniaiące, i w zewnętrznym zażyciu czyszczące. Z lekarską ostrożnością zażywać się może w Gonorrhei, i podobnych chorobach.

L. G. 675.

CORCHORUS, *SLAZ ZYDOWSKI.* Jest rodzay maiący wiele nitek pyłkowych, na dnie owocowym osadzonych. Otwor ieden. Kielich pięcio-listkowy, odpadaiący. Korona także pięcio-listkowa. Torebka nasienna wielo-łupinowa. O iednym tylko u nas wiem gatunku.

393.

CORCHORUS OLITORIUS. *SLAZ ZYDOWSKI ZIELENINOWY.* U dawnieyszych *Melochia.* Ma korzeń roczny. Pręt około łokcia wysoki, na wiele gałązek się dzielący. Liście na długich cienkich ogonkach iasno-zielone i rożne: iuż dzidowate, iuż iaiowo-okrągłe, iuż serduszkowate. Kwiaty drobne, rożyczkowe, żółte, stoią poiedynczo na gałązkach, na przeciwko liściom. Liście dolne są zębkowane, i szczecinowate. Torebka nasienna wałeczkowata, ostra, na pięć się dzieląca. Ziarna nasienne siwe, rogate, cienkie.

Rośnie w ogrodach, i na gruntach nawożnych. Kwitnie w Sierpniu. W wschodnich kraiach iest naypospolitszą do używania zieleniną, i bardzo, osobliwie na piersi, zdrową. Chcąc ią rozmnożyć, trzeba corocznie siać nasienie.

L. G. 981.

COREOPSIS, *PLUSKIEWNIK.* Jest rodzay maiący kwiaty składane. Główki pyłkowe są przerosłe. Kwiaty dwupłciowe rodzayne, samice nierodzące. Kielich iest podniesiony, wielo-listkowy, na dnie promieniami otoczony. Dno o-

wocowe listkowane. Ziarnb nasienne dwu-rogate. Jeden mi tylko w kraiu gatunek iest wiadomy.

394.

COREOPSIS BIDENS, *PLUSKIEWNIK DWU ZĘBNY.* Ma korzeń roczny. Liście dzidowate, zębkowane, pręt otulaiące, stoią naprzeciwko siebie. Rośnie w wodach. Niektórzy nie rozumieią, ażeby ta Roślina osobnym miała bydź gatunkiem, tylko, że iest odmianą dwu-zębu, (*Bidens cernua*).

L. G. 356.

CORIANDRUM, *KOLĘDRA.* Jest rodzay maiący kwiaty w okołkach. Nitek pyłkowych pięć, otworow dwa. Korona promienista. Listeczki kwiatowe wgięte, wycinane. Pokrywa powszechna iedno-listkowa: pokryweczki szczególne połowkowe. Owoc okrągły. Ze dwu gatunków ieden u nas znaiomy.

395.

CORIANDRUM SATIVUM, *KOLĘDRA OGRODOWA.* Ma korzeń roczny. Liście pierzaste, albo składane. Pręt okrągły, ślniący, w gałązki się rozchodzący. Kwiaty białe, drobne.

Oyczyzną tey Rośliny są Włochy, Francya, Hiszpania, Szwaycary: u nas corocznie sieie się w ogrodach. We wszystkich swoich częściach, poki świeża iest, ma smrod nieprzyiemny, pluskiewnemu podobny, głowę zabiiaiący: lecz osobliwie ziarna nasienne, które rożnie bywaią potrzebowane, gdy się wysuszą, nabieraią zapachu przyiemnieyszego, i maią smak korzenny, słodkawy, i nieco ostry.

Dawnieysi poczytali tę Roślinę za iadowitą: teraz temu nikt nie wierzy, owszem różnie się zażywa. Niektórzy radzą, aby go kilka dni moczyć w occie, a potém wysuszyć, mniemaiąc, że tym sposobem iad się z niego wyciąga: lecz tego wcale nie potrzeba, chybaby się przez to moczenie smak iego poprawiał. Sypie się do ciasta żytnego, lub pszennego, z którego chleb ma bydź pieczony. Bierze się i do mięsa na pekielfleysz solonego i tym podobne. W Lekarstwie ziarna Kolendry cukrem powleczone zażyte po iedzeniu, przytłumiaią odbiianie żołądka. Na proszek utłuczone, maią bydź skuteczne przeciwko biegunkom.

L. G. 12.

CORISPERMUM, *PLUSKWA* Jest rodzay maiący nitkę pyłkową iedną: otworow dwa. Kielicha nie dostaie. Korona dwu-listkowa. Ziarno nasienne iedno, nagie, owalne. Dwa są gatunki.

396.

CORISPERMUM HYSSOPIFOLIUM, *PLUSKWA JZOPOLISTOWA.* U Royena *Corispermum floribus alternis.* Ma

liście długie, podobne Jzopowym. Kwiaty stoią na bokach na przemiany. Ziarno nasienne ma podobieństwo do pluskwy. Korzeń roczny.

Rośnie w niektorych mieyscach, na gruncie szczero-piasczystym. Kwitnie w Lipcu. W ogrodzie można mieć z posianego w jesieni nasienia.

397.

CORISPERMUM SQUARROSUM *PLUSKWA KROKIEWKOWA.* Tym się tylko rożni, że ma kwiaty w gronach krokiewkowych: dlatego niektórzy za odmianę tylko gatunku poprzedzaiącego poczytuią. Rośnie na błotach.

L. G. 149.

CORNUS, *DEREN.* Jest rodzay maiący cztery nitki pyłkowe: otwor ieden. Pokrywa i korona są cztery listkowe, i korona stoi na guzikn owocowym. Owoc pestkowy: ziarno dwu-komorkowe. Ze sześciu gatunków tego rodzaiu, te się u nas znayduią.

398.

CORNUS MASCULA, *DEREN WŁAŚCIWY.* U Kordusa *Cornus femina:* u J. Camerara i C. Bauhina *Cornus sylvestris.* Jest drzewo, około dziesięciu łokci wysoko wyrastaiące. Ma liście owalne, zaostrzone, od wierzchu iasno-zielone, od spodu białawe, a czasem upstrzone. Kwiaty żółte wcześnie się na wiosnę pokazuią, na cienkich, zielonawych, włosistych szypułkach. Owoc w jesieni doyrzewa, ma podobieństwo oliwki, czasem dłuższy i cieńszy, lub krótszy i grabszy: względem pestki mało mięsisty: na wierzchołku ma dołek. Gdy doyrzeie ślni się, iest albo rożnie czerwony, albo żółty.

Im doyrzalszy iest owoc i miększy, tym przyiemnieyszy iego zapach, i smak kwaśno-słodkawy. Dawniey go bardzo zalecano do lekarstw: teraz bardziey się rożnie przyprawia do stołowego zażywania. Smaży się w cukrze, lub miodzie. Wytłoczywszy można mieć trunek do wina bardzo podobny. Owoc zaś ten osobliwie odgotowany, i nasolony, tak wyśmienicie zastępuie zagraniczne oliwki, iżby się bez nich nasze kuchnie wcale obeyść mogły.

Rośnie na Podolu: w ogrodach może bydź rozmnożony z nasienia, gdzie nietylko w piękne wyrasta drzewo, ale bardzo iest zdatny na szpalery i kryte ulice, którym kwiat, liście, i owoc wiele przyiemności dodaią. Drzewo iest twarde, brunatne, do różnych mnieyszych robót zdatne. Gałązki i liście są bardzo dobre do garbowania skór.

399.

CORNUS SANGUINEA, *DEREN ŚWIDWA.* U Lonicera *Cornus sylvestris:* u Royena *Cornus umbellis involucro multoties longioribus:* u innych

zaś pospolicie *Cornus famina*. Jest krzew czasem do pięciu łokci wysokości wyrastający. Ma liście owalne, od wierzchu iasno-zielone, od spodu białawe, włosiste i żyłowane, w jesieni iak krwią napoione. Gałęzie są proste, kończą się bez liści: kora na nich biało siwa. Kwiaty białe w okołkach. Jagody gdy doyrzeią w jesieni, są czarne, drobne, okrągłe, od wierzchu dołek maiące, smaku gorzkiego, obrzydliwego.

Rośnie w zaroślach pod lasami, osobliwie na gruncie lekkim i nieco wilgotnym. Kwitnie w Maiu, a czasem powtórnie w jesieni. Drogi w lasach mokrych Swidwą obsadzone, gruntuią się iak groble. Korę Amerykanie mieszaią do Tytuniu, który palą. W Trydentskim z jagod gotuią oley, który w lampach palą. Rozmnożenie łatwo się z ziarn staie.

L. G. 883.

CORONILLA, *CIECIORECZKA* Jest rodzay rodzący strączki. Ma nitek pyłkowych dziesięć, na dwie kupki zrosłych. Kielich ma dwie wargi, z których zwierzchna ma dwa ząbki zrosłe. Chorągiewka ledwie co dłuższa od skrzydełek. Strączek na osobne przegrodki podzielony. Gatunki te są mi wiadome.

400.

CORONILLA CORONATA, *CIECIORECZKA ZWYCZAYNA* U Royena *Coronilla montana*. Ma pręt podobny do podkrzewinowego. Listeczków po dziewięć, które są przewrotnie iaiowo okrągłe, i z których dolne są znacznie do pręta przybliżone, i prosto naprzeciwko siebie maią przysadkę liściową przedzieloną. Rośnie w końcach roli, osobliwie przy zaroślach podleśnych.

401.

CORONILLA MINIMA, *CIECIORECZKA NAYMNIEYSZA*. U Hallera *Coronilla humillima*. Ma korzeń trwały; pręt niski, łażący, podobny do podkrzewinowego. Listeczków dziewięć dzidkowatych, które przeciwko siebie maią przysadkę liściową wyrzynaną. Strączki maią rogi i knoty. Kwiat żółty, na długich szypułkach, w gęstych kupkach. Rośnie na podobnych mieyscach iak poprzedzaiące. Kwitnie w Maiu.

402.

CORONILLA VARIA, *CIECIORECZKA UPSTRZONA*. U Royena *Coronilla leguminibus teretibus, torosis, unguibus corollæ brevibus, caule herbaceo*. Ma korzeń trwały. Pręt zielny na ziemi leżący, czasem na trzy łokcie długi. Listeczki, których iest bardzo wiele, częścią stoią naprzeciw siebie, częścią na przemiany. Kwiaty biało i purpurowo mieszane stoią na długich szypułkach w kątach liści, w nieiaką koronę skupione.

Rośnie między zbożem, a osobliwie na miedzach. Kwitnie w Lipcu i Sierpniu. Niektórzy zachwalaią ią bardzo na paszę dla bydła.

L. G. 1074.

CORYLUS, *LESZCZYNA*. Jest rodzay z wpół-oddzielonemi płciami. Korony nie ma. Kwiaty samce iedno-listkowe, trzy razy przedzielone: kielich łuskowaty, iedno kwiatowy: nitek pyłkowych ośm. Samice zaś maią kielich dwu-listkowy, rozpierzony: szyłek dwie: orzech iaiowo-okrągły. Linneusz ma tylko dwa gatunki, inne poczytuiąc za odmiany; dla stateczności iednakże znaków, z Müllerem więcey gatunków uczynić trzeba.

403.

CORYLUS AVELLANA, *LESZCZYNA POSPOLITA*. U dawnieyszych pospolicie *Corylus sylvestris*. Jest krzew. Ma liście prawie okrągłe, po brzegach wyrzynane, a w tych wyrzynaniach są wycinania ieszcze drobnieysze: stoią na przemiany, są od spodu nieco wełniste.

Z jednego korzenia puszcza wiele pieńków, które pospolicie tylko do sześciu lat są trwałe, ale na to miast corocznie młode wypuszczaią. Kora na nich lekka, cienka, brunatno-czerwona, białemi plamkami upstrzona. W niektórych mieyscach w ogrodach niedopuszczaiąc z jednego korzenia rość więcey iak iednemu pieńkowi, łączą się wielkim i znacznym drzewem, co niektórym daie pochop do uczynienia gatunku drzewnego.

Owoc iest twardą łupiną pokryty: łupina ma nadto zieloną niby pokrywkę, w którey siedzi aż do zupełney doyrzałości: w łupinie iest ziarno cieniuchną skóreczką powleczone. Rożność tego owocu czyni różną odmianę. *A. Pospolita*, która rośnie wszędzie w lasach. *B. Gronista*, na którey orzechy stoią w gronach: iak zaś te, tak i następuiące, są ogrodowe. *C. Funtowa*, tak się zowie dla wielkości orzechów; inni zowią Hollenderską, a Niemcy *Zellernus*: ma orzechy wielkie, okrągłe, od wierzchu przypłaszczone, i same się nieco otwieraiące: łupina na nich brunatna, biało-brzegowana: ziarno bardzo smaczne. *D. Migdałowa*: ma orzechy długie, cienkie, zaostrzone; łupina na nich iasno-brunatna: ziarna słodkie. Orzech prawie cały pokrywą iest pokryty.

Każda odmiana Leszczyny rozmnożyć się może z posadzonych orzechów: a z takiego posadzania iuż i same dzikie w ogrodach się poprawuią. Sadzą się na wiosnę, przechowawszy przez zimę w wilgotnym piasku. Grunt naylepszy tłusty a nieco wilgotny.

Drzewa naywiększa zdatność u nas wiadoma na obręcze. Węgle z niego wyśmienite dla malarzów rysuiących: nlepi się

rura z gliny, gdy wyschnie, powtykaią się na pręty poszczepane drewienka, a zaprawiwszy otwory gliną, spalą się na węgle. Z Korą postępuiąc tak, iak się pod Klonem, (*Acer*) napisało, można mieć farbę do malowania ziemnego koloru.

Orzechy do zażycia ludziom są bardzo żywiące, tuczące, przecięż zamulaiące. Można z nich mieć chleb, mleko chłodzące, i czokolatę bardzo podobną iak z Kakao. Oley wyśmienity, migdałowemu równy, tylko iednym zapachem się różniący; z funta ziarn powinno bydź pół funta oleiu: Malarzom do pokostów iest bardzo zdatny, osobliwie do farb białych.

Drzewu dawni lekarze przyznawali skutki, poty i mocz pędzące. Kora, kotki, ściągaią, i są skuteczne w biegunkach. Kora z korzenia wodą nalana, ma być pomocna na febrę. Czokolata z orzechów ma być pomocna przeciwko kamieniowi. Jemioła na Leszczynie rosnąc, była zachwalona na wielką chorobę.

Póki gusła i zabobony wiele ważyły, sławna była u Górników z Leszczyny wieszcza rozga (*Virga divinatoria*), teraz nie łatwo kto rozum schowa do kieszeni, aby temu wierzył. Wiory Leszczynowe wrzucone w wino, [czyszczą go, gdy iest mętne. Kwiaty ile że wcześnie na wiosnę kwitną, są pszczołom bardzo pożyteczne.

404. *

CORYLUS COLURNA, *LESZCZYNA TURECKA* U Boerhawe *Corylus byzantina*. Tym się różni: Ma przysadki liściowe równo-szerokie, zaostrzone. Pokrywa na orzechach iest większa od orzecha, głęboko wcinana. Orzechy ieszcze raz większe od pospolitych.

Oyczyzną są kraie Tureckie: pospolicie orzechy widziemy przedayne, w niektórych tylko kraiowych ogrodach rozmnożone. Można mieć z posadzonych orzechów, które we wszystkich przymiotach zgadzaią się z pospolitemi.

405. *

CORYLUS MAXIMA, *LESZCZYNA NAYWIĘKSZA*. Müller poczyta ią za osobny gatunek dla nieodmienności i stateczności znaków. Ma przysadki liściowe podłużne, tępe. Gałęzie rosną nierownie prościey w górę. Pokrywa na orzechu iest nierownie dłuższa od niego, mało co ma wcinania. Orzech iest podłużny, od wierzchu ostry, na ostrzu częstokroć wełnisty. Ziarno ma smak przedni, łupinę cienką.

Dwoiaka iest odmiana. *A. Czerwona*, ma liście nieco brunatnieiące: ziarno iest skóreczką ciemno-czerwoną powleczone. *B. Biała*, Skóreczka na ziarnie iest biała: pokrywy na orzechach nie są zbytnie długie. Orzechy te pospolicie kupuiemy, z których moglibyśmy w ogrodach mieć rozmnożone.

L. G. 578.

COTYLEDON, *ROZŁOG*. Jest rodzay maiący dziesięć nitek pyłkowych. Otworów pięć. Kielich pięć razy przedzielony. Korona iedno-listkowa. Na dnie guzika owocowego iest pięć łusek miodowych. Torebek nasiennych pięć. Z ośmiu gatunków tego rodzaiu, dwa mi tylko są wiadome.

406.

COTYLEDON SERRATA, *ROZŁOG ZĘBKOWANY* U Royena *Cotyledon foliis radicalibus lanceolatis, crenatis: caulinis subulatis*. Ma korzeń włosienkowy. Pręt poiedynczy, soczysty. Liście owalne, karbowane. Kwiaty po dwa, lub trzy na iedney szypułce, purpurowe, w kłos skupione. Rośnie na starych murach. Kwitnie w Lipcu.

407.

COTYLEDON UMBILICUS VENERIS, *ROZŁOG RZĄSA WIETRZNA*. U Syreniusza *Umbiculus Veneris*. Ma korzeń dwuletni tak, iak i gatunek poprzedzaiący. Liście są soczyste, maią podobieństwo do tarczy, od wierzchu wpukłe. Prętów wiele: Kwiaty biało-żółtawe. Rośnie także na starych murach. Kwitnie w Czerwcu.

L. G. 622.

CRATÆGUS, *GŁOG*. Jest rodzay maiący wiele nitek pyłkowych, na kielichu osadzonych. Otworów dwa. Kielich na pięć przedzielony. Korona pięcio-listkowa na iagodzie stoiąca. Jagoda dwu-ziarnowa. O iednym tylko wiem w kraiu gatunku.

408.

CRATÆGUS OXYACANTHA, *GŁOG POSPOLITY*. Jest krzew, czasem do dziesięciu łokci wysokości wyrastaiący, i do znaczney grubości. Kora, osobliwie na gałęziach, iest popielata. Liście maią ogonki od wierzchu ciemno-zielone, ślniące, od spodu iaśnieysze, ale mniey się ślniące, co do wielkości rożne, na trzy przedziały przedzielone, zębkowane. Kwiaty białe czynią okołki, pachną. Jagody podłużne, okrągłe, gdy doyrzeią czerwone, mączyste, suchowate, i wewnątrz żółtawe.

Rośnie prawie wszędzie. Kwitnie w Maiu, a w Iesieni iagody doyrzewaią. Gruntem żadnym nie gardzi, aby tylko nie był piaszczysty, i bardzo suchy, albo bardzo mokry. Rozmnożyć się z ziarn może. Są w innych kraiach odmiany ogrodowe, które się szczepią.

Roślina ta iest iedna z naylepszych na żywe płoty: obcinana bowiem rośnie gęsto, i nie rozchodzi się w korzeniach daleko. Drzewo iest bardzo podobne do bukszpanowego, twarde i trwałe, do rożney roboty zdatne. Z kwiatów pszczoły zbieraią na wosk blady. Z tych.

że pędzona wodka ma bydź pomocna na kamień i kolki.

Jagody, które prości ludzie iedzą, są słodkawe: można niemi karmić wieprze: uspokaiaią biegunki: na proch utłuczone są pomocne na kamień. Można z nich tłoczyć trunek podobny do wina: a w Szwaycarach robią napoy podobny do piwa. Liściemi leczą się dzikie zwierzęta oparzywsie. Niektórzy ogrodnicy szczepią gruszki i iabłka na pieńkach głogowych, aby były karłami.

L. G 914.

CREPIS, *PĘPAWA*. Jest rodzay maiący kwiaty składane. Główki pyłkowe są przerosłe. Płeć pomieszana, a wszystkie kwiatki dwu-płciowe rodzayne. Dno owocowe nagie. Kielich ma na spodzie rząd odpadaiących łusek. Ziarno nasienne iest piorkowate, i ma szypuleczkę. Z wielu gatunków tego rodzaiu, te mi tylko są wiadome.

409.

CREPIS DIOSCORIDIS, *PĘPAWA WIELKA*. Ma korzeń roczny. Pręt około łokcia wysoki, rogaty, nieco gładki, maiący kilka gałązek okrągławych i odstawaiących. Liście korzeniowe są lirowate, drobno zębkowane, nagie, gładkie, drobnemi włoskami obwodzone: prętowe zaś otulaią pręt, są równo-szerokie dzidowate, na spodzie w pośrodku maią czerwoną plamkę, i od pręta bardzo zębkowane przysadki liściowe: liście gałązkowe są równo-szerokie, z zębem od pręta. Szypułki kwiatowe są długie, nagie, iedno kwiatowe, zawsze w górę stoiące. Kielich kosmaty, mączny, z drugim pobocznym równo-szerokim. Kwiaty żółte, nim się rozwiną, czerwienieią.

Rośnie na mieyscach pieszczystych. Ma w sobie gorycz, i wypuszcza sok mleczny. Dopoki ta Roślina młoda iest, ma być owcom i przyiemna i pożyteczna.

410.

CREPIS RECTORUM, *PĘPAWA DACHOWA*. Ma korzeń roczny. Pręt rogaty, bruzdowany, z wielą gałązkami, które w długości równaią się prętowi. Liście prętowe maią od pręta długie zęby: gałązkowe są niedzielone, równoszerokie, nieco strzałkowate, z zakrzywionym wierzchem. Kwiaty zawsze stoią w górę. Kielich bruzdowany, ma drugi poboczny, i w podłuż lipkie włoski.

Rośnie na suchych gruntach, łąkach, i częstokroć na Dachach.. Kwitnie w Czerwcu.

411.

CREPIS BIENNIS, *PĘPAWA DWU-ROCZNA*. Ma korzeń dwu-roczny. Pręt rogaty, kosmaty, kruchy, czasem do trzech łokci wysoki. Liście wszystkie są lirowato pierzaste, od spodu szczecinkami osadzone.

Kielich ma drugi poboczny, iest bruzdowany, w podłuż miękkiemi kolcami osadzony.

Rośnie na łąkach i w lasach, na mieyscach trawnych i otworzystych. Kwitnie w Maiu i Czerwcu. Roślina ta pszczołom iest pożyteczna: z kwiatu bowiem na miod i wosk zbieraią.

L. G 55.

CROCUS, *SZAFRAN*. Jest rodzay maiący trzy nitki pyłkowe: otwór ieden. Korona sześć razy podzielona, równa. Blizny na otworze są zwinione. Lubo Linneusz ieden tylko czyni gatunek, wszystkie inne za odmiany poczytuiąc; słusznie przecięż dwa gatunki uczynić należy.

412. *

CROCUS SATIVUS, *SZAFRAN PRAWDZIWY*. U Royena *Crocus floribus fructui impositis, tubo longissimo*: u innych niektórych *Crocus autumnalis*. Ma cebulkę okrągławą, od spodu nieco płaską, pokrytą skórką brunatną, grubą, siatkową: puszcza wiele włosienkowych korzonków. Od wierzchu wypuszcza pochewkę iedno-listkową, a z tey kwiat z długą kwiatową rurką.

Dziko rośnie we Francyi, Szwaycarach, Portugalii: rozmnożony teraz iest w Niemczech, Anglii, i t. d. i kiedy się zimna nie boi, bez wątpienia, że i u nas mogłby bydź pożytecznie rozmnożony. Dawniey Szafran z Azyi był naysławnieyszy: teraz Austryacki tamtemu w niczym nie ustępuie.

Chcąc go mieć obficie, obiera się grunt, z którego w poprzedzaiącym roku zebrano ięczmień, a teraz leży ugorem. Grunt powinien bydź równy, mierny i suchy. W Kwietniu przeorze się; zagony dadzą się wązkie. W Maiu potrząśnie się krótkim gnoiem, i powtornie się przeorze, a trzeci raz ku końcowi Czerwca. Po trzecim przeoraniu posadzą się cebule rzędami, po trzy cale daleko od siebie, i tyleż głęboko.

Kwitną w jesieni: wtedy z rana zrywaią się całe kwiaty, a przyniosłszy do domu, wybieraią się tylko same blizny z częścią szyyki, które są Szafranem. Szafran ten świeży suszy się. Rozpościera się na sitach trzy cale grubo, podłożywszy, i nakrywszy białym papierem: a gdy tak postoi w gorącym piecu, przyłoży się deską i ciężarem. Po godzinie wyimuie się z pieca, i ostrożnie przewróciwszy, znowu do pieca wsunie. Powtorzy się to kilkakrotnie; aż nakoniec zakropi się piwem, i zupełnie dosuszy.

Po zebranym na roli Szafranie, wybieraią się cebule, chędożą z łupin i korzonków, i znowu w ziemię sadzą.

Prawdziwy i dobry Szafran powinien być purpurowy, ślniący, ale nie mażący, ani wilgotny. Ma swóy własny przenikaiący zapach, smak gorzkawo-korzenny, i farbuie wodę żółto.

Nie zdał się ten, który w palcach iest tłusty i wilgotny, który palców nie farbuie, który maſo co ma zapachu, i który z wielą blademi nitkami iest pomieszany.

Zażywa się do potraw, ciast, i niektórych lekarstw. Ma skutki rozgrzewaiące, rozwalniaiące, bole uśmierzaiące, i sen sprawuiące: i w takich potrzebach daie się różnym sposobem wewnętrznie i zewnętrznie. Bardzo zdrowy iest piersiom, posila głowę i serce, czyści maścicę, uspokaia bicie serca, czyni wesołym: ale go zbytnie zażywać nie trzeba; duchy bowiem żywotne czyni leniwe, i zawrot głowy sprawuie.

Ztymwszystkim, ieżeliby z jakowey mogł szkodzić okoliczności, odbieraią mu się złe przywary przez gorącość potraw, lub pieczenie ciasta. Wszakże wschodnie Narody obficie go zażywaią bez szkody. Nie utwierdza się i owych zdanie, którzy mniemali, że śmiertelnego śmiechu bywał przyczyną. Nie ręczam za prawdą tych, którzy każą suce szczenney bonońskiey często dawać Szafranu, aby się pieski podobne do lwów rodziły.

Woda Szafranem podług upodobania zaſarbowana, farbuie pięknie żółto, lecz ta farba na podłe rzeczy przykosztownaby była. Nie przydam iuż więcey tylko to, że aby się Szafran długo nie psował, chować się powinien dobrze upchany w woreczkach wełnianych lub iedwabnych, i w skrzyneczkach na mieyscu suchym.

413.

CROCUS VERNALIS, *SZAFRAN WIOSNOWY* Linne. usz poczytał go tylko za odmianę, ale stateczność różniących go znaków każe mieć za osobny gatunek. Ma cébulkę podobną do poprzedzaiącey, ale bardziey spłaszczoną Pochewka składa się ze dwoch części. Nitki pyłkowe krótsze od poprzedzaiących, i kwiaty nie są tak głęboko wcinane. Kwiaty różnego koloru.

Nayduie się w ogrodach: iest bardzo trwały: żadnym gruntem nie gardzi, i w cébulach obficie się rozmnaża. Gatunek ten nie daie Szafranu, ale się tym przymila, że kwitnie zaraz po śniegach, i wtedy, kiedy ieszcze żadnych innych kwiatów widzieć nie można. Wczesny iego kwiat iest pożyteczny pszczołom, z którego na wosk noszą.

Co trzeci tylko rok, gdy liście powiędną, wykopią się cébule, i sucho przechowaią: w jesieni zaś posadzą się na swoie mieysca.

L. G. 1083.

CROTON, *KROCIEŃ.* Jest rodzay z wpół oddzielonemi płciami. Kwiaty samce maią kielich wałeczkowaty, pięć ząbkowy: koronę pięcio-listkową: nitek pyłkowych od 10. do 15. na kupki podzielonych. Samice zaś

zaś maią kielich wielo listkowy: korony nie maią: szyyka na troie podzielona: torebka nasienna trzy komorkowa, iedno-ziarnowa. Jest wiele gatunków, ale w kraiu naszym żadnego nie widziałem: wspomnę więc tylko o tym iednym, z którego mamy farbę Lakmus zwaną.

414.

CROTON TINCTORIUM, *KROCIEŃ LAKMUS.* U Royena *Croton foliis ovatis, plicatis, scabris, capsulis è pedunculo ramoso pendulis.* Ma korzeń roczny. Pręt zielny, nie wysoki, krzaczysty. Liście na cienkich i długich ogonkach, są romboidalne, wykrawane. Kwiaty w gronach, wierzchołkowe samce, dolne samice: maią osim tylko nitek pyłkowych w kupce, kielich i koronę pięćlistkową.

Dziko rośnie w ciepłych kraiach Europy, ale we Francyi umyślnie zasiewaią. Nie widzę ia przyczyny, dla któreyby ta Roślina u nas bydź nie mogła, gdyby z niey iaki był pożytek widziany: możnaby ią corocznie siać wcześnie na inspekcie, i potém przesadzać.

Dawni lekarze zażywali soku i liści tey Rośliny zewnętrznie na gubienie brodawek. Naywiększy z niey pożytek czyni farba błękitna, lakmus zwana, malarzom znaioma. Między kielichem i ziarnami nayduiący się sok, zaprawuie się moczem i wapnem, a wysuszony iest lakmusem.

Farbą tą płótno natarte pierwey zielenieie, a potém błękitnieie. Przedeyna widzieć się daie w tabliczkach: powinna bydź lekka, czysta, i pięknie błękitna. Od kwasu każdego czerwienieie, a od ługowey soli zielenieie: ztąd się zażywa na doświadczenie wod mineralnych.

L. G. 566.

CUCUBALUS, *KUKUBA.* Jest rodzay maiący nitek pyłkowych 10. Otworow trzy. Kielich nadęty. Korona pięciolistkowa, którey listki maią paznogcie. Torebka nasienna troykomorkowa. Są u nas niektóre gatunki.

415.

CUCUBALUS BEHEN, *KUKUBA MAK PIENISTY.* U dawnieyszych i Syreniusza *Papaver spumeum*: u Royena *Cucubalus floribus trigynis, calicibus glabris, capsulis trilocularibus.* Ma korzeń trwały, głęboko w ziemię idący. Kielich okrągły, gładki, siatkowo żyłkowany, nadęty. Torebka nasienna troy komorkowa. Kwiat u nas biały.

Rośnie na suchych łąkach, w trawnych ogrodach, na gruntach kamienistych. Kwitnie w Lipcu i Sierpniu. Liście młode na wiosnę zażywać się mogą na zieleninę. Z kwiatu pszczoły na wosk noszą.

416.

CUCUBALUS TARTARICUS, *KUKUBA TATARSKA.* Ma pręt bardzo poiedynczy. Liście podobne Jzopowym. Kwiaty białe, stoią naprzeciw siebie na poiedynczych i podniesionych szypułkach, maią listeczki przedzielone. Naydowałem wprawdzie nieobficie, ale na mieyscach trawnych.

417.

CUCUBALUS CATHOLICUS, *KUKUBA SYBERYISKA.* Ma korzeń trwały, wielki, gruby. Liście długie, dzidowo - iaiowo - okrągłe: pręt około półtora łokciowy, w gałęzie się rozchodzący. Kwiaty zielono - żółte stoią na szypułkach potroynych lub poczwornych, maią listki przedzielone, i są skupione w nieiaką wiechę. Kielich ślniący, brunatny. Rośnie na trawnych mieyscach. Kwitnie w Czerwcu.

418.

CUCUBALUS OTITES, *KUKUBA USZNICA.* Należy wprawdzie względem znaków do tego rodzaiu, ale ma płeć wcale oddzieloną. Korzeń gruby, mięsisty, głęboko w ziemię idący. Pręt wysoki. Liście wąskie, na swoich początkach lipkie. Szypułki kwiatowe równoszerokie, niedzielone. Kwiaty drobne, żółte, przy kolankach prętowych w obrzedni kłos skupione. Rośnie na pagórkach piasczystych między wrzosami. Kwitnie w Czerwcu.

L. G. 1092.

CUCUMIS, *OGOREK.* Jest rodzay nam dobrze znaiomy, którego botaniczne te są znaki. Płeć na pół oddzielona. Główki pyłkowe przerosłe. Kielich pięć ząbkowy. Korona na pięć części podzielona. Kwiaty samce maią trzy nitki pyłkowe: Samice zaś otwor troydzielny. Owocem iest iabłko. Ziarna nasienne maią ostrą obwodkę.

419. *

CUCUMIS MELO, *OGOREK MELON.* Rożni się od innych gatunków tym, że rogi liści są okrągławe, i że owoc pospolicie iest niegładki. Jak ten, tak wszystkie inne gatunki maią wić długą, łażącą, i gdy mogą czego, wąsami się czepiaiącą. Rzadko w którym ogrodzie, osobliwie dworskim, Melon iest nieznaiomy.

Właściwą Melonów oyczyzną są kraie Kałmuków. Kilka maią odmian. *A. Kantalupy:* maią podobieństwo do płasko ściśnioney, brodawkowatey kuli. Są czarne, zielone i białe. *B. Siatkowe*, Owoc wielki, długi, skórka cienka, siatkowana, wewnątrz zielona: mięsiwo ciemno żółte: ziarna drobne żółte. *C. Zebrowe:* maią 12. rowków, mięsiwo żółte, od ośrzodkow się dzielące. *D. Renne:* Owoc mały, okrągły, nieco siatkowany: mięsiwo przednie-

żółte. *E. Białe*: Owoc podłużny, ku szypułce się ścieśniaiący: skora gładka, mięsiwo białe żółtawe.

Pospolicie utrzymuią się na inspektach, i tak u nas potrzeba, ieżeli wcześnie chcemy mieć owoc do zażywania. Jeżeli się wzgląd na wczesność opuści, będą w swoim czasie i w ogrodzie, iako w Litwie na niektórych mieyscach widzieć się daie. Jeżeli posieią się w ogrodzie; obierze się na końcu Marca, lub początku Kwietnia mieysce zabudowane, tylko od strony południowey otwarte: przez lato w suche czasy pomoże się polewaniem, i ieżeli bydź może, dla sporszego doyrzewania, albo całe mieysce okryie się oknami na utkwionych kołeczkach: albo każdy owoc iuż bliski doyrzałości, osobnym szklannym dzwonem.

Owoc ten, za zdaniem rozumnych lekarzów, iest orzeźwiaiący, zapach iego przyiemny, smak słodko-winny, nieco korzenny. Sok iego prędko się rozchodzi w ciele: chłodzi mocno, i umnieysza przyrodzoną transpiracyą, ale mocz pomnaża. Dla chłodzących własności, można go zalecić suchotnikom, ile że żołądka wcale nie obciąża. Zbytnie przecięż zażycie, łatwo biegunki bydź może przyczyną, albo oziębić żołądek, i sprowadzić febrę.

Surowo - wodniste Melony, nie powinnyby się zażywać z cukrem, ale z pieprzem i solą. Między wszystkiemi kantalupy są nayprzednieysze: a po tych, iak ogrodnicy nazywaią, *Romana Succado*, i Portugalski. Tak doyrzałe, iak niedoyrzałe, smażą się w cukrze.

Z kwiatu pszczoły zbieraią miod i wosk. Mleko z ziarn iest chłodzące, można go do orszady mieszać. Oley z ziarn obfity i słodki.

Ziarna Melonowe i czteroletnie zdadzą się do posiania: naylepsze są dwuletnie. Kto nie ma dzwonow szklannych do nakrywania doyrzewaiących Melonów, może sobie zrobić krosienka dzwonkowate z różek, i poiedynczym okleiwszy papierem, oliwą napuścić: a będą tak skuteczne iak dzwony. Wreszcie mięsiwo świeżego Melona starte, przykłada się na zapalenie oczu; a skóra iest koniom zdrowa.

420. *

CUCUMIS SATIVUS, *OGOREK ZWYCZAYNY.* Tym się różni, że ma liście z kątami całemi, *(rectanguli)*. Owoc podłużny, kosmaty. Odmiany są kilkorakie: *A. Pospolita*: Owoc krótki, drobno parchowaty. *B. Holenderska*: Owoc długi, nie tak parchowaty, i nieznacznie troyboczny: często się w odmianę pospolitą obraca. *C. Zielona*: na owocu skórka zielona, gdy doyrzeie żółcieie. *D. Biała*: na owocu skórka biała: mięsisty owoc, mało ma ziarn.

Ogorki pospolicie sieią się w ogrodach gospodarskich, im

raniey można, tém wcześniey też będą owoce. Na Podlasiu Drohiczyn naywięcey wydaie Ogórków pospolitych. Którzy chcą mieć owoce bardzo ranne, sieią w zimie na inspektach. Nasienie naylepsze iest trzyletnie.

Owoc ten soli się i kwasi do zażywania, przekładaiąc w naczyniu liściami winnemi, wiśniowemi, koprowemi gałązkami, i nalewaiąc solową wodą. Gdy się nkwaszą, daią się na stoły. Ostatnie drobne, niedorosłe, przed zimą marynuią się z przydatkiem winnych liści, kopru, pieprzu zwyczaynego tłuczonego, albo Tureckiego całego, bobkowych liści, i t. d. i podobnież nalewaią się słoną wodą, do zażycia przez zimę.

Sok słodkawy owocu tego, i iego ziarna, są wielkim orzeźwieniem ludzkich żołądków i krwi: dlaczego ogórki, lub ich sok, są osobliwiey skutecznemi w gorączkach, opadaniu ciała, i febrach wrzodowych. Uleczono tym Hektyków, ale dobry żołądek maiących: w zamulonym bowiem żołądku, Ogórek wielce iest szkodliwy.

Ogórki kwaszone zdetne są do pieczeni, ale ktoby ich zażywał do baraniny, bardzoby się zuchwale na ich bezpieczeństwie zasadzał. Sałata z surowych Ogórków z oliwą, octem i pieprzem, potrzebuie mocnego żołądka. Marynowane wzbudzaią wprawdzie appetyt, ale dla korzeni przydanych, bardzo rozpalaią.

Z Ziarn nasiennych takież mleko, takiż oley, iak z Melonowych. Kwas ogórkowy dobrym iest napoiem w gorączkach pospolich ludzi. Z kwiatu samcowego pszczoły na miod zbieraią.

421. *

CUCUMIS FLEXUOSUS, *OGOREK TURECKI.* U Gesnera, *Dalechampa Lacunna:* u Gerarda *Cucumis anguinus:* u Mathiola zaś *Cucumis longus.* Ma liście z kątami, w których są znaki na łapki: owoc długi, wałkowaty, gładki, bruzdowany, zakrzywiony, zielony lub biały. Tak się utrzymuie, i tak zażywa, iak gatunek poprzedzaiący.

422. *

CUCUMIS ANGUINUS, *OGOREK WĘZOWY.* Ma liście na łapki podzielone. Owoc wałkowaty, bardzo długi, gładki, i kilkakrotnie zakręcony. Tak się może utrzymywać i zażywać iak inne.

L. G. 1091.

CUCURBITA, *BANIA.* Jest rodzay po większey części znaiomy. Zgadza się z poprzedzaiącym rodzaiem, że ma płeć w pół oddzieloną: główki pyłkowe przerosłe: kielich pięćzębaty: koronę pięć-dzielną: samce trzy nitki pyłkowe. Tym się zaś różni, że samce maią otwor pięć-dzielny, i że w iabłku ziarna nasienne maią obwodkę nabrzmiałą. Gatunki tu

należące maią pospolicie wić rozciągaiącą się, i wąsami czepiaiącą.

423. *

CUCURBITA LAGENARIA, *BANIA TYKWA.* Ma liście i pręty białą wełną okryte. Owoc drzewieiący. Kwiat biały. Ziarna nasienne na końcu iak ucięte.

Owoc bardzo wielorakie ma odmiany: ma kształt dzbana, flaszki, lewaru, trąby, i t. d. gdy uschnie, tak twardnieie, że ziarna i ośrzodek wyrzuciwszy trwałym naczyniem, w domu bydź może. Amerykanie, osobliwie błąkaiący się, rzadko inne znaią naczynia.

U nas chcąc aby Tykwy doyrzewały, albo trzeba pierwey sadzić na inspekcie, a potym rozsadzić w ogrodzie: albo posadziwszy w zwyczaynym czasie w ogrodzie na mieyscu od południa tylko otwartym, gdy się ieden, drugi owoc pokaże, resztę wici nadłamać, aby zostawionym tylko przysporzyć doyrzałości. Dobrze iest, gdy się daią kratki do czepiania w górę: tak bowiem słońce lepiey skutkuie.

424. *

CUCURBITA PEPO, *BANIA DYNIA.* U Mathiola, Duranta, Theodora, Dalechampa, *Cucurbita indica:* u Włochów *Zucca marina:* u Royena *Cucurbita seminum margine tumido.* Ma liście na łapki podzielone. Owoc gładki, bardzo rożnego kształtu. Kwiat iest żółty.

Niektóre odmiany bardzo są pospolite w naszych wieyskich gospodarskich ogrodach. Są okrągłe, spłaszczone owoce, podłużne, gładkie, rowkowane, w pośrodku osobno iak czapka wyrastaiące, białe, zielone, żółte, paskowane, i t. d. czasem do dwu łokci wielkości wyrastaiące. Ziarna sadzą się wtedy na wiosnę, kiedy się inne sieie warzywo: owoc w jesieni doyrzewa.

Wieśniacy owocu tego rożnie zażywaią, ztymwszystkim ich przyprawy są albo ciężkie do strawienia, albo nadymaiące, i zawsze mięsiwo Bani iest mało żywiące, w słabym żołądku prędko gniiące.

Pieszczeni przecięż mogą mieć i dla siebie smaczne i niezłe potrawy. Z przydatkiem dwoch części mąki pszenney, iay i pietruszki, będą wyśmienite kluseczki. Odgotowawszy w sztukach mięsiwo Bani, i wodę odlawszy, przyda się rosołu, zetrze się, zmiesza z tartym pszennym chlebem, iaiami, imbierem, pieprzem, i upiecze na tort. Część iednę Bani, z dwiema częściami mąki rozprawiwszy kwasem, iak zwyczaynie na chleb, będzie chleb wyśmienity. Pręty, osobliwie wierzchołkowe, obłupione, i dobrze odparzone, zażywać się mogą na sałatę z oliwą, octem, solą i pieprzem.

Na bardzo długie chowanie, odgotuią się Banie, przebiią przez durszlak, i piasko w na-

czyniach iak Placki wysuszą. Przed zażyciem sztuczka takowego Placka odparzona, nadzwyczaynie pęcznieie.

Z ziarn mleko chłodzące, pożyteczne iest w gorączkach, może się przydawać do orszady. Z nich oley słodki i obfity. Orzodki świeże z Bań kładą się na boleiącą i rozpaloną głowę.

425. *

CUCURBITA VERRUCOSA, *BANIA BRODAWKOWA.* Ma liście na łapki podzielone. Owoc guzikami, iakby brodawkami, osadzony. We wszystkim ten gatunek ma podobieństwo do poprzedzaiącego, tylko, że owoc mnieyszy, łupina twarda.

Odmiany bardzo są wielorakie. Ziarna sadzą się w ogrodzie na wiosnę: w jesieni owoc doyrzewa. Z owocu tak, iek z tykw, można mieć małe naczynia.

426. *

CUCURBITA CITRULLUS, *BANIA ARBUZ.* U Royena *Cucurbita seminum margine basi dilatato.* Ma liście na wiele części podzielone. Owoc gładki.

Co do owocu, bardzo wielorakie być maią odmiany: ia nie widziałem tylko iedne z mięsiwem białawym, drugie z czerwonym. Utrzymywania takiego potrzebuią iak melony. Podole i Ukraina nasze ma ich podostatkiem: oyczyzną zaś właściwą iest Apulia, Kalabrya i Sycylia.

Pod gładką, cienką i zieloną skórką, iest mięsiwo bardzo soczyste, słodkie, które surowo się zażywa. Arabowie z soku czynią sobie napoy na podroż. W Egipcie dopoki ten owoc iest, rzadko innym pokarmem żyią ludzie. U nas nie dochodzi tey przedniey dobroci, którą ma w ciepłych kraiach, i od zbytniego zażycia wstrzymywać się trzeba, dlatego, że gwałtownie chłodzi, i prędko w żołądku gniie.

W kuchni owoc może się zażywać do chłodzących potraw. Ciasto z mąki i Arbuza pieczone, iest żółte, smaczne, i tym zdatne, którzy ochłodzenia potrzebuią. Ziarna nasienne tak są zdatne, iak wszystkiah innych gatunków tego rodzaiu.

427. *

CUCURBITA OVIFERA, *BANIA JAIOWA.* Ma liście na łapki podzielone. Wąsy niby na siedem palców podzielone. Owoc przewrotnie iaiowy.

Dziko rośnie około Astrakanu; u nas sadzą się ziarna na wiosnę w ogrodzie, daiąc tyczki, po którychby się wici wąsami czepiały. Kwiat i liście zgadzaią się z pospolitemi Dyniami, tylko nie są tak kosmate, i liście nie tak bardzo podzielone. Wąsy są proste i kończą się ślimakowato-kręcone, częstokroć na siedem wąsików podzielone.

Owoc gładki, wielkości iaia, maiący brzegi białe, i tak twardą łupinę, że z wielką chyba trudnością nożem przebita bydź może. Owoc tylko się chowa dla przyiemności widoku, stawiaiąc go na kominach, oknach, i t. d.

Jest ieszcze ieden gatunek tego rodzaiu, *Cucurbita Melopepo*, ale u nas podobno wcale nieznaiomy. Nie kładzie się ani wiie, ale ma pręt stoiący, mocny, gałęzisty, a przy tym wąsy. Ziarna tak można w ogrodzie sadzić, iak pospolitych Dyni. Owoc częścią może bydź zażywany, iak innych Dyni; częścią iak tykwy na naczynia obrócony.

L. G. 351.

CUMINUM, *KMIN.* Jest rodzay maiący kwiaty w okołkach. Nitek pyłkowych pięć. Otworow dwa. Okołek kwiatowy na cztery mnieyszych podzielony. Pokrywy, tak powszechne iak szczególne, są na cztery części podzielone, długie, szczecinkowate. Kwiatki wszystkie rodzayne, a listeczki ich serduszkowate. Owoc iaiowo-okrągły, brzegowany. Rodzay ten, tylko ma ieden gatunek.

428. *

CUMINUM CYMINUM, *KMIN WŁOSKI.* Ma korzeń biały, cienki. Pręt około dwu piędzi wysoki, gałęzisty. Liście koprowym podobne, ale drobnieysze i krotsze. Kwiaty bladoczerwone. Ziarna nasienne podłużne, brzegowane, siwo-żółte.

Nasienie, które iest większe od kraiowego karolku, ma smak nieco korzenny, ale słabszy od karolkowego. Zażywa się więcey do lekarstw iak do kuchni: ma skutki wiatry pędzić, i na czyszczenie macicy.

Rośnie dziko w Egipcie i Murzyńskim kraiu: w Sycylii i Malcie zasiewaią go obficie, skąd mamy przedayny. Możnaby go mieć i u nas z posianego na wiosnę nasienia.

L. G. 1079.

CUPRESSUS, *CYPRYS.* Jest rodzay z wpół oddzielonemi płciami. Nitki pyłkowe są w kupki zrosłe. Korony niedostaie. Kwiaty samce maią cztery główki pyłkowe bez nitek, w łuskach kotkowych siedzące. Kwiaty samce maią szyszki: pod każdą łuską iest kwiatek, którego cząstki ledwie widziane być mogą. Owocem orzech rogaty. Gatunki tu należące, są drzewa.

429. *

CUPRESSUS SEMPER VIRENS, *CYPRYS ZAWSZE ZIELONY.* U Turneforta i niektórych *Cupressus famina:* u Royena *Cupressus foliis imbricatis erectis.* Jest drzewo znaczney wysokości. Mniemaią, że w Hebrayskim texcie Pisma S. iest pod imieniem *Gopher.* Ma listeczki iak dachowka za siebie zachodzące: gałązki czworo-rogate, w okręgach stoiące. Kora

na drzewie kasztanowo-brunatna. Orzechy Włoskim w wielkości się równaiące, z czerwonawemi wewnątrz ziarnami.

Drzewo to iest iedno z naypożytecznieyszych. Ma zapach bardzo długo trwaiący, iest gęste, mocne, marmurkowane, lśniące, czerwonawe, i plamkami upstrzone; a co mu naywiększą czyni zaletę, iest to że go żaden robak nie tyka. Różne rzeczy z niego robione, mogą się swoim sposobem nazywać wieczyste. Budowa nad wszystkie inne naytrwalsza. Płynie z niego żywica nakształt Terpentyny, przyiemnego zapachu.

Ogrody, podworza, ulice, i t. d. tym drzewem obsadzone, bardzoby zdrowiu ludzkiemu wiele pomagały: obfite bowiem balsamiczne i korzenne cząstki, które to drzewo wypuszcza, tak naprawiaią powietrze, że iuż dawnych czasów stąd Wyspa Kandya sławna była, do którey lekarze nieuleczonych Suchotników odsyłali. Drzewo i orzechy zażywaią się do ściągaiących i wysuszaiących zewnętrznych lekarstw. Balsam z szyszek ma bydź bardzo skuteczny na rany. Są, którzy mniemaią, że w czasie powszechnego potopu Korab był z tego drzewa budowany.

U nas dotąd dla osobliwości tylko to drzewo duszono w oranżeryach, utrzymuiąc w naczyniach: nic zaś pewnieyszego z doświadczeń i w zimnych krajach czynionych, iako, że na wolnym powietrzu dobrze wytrzymuie, byleby tylko w młodości ochraniane było. Nie lepieyżeby było, co się zapomagamy w mniey pożyteczne topole włoskie, i podobne drzewa, abyśmy się zapomogli w Cyprys, i nim dwory, ogrody, i t. d. obsadzali? Południowe strony kraiu, mogłyby zasiewać całe gaie Cyprysowe.

Rozmnożenie i utrzymywanie tak się uczyni. Orzechy zapiszą się z Francyi: nie wiem dlaczego pisarze leśnictwa Francuzi, bardziey zalecaią z Langwedocyi i Prowancyi nasienie, iak z okolicy Paryża. Pospolicie dostaie się tylko z orzecha nasienie, które bez musu samo się z orzechów wypruszyć powinno.

Mieysce do posiania zrobi się nakształt inspektu: odkopawszy, nakładzie się gnoiu, i nasypie ziemi. Nasienie na wiosnę posieie się gęsto, ale nie głęboko. Przed zimą to mieysce całe otoczy się bitemi kołami i żerdziami: na zimę po żerdziach otuli się zewsząd i zwierzchu matami, słomą: pięknych dni zimą odkrywać można od strony południowey. W czwartym roku na wiosnę przesadzą się drzewka, gdzie się podoba, ile można z bryłką ziemi około korzenia. Przesadzone drzewka iedney i drugiey zimy otulą się słomą, daley potym niczego potrzebować nie będą.

430. *

430. *

CUPRESSUS DISTICHA, *CYPRYS DWUDZIELNY.* U innych *Cupressus Americana*, albo *Virginiana.* Ma listki dwudzielne, rozpostarte, na zimę odpadaiące.

Jest to drzewo iedno z naywiększych, co do pożytku z poprzedzaiącym się równaiące. W Ameryce wyrasta do 70. stóp wysokości, a 30. grubości. Nie gardzi gruntem ani mokrym, ani suchym: na suchym przecięż lepiey się udaie. Pokazały doświadczenia, że na zimna trwalszy iest od poprzedzaiącego, ale o nasienie trudniey, ile że go z Ameryki zapisać potrzeba.

L. G. 6.

CURCUMA, *OSTRYZ* Jest rodzay maiący wprawdzie pięć nitek, iedna przecięż tylko pyłkowa iest, a cztery próżnych. Otwór ieden. Ze dwu gatunków, iednego korzeń nam iest znaiomy.

* *

CURCUMA LONGA, *OSTRYZ ZOŁCIEN* U Royena *Curcuma foliis lanceolatis, utrinque acuminatis: nervis lateralibus numerosissimis.* Ma korzeń podłużny, główkowy, knotowaty, ciężki, zewnątrz ciemno żółty, wewnątrz zaś pokiś świeży szafranowy, gdy się zastarzeie czerwonawy. Pręt około pół łokcia wysoki. Liście dzidowate, na długich ogonach, iasno-zielone, z wielą pobocznemi żeberkami. Kwiaty żółtawo-czerwone, w kłos skupione.

Korzeń iest u nas przedayny: który w Aptekach zowie się *Terra merita*, a u naszych wieśniaczków Imbierem żółtym. Ma zapach korzenny, balsamiczny, nie bardzo przyiemny: smak nieco ostry, gorzkawy. Już dawno od lekarzów poczytany iest za środek rozwalniaiący, czyszczący i rozdzielaiący. Rzadko które iest Rhabarbarum, któremuby tym korzeniem przyiemnieyszego nie dano koloru.

W Farbierni iest ieden z bardziey zażywanych na żółtą farbę. Nasze wieśniaczki w niektórych mieyscach mocząc go w wodzie nie tylko dla dzieci na wielkanoc iaia, dla siebie nici i płótno farbuią; ale nadto zażywaią go do ciasta i potraw zamiast szafranu. Wyrosłby u nas ze świeżego korzenia na wiosnę posadzonego w naczyniu, ale pieszczonego potrzebowałby w cieple utrzymywania. Dziko rośnie we Wschodniey Jndyi.

L. G. 170.

CUSCUTA, *KANIANKA.* Jest rodzay Roślin *Podrzewniczych*, albo nie maiących prawdziwego korzenia, tylko się z innych Roślin żywiący. Ma nitek pyłkowych cztery, otworów dwa. Kielich cztery razy przedzielony. Korona z jedney sztuki. Torebka nasienna dwukomorkowa. Jest u nas ieden gatunek.

431.

CUSCUTA EUROPAEA, *KANIANKA POSPOLITA.* Nie ma korzenia, lecz nasienie wypuszcza nitkę ślimakowato-kręconą, która się okręca o Rośliny blisko stoiące, i one niszczy, sok z nich sobie przywłaszczaiąc. Liści nie ma, tylko w niektórych mieyscach drobne, wąskie, skorkowate łuseczki. Kwitnie w Sierpniu.

Wiedzą nasze wieśniaczki, że naypospolicicy się znayduie między lnem, który wniwecz obroci, ieżeli się nie zapobieży. Wcześno wypielenie naywiększym iest ratunkiem. Ziele to zwolna laxuie. Bydłu iest przyiemne, lecz konie go nie ruszą.

L. M. II. p. 166.

CYCAS, *SAGOWE DRZEWO.* Jest rodzay palm maiący owoc suchy, pestkowy. Gatunek tylko iest ieden.

* *

CYCAS CIRCINALIS, *SAGOWE DRZEWO OKRĘGOWE.* U Royena *Cycas frondibus pinnatis: foliolis linearilanceolatis, stipitibus spinosis.* Jest drzewo w wielu stronach wschodniey Jndyi rosnące, którego gałęzie grzebieniaste, stoią w okręgach. U nas możnaby go mieć z posadzonych wierzchołków, ale trzebaby go zimą trzymać w cieple, a latem więcey mu przydać ciepła, iak iest zwyczayne nasze kraiowe.

Z tego drzewa mamy *Sago* na stołach znaiome, które są ziarna do perłowych krupek podobne. Jndyanie wiercą dziurę w drzewie, dla obaczenia czyli rdzeń ma doyrzały: ieżeli doyrzały iest, ścinaią go, wybrany rdzeń tłuką, od nitek czyszczą, płoczą, suszą, i przesiewaią na mąkę do używania na chleb.

Mąkę taką gorącą wodą na ciasto rozprawiaią: ciasto przez dziurkowate naczynia na ziarna przetłaczaią: te ziarna ususzone są *Sago.* Ziarna te są zewnątrz biało-żołtawe, wewnątrz białe, bez zapachu, maią smak lipko-flegmisty. Anglicy, Francuzi i Hollendrzy, wielki niemi handel prowadzą: upakowane w skrzynie i faty, daleko rozwożą. Trwaią wiele lat bez zepsucia, im zaś są świeższe, tym bielsze, i miększe do gotowania. Jeżeliby nadpleśniały, tylko się kilka razy w czystey wodzie opłoczą, i wysuszą, a staną się odświeżonemi.

Niektórzy tym ziarnom bardzo wielkie daią pochwały: całe przecięż ziarna zażyte, w słabym żołądku są niestrawne, mało żywią, nadymaią, zamulaią. Naypożytecznieysze są, gdy się z wodą lub rosołem na nieiaką obrócą galaretę, lecz na to długo gotować się muszą.

Pan *Malouin*, który w wielu chorobach zaleca Sago, podaie sposob miękkiego gotowania. Każe on twarde z ziarn skorupki ocierać, potém w ciepłey wodzie płokać, i łyżkę ziarn, do funta wody włożywszy, trzymać gorąco przez godzinę przy ogniu, ale bez gotowania. Po godzinie pozwoli się gotować przez półgodziny, łyżką ziarna rozgniataiąc. Przebiią się przez sito, albo wygniotą przez chustę, i przydawszy rosołu, lub mleka, powtornie się przez półgodziny gotuie. Na misie potrząśnie się cynamonem, szafranem, cukrem, i obłoży cytrynowemi skórkami.

Takie Sagowe polewki, za świadectwem tegoż P. *Malouin*, maią bydź bardzo pożytecznym lekarskim pożywieniem w Hektyce, suchotach, reumatyzmie, katarach.

Są, którzy ryż więcey szacuią niż Sago; a niektórzy pospolitą mannę nad wszystko przekładaią. Wierzchołków drzewa Sagowego zażywaią także Jndyanie na pokarm. Z kory robią pancerze, które tak są mocne, że onych prawie żadna kula nie przeszyie. Młode pąki liściowe przędą na nici.

L. G. 201.

CYCLAMEN, *GDULA.* Jest rodzay maiący pięć nitek pyłkowych. Otwor ieden. Korona kotkowa, odgięta, guzik owocowy otaczaiąca. Rurka korony bardzo krótka. Gardziel wystawiaąca. Blizna na słupku zaostrzona. Jagoda iedno-komorkową torebką otulona.

432.

CYCLAMEN EUROPÆUM, *GDULA ZIEMNA.* U Syreniusza *Cyclamen*: U Royena podobnież: u C. Bauhina *Cyclamen hederæ folio.* Ma korzeń wielki, okrągły, ściśniony, trwały. Liście rogate, serduszkowate, na poiedynczych ogonkach, w pośrodku czarną plamę maiące. Szypułki kwiatowe długie, soczyste, prosto wyrastaią z korzenia, które po opadnieniu kwiatu, w nieiaką szrubę się skręcaią. Kwiat pierwey kwitnie, nim się liście rozwiną, i ma listeczki odgięte.

Za świadectwem Syreniusza ma się u nas naydować w lasach ciemnych, osobliwie dębowych, dotąd przecięż nie widziałem, tylko w niektórych kwiatowych ogrodach, gdzie się naydują wielorakie kwiatów odmiany, osobliwie białe i purpurowe. Kwitnie w Sierpniu i Wrześniu. Można mieć w ogrodzie z posianego nasienia.

Korzeń, osobliwie w jesieni, wykopany, ma z początku wolny i flegmisty, a potém ostry, gryzący smak, i gwałtownie laxuie: stąd niebezpieczny. Dawniey zalecano go na wypędzenie robaków; teraz się nie zażywa.

L. G. 928.

CYNARA, *KARCZOCH.* Jest rodzay maiący kwiaty składane; główki nitkowe przerosłe; płeć pomieszaną: wszystkie dwu-płciowe kwiatki rodzayne. Kielich rozszerzony, którego łuski iak dachowka zachodzą: są mięsiste, wyrzynane, i ostro się

kończące. Ogrody nasze dwa maią gatunki.

438. *

CYNARA SCOLYMUS, *KARCZOCH WŁASCIWY.* U Syreniusza iest pod tymże imieniem: u Royena *Cynara foliis pinnatis, laciniis serratis.* Linneusz mniema, że ogrodowy iest tylko odmianą dzikiego: Müller zaś czyni dwa gatunki: opiszę znaki obudwoch.

A. Karczoch dziki. Ma korzeń trwały. Pręt wysoki. Liście częścią pierzaste, częścią niedzielone, kolące. Kielich z jaiowo-okrągłych łusek. Dno owocowe smaczne, ale nie bardzo mięsiste. Kwiaty błękitne albo białe. Rośnie dziko we Francyi i w Sycylii. W ogrodach nazywa się Karczochem Francuzkim.

B. Karczoch ogrodowy. Ma liście pierzaste, nie kolące. Łuski kielichowe tępe, wyrzynane. Dno owocowe znacznie mięsiste: i tym się tylko różni. U ogrodników nazywa się Karczochem Angielskim.

Dno owocowe z miękkiemi cząstkami łusek kielichowych, zażywaią się różnie przyprawne na pokarm zdrowy i łatwy do trawienia: lecz ieżeli takiemi bydź maią, sos do nich iak nayprościeyszy bydź powinien. Francuzi tą Rośliną leczą wodnicę: biorą po równey części wina *de Madera*, i soku wyciśnionego z liści prętowych, tego zażywać każą po trzy łyżki na raz co rano i wieczor.

U nas Karczochy naysławnieysze są Krakowskie. Rozmnożenie ich początkowe czyni się z nasienia. Nasienie wybiera się krótkie, pękate: długie bowiem i smagłe daią odmiśnę podłą. Sieie się na wiosnę na wilgotnym i tłustym gruncie: na takimże przesadza się, upatruiąc mieysca tylko od południowey strony otworzonego. Na zimę otoczy się mieysce kołkami, i grochowinami okryie tym bardziey, im większe są mrozy.

Na wiosnę oddzielą się wypustki młode z korzenia, i rozsadzą: to corocznie czynić potrzeba, ile że stary korzeń po trzecim roku pospolicie nikczemne zwykł wydawać główki. Dla zachowania, rozmnożenia, w przypadku nadzwyczayney zimy, można iaką liczbę korzeni posadzić w piasek na zimę do piwnicy. Z puchu, który po okwitnieniu na główkach się znayduie, można robić bardzo przednie płótna.

434. *

CYNARA CARDUNCULUS, *KARCZOCH KARDA.* Ma korzeń trwały. Liście kolące, na poprzeczne części podzielone. Kwiat dobrze błękitny.

Dziko rośnie w Kandyi; u nas tak może bydź rozmnożona i utrzymywana, iak poprzedzaiące Karczochy. Zażywaią się tylko rożnym sposobem przyprawione żebra liściowe, i młode pręty, które aby były smaczniejsze, blechuią się pierwey. Blechowanie zaś to tak się czyni.

Gdy iuż pręty przyzwoicie podrosną, lekko łyczkami lub słomą okręcą się i przytulą liście do pręta: cała Roślina obsypie się ziemią, wierzchołek tylko zostawiwszy. W ośmiu tygodniach są wyblechowane. Y z tey Rośliny puchu kwiatowego może bydź przednie płótno.

L. G. 183.

CYNOGLOSSUM, *PSI JĘZYK.* Jest rodzay maiący pięć nitek pyłkowych: otwor ieden: Liście kosmate. Korona leykowata, iedno listkowa, z zamkniętą gardzielą: guzik owocowy otaczaiąca. Ziarna nasienne płasko-ściśnione, na wewnętrzney stronie szyyki osadzone. Ze siedmiu gatunków ieden mi tylko wiadomy.

435.

CYNOGLOSSUM OFFICINALE, *PSI JĘZYK ZWYCZAYNY.* U innych wielu *Cynoglossum vulgare*: u Royena *Cynoglossum foliis lanceolato ovatis, corollis calicem æquantibus.* Ma liście szeroko dzidowate, bezogonkowe, kosmate. Korzeń trwały. Kwiat ciemno czerwony. Nitki pyłkowe krótsze od korony.

Rośnie na odłogach i gruntach nieuprawnych. Kwitnie w Maiu i Czerwcu. Korzeń na wiosnę wykopany, nim się liście znacznie powiększą, wyciśnionym swoim sokiem, ma skutki bole nśmierzaiące: ususzony zaś traci swoie skutki. W Aptekach niektórych znayduie się *Massa pillularum de Cynoglosso*, która ma sen sprawować, i służyć na zimne flusy.

L. G. 87.

CYNOSURUS, *GRZEBIENICA.* Jest rodzay trawy maiący trzy nitki pyłkowe. Otworow dwa. Kielich dwu-łuskowy, iedno-kwiatowy. Na iedney stronie kłosa iest listek osobnego kształtu, mieysce niby pokrywy zastępuiący. Te tylko gatunki dotąd są mi wiadome.

436.

CYNOSURUS CRISTATUS, *GRZEBIENICA TĘGA.* Ma korzeń trwały. Listek pokrywkowy iest na poprzeczne cząstki podzielony. Rośnie prawie na wszystkich łąkach, osobliwie na niskich, gliniastych, i nieco wilgotnych. Kwitnie pospolicie w Czerwcu.

Do zasiewania na łąki ta trawa nie ma zalety, ile że nie rośnie gęsto: gdzie przecięż iest potrzeba ukarmienia skopów, tamby pożyteczno było zasiać iakie mieysce, i wypaść skopami: przedziwnie się bowiem tuczą, i mięso ich osobliwszego nabiera smaku.

437.

CYNOSURUS DURUS, *GRZEBIENICA TWARDA.* Ma kłoski na iedney stronie zdźbła na przemiany, bez szypułek stoiące, przyciśnione,

tęgie, tępe. Zdźbło niskie. Liście gładkie. Kłoski kwiatowe są bez listka pokrywkowego, trzykwiatowe, równo-szerokie, tępe, gładkie, iak dachowka za siebie zachodzące. Kwiatki ściśnione bez ości. Rośnie na łąkach. Jest to trawa bardzo chuda i nikczemna.

438.

CYNOSURUS CÆRULEUS, *GRZEBIENICA BŁĘKITNA.* Ma listek pokrywkowy nie dzielony. Liście błękitnieiące. Rozkłada się w nieiakie okręgi. Nayduie się na wielu mokrych łąkach, które poki są wodą zalane, przebiiaiąc przez wodę błękitne okręgi, nadzwyczayny iakowyś czynią widok.

L. G. 66.

CYPERUS, *CIBORA.* Jest rodzay trawy maiący trzy nitki pyłkowe. Otwor ieden. Korony nie ma, ale na to mieysce dwa rzędy plewkowych łusek, iak dachowka za siebie zachodzących. Ziarno nasienne iedno, nagie.

439.

CYPERUS ESCULENTUS, *CIBORA KASZTANKI ZIEMNE.* Ma pręt troyboczny, nagi. Okołki kwiatowe obfite w listki. Głowki korzeniowe iaiowo-okrągłe, których paski iedne za drugie zachodzą. Korzeń trwały.

Syreniusz zdaie się namieniać, że się u nas znayduią na wilgotnych i wodnistych mieyscach: nigdzie przecięż dotąd nie nalazłem. Mniemam, iżby nie powinno być trudno utrzymywać umyślnie w ogrodach. Rośnie dziko w Arabii, Syryi; we Włoszech, Hiszpanii i Francyi umyślnie rozmnażaią.

Głowki korzeniowe, czerwone, łuskowate, mięsiste, mączne, w słodyczy kasztanom podobne, są dobrym pokarmem dla ludzi. W Weronie i Wenecyi, pełnemi koszykami ie przedaią, pod imieniem *Dolci Tbrasi.* Gotuią się, albo surowo zażywaią.

440.

CYPERUS FLAVESCENS, *CIBORA BLADO-ZOŁTA.* Ma pręt troyboczny, nagi. Okołek trzylistkowy. Szypułki kwiatowe poiedyncze, nierówne. Kłoski ściśnione, dzidkowate, żółto-brunatne. Rośnie na błotnych mieyscach.

L. G. 1015.

CYPRIPEDIUM, *TRZEWIK.* Ma ten rodzay nitki pyłkowe, i otwory przerosłe, których ma dwa. Miodownik iest brzuchasty i nadęty. Jeden mi tylko gatunek iest wiadomy.

441.

CYPRIPEDIUM CALCEOLUS, *TRZEWIK TRZEWICZEK.* Korzeń ma wiele mięsistych nitek. Prętów puszcza kilka, około pół łokcia wysokich. Liście prętowe są iaiowo-dzidowate. Kwiaty żółte, lub czerwonawe, stoią na cienkich szypułkach.

Rośnie na gruntach gliniastych. Kwitnie w Czerwcu i Lipcu. W Ogrodzie utrzymuiąc wystrzegać się potrzeba częstego przesadzania, od którego pospolicie niszczeie.

L. G. 877.

CYTISUS, *SZCZODRZENICA.* Jest rodzay maiący dziesięć nitek pyłkowych na dwie kupki zrosłych. Kielich iest na dwie łapki podzielony. Z pomiędzy iedenastu gatunków tego rodzaiu, te tylko są mi wiadome.

442.

CYTISUS SUPINUS, *SZCZODRZENICA LEŻĄCA.* Ma korzeń trwały. Gałązki słabe, włosiste, leżące. Liście gładkie na kosmatych ogonkach iaiowo-okrągłe. Kwiaty ciemno-żółte, stoią w okołkach na wierzchołkach prętów i gałęzi, maią kielich rurkowaty, brzuchaty, włosisty, na dwie łapki podzielony. Pod kwiatami iest kupka liści.

Naydowałem w zaroślach pod lasami, skąpo wprawdzie i nie obficie. Kwitnie w Czerwcu.

443.

CYTISUS AUSTRIACUS, *SZCZODRZENICA NAWROT.* Ma liście dzidowate, gładkie, popylone. Pręty stoiące, krzaczyste, wiechowate, krzewinkowate, częstokroć około łokcia wysokie: poki młode, zieloną skórką okryte. Kwiaty blado-żółte, stoią w okołkach, i maią kupkę liści pod sobą.

Naydowałem w otworzystych trawnych lasach, cięściey niż gatunek poprzedzaiący. Kwitnie w początkach Maia.

D.

L. G. 86.

DACTYLIS, *PSIA TRAWA.* Jest rodzay właściwey trawy, maiącey trzy nitki pyłkowe, otworów dwa. Kielich iest ściśniony, dwułuskowy, z których łusek iedna iest większa, i ma ostrze na grzbiecie. Z gatunków tego rodzaiu ieden mi tylko iest wiadomy.

D.

444.

DACTYLIS GLOMERATA, *PSIA TRAWA KUPKOWA.* Ma korzeń trwały. Zdźbła, albo słoma, okrągłe, gładkie, bręgowane, ciemno-

zielone, w liście obfite, w górę stoiące pospolicie, częstokroć na trzy łokcie wysokie. Liście stoią na przemiany, są ciemno-zielone, maią pochewki ściśnione, zewnątrz kosmate, z ostrzem, i długą, tępą, a częstokroć dzieloną skóreczką. Pręt główny wiechy iest kręcony, i ma kosmate ostrza. Wiecha iest na kupki podzielona. Kłoski iednoboczne, owalne, ściśnione. Plewki cztery, czasem mniey, kwiatowe.

Rośnie wszędzie, naybuyniey iednak w cieniu i wilgoci. Kwitnie w Czerwcu. Pasza z tey trawy iest twarda, i tylko konie iey używaią. Psy tey trawy czasem szukaią, i nią się do womitów pobudzaią.

L. G. 485.

DAPHNE, *WILCZE ŁYKO.* Jest rodzay maiący nitek pyłkowych osim, otwor ieden. Kielicha nie ma. Korona na cztery części rozdarta, niby zwiędła, nitki pyłkowe otula. Owocem iest iagoda iedno-ziarnowa. Gatunki te są mi wiadome.

445.

DAPHNE MEZEREUM, *WILCZE ŁYKO POSPOLITE.* U Royena *Daphne floribus sessilibus infra folia elliptico-lanceolata.* U Syreniusza i dawnieyszych *Chamælea.* Jest krzewina gałęziste, gałązki maią korę siwą ślniącą. Liście są ślniące, gładkie, lancetowe, prędko odpadaiące, przez środek wpodłuż maią żyłkę znaczną; nie pokazuią się aż po owiędnieniu kwiatów. Kwiaty czerwone stoią po trzy, i razem wzięte czynią nieiaki kłos: opadaią prędko, maią zapach przyiemny. Jagoda okrągła, iasno-czerwona: ziarno w niey nakształt iaia, ale zaostrzone.

Rośnie w lasach ciemnych. Kwitnie wcześnie na wiosnę zaraz po śniegach: iagody w Sierpniu doyrzewaią. Krzewina ta w lasach niska, w ogrodach dla pachnącego i wczesnego kwiatu, do znaczney wyrasta wysokości. W jesieni się w lasach wykopią młode krzewinki, i do ogrodu przesadzą.

Wszystkie części tey Rośliny, korzeń, kora, liście, a osobliwie iagody, maią wielką ostrość: i na ciało przyłożone pryszczą. Połknięte rozpalaią usta, gardło i szczękę, czynią nadzwyczayne pragnienie, womity, płynienie żołądka, niespanie, maiaczenie, niewymowne osłabienie, i częstokroć śmierć. Ktoby zażył, ratunkiem iest iak nayprędsze danie na womity, dla zupełnego wyrzucenia zażytych części. Kwiaty, lubo przyiemnie pachną, w zamkniętey przecięż izbie wiele szkodzić mogą. Nie tylko zaś ta Roślina iest niebezpieczna ludziom, ale i innym zwierzętom: krowy i woły od iagod krwią gnoią: psy i wilki zdychaią, tak dalece, że sześcią iagodami wilka otruć można.

Nie-

Niektórzy szynkarze maią niegodziwy zwczay moczyć iagody w gorzałce, dla dania iey większey ostrości. Lekarze starali się i tey Rośliny zażyć na ratunek chorych ludzi. *Barbeirac* przewłoką uczynioną z korzenia przez uszy, dawał ratunek oczom. Wodą z korzeniem gotowaną wymywaiąc *Perry*, ieczył rakowe wrzody, *Hill* zaś podagrę. Dawnieysi dawali wewnętrznie dekokt na wodnicę, i nieczyste guzy: lecz zawsze iest przywiązane niebezpieczeństwo. Z Soku wygniecionego z kwiatów, może bydź czerwona farba do malowania. Nasi bartnicy w niektórych mieyscach dłużnie u barci wilczym łykiem otykaią: zagraniczni zaś gospodarze twierdzą, że pszczoły od tey Rośliny uciekaią.

446.

DAPHNE LAUREOLA, *WILCZE ŁYKO MNIEYSZE.* Jest krzewina podobna poprzedzaiącey, ale zawsze niższa. Liście grube, od spodu bladsze, stoią bez znacznych ogonków na około gałązek, są podłużne, ślniące, i trwałe. Kwiaty żółte, po kilkanaście w kupce między liściami. Jagody małe, podłużno-okrągłe, gdy doyrzeią czarne.

Rośnie na podobnych mieyscach iak i poprzedzaiące, ale rzadziey. Kwitnie zaraz po śniegach. Jagody doyrzewaią w Sierpniu. Co do swoich własności, zgadza się z poprzedzaiącym.

L. G. 246.

DATURA, *BIELUN.* Jest rodzay maiący pięć nitek pyłkowych: otwor ieden. Kielich rurkowaty, rogaty, i odpadaiący. Korona leykowata, fałdowana. Torebka nasienna czterołupinowa. Gatunek u nas ieden iest znaiomy.

447.

DATURA STRAMONIUM, *BIELUN DZIĘDZIERAWA.* U niektórych *Datura Turcarum.* Roślina ta początkowo z Ameryki pochodząca, teraz tak iest pospolita, iż wszędzie dziko rośnie.

Korzeń ma gruby, nierówny, z wielą włosienkowemi, roczny. Pręt rozdzielaiący się w liczne gałęzie nieporządne, dęte, ku wierzchołkom się na dwa mnieysze dzielące. Liście są nie małe, gładkie, ciemno-zielone, płaskie; żyłkowane; co do kształtu iaiowe, na około maią buchty pół-miesiączkowe: stoią w kątach między gałązkami i prętem naprzeciw siebie, na długich ogonkach. Kwiat niemały, biały, leykowaty, na krótkich szypułkach, między gałęziami i prętem, lub między gałązkami w kątach, albo między liściami i gałązkami. Kielich ma pięć ostrza. Korony ostrza giną w miękki kolczyk. Torebka nasienna niemała, iaiowo-okrągła, kolcami okryta, cztero-komorkowa. Ziarn nasiennych wiele: są czarne, tym się od zażywaney czarnuszki różniące, że są

większe, szersze, i korzenego zapachu nie maią. W reszcie cała ta Roślina ma zapach odrażaiący.

Rośnie osobliwie przy parkanach, na podworzach, i dziedzińcach. Kwitnie od Maia aż do iesieni. Chcąc ią zgubić, potrzeba kilka razy przez lato wykosić, niedopuszczaiąc do zawiązania się nasienia: w drugim roku koszenie się powtorzy, a czasem i w trzecim, ile że nasienie w ziemi pozostałe, nie każde w jednym roku wschodzi.

Od dawnych czasów ta Roślina iest uznana za truciznę. Jest to ta, z ktòrey skutków dawniey mniemane wypadały czary, którą zfodzieie zasypiali stróżów, aby bezpiecznie kradli; a nierządne osoby nierządnice, aby tym bezwstydniey żądze swoie wypełniali. Znali oni miarę i wagę bez przesadzenia.

Liście, kwiaty, a osobliwie nasienie na proch utłuczone, w wodzie, w winie, lub mleku zażyte, sam nawet smrodek z tego w zamkniętey izbie, a ieszcze bardziey kadzenie, rzucaiąc nasienie na węgle, bardzo złe za sobą niesie skutki, podług ich wielości, i okoliczności ciał ludzkich.

Nieostrożne zażycie przynosi utratę pamięci, pomieszanie rozumu, nieczułość zmysłów, szaleństwo: zdaie się tym, którzy zażyli, że się z niemi to dzieie, co mowią o czarownicach: staią się iak naygorzey bezwstydnemi; napada na nich drżenie, łamanie, zimny pot, częstokroć paraliż: pragnienie wielkie, osłabienie serca, zawrot głowy, drętwienie oczu, utrata mowy, nadzwyczayna w całym ciele gorącość, czasem zimno: żywot brzmieie, ból głowy nadzwyczayny: zgrzytanie zębów: zupełna utrata sposobności do sprawy małżeńskiey. Częstokroć śmierć wszystko kończy. Po śmierci za świadectwem Hallera, pokazuie się mozg bydź pomieszany z kawałkami krwi spiekłey.

Wszystko się to dzieie mniey więcey, podług wielości zażycia, i okoliczności osoby, która zażyła. Ratunkiem iest iak nayprędsze lekarstwo na womity, a potym ocet, lub bardzo wiele kwaśney serwatki: przytym częste enemy solą, mydłem, lub tabaką.

Y tey tak szkodliwey przez się Rośliny, umieli ale doskonali lekarze, zażyć na ratunek ludzi. P. *Störck* wyciśnionym i wygotowanym sokiem, daiąc od pół grana aż do trzech, leczył naytrudnieysze łamania, zamulenia wnętrzności, nawet i szaleństwa. O liściach dawno wiadomo, że świeżo przykładane na mieysca boleiące, ból uśmierzaią: tylko na oczy przykładać się nie maią, którym bardzo szkodzą.

L. G. 333.

DAUCUS, *MARCHEW*. Jest rodzay maiący kwiaty w okołkach. Znaki są te: nitek pyłkowych pięć: otworow dwa. Pokrywka powszechna pierzasta, i szczegolna. Kwiaty promieniste, wyiąwszy środkowe, wszystkie dwu-płciowe. Owoc szczecinkowatemi włoskami osadzony. Z pięciu gatunkow, ieden nam znaiomy.

448.

DAUCUS CAROTA, *MARCHEW POSPOLITA*. U Galena *Daucus agrestis*: u Kluzyusza *Daucus vulgaris*: u C. Banhina *Daucus officinarum*: u Syreniusza *Siler luteum*. Ma korzeń wrzecionowaty, mięsisty, dwu-letni. Pręt wysoki; liście podwoyno-pierzaste, z listeczkami głęboko wcinanemi, i ostremi ząbkami. Okołek kwiatowy iest wielo-szypułkowy, gdy nasiona doyrzewaią, stula się niby w nieiakie gniazdo. Pokrywa powszechna składa się ze czterech pierzastych liści. Okołeczki stoią na twardych szypułkach, a ich pokrywki szczególne, są wielkie, i składaią się z wielu rowno-szerokich dzidkowatych liści. Kwiatki wszystkie rodzayne, pospolicie białe, procz środniego, ktory iest purpurowy. Korona nierowna, pięć-listkowa. Ziarna nasienne kosmate.

Marchwi dwoiaka naygłowniejsza iest odmiana. Dzika, ktora inaczey nazywa się ptasim gniazdem. Müller ią wprawdzie chce mieć za osobny gatunek: słusznie przecięż z Linneuszem i innemi za odmianę poczytana tylko bydź powinna: cała bowiem iey rożnica od ogrodowey, zawisła na tym, że dla swey dzikości iest na wyrzenie kosmatsza, że korzeń ma chudszy, twardy, i do żażycia niezdatny: że nie ma żadnego zapachu korzennego. Rośnie na rolach, osobliwie na miedzach, i w ogrodach przy płotach. Kwitnie w Lipcu. Ziele z niey poki nie zakwitnie, tak świeże, iak ususzone, iest bydłu przyiemne.

Druga odmiana iest ogrodowa, ktora się w ogrodzie utrzymuie do stołowego używania, i ktora się osobliwiey rożni korzeniem przez pielęgnowanie wydoskonalonym. Ta znowu ma swoie pod-odmiany: iedna ma korzeń biały, druga pospolicie żołty, trzecia gorąco-żołty, czwarta czerwony.

Pożyteczna ta i zdrowa do stołowego używania korzeni Roślina, iak się utrzymuie w ogrodach, wiadomo wieśniakom. Świeżego gnoiu nie lubi tak, iak wszystkie Rośliny, ktorych korzeni zażywamy. Pospolicie siesie się na wiosnę. w iesieni wykopuie się: na zimę do używania korzenie się zakopuią w suchym piasku, na mieyscu suchym, i od mrozow ubezpieczonym: na wiosnę niektore z przechowanych korzeni sadzą się na nasienie. Ztymwszystkim wiem z własnego doświadczenia, że nie ruszana przed zimą Marchew, albo wcześnie przesadzona, zimy się nie lęka: umnieyszą sobie więc trudow gospodarze w szukaniu sposobności chowania na zimę, gdy

część, ktorey dopiero przyszłego lata zażywać maią, nie ruszaną w ogrodzie zostawiwszy, na wiosnę dopiero wcześnie wykopią, poki pręta na nasienie nie puści. Podobnym sposobem przed środkiem Września przesadzają się niektore korzenie, aby na przyszłe lato nasienie wydały. Nasienie do siania naylepsze iest trzecioletnie.

Marchew ogrodowa iest pożywieniem dla ludzi bardzo zdrowym, i nieprzykrzonym: nadyma przecięż: biała iest naypodleysza. Wielu chorym bardzo zdrową iest potrawą. Sok iey do zgęstwienia przyzwoitego gotowany, zdatnym do zażycia staie się syropem. Z Marchwi daie się mocna i dobra gorzałka pędzić. Ze środkowych kwiatkow purpurowych, osobliwiey z dzikiey Marchwi wyciśnionych, można mieć przednią czerwoną farbę do farbowania. Ziele świeże krowom mleko pomnaża: korzenie bydło i świnie tuczą. Z nasieniem piwo roione, nabiera przyiemnego smaku, i skuteczności na kamień.

Sok wyciśniony z korzenia, zewnętrznie i wewnętrznie zażywany, ma skutki odmiękczaiące, pomocny iest w dyssenteryi. Korzeń pognieciony, za świadectwem wielu lekarzow, osobliwszym sposobem leczy raka, i stare wrzody. Korzenia wewnętrzne zażycie zaleca *Bonnet* suchotnikom. Nasienie zażywane iak herbata, pędzi wiatry i moc. Surowy korzeń albo sok z niego, wypędza z dzieci robaki. Syrop z Marchwi uśmierza kaszel.

L. G. 681.

DELPHINIUM, *OSTROZKA.* Jest rodzay maiący wiele nitek pyłkowych, na dnie owocowym osadzonych: otworow trzy. Kielicha nie ma. Korona więcey iak czterolistkowa. Miodownik roszczepany, i w tyle ostrogowaty. Owocem mieszek nasienny. Gatunki w kraiu te są mi wiadome.

449.

DELPHINIUM CONSOLIDA, *OSTROZKA POLNA.* U Gesnera *Delphinium sylvestre*: u Kluzyusza *Delphinium vulgare*: u Turneforcyusza *Delphinium segetum*: u Syreniusza *Consolida regalis.* Ma korzeń roczny, cienki, drzewiasty, kręcony, i nieco kręgielkowaty. Pręt gałęzisty, w liście obfity. Liście do koprowych podobne, dolne stoią na ogonkach, wyższe są bez ogonkow. Kwiat błękitny. Miodownik iedno-listkowy.

Rośnie na polach, osobliwie między żytem. Kwitnie w Lipcu, Boerhave i Linneusz poczytuią tę Roślinę za truciznę, niemasz przecięż doświadczeń, ktoreby to mniemanie potwierdziły. Owszem dawnieysi zażywali korzenia na kamień, ziela na rany, a z kwiatu robili konserwę, wodkę, albo extrakt, na kamień, rany i oczy rozpalone.

Cukiernicy sokiem z kwiatów wyciśnionym farbuią cukry błękitno. Tenże sok z ałunem gotowany daie farbę błękitną do farbowania. Pszczołom kwiat iest ulubiony, i bardzo wiele z niego na miod noszą.

450.

DELPHINIUM AIACIS, *OSTROZKA OGRODOWA.* U Rywina *Delphinium sativum*: u Turneforcyusza *Delphinium hortense.* Ma korzeń, liście, miodownik, kwiat, owoc, podobne iak u poprzedzaiącey: lecz pręt iest poiedynczy, nie gałęzisty.

Utrzymuie się, osobliwie pełna, w ogrodach zabawnych, dla kwiatów przyiemnych, lubo nie pachnących. Sieie się obrzednie na wiosnę bez przesadzenia. Kwitnie w Lipcu. Kwiaty są rożnego koloru: błękitne, białe, rożnie czerwone, mieszane, brzegowane, kropkowane; pełne, lub poiedyncze.

451.

DELPHINIUM ELATUM, *OSTROZKA WYNIOSŁA.* U innych *Delphinium perenne.* Ma korzeń trwały, głowkowy. Pręt około dwoch łokci wysoki. Liście stoią na długich ogonkach, wcinane, włosiste. Kwiaty ciemno-błękitne. Miodownik dwulistkowy, z przedzielonemi, i na ostrzu brodatemi wargami.

Naydowałem w zarośłach, na końcu pol będących. Kwitnie w Lipcu i Sierpniu. W ogrodzie można ią mieć z posianego na wiosnę nasienia: przesadza się dopiero w trzecim roku. Z kwiatu pszczoły na miod zbieraią. Za świadectwem *Müllera* Roślina ta ma bydź wołom śmiertelną trucizną.

L. G. 811.

DENTARIA, *ZYWIEC.* Jest rodzay maiący cztery nitki pyłkowe dłuższe, dwie krótsze. Listki kielichowe wpodłuż się z sobą stykaią. Blizna na słupku iest wycinana. Strąk podłużny, sprężynowato się otwieraiący, ma dwie łuski zakręcone. Ze trzech gatunków tego rodzaiu, wszystkie mi są w kraiu wiadome.

452.

DENTARIA ENNEAPHYLLOS, *ZYWIEC DZIEWIĘCIOLISTKOWY.* U Teodora *Dentaria trifolia*: u Royena *Dentaria foliis omnibus ternatis.* U Syreniusza *Sanicula quinquefolia*, i w tym Rozdziale opisuie pięć gatunków, które podług teraźnieyszych Botanistów są tylko odmianami, i z ktorych odmian tylko następuiące widzieć mi się dała.

Ma korzeń trwały, niby z knotków, albo iakich białych zębów złożony. Liście potroyne stoią po trzy: są podłużne, zaostrzone, karbowane. Pręt około pół łokcia wysoki. Kwiat brudno-czerwony.

Rośnie na pagorkach w ciemnych i nieco wilgotnych lasach. Kwitnie w Maiu. Jeżeliby

była potrzeba mieć w ogrodzie, można na wiosnę posiać nasienie, albo w jesieni przesadzić korzenie w mieyscu przyćmionym. Niektórzy Lekarze przypisywali korzeniowi tey Rośliny moc czyszczącą; przyznawali mu skuteczność na wielką chorobę i flusy: nazywali oraz *Malus Henricus*, albo *Lathræa squamaria*.

453.

DENTARIA BULBIFERA, *ZYWIEC GŁOWKORODNY*. U Cezalpina *Dentaria minor*: u Kluzyusza *Dentaria Bacciféra*: u C. Bauhina i Morysona *Dentaria heptaphyllos*. Ma korzeń trwały podobnież z knotów złożony. Liście dolne pierzaste, wierzchowe poiedyncze.

Rośnie na podobnychże mieyscach, i kwitnie tegoż czasu. Między liściami i gałązkami, naydują się główeczki iak cebulki, przez których rozsadzenie można rozmnożyć, ieżeli potrzeba.

454.

DENTARIA PENTAPHYLLOS, *ZYWIEC BABIE ZĘBY*. Korzeń iest trwały, bardziey od wszystkich z drobnych ząbków złożony. Liście innym podobne, kosmate, karbowane, ale dolne stoią po siedm, wierzchowe po pięć, i są palczaste.

Gatunek ten iest w ciemnych lasach naypospolitszy. Kwitnie w Maiu. Rozmożyć się może sposobem gatunku pierwszego. Dawniey z tym zielem pędzoną wodkę zachwalano na niemoc padaiącą.

L. G. 565.

DIANTHUS, *GOZDZIK*. Jest rodzay maiący dziesięć nitek pyłkowych, otworow dwa. Kielich wąseczkowaty z jedney sztuki, ma u spodu cztery łuski. Korona pięć-listkowa, którey płatki maią u spodu paznogcie. Torebka nasienna iedno-komorkowa, wąseczkowa. Dawniey wszystkie gatunki Gozdzików, były pod imieniem *Cariophyllus*. Z ośmnastu gatunków, następuiące w kraiu są mi wiadome, częścią dzikie, częścią w ogrodach.

455.

DIANTHUS BARBATUS, *GOZDZIK BRODATY*. Ma korzeń trwały. Liście dzidkowate. Kwiaty skupione. Łuski u kielicha iaiowo-okrągło-szydłowate, równey długości z rurką kielicha.

Rośnie w wesołych lasach, w mieyscach trawiastych. Kwitnie w Lipcu. Kwiat ma zapach przyiemny, dziki iest pospolicie czerwony: lecz w ogrodach zabawnych utrzymywane, rożnych są kolorów, częścią poiedyncze, częścią pełne. Nasienie sieie się na wiosnę: w Maiu rozsadki się rozsadzaią: w jesieni powtornie się przesadzaią. Dalszych potym lat rozmnażać można przez rozdzieranie i rozsadzanie wcześnie w jesieni korzonków.

456.*

DIANTHUS CARTHUSIANORUM, *GOZDZIK KARTUZEK*. Ma korzeń trwały. Liście wąsko-dzidowate, tęgie, troy-żyłowe. Pręt nieco kosmaty. Kwiaty skupione. Na kielichu przysadki łuskowe iaiowo-okrągłe, ościste, i prawie równey długości z rurką kielichową.

Utrzymuie się w ogrodach zabawnych. Kwitnie w Lipcu. Nasienie sieie się na wiosnę, w jesieni się rozsadki rozsadzaią, i zostaią bez dalszego przesadzania. Z kwiatów pszczoły na wosk zbieraią.

457.

DIANTHUS ARMERIA, *GOZDZIK DZIKI*. Ma Korzeń roczny. Kwiaty w kupki skupione czerwone, łapki ich zaostrzone z jednym lub dwoma ząbkami. Na kielichu przysadki łuskowe są dzidkowe, kosmate, długością równaiące się rurce kielichowey.

Rośnie na mieyscach urodzaynych. Kwitnie w Lipcu. Chcąc go mieć w ogrodzie, posieie się wcześnie na wiosnę nasienie, a w Maiu rozsadki się rozsadzą.

448.

DIANTHUS PROLIFER, *GOZDZIK GŁOWKOWY*. Ma korzeń roczny. Pręt około pół łokcia wysoki. Liście wąskie. Kwiaty w główkę skupione. Na kielichu przysadki łuskowe są iaiowo-okrągłe, tępe, i dłuższe od rurki kielichowey.

Rośnie na nieurodzaynych łąkach. Kwitnie w Sierpniu, i ma nieco zapachu. Rozmnożenie dziać się może iak u gatunku poprzedzaiącego.

459.

DIANTHUS DIMINUTUS, *GOZDZIK MAŁY*. Ma korzeń roczny. Pręt niski, ledwie do ćwierci łokcia wyrastaiący, gałęzisty. Liście wąskie. Kwiaty stoią poiedynczo. Korona iest bardzo krótka. Kielich ma cztery pary łusek, które są dłuższe od kwiatu, i z których wewnętrzne stopniami są większe, i bardziey przytępione.

Rośnie na piaskowatych gruntach. Kwitnie w Lipcu kwiatem blado-czerwonym. W ogrodzie można mieć z posianego na wiosnę nasienia.

460.*

DIANTHUS CARYOPHYLLUS, *GOZDZIK OGRODOWY*. Naypospolitszy w ogrodach zabawnych: nayprzyiemnieyszy, częścią dla zapachu, częścią dla rożności kolorów, i rzadko komu nieznaiomy.

Ma korzeń trwały. Pręt kwiatowy w niektórych mieyscach knotowaty, albo kolankowaty. Liście wąskie, długie: dolne dłuższe od wyższych. Płatki korony karbowane. Kwiaty stoią poiedynczo. Na kielichu przysadki łuskowe są krótkie, iaiowo-okrągłe.

W Ogrodach kwitną w Lipcu: nierównie wcześniey te, które przez zimę w naczyniach są przechowane. Kwiaty są poiedyncze, lub pełne, czasem bardzo znaczney wielkości, i tak listkami napełnione, że aż kielich na boku rozdzierają. Kolory i poiedyncze i mieszane, mogą bydź prawie wszystkie, o których tylko pomyśleć można: nayrzadszy przecięż czarny i żółty.

Ogrodnicy zagraniczni dzielą te Goździki na cztery głowne odmiany. *Płomieniste*, które są brzegowane, i maią dwa kolory wciąż przez listki idące. *Bizarty* maią trzy lub cztery kolory różne, i są brzegowane, albo cieniowate. *Pikoty* maią dno białe, a na tym szkarłatowe, purpurowe, lub inne plamki i kropki. *Krolewny*, których płatki kwiatowe od wierzchu są czerwone, od spodu białe. Jch zdaniem Goździk iest tym piękniejszy, im iest zupełnieyszy, im dłuższe ma listki, szersze, tęższe, i dobrze się rozkładaiące: kiedy średnia część kwiatu nie przewyższa okolney: kiedy kolory są przednie, i w całym kwiecie iednakowo podzielone.

Zamnożenie dzieie się z nasienia: rozmnożenie zaś przez odkładanie. Nasienie zebrane z odmian nayprzedniejszych posieie się w Kwietniu. Ziemia, czyli to do posiania, czyli potym przesadzenia, powinna być mieszana z połowy dobrey lekkiey ziemi, połowy dobrze przegniłego bydlęcego gnoiu, i nieco piasku. Zasiane mieysce powinno bydź od południowey i zachodowey strony zasłonione.

W Czerwcu rozsadzą się na podobnym mieyscu i gruncie, po trzy cale od siebie daleko. W Sierpniu powtornie się przesadzą, po łokciu między każdą sztuką zostawuiąc mieysca. Na zimę, ale tylko w czasie wielkich mrozów, otulą się grochowinami. W drugim roku gdy zakwitną, poiedyncze, i które niewarte pielęgnowania będą, powyrywaią się: pełne niepękaiące, zostawią się w ogrodzie: te zaś, które pękaią, we Wrześniu przesadzaią się w naczynia dla chowania na zimę. Nie trzeba zaś przez zimę chować w mieyscu ciepłym, dosyć tylko będzie, aby nie marzły.

Odmiany bardzo przednie chcąc rozmnożyć, czyni się odkładnie: iakoż to iest potrzebne, iłe że pospolicie korzeń stary w czwartym roku zwykł się psować. Na to w Czerwcu obiorą się odnożki prętowe nayblizsze korzenia, nie odrzynaią się, ale tylko zarznąwszy wpół, rozszczepią się od iednego knotka do drugiego: wierzchołki potém liści oberznąwszy, mieysce rozszczepania obsypuie się ziemią, wierzchołek tylko odnożki zostawiwszy. Zasłonią się od upału: poleią się często, a po sześciu tygodniach gdy korzenie puszczą, przesadzą się.

Goździki zapachem swoim maią osobliwszą moc wzmacniania nerwów. Wodka z nich iest bardzo wzmacniaiąca. Wódkę trunkową, albo iak zowią Likwor, bardzo od nich może bydź przyiemny, a prostym sposobem robiony. Naskubawszy listeczków kwiatowych, naleie się wodki Francuzkiey, i w zatkanym szklannym naczyniu wystawi się na słońce: drugiego dnia odmienią się świeże listeczki: odmiana ta czyni się poty, aż wodka do upodobania napoiona będzie: wtedy się cukrem osłodzi i schowa.

361.

DIANTHUS DELTOIDES, *GOZDZIK TRAWNY.* Ma korzeń trwały. Pręt niski, łażący. Liście wąskie, ciemnozielone, lipkie, pręt otulaiące. Kwiat poiedynczy, na wierzchołkach korona karbowana. Na kielichu przysadki łuskowe dziłkowate stoią po dwa.

Rośnie na łąkach. Kwitnie w Lipcu: kwiaty nie maią żadnego zapachu; z nich pszczoły pyłek noszą.

462. *

DIANTHUS CHINENSIS, *GOZDZIK CHINSKI.* Korzeń rożnie trwały: u iednych ginie w roku, u drugich dwuletni, u innych trzyletni. Kwiaty stoią poiedynczo. Korona karbowana. Na kielichu przysadki łuskowe są, szydłowate, odłożyste, długością rurce się kielichowey równaiące.

Oyczyzną właściwą są Chiny: u nas nayduią się w niektórych zabawnych ogrodach. Kwitnie w Lipcu. Kwiaty nie maią żadnego zapachu, ale są rożnego koloru tak pełne, iak poiedyncze. Nasienie sieie się na wiosnę: potém się rozsadki rozsadzaią. Zima nasza bynaymniey im nie szkodzi.

463. *

DIANTHUS SUPERBUS, *GOZDZIK PYSZNY.* Ma korzeń dwuletni. Pręt prosty. Kwiaty w wiechach. Korona na drobne włoski podzielona. Przysadki łuskowe na kielichu są krótkie, bardzo zaostrzone.

Mowiono mi wprawdzie, że się w niektórych stronach dziko nayduie: nie miałem przecięż sposobności widzenia. W ogrodach niektórych zabawnych widzieć się daie rożnych kolorów, poiedynczy i pełny. Zapach ma przyiemny. Zamnożenie i rozmnożenie czyni się, iak Goździków ogrodowych.

464.

DIANTHUS PLUMARIUS, *GOZDZIK PIOROWY.* U Royena *Dianthus petalis multifidis.* Ma korzeń trwały. Liście są niby błękitno-zieloną rosą powleczone. Kwiaty stoią poiedyncze. Korona na wiele części podarta, ma otwor nieco włosisty. Przysadki łuskowe na kielichu są bardzo krótkie, iaiowo-okrągłe.

Rośnie dziko w trawnych lasach. Kwitnie w Sierpniu. W ogrodach są rożne kolorów odmiany, pełne i poiedyncze.

Rozmnaża się iak Goździk ogrodowy.

465.

DIANTHUS ARENARIUS, *GOZDZIK PIASKOWY.* Ma korzeń trwały. Liście równo-szerokie. Pręt pospolicie iedno-kwiatowy. Korona na wiele części głęboko podzielona, ma na spodzie plamkę błękitną, oraz tu i owdzie purpurowe włoski. Na kielichu przysadki łuskowe są iaiowo-okrągłe, tępe.

Rośnie dziko na szczerych piaskach. Kwitnie w Sierpniu. W ogrodach zabawnych rożne kolorów odmiany, pełne lub pojedyncze, ze słabym, ale przyiemnym zapachem, nayduią się. Pszczoły z kwiatów na wosk noszą.

L. G. 522.

DICTAMNUS, *DYPTAN.* Jest rodzay maiący dziesięć nitek pyłkowych, otwor ieden. Kielich pięć-listkowy. Korona także pięć-listkowa, z listkami odstawaiącemi. Nitki pyłkowe maią kropki gruczolikowate. Torebka nasienna z pięciu w jedno-zrosła.

466.

DICTAMNUS ALBUS, *DYPTAN BIAŁY.* U Gesnera i Lonicera *Dictamnus vulgaris*: u Kordusa *Dictamnus nostras*: w niektórych Aptekach *Fraxinella*. Korzeń ma trwały, długi, biały. Pręt wysoki. Liście pierzaste, iesionowym podobne. Kwiat blado-brunatny, nieco pachnący.

Że między górami rośnie, o tym wiem; żeby zaś miał gdzie rość dziko w pośrodku kraiu, iak mnie upewniano, ieszcze o tym wątpię, ile że sam nie widziałem: sądzę iednak tę Roślinę bydź godną utrzymywania w ogrodach dla skutków lekarskich. Gruntu potrzebuie lekkiego, nieco gliniastego. Nasienie posiewa się na wiosnę; w jesieni rozsadki się rozsadzą: daley potym rozmnażać się może przez rozdzieranie co trzeci rok korzeni, i rozsadzenie w jesieni.

Korzeń iego gorzki, a osobliwie skórka z niego zewnętrzna, ma wielką skuteczność na zgniliznę. Zażywa się na żółtaczkę, osobliwie od robaków pochodzącą: na niemoc padaiącą, na białe upławy, na wielką chorobę, na nieporządek miesięcznego: bierze się w proszku, essencya w winie, lub wodce Francuzkiey, albo w extrakcie. Pędzi mocz, pot; Pan *Störck* wielorakie mu daie zalety. Z kwiatu pszczoły miod i wosk noszą. Gorących dni w Lipcu sączy się z kielicha kwiatowego czysta i pachnąca żywica, która ma skutki mocz pędzące.

L. G. 758.

DIGITALIS, *NAPARSTNICA.* Jest rodzay maiący dwie nitki pyłkowe dłuższe, a dwie krótsze. Ziarna nasienne

okryte. Kielich na pięć części podzielony. Korona dzwonkowata, brzuchata, na pięć części rozdarta. Torebka nasienna iaiowo-okrągła, dwu-komorkowa.

467.

DIGITALIS PURPUREA, *NAPARSTNICA CZERWONA.* U Royena *Digitalis foliis calicinis ovatis, acuminatis.* Ma korzeń dwuletni. Pręt częstokroć wyższy niż łokciowy. Liście Boraziowym podobne, ale większe, i nie tak ostre. Korona czerwona, pięknie cieniowana, ma zwierzchnią wargę niedzieloną i tępą. Kielich ma listki iaiowo-okrągłe, zaostrzone.

Naydowałem ią w lasach ciemnych Ekonomii Grodzieńskiey. Kwitnie w Lipcu. Chcąc mieć w ogrodzie, posiewa się na wiosnę nasienie, w jesieni się rozsadzi; drugiego roku kwitnie.

Boerhave policzył tę Roślinę między trucizny: iakoż nieostrożne iey w obfitości zażycie czyni gwałtowne womity, i płynienie żołądka. Ostrożnie iey zażywaiąc w napoiu, można leczyć zaflarzałe wole i gruczoły. Części iey zgniecione i przykładane, albo maść z niey, ma leczyć podobnież przypadki, także wrzody miękkie, podagrę, i Angielską chorobę. Z kwiatu pszczoły na miod noszą.

468.

DIGITALIS LUTEA, *NAPARSTNICA ZOŁTA.* U Gesnera *Digitalis major*: U Royena *Digitalis foliis calicinis subulatis, floribus imbricatis.* Ma korzeń trwały. Pręt niższy od poprzedzaiącego. Liście podobne do pierwszych. Kwiat bladożółty, niewielki, ma zwierzchną wargę rozszczepaną, z klapeczkami zaostrzonemi. Listki kielichowe są lancetowate.

Gatunek ten iest pospolitszy od poprzedzaiącego. Rośnie w lasach, na gruntach nieco piaszczystych. Kwitnie w Lipcu. W ogrodzie można go mieć z posianego na wiosnę nasienia.

L. M. 1307.

DIONÆA, *ŻYWOŁIST.* Jest rodzay maiący dziesięć nitek pyłkowych, otwor ieden. Kielich mnieyszy od korony, ma pięć iaiowo-okrągłe, wpukłe, zaostrzone listeczki. Korona pięcio-listkowa, ma listeczki do środka wgięte. Torebka nasienna okrągława, iedno-komorkowa, z wielą na dnie ziarnami. Jeden tylko iest gatunek od P. *Ellis* odkryty, o którym dla osobliwości namienię.

* *

DIONÆA MUSCIPULA, *ŻYWOŁIST MUCHOŁOWKA.* Rośnie w Ameryce, w północney Karolinie, i przyległych kraiach, na mieyscach błotnych, i ma mieć wiele podobieństwa do zasiomey u nas Rosiczki okrągło-listney. Korzeń trwały, łuskowaty nakształt cebulki, z niektóremi włosienkami. Liście z korzenia stoią na

około, są odgięte, soczyste, i składaią się ze dwóch części: dolna część, która zastępuie mieysce ogonka, iest niby przewrotnie serduszkowa, czasem zębkowana: zwierzchnia zaś, albo właściwy liść, składa się ze dwóch łapek pół-iaiowo-okrągłych, długą szczecinką obwodzonych, na zwierzchney płaszczyznie lipkich, maiących bardzo drobne, czerwone, na słońcu ślniące gruczoliki, między któremi w pośrodku każdey łapki są trzy maso proste kolce.

Łapki te są bardzo czułe: skoro tylko od czego żyiącego lub nieżyiącego tknięte będą, nagle się mocno stulaią i same, i szczecinki okołkowe, kolce wystawuią, i ieżeli iest co żywego, iako się muchom nayczęściey trafia, zabiiaią. Tak długo zaś, poki cokolwiek między niemi iest, nie otwieraią się, i gwałtem otworzone, łamią się.

Pręt kwiatowy ma bydź okrągły, gładki, około ćwierci łokcia wysoki, i kończy się płaską kwiatową kupką. Kwiaty białe, a na każdym iest maia pokrywka liściowa zaostrzona. Ciekawy mogłby tę Roślinę u nas utrzymać. Ziemi potrzebuie czarney, lekkiey, nieco z białym pieskiem mieszaney. Upałów latem nie lubi: a na zimę dosyć będzie, gdy się szklannym dzwonem okryie, i w wielkie mrozy grochowinami otuli.

L. G. 114.

DIPSACUS, *SZCZEC.* Jest rodzay maiący kwiatki skupione: kwiat bowiem, który zdaie się bydź ieden, iest z wielu kwiatków złożony, z których każdy ma osobny kieliszek, i wszystkie razem maią ieden powszechny kielich. W kwiatkach iest nitek pyłkowych po cztery: otwor ieden. Kielich powszechny wielo listkowy. Korona kwiatkowa iedno-listkowa, i kieliszek szczególny, stoią na guziku owocowym. Dno owocowe listkowate, kręgielkowate. Ziarna nasienne słupkowe.

469.

DIPSACUS FULLONUM, *SZCZEC WIĘKSZA* U Gesnera i Kordusa *Dipsacus sylvestris*: u Royena *Dipsacus capitulis florum conicis*: u dawnieyszych *Carduus fullonum*, albo *Virga pastoris*, albo *Labrum veneris*. Ma korzeń dwuletni. Liście z obu stron pręta stoiące, łodkowato się z sobą zrastaią, a pręt przez środek przechodzi. Pręt wysoki, kolący. Główka kwiatów skupionych kręgielkowata. Kwiatki błękitne.

Rośnie na polach, osobliwie odłogiem leżących. Kwitnie w Sierpniu. W kraiach, gdzie są rękodzieła sukienne, umyślnie sieią odmianę gatunku tego, która ma ości zakrzywione, u pospolitey bowiem są proste. Sieią nasienie wcześnie na wiosnę, ale bardzo rzadko: ieżeliby gęsto rosły, przerywaią się, pół łokcia między niemi mieysca zostawuiąc. W Sierpniu drugiego roku, gdy główki wyrosną, pozrzynaią się, w cieple lub na słońcu wysuszą, które potém zażywaią się do grępłowania sukna.

Zachwalaią korzeń z winem gotowany na popadaną skórę, a z miodem przasnym dla suchotników. Wody, która stoi w łodkowatych liściach, niektórzy zażywaią na choroby oczu: niektórzy całą Roślinę poczytuią za skuteczną na ukąszenie psa wściekłego. Pszczoły z kwiatu na miod noszą.

470.

DIPSACUS PILOSUS, *SZCZEC MNIEYSZA.* U Royena *Dipsacus capitulis florum subglobosis*: u innych *Dipsacus minor*. Ma korzeń dwuletni. Pręt nie wysoki. Liście nie są zrosłe, ale każdy stoi na osobnym ogonku, i ma przysadki liściowe. Kwiatki białe, a w nich czerwone nitki pyłkowe. Rośnie przy płotach, na miedzach. Kwitnie w Sierpniu.

L. G. 959.

DORONICUM, *KOZI KORZEN.* Jest Rodzay maiący kwiaty składane. Główki pyłkowe są zrosłe. Kwiaty dwupłciowe i samiczki rodzayne. Kielich ma łuski dwu-rzędowe, równe, i dłuższe od dna kwiatowego. Dno owocowe nagie. Korona na ziarnie nasiennym poiedyncza, którey ziarna po kwiatkach promieniowych nie maią.

471.

DORONICUM PARDALIANCHES, *KOZI KORZEN OMIEG.* U Kluzyusza *Doronicum austriacum*: u obu Bauhinow *Doronicum maximum*: u Royena *Doronicum foliis cordatis, denticulatis: caule ramoso*: u Syreniusza *Aconitum pardalianches.* Ma korzeń trwały, knotowaty, mięsisty, gruby, z niektóremi mięsistemi włosienkami. Pręt kwiatowy bruzdowany, włosisty, gałęzisty, pospolicie nad łokieć wyższy. Liście korzeniowe serduszkowate, tępe, drobno zębkowane, ogonkowe: prętowe zaś bezogonkowe, pręt otulaiące. Kwiaty wielkie, żółte, poiedynczo na wierzchołkach gałązek.

Rośnie między lasami, osobliwie na nieco błotnistych mieyscach. Kwitnie w Sierpniu. Jeżeliby potrzeba była mieć w ogrodzie, można w iesieni przesadzać korzenie na mieysce wilgotne, z których znacznie się rozmnaża.

Korzeń tey Rośliny dawniey był za szkodliwy poczytany. Mniemaią niektórzy, że ma osobliwszą skuteczność na zawrot, i niemoc padaiącą. Z kwiatu pszczoły na wosk zbieraią.

472.

DORONICUM PLANTAGINEUM, *KOZI KORZEN BABCZANY.* U Kluzyusza *Doronicum angustifolium*; u Lobela

i Dalechampa, *Doronicum minus*: u C. Bauhina *Doronicum plantaginis folio*. Ma korzeń trwały. Pręt okrągły, pospolicie nagięty, z gałązkami stoiącemi na przemiany. Liście korzeniowe są iaiowo-okrągłe, zaostrzone, nieco zębkowane: prętowe są bezogonkowe, stoią na przemiany, są nieco kudłate, dolne równo-szerokie, dzidkowate, wierzchowe równo-szerokie.

Rośnie w lasach. Kwitnie od Czerwca do Sierpnia. Rozmnożyć w potrzebie łatwo można przez rozsadzenie w jesieni rozłażących się korzeni.

L. G. 800.

BRABA, *GŁODEK*. Jest rodzay maiący nitek pyłkowych cztery dłuższych, dwie krótszych. Strączki są niedzielone, owalno-podłużne z płaskiemi łupinami, z równo-podłużną przegrodką. Szyyki nie ma. Trzy gatunki są mi wiadome.

473.

DRABA VERNA, *GŁODEK WIOSNOWY*. U Royena *Draba caulibus nudis, foliis incisis*. Ma korzeń roczny. Pręt niski, nagi. Liście dzidkowate, zębkowane. Kwiaty drobne białe.

Rośnie na rolach. Kwitnie wcześnie na wiosnę, lecz kwiatki bardzo prędko opadaią. Nasi gospodarze, gdy wiele Głodku na wiosnę między żytem widzą, wnoszą sobie o przyszłym nieurodzaiu, co się przecięż nie zawsze ięści. Roślinka ta mała iest dla owiec przyiemną i zdrową paszą.

474.

DRABA NEMOROSA, *GŁODEK GAIOWY*. Ma korzeń roczny. Pręt gałązkowy. Liście iaiowe bez-ogonkowe, zębkowane, nieco pręt otulaiące. Kwiat żółty. Roślina ta mała rośnie w gaiach. Kwitnie latem.

475.

DRABA CILIARIS, *GŁODEK OBWODKOWY*. Ma korzeń trwały. Pręt gałęzisty. Liście równo-szerokie, na ostrzu grzbietowym, i w około obwiedzione włoskami: z których korzeniowe są gładkie, i leżą na około skupione, i iak dachowka za siebie zachodzące. Rośnie na pagórkach między lasami. Kwitnie latem.

L. M. 1256.

DRACÆNA, *SMOKOWE DRZEWO*. Jest rodzay maiący nitek pyłkowych sześć, otwor ieden. Korona stoi w górę, na sześć części podzielona. Nitki pyłkowe są w pośrodku grubsze, iak na końcach. Owocem iest iagoda troy-komorkowa, iednoziarnowa.

* *

DRACÆNA DRACO, *SMOKOWE DRZEWO KRWAWOSOK*. Ma korzeń drzewiasty, z wielą drobnieyszemi. Pień pospolicie poiedynczy, nagi, ku wierzchowi się coraz ścieśniaiący, około dziesięciu łokci wysoki. Liście są mięsiste, na końcu kolczyste. Na wierzchołku pnia iest gęsta korona z liści, i kora twarda, popękana, bieława, kosmata, nierówna. Powierzchność kory ma czerwonawe blizny od dawnieyszych liści. Liście są liczne, równo-szerokie, dzidowate, bezogonkowe, na dół się spuszczaiące, ściśnione, spodem iak dachowka za siebie zachodzące: są żółte, z czerwoną obwodką.

Kolba kwiatowa wyrasta z pośrzodka korony liściowey: iest naga, bardzo gałęzista, bruzdowana, i bardzo twarda, na iedną stronę nachylona, więcey dwoch łokci długa. Wszystkie na kolbie gałązki maią kupki kwiatowe. Kwiaty są tylko po południu otwarte. Korona regularna, liliowata, żółtawa, owoc otulaiąca. Owoc okrągły, gładki, seledynowy, potem żółty, wielkości wiśni, kwaśny i cierpki, po wierzchu kilka szwów maiący. Ziarna w owocu słodkie.

Rośnie w Indyi i Ameryce. Na wiosnę gdy się knoty na tey Roślinie ponarzynaią, płynie z nich sok obfity czerwony, który zgęstwiony kupuiemy do pokostów i lekarstw, pod imieniem *Sanguis draconis*. Ten iest żywicowaty, twardy, łatwo się rozcieraiący, na ogniu się topi, nieco przeźroczysty, bez smaku i zapachu, *in spiritu vini* rozpuszcza się. Wewnętrznie do pół kwintli zażywany ma moc ściągaiącą i gęstwiącą: zewnętrznie wysusza. Bardzo rzadko się trafia, aby nie był zfałszowany.

L. G. 729.

DRACOCEPHALUM, *SMOCZA GŁOWA*. Jest rodzay maiący nitki pyłkowe dwie dłuższe, dwie krótsze. Ziarna nasienne nagie. Gardziel u kwiatu nadęta. Warga wyższa dęta. Kwiat paszczękowy.

476.

DRACOCEPHALUM RUYSCHIANUM, *SMOCZA GŁOWA OKRĘGOWA*. Ma korzeń trwały. Prętów wiele, które w kątach liści wypuszczaią gałązki. Liście są owalne, zaostrzone, po brzegach się kurczące. Kwiaty błękitne stoią w okręgach, naywięcey po sześć: u wierzchu w kłos się schodzą. Pokrywki liściowe są iaiowo-okrągło-dzidowate.

Naydowałem na pagórkach otworzystych w lasach, kwitnącą w Lipcu.

477. *

DRACOCEPHALUM MOLDAVICUM, *SMOCZA GŁOWA MELISSA TURECKA*. U Royena *Dracocephalum floribus verticillatis, foliis ovato-lanceolatis*. Ma korzeń roczny. Pręt około łokcia wysoki. Liście są dzidowate, drobno zębkowane, stoią naprzeciw siebie. Kwiaty błękitne lub białe, pachnące, iako i cała Roślina.

Utrzymuie się w niektórych ogrodach. Kwitnie w Lipcu. Nasienie sieie się na wiosnę bez przesadzenia. Skutki tey Rośliny są wzmacniaiące nerwy, i w tych samych przypadkach zażywać się może, w których zażywa się pospolita Melissa. W Multańskiey Ziemi rośnie dziko.

L. G. 391.

DROSERA, *ROSICZKA.* Jest rodzay maiący pięć nitek pyłkowych, i tyleż otworow. Kielich iest na pięć części przedzielony. Korona pięć-listkowa. Torebka nasienna iednokomorkowa, od wierzchu pięć-łupinowa, z wielą nasiennemi ziarnami.

478.

DROSERA ROTUNDIFOLIA, *ROSICZKA OKRĄGŁO LISTOWA.* Ma korzeń trwały. Pręt korzonki puszczaiący niski. Liście okrągłe leżą ne około, maią ogonki włoskami otoczone; od wierzchu gładkie, zielone, od spodu czerwono-włosiste.

Rośnie na błotnistych mieyscach. Kwitnie w Lipcu. Dawniey tey Roślinie przypisywano wiele zabobonnych skutków: zażywano iey wewnętrznie, ale zawsze ostra iest. Wilgoć na liście występuiąca ma gubić brodawki i wyrostki. Dla owadu przy korzonkach się znayduiącego, iest owcom bardzo szkodliwa: na takie więc mieysca, gdzie obficie rośnie, owce puszczane bydź nie maią.

E.

L. G. 895.

EBENUS, *HEBAN.* Jest rodzay maiący dziesięć nitek pyłkowych na dwie kupki zrosłych. Zęby u kielicha są tak długie, iak korona. Korona motylkowa prawie nie ma skrzydełek. Owocem łupina. Ziarno nasienne iedno-, odstawaiącemi włoskami osadzone.

E.

EBENUS CRETICUS, *HEBAN CZARNY.* Ma pień gałęzisty, nie wysoki. Liście dzidowate, pilśniowe, po trzy lub pięć w kupce stoiące. Kwiaty są skupione w kłosy, maią między sobą listki. Drzewo czarne.

Oyczyzną właściwą iest Kandya. Kwitnie w Lipcu. Drzewo daie się przedziwnie polerować, i iest

i iest nam znaiome pod imieniem kosztownego niegdyś drzewa hebanowego. Ciekawy chcący mieć tę Roślinę u siebie, dostawszy nasienia posieie go w jesieni w naczyniu, przez zimę w oranżeryi zachowa: gdy powschodzą i przyzwoicie porosną, przesadzą się poiedynczo znowu w naczynia. Latem można naczynia postawić w ogrodzie, i często polewać; lecz zimą w oranżeryi polewanie skąpe bydź powinno.

L. G. 999.

ECHINOPS, *OSET KULOWY.* Jest rodzay maiący kwiatki w okrągłą główkę złożone. Główki pyłkowe są przerosłe. Kwiatki wielokrotnie oddzielone co do płci. Kieliszki kwiatkowe po iednym tylko maią kwiatku. Koronki kwiatkowe są rurkowate, dwu-płciowe. Dno owocowe ma szczecinki. Na ziarnach nasiennych koronkę ledwie postrzedz można. O jednym tylko u nas gatunku iestem wiadomy.

479.

ECHINOPS RITRO, *OSET KULOWY MAŁY.* U J. Bauhina *Echinops minor.* Ma korzeń trwały. Pręt nie wysoki, rzadko więcey iak iedno-kwiatowy, kosmaty, biały. Liście są na poprzeczne części podzielone, od wierzchu gładkie, od spodu białą pilśnią odziane. Łuski kielichowe są włoskami obwiedzione. Kwiaty błękitne.

Rośnie na starych piaszczystych pagórkach. Kwitnie w Sierpniu. Chcącemu mieć w ogrodzie, trzeba nasienie posiać na wiosnę, a potem rozsadzić.

L. G. 191.

ECHIUM, *ZMIIOWA GŁOWKA.* Jest rodzay maiący pięć nitek pyłkowych, czatwor ieden. Liście kosmate. Korona iedno-liściowa, nierówna. Gardziel nagi. Ziarn nasiennych cztery. Z dziewięciu gatunków, dwa mi tylko w kraiu są wiadome.

480.

ECHIUM ITALICUM, *ZMIIOWA GŁOWKA WŁOSHA.* U Mathiola *Echium flore albo*: u innych *Echium caule erecto.* Korzeń zdaie się bydź roczny. Pręt prosto stoiący, włosisty. Kwiaty białe w kudłatych kłosach. Korona nieznacznie nierowna.

Rośnie na piaszczystych pagórkach. Kwitnie w Lipcu. Jeżeliby komu potrzeba było mieć w ogrodzie, może na wiosnę posiać nasienie.

481.

ECHIUM VULGARE, *ZMIIOWA GŁOWKA POSPOLITA.* U Dodoneusza *Echium, sive Alcibiacum*: u Penae *Echium buglossum agreste*: u Zanichelli *Echium majus vulgare.* Ma korzeń dwuletni. Pręt nierowny, z wielą pagórkami, szczecinkami osadzony. Liście

prętowe dzidowate, kosmate. Kwiaty błękitne, na boku pręta w kłos skupione.

Rośnie przy drogach na mieyscach kamienistych. Kwitnie w Czerwcu i Lipcu. W ogrodzie można mieć z posianego na wiosnę nasienia; kwitnie drugiego lata. Kwiat tey Rośliny iest dla pszczoł bardzo pożyteczny. Dawniey zażywano iey iako skuteczney przeciwko truciznie, osobliwie na ukąszenie od zmii lub węża. Teraz Pan *Lieutaud* bardzo ią zaleca na choroby piersi.

L. G. 502.

ELATINE, *ELATYNEK.* Syreniusz pod tym imieniem wcale inną ma Roślinę, nie tu należącą. Ten zaś Rodzay ma ośm nitek pyłkowych, otworów cztery. Kielich i korona cztero-listkowe. Torebka nasienna przyciśniona, cztero-komorkowa, cztero-łupinowa. Dwa są gatunki tego rodzaiu, oba u nas nayduią.

482.

ELATINE HYDROPIPER, *ELATYNEK MACIERZOLISTKOWY.* Ma korzeń roczny. Pręty drobne z rozłożystemi gałązkami. Liście owalno-dzidowate, stoią naprzeciwko siebie. Kielich większy od korony. Kwiaty białe. Rośnie pospolicie na takich mieyscach, które na wiosnę zalane były. Kwitnie w Lipcu.

483.

ELATINE ALSINASTRUM, *ELATYNEK OKRĘGOWY.* Rośnie w wyschłych rowach. Kwitnie w Lipcu. Dopóki woda nie wyschnie, poty korzonki od prętów niby pływaią w wodzie: daley potém w błotney ziemi osiadaią. Liście stoią w okręgach pospolicie po ośm: dolne są zaostrzone, odgięte: wierzchowe tępe, szersze, odstawaiące, owalno-dzidowate. Kwiaty białe, na krótkich szypułkach.

L. G 96.

ELYMUS, *ZYTNA TRAWA.* Jest rodzay trawy maiący trzy nitki pyłkowe. Otworów dwa. Kielich stoi na boku, ma dwie łuski, i iest więcey iak iedno-kwiatowy. Z dziewięciu gatunków tylko trzy następuiące u nas nalazłem.

484.

ELYMUS ARENARIUS, *ZYTNA TRAWA PIASKOWA.* Ma korzeń trwały. Liście trzcinowate, białawe. Kłos podniesiony, długi, pilśniowaty. Kielichy dwu-kwiatowe krótsze od kwiatków, pilśniowate.

Rośnie na piaskach, i korzeniami swemi one wiąże. Kwitnie albo plonuie w Czerwcu. Owce tey trawy nie tykaią: inne zaś bydło nią nie gardzi.

485.

ELYMUS CANINUS, *ZYTNA TRAWA PSIA.* Ma korzeń trwały, włosienkowy. Kłosy ościste, których kłoski dolne stoią po dwa. Kielich szydłowaty, cztero-kwiatowy. Rośnie na gruntach piasczystych.

486.

ELYMUS EUROPAEUS, *ZYTNA TRAWA EUROPEYSKA.* Ma korzeń trwały. Kłoski maią pokrywki, są dwu lub trzy kwiatowe, krótko-ościste. Rośnie na piasczystych łąkach, i w Czerwcu plonuie.

L. G. 1100.

EMPETRUM, *MAŁPIA JAGODA.* Jest rodzay maiący płeć wcale oddzieloną. Kielich na trzy części podzielony. Korona troy-listkowa. Kwiat samiec ma trzy długie nitki pyłkowe. Samica zaś ma dziewięć szyiek. Owocem iagoda dziewięcio-komorkowa. Ze dwu gatunków tego rodzaiu ieden mi wiadomy.

487.

EMPETRUM NIGRUM, *MAŁPIA JAGODA BAGNOWKA.* U Turneforcyusza *Empetrum montanum.* Jest krzewinka, którey gałęzie po ziemi się rozkładaią; zimą i latem zielona. Rośnie na błotach, i w tey stronie gdzie piszę, wielu znaioma. Jagody są czarne.

Pospolstwo iagod zażywa na pokarm, lubo wabiącey przyiemności nie maią, i obfite ich zażycie głowę zawraca. Dawniey z gotowanych liści czyniono suche kataplazma. Jagody od niektórych są zalecone na szkorbut. Sok z jagod daie farbę brunatną, albo czerwoną, na wełne lub płotno w ałunie pierwey moczone. Temiż iagodami z ałunem i rybią tłustością gotowanemi, można kuny, podłe sobole, i inne podobne futra farbować.

L. G. 1016.

EPIDENDRUM, *PODSZEWNICA.* Jest rodzay maiący dwie nitki pyłkowe z słupkiem owocowym przerosłe. Miodownik gruszkowaty, ukośny, zgięty. Ze trzydziestu gatunków, iednego owoc nam znaiomy.

* *

EPIDENDRUM VANILLA, *PODSZEWNICA WANILIA.* Korzenia właściwego, albo przynaymniey w ziemi utkwionego nie ma, ale się tylko czepia drzew, i po nich wiie, czasem do dziesięciu łokci wysokości. Liście są iaiowo-okrągło-podłużne, żyłaste, bezogonkowe, z wąsami. Kwiat zielonawo żółty, nieco z białym pomieszany. Strąk długi, wązki, czarno-brunatny, śliniący, miąsisty, drobnoziarnisty.

Rośnie w Indyi i Ameryce. Strąk iest przyprawą wiadomey czokolaty: zażywa się oraz od niektórych do przypraw stoło-

wych. Swieży ma zapach tak przenikaiący, że niektórym osobom głowę zaymuie: i ususzony ieszcze obficie ma zapach i smak balsamiczny, korzenny. Suszą go w cieniu, a że się prędko zwykł psować, więc go dla zachowania cukrem posypuią.

Strąk ten zażyty, ma sposobność soki w ciele nieznacznie a prędko przenikać; pobudzić do gwałtownego poruszenia, rozcieniać, rozpalać: i dlatego słabym osobom lekarze czokolaty z Wanilią zakazuią. Rozumnie zażyty wzmacnia delikatne części, pędzi wiatry, miesięczne: posila pamięć: naybardziey skutkuie w członku rodzaynym.

L. G. 471.

EPILOBIUM, *WIERZBOWKA*. Jest rodzay maiący ośm nitek pyłkowych, otwor ieden. Kielich na czworo podzielony. Korona cztero-listkowa. Torebka nasienna podłużna stoi pod koroną. Ziarna nasienne są w wełnę obwinione. Gatunki te są mi wiadome.

488.

EPILOBIUM ANGUSTIFOLIUM, *WIERZBOWKA WĄZKO-LISCIOWA*. U Gesnera *Epilobium sextum*: u Hallera *Epilobium spicatum*: u Royena *Epilobium foliis lanceolatis integerrimis*. Ma korzeń trwały. Pręt wysoki, czasem dwu łokciowy, z wielą tęgiemi gałązkami. Liście rowno-szerokodzidowate, bez porządku. Kwiaty pospolicie czerwone, nierowne.

Naydowałem w bliskości rzek. Kwitnie w Czerwcu. W ogrodzie można mieć z posadzonego podzielonego korzenia, z którego się bardzo rozszerza i rozmnaża. Na wiosnę wypustków z korzenia zażywać można zamiast szparagów, a młode ziele na zieleninę. Z liści i wełny nasienney można robić papier; a z przydatkiem owczey wełny, grubsze sukna.

489.

EPILOBIUM HIRSUTUM, *WIERZBOWKA KUDŁATA*. Ma korzeń trwały. Pręt wysoki, gałęzisty. Liście stoią naprzeciwko siebie, spuszczaią się po pręcie, albo go otulaią: są dzidowate, zębkowane. Kwiaty pospolicie czerwone. Cała ta roślina iest kudłata.

Rośnie na mokrych mieyscach. Kwitnie w Lipcu i Sierpniu. Rozmnożyć można, iak gatunek poprzedzaiący.

490.

EPILOBIUM MONTANUM, *WIERZBOWKA GORNA*. Ma korzeń trwały. Pręt soczysty, miękki. Liście iaiowo-okrągłe, rożney szerokości, zębkowane, stoią naprzeciwko siebie; ku wierzchowi bywaią po trzy skupione w nieiakie okrążki. Kwiat czerwony: kwitnie w Lipcu. Naydowałem na pagórkach otworzystych w lasach wilgotnych w bliskości błót.

491.

EPILOBIUM TETRAGONUM, *WIERZBOWKA CZTERO-BOCZNA*. Ma korzeń trwały. Pręt czworoboczny, którego wierzchołek poki młody, wiotki iest. Liście dzidowate, drobno zębkowane, od spodu stoią naprzeciwko siebie. Poki młode, maią na sobie czarniawą plamę. Kwiat czerwony, kwitnie w Sierpniu i Wrześniu. Naydowałem w trawnych mieyscach nad rzekami.

492.

EPILOBIUM PALUSTRE, *WIERZBOWKA BŁOTNA*. U Royena *Epilobium foliis linearibus*. Ma korzeń trwały. Pręt miękki. Liście są dzidowate, niezębkowane, stoią naprzeciw siebie. Kwiat czerwony, a iego listeczki są wyrzynane.

Rośnie na wilgotnych mieyscach. Kwitnie w Sierpniu. Poki ta Roślina młoda, iest bydłu przyiemna: lecz gdy iuż wyrośnie w nasienie, dla wełny nasienie otulaiącey, bardzo szkodliwa.

493.

EPILOBIUM PAUCIFLORUM, *WIERZBOWKA DROBNO KWIATOWA*. Linneusz ią tylko poczytał za odmianę od kudłatey, lecz *Schreber* i *Haller* za osobny uznaią gatunek. Korzeń ma trwały. Pręt kosmaty. Liście są dzidowate, zębkowane, zakrążone, bezogonkowe: dolne stoią naprzeciwko siebie, wierzchowe na przemiany: są miękkie, kosmate. Kwiaty drobne czerwone. Guzik owocowy włosisty, lecz w czasie nasienna torebka gładka. Kwitnie w Lipcu. Rośnie na wilgotnych mieyscach.

494.

EPILOBIUM SPICATUM, *WIERZBOWKA KŁOSOWA*. Od Linneusza także za odmianę od błotney poczytana: *Haller* zaś uznaie za osobny gatunek. Ma korzeń trwały. Liście wązkie, równo-szerokie, twarde, stoią w kupkach. Pręt prawie z każdego kąta liści puszcza gałązki. Kwiaty czerwone w kłos skupione. Rośnie na mokrych piaskach.

L. G. 1169.

EQUISETUM, *KONSKI OGON*. Jest rodzay Roślin z niewiadomemi płciami, u których części owocowania są tarczykowe, u spodu się otwieraiące. Z siedmiu gatunków tego rodzaiu, sześć u nas nayduią.

495.

EQUISETUM SYLVATICUM, *KONSKI OGON PRZĘSTKA*. U Royena *Equisetum setis ramosis internodio multoties longioribus*. Ma korzeń trwały. Pręt kolankowaty, kłosowy, z gałązkami także kolankowatemi. Pochewki pręt otulaiące są wielkie. Liście cienkie, liczne, stoią na około. Kłosy owocowe są szypułkowe, dłu-

gie, i pstrokate. Rośnie na łąkach leśnych.

496.

EQUISETUM ARVENSE, *KONSKI OGON STRZĘPKA.* U Lobela *Equisetum alterum*: u Gerarda *Equisetum segetale*: u Fuscha *Equisetum minus*: u Royena *Equisetum setis simplicibus internodio multoties longioribus.* Ma korzeń trwały. Pręt owocowy nagi, nieowocowy zaś gałęzisty, ostry. Liście stoią pospolicie po dwanaście w okręgach, maią wielkie pochewki.

Rośnie na roli. Części owocowania pokazuią się w Maiu. Torebki nasienne maią osobliwszą sprężynowatość, i wypruszony z nich pyłek nasienny właśnie iak tańcuie.

Na łąkach Strzępka bardzo iest szkodliwa, ale mimo wszelkich sposobów trudna do wygubienia. Od zażycia obfitego tey Rośliny przypadaią między rogatym bydłem śmiertelne pły. nienia żołądka: Koniom, owcom i świniom nie szkodzi wprawdzie tak bardzo, ale iey też pospolicie nie chcą zażywać. Gdzie są garbarze, mogą we Wrześniu nazbierany tey Rośliny zażyć do skór garbowania.

497.

EQUISETUM PALUSTRE, *KONSKI OGON SKRZYP.* U Royena *Equisetum setis simplicibus internodia vix superantibus.* Ma korzeń trwały. Pręt w podłuż bruzdowany. Liście bruzdowane stoią po ośm, lub dziewięć w okręgach: Pochewki liściowe maią ości, są czarne z białą obwodką.

Rośnie na wodnistych mieyscach. Części owocowania pokazuią się w Maiu. Szkodzi bydłu, nie tak bardzo przecięż, iak poprzedzaiące. Ztymwszystkim od każdego gatunku tego rodzaiu, wygłodniałe bydło wstrzymywać potrzeba.

498.

EQUISETUM FLUVIATILE, *KONSKI OGON PRZYBUS.* U Mathiola, Duranta, Dalechampa, *Equisetum primum*: u Lobela, Gerarda, *Equisetum majus*: u C. Bauhina *Equisetum palustre*: u J. Bauhina *Equisetum aquaticum.* Ma korzeń roczny. Pręt częstokroć wyższy nad dwa łokcie, bręgowany: gałęzie pospolicie nieskładane. Liście są czterograniaste, głęboko bruzdowane, stoią częstokroć po 40. w okręgach, znacznie na pręcie od siebie oddalone.

Rośnie w rzekach, osobliwie takich zatokach, gdzie woda od płynącey spokoyną się bydź zdaie. Części owocowania pokazuią się w Maiu. Roślina ta świeża krowom cielnym, i owcom kotnym bardzo iest szkodliwa: ususzona zaś koniom iest przyiemna.

499.

EQUISETUM LIMOSUM, *KONSKI OGON STRZĘPECZKA.* U Royena *Equisetum scapo nudo simplicissimo.* Ma korzeń trwały. Pręt cienki, gładki, nagi, pospolicie bez gałązek.

Rośnie na błotach, osobliwie gliniastych. Procz iednych koni, żadne inne bydło zażywać iey nie chce. Jeżeli się z trawą na siano skosi, iest przyczyną przytęchnienia siana, i obrzydzenia bydłu. Gdzie obficie rośnie, iest pospolicie znakiem nayduiącego się torfu.

500.

EQUISETUM HYEMALE, *KONSKI OGON CHWOSZCZKA.* U Mathiola i Dalechampa, *Equisetum tertium*: u Royena *Equisetum scapo nudo asperrimo, vaginis caulinis indivisis, rameis, ciliatis.* Ma korzeń trwały. Pręt bruzdowany, ostry, od spodu nieco gałęzisty. Pochewki krótkie, u których końce są czarne.

Rośnie w lasach wilgotnych. Części owocowania pokazuią się prędko na wiosnę po zginieniu śniegów. Lubo wszystkie gatunki tego rodzaiu zdać się mogą, naybardziey iednak Chwoszczka do polerowania miedzi, żelaza, i t. d. Potrzebuią iey malarze, tokarze i stolarze do gładzenia swoich robót.

W niedostatku innych, można przez zimę żywić nią świnie. Ususzoną można mieszać z słomą, lub sianem dla wołów, krów, owiec i kóz. W lekarstwie dawniey przyznawano iey skuteczność na bieganki: ztymwszystkim procz płokanią gardła wodą z nią gotowaną, inne iey skutki są bardzo niepewne.

L. G. 484.

ERICA, *WRZOS.* Jest rodzay Roślin, maiący nitek pyłkowych ośm, otwor ieden. Kielich cztero-listkowy. Korona na czworo przedzielona. Nitki pyłkowe są na dnie owocowym osadzone. Główki pyłkowe są przedzielone. Torebka nasienna cztero-komorkowa. Ze czterdziestu czterech gatunków tego rodzaiu, następuiące mi się tylko widzieć dały.

501.

ERICA VULGARIS, *WRZOS POSPOLITY.* U Mathiola i Dalechampa, *Erica prima*: u Peny, Lobela, *Erica myrica folio*: u Royena *Erica foliis quadrifariam imbricatis, triquetris, glabris, erectis: corollis inaqualibus calice brevioribus.* Ma korzeń trwały. Pręt krzewinkowaty. Liście troyboczne, nieco strzałkowe, stoią naprzeciwko siebie. Korona nierówna, dzwonkowata, więcey iak do połowy przedzielona, biała, lub też czerwonawa. Główki pyłkowe dwu-rogate, zamknięte.

Rośnie na naynieurodzayniey-szych mieyscach, znaczne okolice, osobliwie w lasach, zaymuiąc: i niewiem komuby był nieznaiomy. Kwitnie ku końcowi Sierpnia i we Wrześniu.

Rolnikom ta Roślina iest wprawdzie nieprzyiemna, ale gospodarniącym około pszczoł, iedna z naypożytecznieyszych. Kiedy Wrzosy obfcie i długo kwitną, wtedy z pobliższych pszczół obfite bywa żniwo: Miod wrzosowy iest czerwony. Zagraniczni gospodarze w Sierpniu nie na Wrzosy wywożą.

Wrzosem, osobliwie młodym, można żywić konie, i w potrzebie bydło. Zdatny iest do garbowania skór. W niektórych kraiach, gdzie iest niedostatek chmielu, zażywaią go zamiast chmielu do piwa. W Lapponii nim dachy okrywaią: a w Szkocyi posłania sobie wytykaią. W lekarstwie niektórzy przypisywali mu moc wysuszaiącą, i zwolna ściągaiącą.

502.

ERICA HERBACEA, *WRZOS ZIELNY.* U Kluzyusza *Erica tertia*: u C. Bauhina *Erica procumbens*: u J. Bauhina *Erica parva.* Naydowałem ią na niektórych mieyscach między pospolitą. Kwiat podobny do pospolitey, iedno-boczny. Główki pyłkowe rozszczepione, zamknięte. Liście są po trzy skupione, nieprzytulone, ale od pręta odstawaiące.

503.

ERICA CINEREA, *WRZOS POSPOLITY.* U Dalechampa, Teodora, i Kluzyusza *Erica sexta*: u Peny i Lobela *Erica pumila*: u C. Bauhina *Erica humilis*: Mieysca nim zarosłe, gdyby się kwiatem nie różniły, zdawałyby się, że są iakim gatunkiem mchu zarosłe. Prątki ma niskie, krzewinkowate, popielatą korą pokryte. Liście są gładkie, równo-szerokie, i stoią po trzy w kupkach. Kwiatki są czerwone; główki pyłkowe są dwu-rogate, zamknięte.

504.

ERICA TETRALIX, *WRZOS BŁOTNY.* U Kluzyusza *Erica decima tertia*: u Dalechampa *Erica nona*: u Royena *Erica foliis subulatis, ciliatis, quaternis: corollis globoso ovatis, terminalibus, consertis.* Jest niska krzewineczka. Ma liście po cztery skupione, od pręta odstawaiące, włoskami obwiedzione. Korona okrągła. Główki pyłkowe, dwu-rogate, zamknięte. Kwiaty ciemno-czerwone, skupione. Rośnie na błotach. Kwitnie w Sierpniu i Wrześniu. Z tego Wrzosu daią się robić miotełki do chędożenia sukien.

505.

ERICA PURPURASCENS, *WRZOS CZERWONY.* U. C. Bauhina *Erica procumbens.* Ma pręt krzewinkowaty leżący, a na iego wierzchołkach liście po pięć stoiące. Kwiaty są bladoczerwone. Naydowałem w lasach na gruntach piaszczystych z białym kwiatem.

506.

ERICA MULTIFLORA, *WRZOS WIELO-KWIATOWY.* U Mathiola, Teodora, i niektórych innych, *Erica secunda*: u C. Bauhina *Erica maxima.* Jest krzewinka gałęziste. Ma liście równo-szerokie, po pięć w kupce stoiące, od pręta odstawaiące. Korona wąseczkowata. Główki pyłkowe przedzielone. Kwiat czerwonawy. Mnie się zdarzyło tu owdzie widzieć między Wrzosem pospolitym.

507.

ERICA CARNEA, *WRZOS CIELISTY.* U Kluzyusza *Erica quarta*: u J. Bauhina *Erica parva pannonica.* Jest krzewinka. Liście stoią po cztery skupione: od pręta odstawaią: są gładkie, trzyboczne. Korona iaiowookrągła. Główki pyłkowe przedzielone. Kwiaty czerwone. Raz mi się tylko ieden zdarzyło widzieć w bliskości kilka takich Roślin rosnących.

L. G. 951.

ERIGERON, *STARE ZIELE.* Jest rodzay maiący kwiaty składane. Główki pyłkowe są przerosłe. Kwiatki tak dwupłciowe, iak samice, są rodzayne. Korony promieniowe są bardzo wązkie, równo-szerokie. Dno owocowe nagie. Koronka na nasieniu włosista.

508.

ERIGERON VISCOSUM, *STARE ZIELE LIPKIE.* Ma korzeń trwały. Pręt pospolicie wyższy niż łokciowy. Liście dzidowate, zębkowane, włoskami i lipkiemi gruczolikami osadzone. Kwiaty stoią poiedynczo, na bokach na osobnych szypułkach, są żółte, nieco pachnące. Kielich krokiewkowy.

Naydowałem na odłogach leżących w końcu pol. Kwitnie w Lipcu. Roślina ta ma w sobie ostrość, i ma bydź kozom śmiertelna.

509.

ERIGERON GRAVEOLENS, *STARE ZIELE PACHNĄCE.* Ma korzeń tylko roczny. Pręt tęgi, około łokcia wysoki. Liście równo-szerokie, niezębkowane, lipkie, pachnąca. Gałęzie poboczne wielokwiatowe. Kwiaty żółtawe. Kielich krokiewkowy.

Naydowałem między zbożami iarzynnemi. Kwitnie w Sierpniu.

510.

ERIGERON ACRE, *STARE ZIELE OSTRE.* U niektórych *Erigeron vulgare.* Zdaie się, że iest ta sama Roślina, którą Syreniusz nazywa Szlachtawą naymnieyszą (*Conyza*): Ma korzeń trwały. Liście równo-szeroko dzidowate. Pręt niewysoki. Kwiat blado-błękitny.

Rośnie na suchych, i słońcu otworzystych mieyscach. Kwitnie od Lipca aż do iesieni. Lubo ta Roślina ma w sobie nieco ostrości, iest przecięż zalecona na choroby piersi. Dawniey mniemano, że była skuteczną przeciwko czarom.

L. G. 68.

ERIOPHORUM, *WEŁNIANKA.* Jest rodzay trawy maiący nitek pyłkowych trzy. Otwor ieden. Korony nie ma. Plewki są drobne, i iak dachowka za siebie zachodzą. Ziarno nasienne, iedno długą wełną okryte.

511.

ERIOPHORUM VAGINATUM, *WEŁNIANKA POCHEWKOWA.* U Royena *Eriophorum spica erecta, caule tereti.* Ma korzeń trwały. Zdźbło okrągłe, pochewkami liściowemi okryte. Kłos niby uschły. Wiechę poiedynczą. Rośnie na zimnych i nieurodzaynych gruntach.

512.

ERIOHORUM POLYSTACHYON, *WEŁNIAKA WIELOKŁOSOWA.* U Royena *Eriophorum spicis pendulis.* Ma korzeń trwały. Zdźbło okrągławe. Liście płaskie. Kłoski szypułkowe, niby wiszące.

Rośnie na błotnych mieyscach. Plonuie w Maiu i Czerwcu. Bydło i owce tey trawy nie tyka, i gdy się między sianem naydnie, dla wełny nasienney iest bardzo szkodliwa. Rdzeń z źdźbła wyięty ma bydź skutecznie przykładany na mieysce oparzone. Wełna nasienna zdatna iest do wytykania krzeseł, kanap, i t. d. można z niey robić papier, kapelusze, i z przydatkiem owczey wełny lub iedwabiu, sukna i materye.

L. G. 874.

ERVUM, *GĘSIA WYKA.* Jest rodzay maiący kwiaty motylkowe. Ma nitek pyłkowych dziesięć na dwie kupki zrosłych. Kielich na pięcioro przedzielony rowna się długością koronie.

513.

ERVUM LENS, *GĘSIA WYKA SOCZEWICA.* Roczna ta Roślina znaioma wielom, w niektórych mieyscach u nas zasiewa się w polach. Ma liście pierzaste, wąsowe. Pręt wiciowy. Szypułki kwiatowe pospolicie rozdwoione. Kwiaty białawe. Ziarna nasienne w łupinach, spłaszczone. Procz pospolitey drobney, iest druga odmiana większa, którey ziarna znaczney są wielkości.

Sieie się na wiosnę. Gruntu przedniego nie potrzebuie. Jeżeli ziarna maią być na pokarm dla ludzi, sieie się sama: ieżeli zaś na żywienie zwierząt domowych, naylepiey iest posiać z jęczmieniem. Wymłocone razem ziarna zdadzą się na utuczenie roznego bydła, a słoma na pospolite żywienie.

Soczewica do częstego używania dla osob pieszczonych niezdatna: iest ciężka do strawienia, i nadyma; gobębie ią lubią. Koniom ziarna maią szkodzić. Z jęczmieniem mieszana, dobrą daie gorzałkę. Mąka z Soczewicy przykładana, odmiękcza wrzody.

§14.

514.

ERVUM TETRASPERMUM, *GĘSIA WYKA CZTERO-ZIARNOWA.* Ma korzeń roczny. Pręt wiciowy prawie cztero-boczny, dwu-ostrzy. Liście pierzaste, maiące pospolicie po 10. listeczków na przemiany stoiących: szypułki kwiatowe pospolicie rozdwoione dwu kwiatowe. Ziarna nasienne niespłaszczone, okrągłe, po cztery w każdey łupinie. Rośnie dziko między zbożem: w niektórych mieyscach nazywaią groszkiem. Kwitnie w Czerwcu.

515.

ERVUM HIRSUTUM, *GĘSIA WYKA KUDŁATA.* Rożni się tym od innych, że ma szypułki wielo-kwiatowe: że w każdey łupinie są dwa ziarna okrągłe: że iest mała i kosmata. Rośnie dziko w zbożu. Ta i poprzedzaiąca, są dobrą paszą dla bydła.

L. G. 324.

ERYNGIUM, *MIKOŁAIEK.* Jest rodzay maiący kwiaty w okołkach, których kwiateczki są w główki skupione. Dno owocowe ma plewki. Z dziewięciu gatunków tego rodzaiu te tylko są mi wiadome.

516.

ERYNGIUM PLANUM, *MIKOŁAIEK PŁASKI.* U Gerarda, Teodora, *Eryngium caeruleum:* u Dodoneusza *Eryngium spurium:* u Kluzyusza *Eryngium pannonicum:* u obu Bauhinów *Eryngium latifolium.* Ma korzeń trwały. Liście korzeniowe owalne, płaskie, karbowane. Główki kwiatowe stoią na szypułkach. Pręt pospolicie czerwonawy, a kwiaty białe w błękitne wpadaiące.

Rośnie na gruntach piaszczystych przy drogach. Kwitnie w Lipcu. Chcąc go mieć w ogrodzie, albo się wcześnie na wiosnę przesadzą korzenie, albo posieie się nasienie.

517.

ERYNGIUM CAMPESTRE, *MIKOŁAIEK POLNY.* U Gesnera *Eryngium mediterraneum:* u Mathiola i niektórych *Eryngium montanum:* u obu Bauhinów *Eryngium vulgare.* Ma korzeń trwały, długi. Pręt niewysoki, ramienisty, i pospolicie bez liści. Liście korzeniowe otulaią pręt, są pierzasto rozpierzone. Okołków iest wiele. Listeczki pokrywek szczególnych są szydłowate, i dłuższe od główki kwiatowey. Kwiatki są b i a ł e, a ich kieliszki maią ości.

Rośnie na mieyscach nieuprawnych. Kwitnie w Lipcu. Korzeń ma nieco ostrości, ale iest przecięż słodki i przyiemny: w niektórych kraiach idzie na pokarm dla ludzi. W zagranicznych aptekach chowaią tenże korzeń suszony, iako skuteczny do otwierania, rozdzielania, i moczu pędzenia. Cukrem przyprawiony, ma oży-

wiać do sprawy małżeńskiey, posilać żołądek, hipokondryczne zamulenia rozdzielać; kamień, szkorbut, febrę kwartanną leczyć, i miesiączne poruszać.

L. G. 814.

ERYSIMUM, *GORCZYCZNIK.* Jest rodzay maiący nitki pyłkowe, cztery dłuższe, dwie krótsze. Strączki długie, słupkowate, zupełnie czteroboczne. Ze sześciu gatunków tego rodzaiu, cztery mi są wiadome.

519.

ERYSIMUM OFFICINALE, *GORCZYCZNIK POSPOLITY.* U Ruelliusza *Erysimum Irio*: u Taliusza *Erysimum nostras*: u C. Bauhina *Erysimum vulgare*: u niektórych *Sinapi sylvestris.* Ma korzeń roczny. Pręt prosty, gałęzisty. Liście pierzaste, łapkowe, kudłate. Kwiaty małe, żółte. Strąki do pręta przyciśnione.

Rośnie na nieuprawnych mieyscach i pogorzeliskach. Kwitnie w Lipcu i Sierpniu. Roślina ta ma smak Rzezuchy, nie iest przeciąż tak bardzo ostra. Ma skutki rozwalniaiące, i służy na szkorbut, na długie choroby piersi, które nie maią przyłączoney febry: flegmę z płuc wyprowadza. Na gruncie wilgotnym i urodzaynym Roślina ta nabiera soczystości i słodyczy, a wtedy, dopoki młoda, iest bardzo zdrową paszą dla owiec.

519.

ERYSIMUM BARBAREA, *GORCZYCZNIK RZEZUCHA ZIMOWA.* U Royena *Erysimum foliis basi pinnatodentatis, apice subrotundis.* Ma korzeń trwały. Pręt rogaty. Liście lirowate, których końcowa łapka iest okrągława. Kwiat żółty.

Rośnie na wilgotnych mieyscach, i kwitnie w Maiu. Roślina ta iest nieco ostra, i można iey na wiosnę zażywać zamiast inney Rzezuchy. Ma skuteczność na szkorbut i wodnicę. Sok wyciśniony iest zewnętrznie pożyteczny na rany, i stare wrzody. Nasienie kruszy kamień. Z kwiatu pszczoły na miod i wosk noszą. W ogrodzie można mieć z posianego nasienia.

520.

ERYSIMUM ALLIARIA, *GORCZYCZNIK CZOSNACZEK.* Ma korzeń trwały; u niektórych ma tylko być dwuletni. Pręt prosty. Liście serduszkowate; dolne stoią na ogonkach, wyższe zaś są bezogonkowe. Kwiaty, kielichy i korony maią białe.

Rośnie na miedzach, i w zaroślach niskich. Kwitnie w Maiu. Liście maią nieco goryczy: starte daią zapach Czosnku. Mleko od krów przymuszonych pasć się tą Rośliną, daie smrodek czosnkowy. Liście i nasienie maią skutki pędzenia potu, moczu, robaków, wiatrów; otwieraią, rozdzielaią, zgniliznie i truciznie są przeciwne. Zażywaią się albo suszone iako herbata, albo świeże gotowane, albo sok z nich wyciśniony.

521.

ERYSIMUM CHEIRANTHOIDES, *GORCZYCZNIK LEWKONIOWY.* U Royena *Erysimum foliis lanceolatis integerrimis.* Ma wielkie podobieństwo do Lewkonii, (*Cheiranthus*). Korzeń roczny. Liście dziobowate, niezębkowane. Pręt bardzo gałęzisty. Strąki są od pręta odstawaiące.

Rośnie na odłogach. Kwiat żółty; kwitnie w Maiu. W ogrodzie z nasienia utrzymuiąc na suchym, chudym gruncie, korzeń trwać może lat kilka.

L. G. 414.

ERYTHRONIUM, *PSI ZĄB.* Jest rodzay maiący sześć nitek pyłkowych, otwor ieden. Korona dzwonkowa sześcio-listkowa. Miodownik czynią dwa pagórki, które u spodu listków kwiatowych są na przemiany przyrosłe. Całego rodzaiu ieden tylko iest gatunek.

522.

ERYTHRONIUM DENS CANIS, *PSI ZĄB ZWYCZAYNY.* Ma korzeń trwały, cebulkowaty. Pręt pospolicie iednokwiatowy. Liście u różnych odmian różne; te które widziałem, były wązkie.

Ja wprawdzie nie widziałem tylko w ogrodach, w których kwiaty rożnego były koloru: byłem przecięż upewniony od wiary godnego, a kochaiącego ogród kwiatowy, iż naydował dziko rosnący w bliskości gór, i do ogrodu swego przesadził.

W ogrodzie w Czerwcu rozdzielaią się korzenie, i rozsadzaią. Ziemi nie potrzebuią tłustey. Tatarowie korzenie tey Rośliny suszą, tłuką, i rozcieraiąc w mleku gotuią na pożywienie. Nie złe są i do wytykania pieczonych gęsi.

L. G. 271.

EVONYMUS, *MONTWA.* Jest rodzay krzewu, maiący nitek pyłkowych cztery, lub pięć, otwor ieden. Korona pięćlistkowa. Torebka nasienna pięć rogata, pięć komorkowa, pięćłupinowa, farbowana. Ziarna nasienne maią czepek.

523.

EVONYMUS EUROPÆUS, *MONTWA TRZMIEL.* Jest krzew. U C. Bauhina, Parkinsona, i Raia, *Evonymus vulgaris*: u niektórych *Tetragonia*: u Royena *Evonymus foliis oblongoovatis.* Ma pień na osobności pielęgnowany do 10. łokci wyrastaiący: w lasach zaś pospolicie nieco niższy. Kora na młodych gałązkach iest zielona ze czterema wyższemi, siwemi, wpodłuż ciągnionemi brzegami, które na starym drzewie giną: iakoż i kora stara siwa iest.

Liście są podłużne, zostrzone, drobno-zębkowane, iasno-zielone, od spodu maią znaczną żyłę: w jesieni czerwienieią. Torebka nasienna iest różowa, ma niejaki kształt Birета kaznodzieyskiego: Czepki nasienne są pomarańczowe: ziarna nasienne zielonawe.

Rośnie w lasach. Kwitnie na końcu Maia: kwiaty są bladożółtawe, i stoią w kątach między liściami na gałązkach. Krzewina ta ma smak i zapach nieprzyiemny: konie i bydło iey nienawidzą. Drzewo ma żółtawe, gęste, mocne, szczepne, bukszpanowemu bardzo bliskie: potrzebuią go tokarze: robią się z niego wrzeciona, szachy, piszczałki do Organów, spinety, prątki do wykałania zębów, i t. d. Węgle z niego upalone są nayprzednieysze dla rysuiących, i na proch do strzelania.

Owoc sikorom ulubiony, owcom zaś śmiertelny, w ludziach sprawuie gwałtowne womity, i płynienie żołądka. W Trydentskim Biskupstwie wytłaczaią z niego oley do palenia. Łupinkami torebkowemi ususzonemi, utłuczonemi, posypuiąc, wszy się wygubiaią. Owoc zielony w Czerwcu zebrany, krótko z Ałunem gotowany, farbuie żółto.

524.

EVONYMUS VERRUCOSUS, *MONTWA TRZMIELINA.* Niektórzy za odmianę tylko od pierwszey poczytuią: *Du Roi* zaś poczytuie za osobny gatunek. I iabym mniemał, że tylko sama nikczemność uczyniła odmianę. Jest pospolita w ciemnych lasach: rośnie nisko, gałęzie krótkie, poplątane. Liście mnieysze niż u poprzedzaiącey, na krótszych ogonkach. Kwiat brunatnieyszy, a iego listeczki okrągławe. Gałązki i szypułki są pełne brodawek brunatnych. Mnie się zdaie, że Trzmielina przesadzona na wygodne mieysce, stałaby się Trz-ielem.

L. G. 935.

EUPATORIUM, *UPATREK.* Jest rodzay maiący kwiaty składane. Płeć iest pomieszana. Kwiaty same dwupłciowe rodzayne. Kielich podłużny, łuski iego iak dachowka za siebie zachodzą. Szyyka długa, w pół przedzielone. Dno owocowe nagie. Koronka na ziarnie nasiennym piorkowa. Ze dwudziestu dwóch gatunków tego rodzaiu, ieden mi tylko iest wiadomy.

525.

EUPATORIUM CANNABINUM, *UPATREK KONOPNICA.* U Mathiola, Dalechampa, Dodoneusza, *Eupatorium vulgare:* u Gesnera *Eupatorium aquaticum:* u Fuchsa *Eupatorium adulterinum.* Ma korzeń trwały. Pręt czasem dwułokciowy. Liście konopiom podobne, palczaste, pospolicie o trzech listkach. Kwiaty czerwonawe.

Rośnie w wielu mieyscach nad wodami. Kwitnie w Sierpniu. Ma ostry zapach, i smak gorzki, gryzący. Z łąk wykorzenić potrzeba, wykopuiąc w Maiu korzenie, ile że żadne bydło na pożywienie tey Rośliny nie ruszy.

Dawniey ziele i kwiat w herbacie lub extrakcie zachwalano w zepsuciu soków, w żółtaczce, wodnicy, szkorbucie, febrach. Jeszcze w niektórych aptekach maią z tey Rośliny kołaczki na zamulenie wątroby i śledziony. Dzikie pszczoły kwiaty Konopnicy często odwiedzaią.

L. G. 609.

EUPHORBIA, *EUFORBIA.* Jest rodzay maiący nitek pyłkowych dwanaście, otworów trzy. Kielich iedno-listkowy, brzuchaty. Korona na kielichu stoi trzy, lub cztero-listkowa. Torebka nasienna troy-ziarnowa. Ze sześćdziesiąt i czterech gatunków tego rodzaiu, następuiące tylko są mi wiadome.

* *

EUPHORBIA OFFICINARUM, *EUFORBIA APTEKARSKA.* Rośnie w ciepleyszych kraiach Afryki. Paszcza wiele prostych, grubych, soczystych, okrągławych prętów; które poki są młode, maią ośm, aż do dziesięciu rogów. Gałęzie są rozpostarte, i maią na rogach krzywe ciernie, a na wierzchołkach żółtawe kwiaty.

Cała ta Roślina iest pełna mlecznego soku, ostrego, który z niey płynie, gdy będzie zarznięta, tak iak ze wszystkich gatunków następuiących. Ten na pieszczonym mieyscu ciała czyni pryszczenie; płótno psuie. W Aptekach nayduie się pod imieniem *Gummi Euphorbii.* Ususzony, iest żółtawy, ale rzadko kiedy bez przymieszania czysty. Wewnętrznie dla ostrości nigdy się nie zażywa: zewnętrznie zaś z ostrożnością bierze się do plastrów pryszczących.

526.

EUPHORBIA CHAMAESYCE, *EUFORBIA WILCZE MLEKO.* U Royena *Euphorbia inermis, foliis oblique cordatis, serrulatis, uniformibus: ramis alternis: floribus solitariis.* U Syreniusza niektóre gatunki z następuiących są pod imieniem *Tythymalus.*

Gatunek ten ma korzeń roczny. Pręt niski, leżący. Liście gładkie, okrągławe, drobno-karbowane. Kwiaty stoią w kątach liści poiedynczo. Owoc nieco kudłaty. Rośnie na płonnych mieyscach. Kwitnie w Lipcu.

527.

EUPHORBIA PEPLUS, *EUFORBIA SPORYSZ MLECZNY.* U Royena *Euphorbia foliis obverse ovatis, integerrimis: umbella universali trifida, triphylla: partialibus dichotomis, diphyllis.* Ma korzeń roczny.

Pręt niewysoki. Liście przewrotno-iaiowo okrągłe. Kwiaty w okołkach. Pokrywieczki okołkowe iaiowo-okrągłe. Okołek troy-dzielny. Rośnie w ogrodach między werzywem. Kwitnie przez całe lato.

528.

EUPHORBIA LATHYRIS, *EUFORBIA PRZECIWKOLISTKOWA.* U Royena *Euphorbia inermis: foliis oppositis, lanceolatis: umbella universali trifida, polyphylla: partialibus triphyllis: reliquis diphyllis:* u dawnieyszych pospolicie *Catapatia minor.* Ma korzeń dwuletni. Pręt soczysty, prosty, czasem na dwa łokcie wysoki. Liście podłużne, gładkie, stoią naprzeciwko siebie. Kwiaty w okołkach żołtawe, kwitną w Lipcu. Okołek dzieli się na cztery mnieysze, dwu-dzielne.

Widziałem tę Roślinę w niektórych ogrodach utrzymywaną: lecz ostrzegam, aby się nikt nie uwodził tym, że iey ziarna dawniey zażywano na laxecyą. Lekarstwo to bowiem gwałtowne iest, rozpala i czyni krwie płynienie.

529.

EUPHORBIA HELIOSCOPIA, *EUFORBIA ROMANEK* U Royena *Euphorbia foliis crenatis: umbella universali quinquefida, pentaphylla: partialibus trifidis: propriis triphyllis:* u Syreniusza *Tythymalus helioscopius.* Ma korzeń roczny. Pręt prosty. Liście klinowate, zębkowane. Kwiaty w okołkach. Pokrywieczki przewrotno iaiowo-okrągłe. Rośnie na nieuprawnych mieyscach. Kwitnie w Maiu i Czerwcu.

Roślina ta, lubo ma w sobie ostrość, przecięż nią krowy, owce i kozy nie pogardzaią. Uważano, że zwierzęta, które się nią żywią, maią mięso bardzo niesmaczne: i że od niey między owcami bywaią biegunki.

530.

EUPHORBIA PLATYPHYLLA, *EUFORBIA CZARTOWE MLEKO.* U Royena *Euphorbia inermis: foliis lanceolatis: umbella universali, partialiumque prima, quinquefidis: secunda-trifida, reliquis bifidis:* u Syreniusza *Tythymalus platyphyllus.*

Ma korzeń roczny. Pręt prosty, gładki, na pół łokcia wysoki. Liście dzidowate, zębkowane, z ostrym grzbietem; odstawaią od pręta, i stoią na przemiany: dolne maią krótkie ogonki, i są ku końcom szersze. Kwiaty w okołkach. Pokrywowe liście są dzidowate; pokrywkowe zaś iaiowo-okrągłopodłużne, albo iaiowo-okrągłoserduszkowate. Kwiaty żołte. Owoc brodawkowaty. Rośnie na roli. Kwitnie w Lipcu.

531.

EUPHORBIA ESULA, *EUFORBIA PSIE MLEKO.* Ma korzeń bardzo ostry i palący. Pręt niewysoki. Liście są wszystkie iednakowe, dzidowato-równo-szerokie, maią smak migdałowy. Kwiaty cztero-listkowe, żołtawe, w okołkach. Pokrywki serduszkowate. Owoc gładki.

Rośnie na mieyscach nieuprawnych. Kwitnie w Lipcu. Mleko od kóz, tą Rośliną się żywiących, laxuie. Sokiem z tego ziela ciekącym można gubić brodawki i wyrostki.

532.

EUPHORBIA CYPARISSIAS, *EUFORBIA ROMAN.* U Royena *Euphorbia inermis: foliis confertis, linearibus: umbella universali multifida: partialibus dichotomis: foliolis subrotundis.* Roślina ta, ile ią naydowałem, ma pręt wysoki, częstokroć dwu-łokciowy. Liście prętowe dzidowate. *Okołek* dwudzielny. Pokrywy serduszkowate. Kwiaty żołtawe, na gałązkach nierodzayne: Rośnie na gruntach kamienistych przy drogach. Kwitnie w Maiu i Lipcu.

533.

EUPHORBIA MYRSINITES, *EUFORBIA OPAT.* U Syreniusza *Tythymalus myrsinites.* Ma korzeń trwały. Prętów wiele, około pół łokciowych, leżących, maiących blizny na mieyscu opadłych liści. Liście stoią na przemiany: są rydelkowate, z tęgim ostrzem i kosmatą obwodką: odstawaią od pręta. Okołki maią sześć, lub siedem promieni, które znowu są przedzielone. Pokrywe maią listki iaiowo-okrągłe, cienkie, zaostrzone: u pokrywek zaś są serduszkowate. Kwiaty żołte w pierwszey i drugiey pokrywie są samce, inne dwu-płciowe. Rośnie na gruntach płonnych. Kwitnie w Czerwcu.

534.

EUPHORBIA PALUSTRIS, *EUFORBIA BŁOTNA.* Ma korzeń trwały. Pręt podkrzewinowy. Liście dzidowate. Okołek wielo-dzielny. Pokrywki iaiowo-okrągłe. Rośnie na błotach. Kwitnie w Lipcu.

535.

EUPHORBIA HYBERNA, *EUFORBIA ZIMOWA.* Ma korzeń trwały, gruby. Pręt pojedynczy, około pół łokciowy. Liście podłużne stoią na przemiany. Okołek sześćdzielny. Pokrywki owalne. Kwiaty żołte. Owoc brodawkowaty. Rośnie na pagórkach. Kwitnie w Lipcu.

536.

EUPHORBIA DENDROIDES, *EUFORBIA KRZEWINKOWA* W innych kraiach ma bydź znacznym krzewem, ia w lasach kamienistych naydowałem tylko iako krzewinkę około łokcia wysoką. Liście są podłużne zaostrzone. Okołek wielodzielny. Pokrywki serduszkowate. Kwiaty żołte. Kwitnie w Czerwcu.

537.

EUPHORBIA CHARACIAS, *EUFORBIA FRANCUZKA.*

U Royena *Euphorbia inermis: foliis lanceolatis: umbella universali multifida partialibus dichotomis: involucris semifidis perfoliatis.* U Syreniusza *Tythymalus Characias.* Korzeń wypuszcza pręty wysokie podkrzewinowe, czerwone, na palec grube. Gałęzie roczne ku końcowi grubsze. Liście skórkowate, pilśniowate, odgięte. Okołki małe, ścisnione, wielo-promieniste. Pokrywa ma listki dzidowate. Korona czerwona. Naydowiesiem na groblach przy młynach. Kwitnie w C[illegible]cu.

L. G. 741.

EUPHRASIA, *SWIETLIK.* Jest rodzay maiący nitek pyłkowych dwie dłuższych, dwie krótszych: ziarna nasienne okryte. Kielich wąseczkowaty na czworo przedzielony. Torebka nasienna iaiowo-okrągło-podłużna, dwu komorkowa. Główki pyłkowe niższe na dnie iedney łapki, są ościste.

538.

EUPHRASIA OFFICINALIS, *SWIETLIK POSPOLITY.* U Dyllena *Euphrasia minor*: u Lonicera *Euphrasia vulgaris*: u Syreniusza *Euphragia*: u dawnieyszych *Opthalmica.* Ma korzeń roczny. Pręt rożney wysokości. Listeczki drobne, dzidowate. Kwiaty, ile widziałem, czerwonawe.

Rośnie na łąkach i w lasach. Kwitnie w Sierpniu i Wrześniu. Dawniey przypisywano tey Roślinie wielką skuteczność na przypadki oczu. Pszczoły z kwiatu miod noszą.

539.

EUPHRASIA ODONTITES, *SWIETLIK ZĘBNY.* U Dalechampa *Euphrasia altera*: u J. Bauhina *Euphrasia parva*: u C. Bauhina *Euphrasia pratensis*: u Royena *Euphrasia foliis lanceolatis.* Ma korzeń roczny. Liście dzidkowate. Pręt niewysoki. Kwiaty czerwone.

Rośnie na polach nieurodzaynych. Kwitnie od Lipca do iesieni. Pliniusz zachwala tę Roślinę na ból zębów. Są doświadczenia, że pognieciona i w trzewiki włożona, wstrzymuie miesiączne. Tak ten, iako i poprzedzaiący gatunek, iest bydłu przyiemny i nieszkodliwy.

KONIEC TOMU PIERWSZEGO.

Biblioteka Publiczna w Opolu

DYKCYONARZ
ROSLINNY

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna
im. E. Smolki w Opolu

nr inw.: 53895/II

Syg.: 681 st/I